

PL ISSN 0033-202 X

P4

club

AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

2708

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 49

zeszyt

1

1981



P4

OSSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
IZABELA KUCZYŃSKA — sekretarz redakcji,
MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ

RADA REDAKCYJNA

HELENA WIĘCKOWSKA — przewodnicząca
CZESŁAW DEJNAROWICZ, CECYLIA DUNINOWA, BARBARA EYCHLEROWA,
ZBIGNIEW JABŁOŃSKI, IZABELA KUCZYŃSKA, MARIA LENARTOWICZ,
LEON ŁOŚ, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA,
BARBARA SORDYŁOWA, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00 - 901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 203 - 302, telex 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, 50 - 106 Wrocław,
Rynek 9

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 49

1981

Zeszyt 1

TREŚĆ

Artykuły

- BARBARA SORDYŁOWA: Źródło informacji naukowej. Zarys problematyki 5
- EWA STEPNIAKOWA: Rzeczowe opracowanie zbiorów w wielkich bibliotekach uniwersalnych 25
- CECYLIA ZOFIA GALCZYŃSKA: System bibliografii regionalnych w Polsce. Zagadnienia organizacyjne 47

Narada nt. katalogów centralnych. Warszawa, 3 - 4.06.1980

Referaty:

- Główne problemy organizacji i funkcjonowania centralnych katalogów w systemach informacyjnych (Radosław CYBULSKI) 60
- Założenia rozwoju centralnych katalogów piśmiennictwa zagranicznego (Danuta RYMSZA - ZALEWSKA) 63
- Potrzeby bibliotek centralnych w zakresie centralnych katalogów (Hanna UNIEJEWSKA) 67
- Centralne katalogi BN — katalogi regionalne (Józef CZERNI) 72
- System informatyczny Biblioteki Narodowej (Czesław JANUSZ) 79
- Hasła przedmiotowe w katalogach centralnych BN (Halina ZARĘBA) 88
- Języki informacyjne dla potrzeb katalogów centralnych w warunkach SINTO. Zarys koncepcji (Eugeniusz ŚCIBOR) 92
- Dyskusja 99
- Wnioski 104

Doniesienia. Komunikaty

- Powszechna dostępność publikacji (Universal Availability of Publications — UAP) (Adam Wysocki) 107

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

- Biblioteki Trzeciego Świata
R. Ch. Benge: Cultural crisis and libraries in the Third World. London 1979 (*Jadwiga Kołodziejska*) 113
- Wydawnictwa informacyjne
W. A. Katz: Introduction to reference work. New York 1978 (*Adam Nowak*) 116
- Mikroformy
M. Steinhagen: Mikrokatalog - Leseplätze. Berlin 1979 (*Zbigniew Zmirodzki*) 121
- P. Dranov: Microfilm — the librarians' view. New York 1977 (*Jolanta Fontner*) 122
- Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Jerzy Hławiczka*) 125

Sprawozdania

Konferencja nt. polityki bibliotek publicznych, Lund, 20-24.08.1979 (<i>Halina Kamińska</i>)	129
--	-----

Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

Analiza stanu zaopatrzenia bibliotek sieci PAN w zagraniczne wydawnictwa ciągłe (<i>Izabela Lenart, Wanda Sadurska</i>)	137
---	-----

Z życia SBP

Sprawozdanie ZG SBP z działalności w okresie od 28.03-24.09.1980	143
Protokół plenarnego posiedzenia ZG SBP, Nowy Tomyśl, 24.09.1980	150

Z żałobnej karty

Józef Tarnawski (1910—1980) (oprac. <i>Józef Długosz, Irena Węglowska</i>)	159
Irena Szaniawska (1912—1980) (oprac. <i>Edward Assbury</i>)	161

Kronika krajowa	165
---------------------------	-----

Kronika zagraniczna	167
-------------------------------	-----

Wydawnictwa otrzymane	170
---------------------------------	-----

Autorzy	171
-------------------	-----

Articles

CONTENTS

Articles

BARBARA SORDYŁOWA: Sources of information science. An outline of general problems (Summary — 24)	5
EWA STĘPNIAKOWA: Subject cataloguing in large universal libraries (Summary — 46)	25
CECYLIA ZOFIA GAŁCZYŃSKA: The system of regional bibliographies in Poland. Organizational problems (Summary — 56)	47
A conference on the problems concerning the functioning and the organizing of national union catalogues, Warsaw, June 3—4, 1980	
The main problems of organizing and the functioning of union catalogues in information systems (<i>Radosław Cybulski</i>)	60
The assumption of the development of union catalogues of foreign publications (<i>Danuta Rymsza-Zalewska</i>)	63
The needs of central libraries in the domain of central catalogues (<i>Hanna Uniejewska</i>)	67
Union catalogues — of the National Library versus regional catalogues (<i>Józef Czerni</i>)	72
Computational system in the National Library (<i>Czesław Jausz Wrzesień</i>)	79
Subject headings in union catalogues (<i>Halina Zaręba</i>)	88

Information languages for the needs of union catalogues in SINTO conditions. General outline (<i>Eugeniusz Scibor</i>)	92
Discussion	99
Conclusions	104

Communications

Universal Availability of Publications — UAP (<i>Adam Wysocki</i>)	107
Reviews	113

Reports

Activities of the Library of Polish Academy of Sciences	137
News from the Polish Library Association	143
Obituary	159
News from the country	165
News from abroad	167
Publications received	170
Contributors	171

BARBARA SORDYŁOWA

ŹRÓDŁA INFORMACJI NAUKOWEJ

ZARYS PROBLEMATYKI

Interdyscyplinarny i wieloaspektowy charakter problematyki źródeł informacji naukowej. Uściślenia terminologiczne pojęć „informacja naukowa” i „źródło informacji naukowej”. Zróżnicowane kryteria podziału źródeł informacji rzeczowej. Problemy pierwotnych i pochodnych źródeł informacji. Najpilniejsze postulaty badawcze. Dokumenty zastępcze. Źródła informacji faktograficzno-terminologicznej.

/

WPROWADZENIE

Problematyka obszaru badawczego określanego umownie terminem „źródła informacji naukowej”¹ jest rozległa i wieloaspektowa. Składają się na ten fakt różne przyczyny — przede wszystkim interdyscyplinarny charakter problematyki znajdującej się na pograniczu kilku dyscyplin i specjalności, jak naukoznawstwo, nauka o informacji naukowej, bibliotekoznawstwo, nauka o książce. Problemy źródeł informacji naukowej rzadko są przedmiotem rozważań naukowych ściśle teoretycznych czy metodologicznych ujmowanych w sposób kompleksowy. Spotyka się natomiast opracowania cząstkowe poświęcone różnym rodzajom źródeł informacji, niejednokrotnie bardzo cenne. Warto jednak sobie uświadomić, że sprawą otwartą jest sama typologia źródeł informacji: w różnych publikacjach na temat informacji naukowej i działalności informacyjnej spotyka się różne klasyfikacje źródeł informacji naukowej oraz bardzo niejednolitą ich terminologię.

Niemniej ważną przyczyną złożonego charakteru tej problematyki jest zróżnicowane podejście do niej przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, a tym samym niejednoznaczność samego terminu „źródło”. Historyk, archiwista, muzykolog czy prawnik rozumieją najczęściej ten termin dosyć wąsko jako ogół źródłowych publikacji ze swojej dziedziny oraz źródeł nie opublikowanych. W szerszym rozumieniu termin „źród-

¹ Ang. information sources; fr. sources d'information; niem. Informationsquellen; ros. источники информаций.

dło” bywa często używany dla przeciwstawienia publikacjom czy opracowaniom „wtórnym”, czyli opartym na źródłach właściwych.

Źródeł informacji naukowej dotyczą też problemy badawcze, które — odpowiednio uogólnione (np. typologia dokumentów) — mają zastosowanie i odniesienie do wszystkich niemal dziedzin i dyscyplin, wiążąc się jak najściślej z zagadnieniami organizacji nauki i badań naukowych, jak również z ich upowszechnianiem.

1. TERMINOLOGIA

Właściwe ustawienie interesującej nas problematyki wymaga: a) wyraźnego ograniczenia pola badawczego wyłącznie do źródeł informacji naukowej, z wyłączeniem wszelkich innych źródeł informacji; b) położenia nacisku na sprawę terminologii poprzez zdefiniowanie pojęć podstawowych, jak „informacja naukowa” i „źródło informacji naukowej”.

Pierwszy termin jest używany w różnych znaczeniach, co powoduje zakłócenia w prawidłowym komunikowaniu naukowym. Dla jasności dalszych rozważań należy tu przypomnieć, że termin „informacja naukowa” oznaczał i oznacza dotychczas wszelkie przekazy treści naukowych zawarte w komunikatach naukowych różnego rodzaju (wypowiedziach, referatach, publikacjach). Ostatnio rozwinęły się badania naukowe nad recepcją tak pojmowanej informacji naukowej, które polegają na analizowaniu procesu rozumienia i przyswajania wiadomości przez różnych odbiorców; należą one do zakresu nauk o informacji w ogólności i mają ścisły związek z innymi dyscyplinami naukowymi, jak psychologia, logika, językoznawstwo itd.²

Pracownicy różnego rodzaju służb informacyjnych używają terminu „informacja naukowa” dla określenia zorganizowanej działalności informacyjnej, której zadaniem jest gromadzenie, opracowywanie, przetwarzanie i udostępnianie pierwotnych, pochodnych i wtórnych materiałów informacyjnych o stanie i kierunkach rozwoju nauki, techniki i ekonomiki w kraju i za granicą w celu upowszechniania osiągnięć w zakresie nauki i praktyki społecznej dla przyspieszenia i ułatwienia ich rozwoju.

Najwięcej kontrowersji budzi używanie terminu „informacja naukowa” w trzecim znaczeniu, a więc dla oznaczenia stosunkowo młodej dyscypliny zajmującej się badaniem zorganizowanej działalności informacyjnej różnego rodzaju placówek informacji naukowej, jak biblioteki, archiwa, ośrodki inte, muzea, mającej na celu m.in. optymalizację tej działalności. Wobec braku innego, w pełni zadowalającego terminu, dyscyplinę tę nazywa się też „informacją naukową” stosując równole-

² Por. np. W. Dobrołowicz: *Badania nad recepcją informacji (ze szczególnym uwzględnieniem problemu uwagi)*. Kielece 1977. — W. Marciszewski: *Metody analizy tekstu naukowego*. Warszawa 1977. — Z. Matulka: *Sciełka i synteza informacji w procesie samokształcenia*. Warszawa 1979.

gle termin „nauka o informacji naukowej”, podobnie jak „nauka o książce” czy „nauka o bibliotece”. Zgłoszone w trakcie dyskusji na łamach *Aktualnych Problemów Informacji i Dokumentacji* w l. 1974-1977 propozycje ewentualnego wprowadzenia nowych terminów dla tej dyscypliny, jak „informatologia”, „informatyka”, „informologia”, „bibliotronika” nie przyjęły się w polskim słownictwie naukowym i nie znalazły odbicia w *Słowniku terminologicznym informacji naukowej* (Wrocław)³. Pozostaliśmy więc — chyba słusznie — przy terminie „informacja naukowa” w jego wielorakim znaczeniu. O wyborze określonego znaczenia decyduje każdorazowo kontekst słowny, w jakim termin ten występuje.

Miejsce „informacji naukowej” obejmującej teorię, metodykę i organizację działalności informacyjnej należałoby widzieć w zespole nauk badających procesy przepływu informacji w społeczeństwie: procesy komunikowania się w społeczeństwie jako całości a także w określonych jego grupach (np. naukowców), czyli w zespole „nauk o informacji”⁴. W takim rozumieniu nauki o informacji są naukami społecznymi. Poza informacją tego typu istnieją inne rodzaje informacji w świecie, w którym żyjemy, np. informacja biologiczna u istot żywych polegająca na sterowaniu ich procesami życiowymi⁵.

Nauki o informacji łączą się ściśle z problematyką komunikacji społecznej. Definicja głosi: „komunikacja jest to proces, w trakcie którego pewna osoba sprawia, że jej myśli, pragnienia, wiedza stają się znane i zrozumiałe dla innej osoby”⁶.

Analogicznie jak wśród wszelkich informacji (w znaczeniu wiadomości) wyróżnić można informacje ściśle naukowe, tak i w komunikacji społecznej wyodrębnić można procesy komunikacji w obrębie nauki, na które składa się ogół środków (publikacji, urzędzeń, instytucji) umożliwiających w sposób bezpośredni lub pośredni przekazywanie komunikatów naukowych.

Przechodząc do problemu „źródeł informacji naukowej” można się pokusić o próbę definicji przyjmując szeroką podstawę semantyczną dla tego pojęcia. Źródła informacji naukowej to aktualnie istniejące zasoby ludzkiej wiedzy i umiejętności praktycznych w postaci udokumentowanej lub innej oraz zespół środków i urzędzeń infra-

³ M. Dembowska: *Informatologia a naukoznawstwo*, „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1974 nr 6 s. 3-5. — O.A. Wojtasiewicz: *W sprawie terminologii*. Tamże 1975 nr 4 s. 12-13. — J.L. Kulikowski: *W sprawie „informatologii”*. Tamże 1975 nr 4 s. 13-15. — Z. Majewski: *Dokumentacja — informacja naukowa — informatologia*. Tamże 1976 nr 3 s. 6-7. — K. Tilttenbrun: *Refleksje terminologiczne*. Tamże 1976 nr 3 s. 8-9. — W. Przelaskowski: *Jednak „informatyka”*. Tamże 1976 nr 3 s. 10-11. — H. Uniejęwska: *W sprawie nazwy dyscypliny zajmującej się teorią i praktyką informacji naukowej*. Tamże 1976 nr 4 s. 8-9. — F. Widy-Wirski: *Jeszcze w sprawie terminologii*. Tamże 1976 nr 4 s. 10-12. — E. Domański: *W sprawie języka w informatyce naukowej*. Tamże 1977 nr 1 s. 10-11.

⁴ Por. m.in. M. Szulcowski: *Informacja społeczna*. Warszawa 1979. — R. Paś: *Informacja w twórczości artystycznej*. Warszawa 1978. — A. Porykalski: *System informacji w badaniach naukowych*. Warszawa 1980.

⁵ J.L. Kulikowski: *Informacja i świat w którym żyjemy*. Warszawa 1978.

⁶ T. Pszczołowski: *Mata encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*. Wrocław 1978 s. 100.

struktury informacyjnej biorących udział w procesie przekazywania i upowszechniania wiadomości o tych zasobach. Wydaje się, że zaprezentowana definicja ujmuje wszystkie najważniejsze elementy i człony pojęcia, które postaram się uszczegółowić w dalszych rozważaniach. Pierwszy i podstawowy człon stanowią dokumenty oryginalne, a także potencjalni ich twórcy; drugi człon to różne kanały emitowania dokumentów i komunikowania o nich, przede wszystkim instytucje wydawnicze oraz placówki służb informacyjnych gromadzące, opracowujące, przechowujące i udostępniające zasoby informacji naukowej. W pojęciu „źródła informacji naukowej” mamy więc do czynienia z dwojakim rozumieniem „informacji naukowej”: a) jako przekazów treści naukowych, b) jako efektów działalności placówek informacji wytwarzających „informację o informacji”.

2. TYPOLOGIA ŹRÓDEŁ INFORMACJI NAUKOWEJ

Najogólniej rzecz traktując, można źródła informacji naukowej podzielić na źródła utrwalone jako różnorodne formy dokumentalne oraz na źródła pozadokumentalne. Pierwsza grupa źródeł to przede wszystkim dokumenty w formie zarówno tradycyjnej, jak i niekonwencjonalnej. Do drugiej grupy należą placówki informacji naukowej, różne instytucje pełniące funkcje informacyjne, a także osoby, udzielające bezpośredniej informacji danemu odbiorcy. Jeżeli tego rodzaju bezpośrednia informacja zostanie w jakiś sposób utrwalona, staje się dokumentem.

Wśród placówek informacji pełniących funkcje instytucjonalnych źródeł informacji naukowej wyróżnić należy biblioteki naukowe, archiwa, ośrodki inte, muzea, laboratoria itd. Zadaniem tych placówek jest gromadzenie dokumentów, opracowywanie ich, wytwarzanie informacji pochodnej o swoich zasobach w postaci katalogów, kartotek, wydawnictw informacyjnych, a także udostępnianie dokumentów w formie oryginalnej lub zastępczej (kopie, mikroformy). Placówki informacji pełnią też określone funkcje w ogólnokrajowym systemie informacyjnym.

Dla dobrej orientacji w powodzi różnego rodzaju źródeł informacji ważną rolę spełnia właściwa ich klasyfikacja, przy czym może ona być formalna — biorąca za podstawę cechy zewnętrzne dokumentów oraz rzeczowa — wynikająca z ich zawartości treściowej. Zarówno klasyfikacja formalna, jak i rzeczowa dokumentów opierają się na różnych kryteriach i sposobach ich charakteryzowania. Zajmiemy się wyłącznie formalnym podziałem dokumentów. Wszelkie dokumenty zawie-

¹ Por. też *Słownik terminologiczny informacji naukowej*. Warszawa 1979 s. 130.

rające materialnie utrwaloną treść myśli ludzkiej i wszelkie w ogóle informacje można dzielić ze względu na sposób utrwalania oraz przekazywania treści na dokumenty piśmiennicze i niepiśmiennicze. Dokumenty piśmiennicze zawierają treść utrwaloną za pomocą znaków graficznych, dokumenty niepiśmiennicze stosują inne środki przekazu treści — za pomocą obrazu lub dźwięku albo obrazu połączonego z dźwiękiem. Dokumenty dzielą się też na opublikowane i nie opublikowane. Istnieje wielka różnorodność jednych i drugich. Te drugie odgrywają ostatnio coraz większą rolę: wiele prac naukowych zawierających najświeższe informacje znajduje się w obiegu w postaci preprintów (przedbitek), sprawozdań z badań, z podróży zagranicznych, ekspertyz, maszynopisów prac doktorskich, materiałów konferencyjnych itd. Znaczna część materiałów nie opublikowanych to archiwalia oraz rękopisy przechowywane w bibliotekach.

Typologia dokumentów opublikowanych jest mocno rozbudowana i nie do końca ustalona. Zajmują się nią z reguły ośrodki opracowujące bibliografie narodowe, u nas Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej.

W referatach wygłoszonych na II Międzynarodowym spotkaniu ekspertów krajów socjalistycznych ds. bieżącej bibliografii narodowej⁸ poświęconym zagadnieniu typologii dokumentów dla potrzeb rejestracji w bbn stwierdzono, że ujednoczona typologia w zasadzie nie istnieje. Dla ułatwienia wymiany i przepływu informacji bibliograficznych postulowano podjęcie prac nad ujednoczeniem zasad podziału oraz terminologii dokumentów. Sprawą unifikacji typologii dokumentów dla celów statystycznych zajęła się UNESCO jeszcze w 1964 r. opracowując odpowiednie zalecenie⁹.

Dokumenty niepiśmiennicze dzieli się na: oglądowe (np. zdjęcia, przeźrocza, filmy, rysunki, plakaty, wystawy itp.), słuchowe (nagrania na taśmach magnetofonowych i płytach gramofonowych, audycje radiowe), oglądowo-słuchowe (filmy dźwiękowe, audycje telewizyjne, materiały utrwalonego obrazu i dźwięku). Dokumenty te dostarczają bardzo cennej niekiedy informacji naukowej pozapiśmienniczej przydatnej w wielu dyscyplinach naukowych, a także w działalności praktycznej, w produkcji, w nauczaniu.

Wszystkie dokumenty można dzielić z kolei na dokumenty pierwotne (prymarne), pochodne oraz wtórne (zastępcze). Dokumenty pierwotne zawierają treści poznawcze, poszerzające zasób ludzkiej wiedzy i umiejętności, ujęte w formę oryginalną nadaną im przez autora lub autorów czy twórców. Dokumenty pierwotne mogą mieć

⁸ Typologia dokumentów. Referaty z II Międzynarodowego spotkania ekspertów krajów socjalistycznych ds. bieżącej bibliografii narodowej, Warszawa 21-26 kwietnia 1975, Warszawa 1976. Prace Instytutu Bibliograficznego BN, 21.

⁹ Recommendation concerning the international standardization of statistics relating to book production and periodicals adopted by the General Conference at the thirteenth session. 19 November 1964. UNESCO.

postać piśmienniczą (np. książka, czasopismo, artykuł, opis patentowy itd.) lub niepiśmienniczą (np. oryginalne nagranie, film dokumentalny itp.).

Dokumenty pochodne powstają w trakcie procesu dokumentacyjnego i należą do kategorii dokumentów bardzo wewnątrznie zróżnicowanych. Ich funkcja podstawowa to dostarczanie wiadomości o istnieniu dokumentów oryginalnych, czasem też ogólne zaznajomienie z ich treścią (adnotacje, analizy dokumentacyjne). Mogą mieć postać najprostsza, jak np. opis bibliograficzny czy katalogowy służące do identyfikacji i charakterystyki dokumentu; mogą też informować o całych zestawach dokumentów (katalogi, kartoteki, bibliografie).

Dokumenty wtórne odzwierciedlają wiernie treść a niekiedy i formę dokumentów pierwotnych lub pochodnych stanowiąc ich kopie sporządzone odręcznie (odpis) lub mechanicznie. Tutaj należą dokumenty reprograficzne jak kserokopie, mikroformy (mikrokarty, mikrofiszki, mikrofilmy). Mikroformy, zaliczane do dokumentów wtórnych, wykraczają poza ich zasięg: w tej postaci ukazują się bowiem nie tylko dokumenty zastępujące oryginały, ale również dokumenty pierwotne, np. dysertacje doktorskie, czasopisma naukowe oraz — coraz liczniej — dokumenty pochodne, np. katalogi biblioteczne.

Mikroformy odgrywają coraz większą rolę w działalności placówek informacji. Gwałtowna wyżka cen papieru na rynkach światowych spowodowała ze strony firm wydawniczych wzrost zainteresowania mikroformami jako tańszymi źródłami informacji. Dla placówek informacji nie bez znaczenia jest fakt, że mikroformy potrzebują nieporównywalnie mniej powierzchni do ich przechowywania. Stanowią więc źródła informacji, do których należy przyszłość¹⁰. Nie oznacza to, że gwałtownego kryzysu tradycyjnych źródeł informacji naukowej, jak książka czy czasopismo, które długo jeszcze będą uważane za najbardziej funkcjonalne nośniki przekazu treści. Oba typy źródeł informacji, w postaci konwencjonalnej i niekonwencjonalnej, będą prawdopodobnie rozwijać się równolegle, współistnieć ze sobą i uzupełniać się wzajemnie.

Kończąc ten krótki przegląd różnych typów źródeł informacji można zakończyć go refleksją, że tradycyjne podziały pomiędzy dokumentami należą do przeszłości. Powstają nowe typy i formy dokumentów wykraczające poza utarte schematy. Zdarza się też, że dokumenty uważane za pierwotne zawierają niewiele nowych treści naukowych w stosunku do dokumentów wcześniej wytworzonych. Niektóre zaś dokumenty pochodne, jak np. bibliografie narodowe mają znamiona prymarności, na nich opierają się inne dokumenty pochodne, np. bibliografie specjalne.

¹⁰ H. Sawonik: *Mikroformy, nowa postać dokumentu oraz zagadnienie ich gromadzenia w bibliotekach. (Przegląd tendencji międzynarodowych)*. „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 1. s. 41-56.

3. DOKUMENTY PIERWOTNE JAKO ŹRÓDŁA INFORMACJI NAUKOWEJ

Podstawowe znaczenie dla rozwoju nauki i działalności praktycznej mają dokumenty prymarne, i to zarówno dokumenty piśmiennicze jak i niepiśmiennicze. Odgrywają one, z uwagi na źródłową informację w nich zawartą, pierwszorzędą rolę w procesach komunikacji naukowej i społecznej oraz wpływają w sposób zasadniczy na rozwój samej nauki i działalności praktycznej.

Do dokumentów pierwotnych należą m.in. prace naukowe. Potocznie za pracę naukową uważa się dzieło, którego treść i forma zostały ukształtowane przez autora (autorów), które zawiera komunikaty naukowe wyrażone w języku nauki i wyposażone zostało w aparat pomocniczy ukazujący warsztat naukowy. Dokumenty prymarne powinny zawierać wartości poznawcze, może je też cechować oryginalne lub syntetyczne ujęcie znanych już treści. Ważnym problemem, często kontrowersyjnym, jest stopień oryginalności treści naukowych zawartych w pracach naukowych. W tym względzie wypowiadać się mogą jedynie uczeni w zakresie swoich dyscyplin; są to sprawy, co do których oceny samych specjalistów mogą się różnić.

Z uwagi na charakter i sposób ujęcia treści oraz spełnianą funkcję wyróżnia się dzieła ściśle naukowe, popularnonaukowe oraz prace publicystyczne. Wśród dzieł naukowych spotyka się prace o charakterze monografii, syntez (obejmujących podstawowe zagadnienia danej dyscypliny lub jej historię), prace mające charakter wstępu lub wprowadzenia do dyscypliny, zarysu problematyki, przedstawienia stanu badań, rozprawy, studium, planu badań, sprawozdania z przebiegu badań, referatu na konferencję naukową, opisu wynalazku. Do prac naukowych należą też dysertacje doktorskie i habilitacyjne. Na pograniczu syntez naukowych oraz prac popularnonaukowych można usytuować podręczniki akademickie, które oprócz wartości poznawczych powinny mieć walory dydaktyczne.

Dokumenty pierwotne mogą być ponadto wytworem działalności instytucji, przedsiębiorstw produkcyjnych lub handlowych i innych ciał zbiorowych w przypadku np. literatury firmowej, dokumentów życia społecznego, dokumentów do użytku wewnętrznego.

Dokumenty pierwotne opublikowane dzielą się ze względu na formę wydawniczą na wydawnictwa zwarte (np. książki) i wydawnictwa ciągłe (np. czasopisma). Zarówno wydawnictwa zwarte jak i ciągłe mogą obejmować takie same typy dokumentów, np. druki czy materiały audiowizualne wykonane różnymi technikami.

Wśród dokumentów opublikowanych można wyróżnić jednostki samoistne wydawniczo, jak książka, czasopismo, film, mikrofiszka oraz niesamoistne wydawniczo, np. jeden z rozdziałów dzieła, artykuł hasłowy w encyklopedii, jeden z utworów nagranych na płycie.

Zróznicowany jest zasięg oddziaływania poszczególnych prymarnych źródeł informacji naukowej, bowiem różne grupy odbiorców korzystają z rozmaitych źródeł informacji. Dla przedstawicieli nauk humanistycznych książka naukowa, czasopismo będą nadal pożądanym źródłem informacji. Dla przedstawicieli nauk przyrodniczych, ścisłych, technicznych, stosowanych — przede wszystkim czasopismo naukowe i fachowe, a także literatura patentowa, literatura techniczno-handlowa, dokumenty normalizacyjne, sprawozdania z badań, materiały z kongresów i zjazdów, materiały audiowizualne. Dla studentów podstawowa literatura to podręczniki akademickie, monografie naukowe, a także różne wydawnictwa informacyjne (encyklopedie, słowniki).

Revolucja naukowo-techniczna spowodowała wielkie zmiany wewnątrz samego systemu nauki, której potencjał zwielokrotnił się; wykładniczo wzrastała liczba twórców informacji naukowej (pracowników nauki) oraz nakłady na badania naukowe; podniosło się decydująco znaczenie badań stosowanych i rozwojowych (R&D — Research and Development) oraz tempo wdrożeń wyników tych badań do działalności praktycznej. W sposób lawinowy wzrosła liczba publikacji naukowych powodując coraz trudniejszą orientację w tej powodzi prac różnego autoramentu, nawet dla specjalistów wąskich dyscyplin. W związku z tym zaczęły wyłaniać się nowe, coraz węższe specjalizacje, a także krystalizowały się nowe kierunki badań. Zmiany te miały wpływ również na zmienioną konfigurację źródeł informacji naukowej. Zaczęły rozwijać się nowe kanały komunikacji naukowej pomiędzy specjalistami, określane jako nieformalne drogi przepływu informacji naukowej. Wobec szybkiego starzenia się informacji zawartych w oficjalnych publikacjach, w szczególności w niektórych dyscyplinach, jak np. fizyka, nauki techniczne, wobec niejednokrotnie przewlekłego cyklu produkcyjnego książek i czasopism naukowych preferowane są przez naukowców kontakty bezpośrednie, uczestnictwo w kongresach naukowych, konferencjach, zjazdach, wymiana tzw. preprintów, sprawozdań z wyników badań, materiałów konferencyjnych, które krążą wśród zainteresowanych, upowszechnione w niewielkiej liczbie egzemplarzy. Najczęściej nie są one możliwe do uchwycenia od razu przez oficjalne środki przekazu informacji, np. bibliografie narodowe, nie znajdują się też na rynku księgarskim.

Stawiane są różne prognozy co do rozwoju poszczególnych rodzajów źródeł informacji naukowej na świecie¹¹. Jedni badacze zakładają dalszy wzrost wykładniczy liczby tytułów książek naukowych i periodyków (podwajanie się ich liczby co pewien czas), inni twierdzą, że wzrost do 2000 r. tych źródeł będzie miał charakter wzrostu logistycz-

¹¹ E. Mostowicz: *Przewidywane kierunki rozwoju „produkcji” źródeł informacji na świecie*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1976 nr 6 s. 10-15.

nego (początkowy wzrost, a w następstwie utrzymywanie się na prawie tym samym poziomie).

Szybko rośnie liczba materiałów z kongresów, konferencji oraz zjazdów naukowych i fachowych. W wyniku badań przeprowadzonych w Instytucie INTE okazało się, że liczba referatów wygłoszonych na różnych imprezach naukowych w świecie wzrosła z 96 300 w 1970 r. do ok. 255 000 w 1975 r., a w 1985 r. można się spodziewać 386 000 referatów¹².

Mamy w naszym dorobku opracowania dotyczące różnych rodzajów źródeł informacji naukowej prymarnej. Z najnowszych publikacji warto wymienić opartą na wypowiedziach samych twórców informacji naukowej (uczonych) książkę Czesława Dejnarowicza *Literatura naukowa — uczeni — wydawcy* (Warszawa 1980), uwzględniającą aspekty polityki wydawniczej w naszym kraju, a także opinie na temat wydawanych książek naukowych. Problemów literatury firmowej i techniczno-handlowej dotyczą prace Jana Tatarkiewicza¹³. Zagadnieniom patentów jako źródeł informacji poświęcony został jeden z numerów *Aktualnych Problemów Informacji i Dokumentacji* (nr 1/1976) z kilkoma artykułami, m.in. Mariana Bańkowskiego *Niektóre nowoczesne źródła informacji patentowej i sposób ich wykorzystania*. Opracowania na temat norm jako dokumentów wychodzą najczęściej pod auspicjami Polskiego Komitetu Normalizacji, Miar i Jakości¹⁴. Problematykę dokumentów audio-wizualnych prezentuje m.in. Radosława Dziubecka w pracy *Nowe typy zbiornic dokumentów — fonoteki i filmoteki* (Warszawa 1977).

gorzej jest natomiast w rozeznaniem co do wykorzystania różnych źródeł informacji prymarnej, ponieważ systematycznych badań w tym zakresie u nas się nie prowadzi. Chlubny wyjątek stanowią badania nad funkcją podręczników akademickich wykonane przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem Czesława Kupisiewicza¹⁵, a także badania nad podręcznikami szkolnymi, dokonywane w Instytucie Programów Szkolnych Ministerstwa Oświaty i Wychowania¹⁶. Zgłaszane od czasu do czasu postulaty badawcze dotyczące wykorzystania różnych źródeł informacji prymarnej nie znajdują większego odzewu. Istnieją też zasadnicze trudności, jeśli chodzi o możliwości i sposoby prowadzenia tego rodzaju badań. Specjaliści różnych dyscyplin niezbyt chętnie korzystają z dużych księżnic, gdzie takie badania mogłyby być prowadzone, gdyż na ich bezpośredni warsztat składa się najczęściej określona baza źródeł informacji, którą znajdują w swoich

¹² Tamże, s. 14.

¹³ J. Tatarkiewicz: *Literatura firmowa. Próba systematyzacji pojęć*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1979 nr 6 s. 7-13; —: *Informacja techniczno-handlowa*. Warszawa 1978. Materiały Szkołentowe 3.

¹⁴ Por. m.in. J. Bagiński: *Zasady i tryb opracowywania norm*. Warszawa 1975. — K. Zbielski: *Język normy*. Warszawa 1975.

¹⁵ *Nowoczesny podręcznik. Problemy, propozycje, badania*. Red. Cz. Kupisiewicz, Z. Matulka. Wrocław 1976. Studia Pedagogiczne, 36.

¹⁶ *Z badań nad podręcznikiem szkolnym*. Praca zbiorowa pod red. E. Koszewskiej. Warszawa 1980.

rodzimy placówkach naukowych (instytutach, zakładach, pracowniach). Z wielkich bibliotek korzystają wówczas, gdy poszukują informacji z dziedzin pokrewnych ich dyscyplinie, gdy potrzebują skonfrontować różne źródła, sprawdzić dane bibliograficzne itp.

Postulaty badawcze dotyczące podstawowych prymarnych źródeł informacji naukowej należałoby ująć w odpowiednim planie badań. Powinien on objąć:

— typologię wszystkich prymarnych źródeł informacji naukowej, która uwzględniłaby całe ich bogactwo i zróżnicowanie wewnętrzne;

— zasięg oddziaływania poszczególnych prymarnych źródeł informacji, stopień ich wykorzystania i równocześnie zapotrzebowanie na nie różnych grup użytkowników;

— efektywność różnych źródeł, która może być mierzona np. porównywalnym stosunkiem wzrostu liczby różnych typów pierwotnych źródeł informacji, liczbą cytowań tych źródeł w pracach naukowych itp.;

— aktualność i stopień starzenia się informacji zawartej w różnych źródłach.

Badania takie miałyby — obok walorów poznawczych — znaczenie praktyczne dla planowej polityki wydawniczej, dla polityki gromadzenia tych źródeł w szczególności powstających poza granicami kraju, a także dla organizowania przez placówki służb informacji naukowej efektywnego systemu informacji pochodnej.

4. DOKUMENTY POCHODNE JAKO ŹRÓDŁA INFORMACJI NAUKOWEJ¹⁷

Wspomniano już wcześniej o różnych formach dokumentów pochodnych, których podstawowym zadaniem jest informowanie o dokumentach pierwotnych. Dla ścisłości należy jednak stwierdzić, że dokumenty pochodne informują również o innych dokumentach pochodnych, jak bibliografie, informatory, katalogi itp. Są one podstawą „informacji o informacji”.

Najprostsza postać dokumentu pochodnego skierowanego do źródła to opis bibliograficzny lub katalogowy dzieła. Z opisów bibliograficznych odpowiednio uszeregowanych powstają bibliografie; opisy katalogowe składają się na katalogi zbiorów różnych dokumentów. Zarówno bibliografie jak katalogi kierują do różnych dokumentów, informują o ich istnieniu, czasem także o treści tych dokumentów, w zależności od rodzaju katalogu czy bibliografii.

Istnieje wielka różnorodność pochodnych źródeł informacji naukowej. Aby lepiej orientować się w tym bogactwie, zaczęto systematyzować dokumenty pochodne. Typologia samych tylko bibliografii i katalogów jest znacznie rozbudowana.

¹⁷ Por. też H. Sawoniak: *Pochodne źródła informacji naukowej w PRL*, „Prz. Bibl.” 1973 z. 3 s. 299-316.

Przede wszystkim należy odróżnić źródła informacji w tradycyjnej postaci od źródeł informacji zautomatyzowanych, a więc baz czy banków danych wprowadzonych do pamięci elektronicznych maszyn cyfrowych, z których następnie wyszukiwane są żądane informacje wg odpowiednio opracowanej strategii wyszukiwawczej. W systemach zautomatyzowanych dokumenty pochodne ulegają przetworzeniu z konwencjonalnej postaci na format czytelny dla maszyny. Niejednokrotnie skomputeryzowane bazy danych są połączone ze zautomatyzowanym systemem edycyjnym, który drukuje różnego rodzaju wydawnictwa informacyjne czy zestawy dokumentów na określony temat.

W każdym cywilizowanym kraju istnieją systemy informacji o dokumentach, bardziej lub mniej rozbudowane, tradycyjne lub częściowo skomputeryzowane. Fundamentalnym pytaniem dla systemów informujących o dokumentach powinno być: a) czy obejmuje się informacją wszystkie istniejące źródła informacji naukowej; b) czy „informacja o informacji” jest powszechnie dostępna, czy ograniczona. Otóż nie wszystkie dokumenty o wartości naukowej są ujmowane w systemach informacji pochodnej, a także nie zawsze tego rodzaju informacja jest powszechnie dostępna. Zarzut braku powszechnej dostępności nie dotyczy oczywiście systemów informacji adresowanej czy abonamentowej, której celem jest obsługa określonych grup użytkowników.

Bibliografie narodowe rejestrują większość ukazujących się drukiem dokumentów, lecz z konieczności stosować muszą pewną selekcję, np. w stosunku do dokumentów życia społecznego.

System polskiej bieżącej bibliografii narodowej (bbn) obejmujący zestaw czterech bibliografii rejestruje poprzez Przewodnik Bibliograficzny (PB) — podstawowy człon bbn — książki, mapy i atlasy, albumy oraz dokumenty życia społecznego o trwalszej wartości, np. katalogi norm, wystaw, programy teatralne. Z czasopism PB wykazuje tytuły nowo powstałych periodyków lub tych, które przestały wychodzić bądź zmieniły tytuł. Od 1974 r. Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej przystąpił do wydawania serii uzupełniającej *Przewodnika* — kwartalnika, w którym rejestrowane są druki przeznaczone do użytku wewnętrznego, a także część dokumentów życia społecznego. PB opiera się na autopsji rejestrowanych wydawnictw, jest więc bibliografią prymarną. Jego mankamentem jest niewykazywanie w odpowiednim dziale lub dodatkowej serii płyt i kaset magnetofonowych produkcji krajowej, które otrzymuje od 1961 r. Dział Muzyczny Biblioteki Narodowej jako egzemplarz obowiązkowy.

Bibliografia Zawartości Czasopism (BZCz) wykazuje zawartość ok. 750 czasopism naukowych, popularnonaukowych, literackich, fachowych, czasopism urzędów centralnych, a z dzienników tylko *Trybuny Ludu* i *Życia Warszawy*. BZCz rejestruje również treść wydawnictw zbiorowych, np. zeszytów naukowych wyższych uczelni. Od 1964 r. w uzgod-

nieniu z Główną Biblioteką Lekarską i Centralną Biblioteką Wojskową BZCz zrezygnowała z podawania pełnej zawartości wszystkich czasopism medycznych i wojskowych; materiał ten rejestrowany jest przez fachowe bibliografie specjalne bieżące, jak *Przegląd Piśmiennictwa Lekarskiego Polskiego* (wyd. przez Główną Bibliotekę Lekarską) i *Komunikat Bibliograficzny* (wyd. przez Centralną Bibliotekę Wojskową).

W trzecim czlonie bbn *Bibliografii Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych* (ukazującej się nieregularnie) rejestrowane są tytuły wszystkich czasopism (od dzienników do roczników) i wydawnictw zbiorowych, kalendarze, spisy wykładów i składy osobowe uczelni. Nie uwzględnia się jedynie gazetek zakładowych i szkolnych, biuletynów organizacji politycznych, katalogów wydawniczych oraz wykazów nabytków bibliotecznych, z wyjątkiem tych, które zawierają część artykułową. Ukazały się dotychczas następujące tomy tej *Bibliografii*: 1958 (wyd. 1960), 1959 (wyd. 1962), 1960 (wyd. 1962), 1971 (wyd. 1974), 1972-1974 (wyd. 1978); w ostatnim tomie zarejestrowano tytuły wydawnictw nowych, zawieszonych oraz tych, które zmieniły tytuł.

Wreszcie w czwartym czlonie bbn zatytułowanym *Polonica Zagraniczne. Bibliografia* wykazywane są polonica wychodzące poza granicami Polski. Uwzględniane są dzieła napisane w języku polskim, napisane przez Polaków, tematycznie dotyczące Polski. Pierwszy rocznik tej bibliografii obejmujący materiały z 1956 r. wydany został w 1960 r.; ostatni obejmuje r. 1970 (wyd. 1977). Równocześnie prowadzone są prace nad wydawnictwem: *Polonica Zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 r.* T. I: A — J ukazał się w 1975 r.

Dorobek piśmienniczy naszej przeszłości obejmie opracowywana przez Instytut Bibliograficzny BN „Bibliografia polska 1901-1939” będąca kontynuacją *Bibliografii polskiej* Estreicherów; t. 1. w druku.

Zbliżone do bibliografii narodowej funkcje pełni bibliografia księgarska, która informuje o wydawnictwach mających się ukazać oraz znajdujących się na rynku księgarskim. Składnica Księgarska opracowuje i wydaje trzy wydawnictwa bibliograficzne: *Zapowiedzi Wydawnicze*, *Kartkowy Katalog Nowości* oraz *Katalog Składowy* w 3 tomach (obejmujących *Alfabetyczny Katalog Składowy*, *Przedmiotowy Katalog Składowy* i *Działowy Katalog Składowy*). Uzupełnieniem *Kartkowego Katalogu Nowości* jest *Kartkowy Katalog Płyt Gramofonowych*.

Pozostając przy wydawnictwach o ogólnym zakresie tematycznym należy wspomnieć o rejestracji dokumentów nie opublikowanych i informacji o nich. Dokumenty tego rodzaju odgrywają poważną rolę jako źródła informacji naukowej, zawierają bowiem informacje naukowe w miarę najświeższe. Należą tu rozprawy doktorskie i habilitacyjne; niektóre uzyskują formę publikacji, ale znaczna ich część pozostaje w rękopisie. Są one wykazywane w *Katalogu Rozpraw Doktorskich i Habilitacyjnych* wyd. przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Tech-

niki od 1962 r. (ostatni rocznik 1974 wyd. 1976) i obejmującym wszystkie dziedziny wiedzy i specjalności uprawiane w szkołach wyższych, placówkach naukowych Polskiej Akademii Nauk oraz w instytutach naukowo-badawczych resortowych. Wartość informacyjną *Katalogu* podnosią adnotacje treściowe rozpraw, opracowane na podstawie streszczeń autorskich.

Wszystkie placówki naukowe mają obowiązek dokumentowania zakończonych prac naukowych. Centralną ewidencję tych prac prowadzi Centrum INTE wydając *Informator o Zakończonych Pracach Naukowych* w 11 seriach tematycznych, który jednak daleki jest od kompletności, a poza tym w dużym stopniu dubluje się z materiałami *Katalogu Rozpraw Doktorskich i Habilitacyjnych*. Instytut INTE przystąpił w ramach SINTO do prac nad automatyzacją systemu informacji o pracach naukowo-badawczych znanego pod akronimem SYNABA.

W dalszym ciągu poza centralną ewidencją pozostają prace magisterskie (prowadzą ją wyższe uczelnie we własnym zakresie), preprinty, materiały z konferencji i porad powielane w ograniczonej liczbie egzemplarzy. Czyni się pewne próby rejestracji tych ważnych a ulegających szybkiemu rozpraszaniu się materiałów: m.in. w Instytucie INTE opracowano system informacyjno-wyszukiwawczy pod nazwą KONFERENCJE i jego udoskonaloną wersję p.n. SINFO. System ten został już upowszechniony w kilku ośrodkach informacyjnych w krajach posiadających odpowiedni sprzęt informatyczny. Centrum INTE wydaje ponadto jako kwartalnik *Informator o Konferencjach, Zjazdach i Wystawach* (zapowiadanych). O materiałach nie opublikowanych wiadomości dostarczają też dwa inne wydawnictwa Centrum INTE, a mianowicie *Informator o Tłumaczeniach* (wykonanych w ośrodkach inte) oraz *Informator o Sprawozdaniach z Zagranicznych Podróży Służbowych* (w skali krajowej).

Ważne funkcje informacyjne pełnią wydawnictwa dotyczące specjalnych typów dokumentów pierwotnych, jak opisy patentowe, normy, literatura techniczno-handlowa, różne rodzaje dokumentów życia społecznego¹⁸.

Informacja o mikroformach realizowana jest w postaci różnych wykazów, jak przede wszystkim *Katalog Mikrofilmów* wydawany od 1951 r. przez Bibliotekę Narodową i ujmujący bogatą produkcję Stacji Mikrofilmowej BN mającą na celu ochronę cenniejszych zabytków piśmiennictwa polskiego, jak *Katalog Mikrofilmów Archiwalnych* wydawany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Archiwum Dokumentacji Mechanicznej rejestrujący najcenniejsze dokumenty polskie

¹⁸ Por. *Wykaz Patentów na Wynalazki Udzielonych przez Urząd Patentowy PRL. — Informator Patentowy* (wydanie A, B, C, D) — *Wykaz Wzorów Użytkowych. — Katalog Polskich Norm. — Katalog Norm Branżowych. — Informator o Literaturze Techniczno-Handlowej* (wyd. przez Centrum INTE). — *Księgi adresowe, katalogi międzynarodowych targów i wystaw w zbiorach ośrodków informacji techniczno-ekonomicznej*. Warszawa 1969. — *Informator o zbiorach dokumentów życia społecznego w bibliotekach, instytutach i innych placówkach w Polsce*. Oprac. przez W. Sokołowską. W: *Dokumenty życia społecznego w bibliotece. Materiały z ogólnopolskiej konferencji...* Wrocław 1970 s. 87-98.

i polonica z archiwów zagranicznych podobnie jak *Katalog Mikrofilmów i Fotokopii Poloników z Archiwów Zagranicznych*. Węższy zasięg ma wydawany przez Ośrodek Informacji Naukowej PAN *Katalog Mikrofilmów Sprowadzonych z Zagranicy w Roku...* czy *Informator o zasobie mikrofilmowym*, wydawany przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR (T. 1-5 Warszawa 1964-1974) wykazujący nabytki z dziedziny historii ruchu robotniczego.

Funkcje informacyjne w odniesieniu do materiałów wizualnych i audiowizualnych, jak zdjęcia, przeźrocza, filmy, audycje radiowe i telewizyjne pełnią największe zbiornice tych materiałów w Polsce, a więc Dział Grafiki Biblioteki Narodowej, Dział Fotografii Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, Archiwum Muzeum Etnografii w Warszawie, FilMOTEKA Polska, Archiwum Telewizji, wojewódzkie filмотeki „Filmosu”. Informacją w zakresie filmu naukowego i dydaktycznego zajmuje się Ośrodek Postępu Technicznego w Katowicach.

Funkcje fonoteki narodowej, czyli zbiornicy dokumentów dźwiękowych pełnią w Polsce Biblioteka Narodowa, Archiwum Dokumentacji Mechanicznej i Fonoteka Archiwum Polskiego Radia. Nie mamy jednak, jak dotąd, pełnej dokumentacji tych źródeł nazywanej, na podobieństwo bibliografii, filmografią i dyskografią.

Osobny problem to „informacja o informacji” w zakresie poszczególnych dziedzin wiedzy. Prowadzona jest ona przez instytucje naukowe i wyspecjalizowane placówki informacyjne. Odpowiedzialność za zasoby źródeł i informację pochodną o nich spoczywa na centralnych bibliotekach naukowych powołanych zarządzeniem nr 1 z dn. 26.04.1979 r.¹⁹ oraz na tych placówkach, które tradycyjnie zajmują się informacją w określonych dziedzinach. Jednym z głównych zadań tych placówek jest wydawanie bibliografii dziedzin wiedzy, stanowiących požądane źródło informacji naukowej.

Rozwój samej nauki i powstawanie nowych dyscyplin spowodowały wzrost liczby bibliografii specjalnych dziedzinowych, których opracowywaniem zajmują się najczęściej wyspecjalizowane placówki informacyjne działające w obrębie placówek naukowych lub przy współpracy z nimi. Szereg instytutów Polskiej Akademii Nauk a także innych placówek naukowych i badawczych patronuje pracom dokumentacyjno-bibliograficznym z określonych dziedzin. Opracowywane są bibliografie zarówno bieżące jak i retrospektywne. Rozbudowaną działalność dokumentacyjno-bibliograficzną z zakresu literatury polskiej, obejmującą też teatr, prowadzi wyspecjalizowane pracownie Instytutu Badań Literackich (*Polska Bibliografia Literacka, Bibliografia literatury polskiej, „Nowy Korbut”*). W Instytucie Historii Polski opracowywane są biblio-

¹⁹ Spośród 18 bibliotek centralnych funkcje informacyjne w odniesieniu do poszczególnych dziedzin ma pełnić 15 bibliotek. Natomiast Centralna Biblioteka Legislacyjna, Centralny Ośrodek Informacji Normalizacyjnej i Metrologicznej oraz Centralny Ośrodek Informacji Patentowej zostały wyodrębnione na podstawie typów dokumentów, a nie ich treści (akty legislacyjne, normy, patenty).

grafie z zakresu historii polskiej; Instytut Historii Sztuki patronuje *Bibliografii polskiej historii sztuki*; w Instytucie Państwa i Prawa opracowywana jest jako wydawnictwo ciągle *Polska Bibliografia Prawnicza*. Prace nad retrospektywną i bieżącą bibliografią filozofii polskiej prowadzi Instytut Filozofii i Socjologii. Z Instytutu Podstawowych Problemów Techniki wywodzi się jedna z ważniejszych bibliografii nauk technicznych, a mianowicie *Polska Bibliografia Analityczna Mechaniki* (1955-); prace dokumentacyjno-bibliograficzne z zakresu geografii polskiej i obcej koncentrują się w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania; *Bibliografię Ochrony Przyrody w Polsce* opracowuje się w Zakładzie Ochrony Przyrody w Krakowie; *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa* a także bibliografie z zakresu prognostyki (*Prognozyka. Nowe Publikacje, Bibliografią prac prognostycznych...*) powstają w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Poza placówkami naukowymi Polskiej Akademii Nauk prace bibliograficzne z poszczególnych dziedzin koncentrują się w wyższych uczelniach, instytutach resortowych, a także w centralnych bibliotekach naukowych. Wymienić tu należy w szczególności Centralną Bibliotekę Wojskową jako instytucję sprawczą dla wielu bibliografii z zakresu wojskowości, a także Główną Bibliotekę Lekarską, w której powstaje bibliografia nauk medycznych (bieżąca i retrospektywna). Prace nad bibliografią nauk ekonomicznych i społeczno-politycznych koncentrują się głównie w dwóch instytucjach: w Bibliotece Szkoły Głównej Planowania i Statystyki oraz w Bibliotece Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Geologia polska może się poszczycić bogatą bibliografią retrospektywną (w opracowaniu R. Fleszarowej) oraz bieżącą opracowywaną w Instytucie Geologicznym. Bogatą dokumentację bibliograficzną ma również polska muzykologia.

Instytucje, w których powstają wymienione przykładowo bibliografie, dysponując odpowiednim warsztatem pełnią zarazem funkcje informacyjne w określonych zakresach tematycznych.

Mówiąc o pochodnych źródłach informacji, nie można pominąć tak ważnych wydawnictw informacyjnych jak bibliografie bibliografii oraz przewodniki po źródłach informacji typu „reference books”. One właśnie dostarczają wiadomości o różnych bibliografiach tematycznych, osobowych, regionalnych, a także o innych informatorach, jak encyklopedie, słowniki specjalistyczne, biografie itd²⁰.

Źródłami informacji pochodnej skierowanej są również katalogi centralne. Ich funkcja polega na informowaniu o lokalizacji wydawnictw krajowych i zagranicznych, znajdujących się w różnych bibliotekach. Podobnie jak bibliografie, mogą mieć charakter ogólny i obej-

²⁰ H. Sawonlak: *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii*. Warszawa 1971. — *Guide to reference books*. 9th Ed. comp. by E.P. Sheehy, Chicago 1976. — W.A. Katz: *Introduction to reference works*. 3-rd Ed. Vol. 1-2, New York 1978. Rec.: A. Nowak. „Prz. Bibl.” 1981 R. 49 z. 1 s. 116-120.

mować zakres tematyczny pełny lub ograniczony do jednej dziedziny. Katalogi centralne uwzględniają przeważnie jeden rodzaj wydawnictw, np. książki, wydawnictwa ciągłe, stare druki, mapy itd. Rola katalogów centralnych w systemach informacyjnych jest poważna; są wykorzystywane m.in. przy międzybibliotecznym wypożyczeniach trudno osiągalnych dokumentów, często zagranicznego pochodzenia, np. czasopism. Stąd do właściwego funkcjonowania systemu katalogów centralnych przykłada się we wszystkich krajach dużą wagę.

Sygnalizując istnienie różnych rodzajów pochodnych źródeł informacji należy jednocześnie zastanowić się nad ich sprawnością informacyjną i przydatnością. Problem ten, jak dotąd, jest słabo rozpoznany, zwłaszcza w Polsce w zasięgu ogólnokrajowym.

Generalnym mankamentem pochodnych źródeł informacji jest zbyt duży przedział czasu dzielący ukazanie się dokumentu od informacji o nim. Dotyczy to w głównej mierze dokumentów pochodzenia zagranicznego, ale nie tylko. Z wyjątkiem może środków masowego przekazu popularyzujących na bieżąco niektóre wydawnictwa krajowe, również informacja o polskiej produkcji wydawniczej jest na ogół opóźniona. Obserwacja ta odnosi się do różnych szczebli informowania o dokumentach, począwszy od katalogów bibliotecznym, wykazów nabytków, aż do bibliografii bieżących łącznie z bbn, na której w znacznym stopniu opierają się bibliografie specjalne. Szczególnie dotkliwie odczuwane jest opóźnienie w wydawaniu indeksów do PB i BZCz. Nadzieje na poprawę sytuacji wiąże się z pracami nad automatyzacją bieżącej bibliografii narodowej, ale nie należy ich przeceniać, ponieważ zastosowanie automatyzacji do centralnych katalogów BN nie poprawiło w sposób radykalny stanu informowania o wydawnictwach zagranicznych znajdujących się w bibliotekach polskich.

Innym mankamentem pochodnych źródeł informacji jest wielokrotne dokumentowanie jednych i tych samych źródeł prymarnych przez różne ośrodki informacji w kraju i na świecie, przy równoczesnym pomijaniu innych ważnych dokumentów, najczęściej o wąskim zasięgu rozpowszechniania. Pomimo powtarzanych od lat postulatów współpraca w tym zakresie szwankuje zarówno na terenie krajowym jak i międzynarodowym.

Ostatnie zagadnienie to problem wykorzystywania pochodnych źródeł informacji, który na skutek fragmentarycznie prowadzonych badań nie jest dostatecznie rozpoznany. Pisał o tym przed kilku laty w związku z II Kongresem Nauki Polskiej Henryk Sawoniak²¹.

Postulaty badawcze dotyczące pochodnych źródeł informacji naukowej należałoby ponowić, a niekiedy rozszerzyć:

²¹ H. Sawoniak: *Pochodne źródła...* s. 316.

1. Należy podjąć temat typologii pochodnych źródeł informacji z uwagi na to, że uległy one w ostatnich czasach dalszemu zróżnicowaniu; zaczęły powstawać nowe formy informacji pochodnej (np. informacja adresowana, selektywna), nowe postacie wydawnictw informacyjnych, jak „current contents”, indeksy cytowań itd.

2. Badaniom należałoby poddać wartości informacyjne, a w związku z tym funkcjonalność różnych typów źródeł pochodnych w zakresie dostarczania potrzebnych wiadomości o dokumentach.

3. Należy badać zasięg oddziaływania różnych pochodnych źródeł informacji oraz stopień wykorzystywania ich przez różne grupy odbiorców. A oto przykłady tematów badawczych:

— jakie katalogi są preferowane przez użytkowników: alfabetyczne czy rzeczowe; systematyczne czy przedmiotowe; kartotekowe czy drukowane, konwencjonalne czy w postaci zminiaturyzowanej;

— czy znajomość bibliografii jest powszechna, czy też raczej ograniczona;

— czy w korzystaniu z bibliografii odbiorcy napotykają trudności i jakie;

— z jakich źródeł „informacji o informacji” korzystają użytkownicy najczęściej;

— jakie pochodne źródła informacji dominują w pracy różnych placówek informacji naukowej.

Wydaje się, że przykładowo przytoczone tematy, a także inne, nie wymienione, mogłyby stanowić pole zainteresowań badawczych zarówno akademickich ośrodków kształcenia bibliotekoznawców i pracowników informacji naukowej, jak i bibliotek naukowych i innych placówek informacyjnych.

5. DOKUMENTY WTÓRNE, CZYLI ZASTĘPCZE

Dokumenty wtórne zastępują oryginały, w związku z tym właściwa ich nazwa powinna brzmieć: dokumenty zastępcze lub po prostu kopie dokumentów (document copies). Nazywa „dokument wtórny” bywa bowiem używana również w innych znaczeniach: a) jako dokument opracowany na podstawie dokumentu pierwotnego; b) w niektórych publikacjach — jako dokument powstający w trakcie procesu dokumentacyjnego, czyli dokument pochodny²². Jest to jeszcze jeden przykład niejednoznacznego używania terminów.

Dokumenty zastępcze odgrywają poważną rolę w procesach infor-

²² A. Pomykałski: *System informacji w badaniach naukowych*. Warszawa 1980 s. 177-183.

macyjnych, głównie w fazie udostępniania i upowszechniania informacji, a także udostępniania samych dokumentów, zastępując oryginały. Na temat dokumentów reprograficznych i ich roli istnieje już pokaźna literatura przedmiotu²³.

Dokumenty zastępcze, będąc kopiami dokumentów pierwotnych lub pochodnych, nie stanowią samodzielnego źródła informacji naukowej. Pełnią natomiast bardzo ważne funkcje usługowe w systemach informacyjnych ułatwiając i przyspieszając udostępnianie informacji zawartej w dokumentach.

6. WYDAWNICTWA ENCYKLOPEDYCZNE I SŁOWNIKOWE. ZAKOŃCZENIE

W dotychczasowych rozważaniach na temat źródeł informacji naukowej pominięto świadomie jeden rodzaj wydawnictw informacyjnych, a mianowicie publikacje leksykalne, do których należą encyklopedie i słowniki o różnym charakterze. Dostarczają one zwięzłej w formie i syntetycznej w treści informacji faktograficznej oddającej aktualny stan wiedzy o danym przedmiocie czy pojęciu. Funkcją encyklopedii polega na objaśnianiu, definiowaniu przedmiotów i wydarzeń (w najszerszym znaczeniu), natomiast zadaniem słowników jest objaśnianie, definiowanie terminów, słów. Wśród encyklopedii wyróżnia się encyklopedie tzw. powszechne o nieograniczonym zakresie tematycznym oraz encyklopedie specjalne, których zakres ogranicza się do jednej dziedziny, tematu, epoki, okresu itd. Wśród słowników istnieje większe zróżnicowanie wewnętrzne. Niektóre z nich zwane leksykonami charakterem swym zbliżają się do encyklopedii. Ogólnie rzecz traktując słowniki dzieli się na językowe oraz specjalistyczno-zawodowe. Nie czas i miejsce wdawać się tutaj w bardziej szczegółowe ich podziały²⁴.

Wielka liczba i różnorodność wydawnictw słownikowych i słownikowo-encyklopedycznych sprawiły, że zaczęto opracowywać ich zestawy w formie bibliografii. W Polsce mamy znakomitą pracę tego typu, a mianowicie Piotra Grzegorzcyka *Index lexicorum Poloniae. Bibliografia słowników polskich* (Warszawa 1967).

Podstawowe pytanie brzmi: do jakich źródeł informacji należy zaliczyć publikacje leksykalne. Trudno odpowiedzieć na nie w sposób jednoznaczny z uwagi na znaczną pojemność semantyczną pojęć: „encyklopedia” i „słownik”.

Encyklopedie uniwersalne mogą być opracowywane na poziomie wyższym (informacyjnonaukowym), bądź niższym (popularnonaukowym). Jeśli chodzi o encyklopedie specjalne, wyróżnia się nawet cztery pozio-

²³ Por. m.in. *Reprografia w bibliotekach*. Red. nauk. H. Jankowska. Warszawa 1975. *Zeszyty Przekładów EN nr 32* — H. Zubala: *Mikrofilmowanie zbiorów archiwalnych i bibliotecznych w Polsce. 1950-1970. Zarys rozwoju. Stan. Perspektywy*. Wrocław 1978. — K. Jankowski: *Zastosowanie mikrografii i innych technik reprograficznych w dokumentacji i informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej*. Warszawa 1979.

²⁴ S. Czerni: *Słowniki specjalistyczne: skrypt centralny*. Warszawa 1977.

my popularyzacji wiedzy: naukowy — dla specjalistów, głównie pracowników nauki określonej specjalności; informacyjnonaukowy — dla osób z wyższym i średnim wykształceniem, niespecjalistów; popularnonaukowy — dla szerokich kręgów czytelników; zawodowy — głównie dla praktyków określonego zawodu²⁴. Sporo encyklopedii specjalnych opracowanych jest przez jednego autora, jakkolwiek przeważają tutaj opracowania zespołowe. Encyklopedie autorskie mają niekiedy charakter dzieł oryginalnych zawierających np. po raz pierwszy sformułowane definicje.

W przypadku wydawnictw słownikowych (nie będących encyklopediami) sprawa jest bardziej złożona. Niektóre rodzaje słowników są źródłami informacji prymarnej, po raz pierwszy przekazanej do wiadomości powszechnej. Wiele słowników językowych (jednojęzycznych) np. etymologiczne, historyczne, gwarowe, onomastyczne, opiera się na materiałach zebranych przez badaczy i opracowanych w sposób oryginalny. Wystarczy tu wymienić chociażby *Słownik języka polskiego* B. S. Lindego, *Słownik etymologiczny języka polskiego* A. Brücknera, *Słownik gwar polskich* J. Karłowicza. Ze słowników specjalistycznych wspomnieć można o *Polskim słowniku biograficznym*, dla którego biogramy wybitnych Polaków opracowywane są na podstawie materiałów źródłowych, w wielu przypadkach po raz pierwszy. Uwaga ta dotyczy również słowników biograficznych zawodowych, jak np. *Słownik pracowników książki polskiej*, *Słownik muzyków polskich* i wielu innych.

Biorąc pod uwagę przytoczone argumenty i przykłady należy obok prymarnych i pochodnych źródeł piśmienniczych wyróżnić wydawnictwa encyklopedyczno-słownikowe oraz pewne rodzaje informatorów (statystyczne, geograficzne, polityczne) jako źródła informacji faktograficznej lub terminologicznej służące doraźnym poszukiwaniom potrzebnych wiadomości.

Na zakończenie wypada stwierdzić, że szereg poruszonych czy tylko zasygnalizowanych tu zagadnień wymaga rozwinięcia, na co nie pozwalają ramy artykułu. Problematyka źródeł informacji naukowej jest problematyką otwartą, dającą szerokie możliwości penetracji wielu szczegółowych tematów oraz prób wnikliwego ich rozwiązywania.

²⁴ W. Kryszewski: *Publikacje encyklopedyczne w Polsce Ludowej. (Przegląd syntetyczny)*, „Prz. Hum.” 1978 nr 4 s. 85-100.

BARBARA SORDYŁOWA

SOURCES OF INFORMATION SCIENCE
AN OUTLINE OF GENERAL PROBLEMS

The author presents the specificity of the problem of sources of information science (its interdisciplinary character) and the connection with other disciplines. The specification of such notions as „information science” and „sources of information science” is the starting point to further deliberations in this article. The author points out various criteria as to the dividing of the sources of information science. Problems referring to various types of published sources of information science are presented in this paper. Three types of published sources of information science are distinguished: primary, secondary and factographically-terminological. The most urgent postulates concerning the research in the domain of sources of information science are outlined in the article.

EWA STĘPNIAKOWA

Rzeczowe opracowanie zbiorów w wielkich bibliotekach uniwersalnych

Przegląd systemów opracowywania rzeczowego w wielkich bibliotekach uniwersalnych na świecie; w szczególności w krajach socjalistycznych, w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej; wzięto pod uwagę biblioteki narodowe, uniwersyteckie, akademii nauk i duże biblioteki publiczne. Stan obecny i prace nad doskonaleniem głównych języków informacyjnych stosowanych w ich katalogach rzeczowych i do porządkowania zbiorów. Charakterystyka klasyfikacji używanych w bibliografiach narodowych. Przewidywania co do rozwoju katalogów rzeczowych w przyszłości.

Dziś już na ogół nie kwestionuje się tezy, iż podstawową funkcją bibliotek naukowych jest funkcja informacyjna. Nawet zadanie archiwizowania piśmiennictwa (spełniane przez niektóre z tych bibliotek) nie pozostaje z nią w sprzeczności w skali dłuższych odcinków czasowych (zasób archiwalny zawiera informacje dla przyszłych pokoleń). Natomiast rola opracowania rzeczowego zasobów bibliotecznych w realizacji funkcji informacyjnej nie jest chyba jeszcze dostatecznie doceniana. Z jednej strony powtarzają się głosy — a dyskusja ma stuletnią historię¹ — że znacznie doskonalszym źródłem informacji jest bibliografia, co byłoby prawdą niewątpliwą, gdyby Otlet i La Fontaine zrealizowali swój projekt i stworzyli bibliografię powszechną w układzie rzeczowym. Niestety projekt ten powiększył zasób szlachetnych utopii. Bibliotekarz ma zatem do dyspozycji setki i tysiące spisów bibliograficznych o krzyżujących się zakresach i zasięgach pozostawiających olbrzymie białe plamy, zwłaszcza w dziedzinie piśmiennictwa starszego. Z drugiej natomiast strony powszechne jest — nawet wśród bibliotekarzy! — przekonanie, że książka opracowana to książka wprowadzona do katalogu alfabetycznego, opracowanie rzeczowe zaś jest przydatne, ale nie niezbędne. Zbyt rzadko chyba i z niedostatecznym naciskiem mówimy i piszemy, że jednak jest niezbędne, że zbiory nie opracowane rzeczowo

¹ R. Swank: *Subject catalogs, classifications or bibliographies? A review of critical discussions 1876-1942*. „*Library Quarterly*” 1944 Vol. 14 s. 316-332.

są w znacznym procencie skazane na martwość, a czytelnik może je wykorzystać wyrzutowo lub wcale.

Przed podjęciem próby charakterystyki stanu opracowania rzeczowego potrzebnych jest kilka uwag terminologicznych. Terminologia w tej dziedzinie daleka jest od uporządkowania, choć ukazało się ostatnio kilka słowników i encyklopedii z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej². Rozstrzygnięcia przyjęte w nich nie zawsze zgodne są między sobą i nie zawsze odpowiadają przyjętemu w piśmiennictwie uzusowi. Stąd obowiązek autora poinformowania o przyjętych określeniach. Zatem opracowanie rzeczowe dokumentu (lub kwerendy) to przypisanie mu charakterystyki wyszukiwawczej³ wyrażonej w określonym języku informacyjnym⁴. W rezultacie takich operacji uzyskujemy zbiór dokumentów lub ich opisów, który można uszeregować wg ich treści. Sposób tego uszeregowania (czyli układ katalogu rzeczowego lub bibliografii, jeśli mamy do czynienia z opisami, lub księgozbioru na półkach, gdy są to dokumenty) jest przesądzony wyborem języka informacyjnego.

Nie ma ogólnie przyjętej klasyfikacji języków informacyjnych i opartych na nich systemów informacyjno-wyszukiwawczych⁵. Podstawowy podział przeprowadza się najczęściej ze względu na układ: hierarchiczny lub alfabetyczny (słownikowy), wyróżniając odpowiednio systemy hierarchiczne (systematyczne) lub słownikowe. Słusznie jednak zwraca się w piśmiennictwie uwagę⁶, iż sprawa układu — nader ważna praktycznie — nie może być decydująca z teoretycznego punktu widzenia. Innym punktem wyjścia jest rozróżnienie w treści dokumentu jego tematu (przedmiotu) oraz sposobu ujęcia decydującego o zaliczeniu go do określonej dziedziny wiedzy lub działalności⁷. W rezultacie zastosowania tego kryterium uzyskujemy podział na systemy przedmiotowe i ujęciowe. Współcześnie próbuje się czasem uznać za podstawowy podział na języki pre- i postkoordynowane⁸, w zależności od momentu tworzenia wyrażen złożonych z wyrażen elementarnych danego języka informacyjnego⁹. Propozycja ta wydaje się wysoce wąt-

² *Terminologiczki slovar' po informatike*. Moskwa 1975. — G. Wersig, U. Neveling: *Terminology of documentation*. Paris 1976. — *Slovar' bibliotecznych terminov*. Moskwa 1976. W Polsce: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971. — *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976 oraz — najbardziej tu dla nas przydatny — *Słownik terminologiczny informacji naukowej*. Wrocław 1979. (Cyt. dalej jako STIN).

³ „Charakterystyka wyszukiwawcza dokumentu — opis dokumentu wyrażony w języku informacyjnym, charakteryzujący podstawową treść dokumentu lub inne jego cechy konieczne do odszukania tego dokumentu wg instrukcji wyszukiwawczej.” STIN s. 33.

⁴ „Język informacyjny — specjalistyczny język sztuczny, przeznaczony do odtwarzania podstawowej treści dokumentu i/lub kwerendy w celu wyszukiwania ze zbioru informacyjnego tylko tych dokumentów, które odpowiadają na kwerendę.” STIN s. 38.

⁵ Por. m.in. J. Cwiekova: *Opracowanie przedmiotowe piśmiennictwa*. Warszawa 1974 s. 18 i przypis s. 144-145. — O. Ungurian: *Typologia języków informacyjnych*. Wyd. 2. Warszawa 1974; — *Elementy teorii języków informacyjnych*. Warszawa 1976 s. 185-227.

⁶ Np. E. Swenonius, H. F. Schriener: *Current issues in the subject control of information*. W: *Prospects for change in bibliographic control*. Chicago 1977 s. 93.

⁷ Taki sposób traktowania problemu przyjął się w polskiej literaturze bibliotekoznawczej: — *Bibliotekoznawstwo naukowe*. Warszawa 1956 s. 201. — T. Głowacka: *Katalog rzeczowe*. Warszawa 1975 s. 18-19.

⁸ Np. A.I. Cernyj: *Vvedenie v teoriu informacionnogo potska*. Moskwa 1975 s. 36.

⁹ Wchodzi w grę trzy możliwości: na etapie budowy języka informacyjnego, podczas indeksowania dokumentów, podczas indeksowania kwerend (wyszukiwania). STIN (s. 91, 93) i *Terminologiczki slovar'* (s. 337, 342) za prekoordynację uważają pierwszy przypadek, za

pliwa, gdyż — jak przekonywająco wykazała E. Chmielewska-Gorczyca „Pre- i postkoordynacja nie jest cechą poszczególnych języków informacyjnych, jest natomiast zmienną cechą systemu wyszukiwawczego, gdyż w zależności od środków technicznych stosowanych do wyszukiwania można zmienić system prekoordynacyjny na postkoordynacyjny bez zmiany samego języka informacyjnego tego systemu”¹⁰.

Żadne chyba jednak kryteria klasyfikacji nie pozwolą uzyskać podziału rozłącznego i wyczerpującego. Wobec niemożności osiągnięcia pełnej precyzji posługiwać się będą dalej nader niedoskonałym podziałem na języki słownikowe, tzn. takie, których słownik¹¹ ma układ zasadniczo alfabetyczny, oraz hierarchiczne, z podstawowym układem systematycznym¹². Odpowiadać mu będzie podział systemów informacyjnych — a zatem i katalogów bibliotecznych — na przedmiotowe i systematyczne. Jak wiadomo, nie jest to podział wyczerpujący, praktycznie jednak w dużych bibliotekach naukowych inne odmiany katalogów rzeczowych stosowane bywają rzadko, na ogół w funkcji pomocniczej, dla wyodrębnionej części zbiorów¹³.

JĘZYKI INFORMACYJNE

Współczesna historia języków informacyjnych zaczęła się w drugiej połowie XIX w. Powstał wtedy — do dziś stosowany — język haseł przedmiotowych Biblioteki Kongresu (Library of Congress Subject Headings — LCSH); wykształciły się analogiczne systemy niemieckie¹⁴. Specyficzne właściwości języka tego typu, przede wszystkim organiczny związek z językiem naturalnym, powodują konieczność tworzenia dla każdego obszaru językowego nie tylko odrębnego słownika, ale i odmiennej gramatyki wraz z zasadami ich stosowania (metodyka). Co wię-

postkoordynację — dwa następne. Natomiast wg G. Wersiga i U. Nevelinga (s. 141) prekoordynacja jest tworzeniem wyrazów złożonych podczas indeksowania dokumentów. Jest to sposób rozumienia tych terminów znacznie szerszy rozpoznawiony, nie tylko w piśmiennictwie zachodnim, lecz i w krajach socjalistycznych. Np.: O. Ungurlan: *Elementy teorii...* s. 205-206; oraz referaty B. Kovara i L. Kofnovca na międzynarodowej konferencji w sprawie języków informacyjnych w Bratysławie w 1979 r. (dostępne w Zakładzie Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej, sygn. TD 766).

¹⁰ E. Chmielewska-Gorczyca: *Problemy pre- i postkoordynacji w teorii języków informacyjnych*. „Zag. Inf. Nauk.” 1978 nr 2(33) s. 28.

¹¹ Do słowników języka informacyjnego należą tablice klasyfikacji, słowniki tematów i określników, tezaury, listy słów kluczowych itd. STIN s. 105.

¹² Zdaniem Vickery'ego na klasyfikację składają się dwie operacje lub tylko jedna z nich: 1) grupowanie razem podobnego a oddzielanie niepodobnego, 2) szeregowanie w znaczącym porządku. (B.C. Vickery: *Classification principles in natural language indexing system*. W: *Classification in the 1970's* London 1972 s. 170). Zgodnie z takim rozumieniem powszechnie mówi się i pisze — także u nas — o „klasyfikacjach przedmiotowych”. Istnieje jednak silna opozycja: na Zachodzie m.in. I. Dahlberg (*Major developments in classification. Advances in Librarianship 1977* Vol. 7 s. 73), u nas J. Cwikłowa (*Opracowanie przedmiotowe...* s. 148). Podzielał ten sprzeciw, dla uniknięcia jednak nieporozumień staram się terminu klasyfikacja używać jak najrzadziej (zawsze jednak w znaczeniu języka hierarchicznego). Z tego też względu unikam terminu klasyfikowanie. Natomiast terminu indeksowanie używam w szerokim znaczeniu: jako charakteryzowanie treści dokumentu za pomocą wyrazów dowolnego języka informacyjnego.

¹³ Wyjątkiem są hybrydy systematyczno-przedmiotowe, stanowiące niemiecką specjalność. Szersze rozpowszechnienie zyskał tylko system Eppelshelmera (albo moguncki), lecz są i inne odmiany. Katalogi, w których są stosowane, zalicza się czasem do systematycznych. Por. H. Kunze: *Grundzüge der Bibliothekstheorie*. 4. Aufl. Leipzig 1976. — E. Wróblewska: *Katalog przedmiotowy w systematycznym układzie*. „Prz. Bibl.” 1956 R. 24 z. 1 s. 62-63.

¹⁴ A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy*. Cz. 1. Teoria Wilno. 1928 s. 162-169. — H. Kunze: *Grundzüge der Bibliothekstheorie...* s. 229-230.

cej, możliwość obywatnia się zarówno bez drukowanego słownika jak i metodyki w formie pisemnej spowodowały wykształcenie się licznych odmian w każdym prawie kraju stosującym język hasel przedmiotowych. Badania porównawcze w szerszej skali są jeszcze w powijakach¹⁵. Natomiast próby ujednolicenia podjęto dla niemieckiego obszaru językowego oraz w ZSRR¹⁶.

Niemal jednocześnie z LCSH pojawiła się klasyfikacja dziesiątka M. Deweya (Dewey Decimal Classification — DDC). Na przełomie wieków zaczęły się ukazywać tablice klasyfikacji Biblioteki Kongresu (Library of Congress Classification — LCC) i odmian DDC — Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej (UKD). Wkrótce potem rozpoczął pół wieku trwające prace nad swym systemem amerykański bibliotekarz H.E. Bliss (Bliss Bibliographic Classification — BBC). W okresie międzywojennym ukazało się pierwsze wydanie Klasyfikacji Dwukropkowej (Colon Classification — CC) S.R. Ranganathana. Po wojnie zaś, w latach 60-tych pojawił się ostatni (jak dotąd) z uniwersalnych języków informacyjnych, jakie znalazły szersze rozpowszechnienie w bibliotekach naukowych: radziecka BBK (Biblioteczno-Bibliograficzna Klasyfikacja). Bliższą charakterystykę ich wszystkich można znaleźć w polskim piśmiennictwie¹⁷. Tu trzeba tylko podkreślić, że żaden z nich nie jest tworem niezmiennym. Postęp w nauce, pojawianie się nowych problemów i dyscyplin, zmiany terminologiczne narzucają konieczność ewolucji — i wszystkie języki informacyjne o światowym zasięgu muszą posiadać instytucjonalny system aktualizacji¹⁸. Byłoby rzeczą wskazaną, by obejmował on również problemy metodyki ich stosowania; niestety, realizuje się to tylko w niewielkim stopniu, co prowadzi do wykształcania się różnych lokalnych odmian tego samego języka.

Prace merytoryczne nad DDC koncentrują się w Bibliotece Kongresu¹⁹. W ciągu długich lat zmiany miały zakres bardzo niewielki, nie naruszający jej monohierarchicznej struktury. W latach ostatnich jednak wprowadzono tablice podziałów wspólnych i dość znaczne zmiany i prze-

¹⁵ M. Budzanowska: *Analiza porównawcza polskich i obcych ogólnych zasad katalogowania przedmiotowego*. „Rocz. Bibl. Nar.” 1974 R. 9 s. 95-120. — F. Bartelt: *Standardlisten zur Schlagwortgebung. Hilfsmittel der verbalen Sacherschliessung in Bibliotheken*. Köln 1978.

¹⁶ F. Junfinger: *Der Schlagwortkatalog als Sacherschliessungsinstrument grosser Universbibliotheken*. „Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie” 1979 Jg. 26 H. 2 s. 74-84. — *Sostojanie predmetnych katalogov v bibliotekach SSSR*. Leningrad 1978. (Zawiera m.in. informacje o działalności Komisji Problemowej ds. Opracowania Przedmiotowego oraz bibliografii jej prac).

¹⁷ *Bibliotekarstwo naukowe...* s. 200-281. — T. Głowacka: *Katalogi rzeczowe...* — E. Scibor: *Rozwój systemu klasyfikacji na tle rozwoju piśmiennictwa i działalności biblioteczno-dokumentacyjnej*. Warszawa 1975. — O. Ungurlan: *Wprowadzenie do UKD*. Wyd. 3. Warszawa 1978; — *Teoria i praktyka klasyfikacji fasetowej S.R. Ranganathana*, Warszawa 1975.

¹⁸ A.G. Curwen: *Revision of classification schemes: policies and practices*. „Journal of Librarianship” 1978 Vol. 10 nr 1 s. 19-38. — A.Ja. Kušul: *Sovremennoe sostojanie i razvitie osnovnych zarubežnych universalnych biblioteczno-bibliografičeskich klasyfikacij*. „Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubežom” 1977 Vyp. 63 s. 62-85. — I. Dahlberg: *Major developments...* s. 41-103. — *Classification in the 1970's. A discussion of the development and prospects for the major schemes*. Ed. by A. Maltby. London. 1972.

¹⁹ R.R. Trotter: *Application of the DDC at the Library of Congress*. „Library Resources and Technical Services” 1975 Vol. 19 nr 1 s. 41-45; — R.B. Sealock: *International commitments of the DDC*. W: *General classification systems in a changing world*. The Hague 1978 s. 21-35. — B.A. Custer: *The responsiveness of recent editions of the DDC to the needs of its users*. Tamże s. 81-84.

mieszczenia w tablicach podstawowych. Dotyczy to zwłaszcza ostatniego, 19 wyd. (1979). Spotkało się ono z bardzo ostrą krytyką — przede wszystkim użytkowników, tzn. bibliotek stosujących DDC w swych zbiorach i katalogach — za to, że zmieniła się nadmiernie. Ale i z przeciwnych pozycji: „Despite its 3387 new entries, despite new schedules for energy and political science, despite a new treatment for sociology that is now something less than an intellectual scandal, despite improved relocations and new area schedules for the United Kingdom and despite increased opportunities for synthesizing compound subject, the 19 ed. of DDC remains antique in conception, confused in principle, cumbersome in operation and idiosyncratic in detail”²⁰.

LCC jest oczywiście aktualizowana przez Bibliotekę Kongresu. W jej przypadku stabilność jest największa, struktura monohierarchiczna nie naruszona, a oceny ekspertów — najostrzejsze. Nazywając ją najgorszą klasyfikacją świata podkreśla się jednocześnie, że o jej sukcesach (rosnących) decyduje właśnie mocne oparcie instytucjonalne²¹. Zawdzięcza je ona zwłaszcza programowi katalogowania na taśmach magnetycznych MARC (MACHINE READABLE CATALOGING) realizowanemu przez Bibliotekę Kongresu. Taśmy te — rozprowadzane w abonamencie do licznych bibliotek amerykańskich i zagranicznych — zawierają symbole LCC, co skłania wciąż nowe biblioteki do przechodzenia na ten system.

Nie gorsze na pozór oparcie ma UKD, opiekę nad którą sprawuje FID. Wypracowano tu system aktualizacji, który miał pozwolić bezpiecznie przemykać między Scyllą niestabilności a Charybdą skostnienia. Niestety, kompromisy zwykle nie zadowalają nikogo. Nie uznano jej też za odpowiednią dla systemu UNISIST, a z bibliotek specjalnych i ośrodków inte jest ona wypierana przez języki deskryptorowe. Rozważano zatem możliwości radykalnej przebudowy²². Ostatecznie jednak postanowiono zachować tradycyjną postać UKD, kontynuując prace aktualizacyjne, ale wg zmienionej procedury rewizji. Zdecydowały przede wszystkim dwa względy: nieunikniony „rozłam”, w wyniku którego współistniałyby trzy już międzynarodowe klasyfikacje dziesiętne (nie licząc odmian lokalnych), oraz ogromne koszty, przy rosnących trudnościach finansowych FID.

Radykalną natomiast przemianę przeszła właśnie BBC²³. Opracowano ją w Szkole Bibliotekoznawstwa Politechniki Północnego Londynu, pod

²⁰ M. Dewey: *Dewey Decimal Classification*. 19 ed. Lake Placid 1979 3 vol. Rec.: S. Berman: *DDC 19. An indictment*. „*Library Journal*” 1980 Vol. 105 nr 5 s. 585-589. — G. Bull, N. Roberts: „*Journal of Librarianship*” 1980 Vol. 12 nr 2 s. 139-141.

²¹ H.H. Wellisch: *The Broad System of Ordering or bishop Wilkins redivivus*. „*Library Quarterly*” 1979 Vol. 49 nr 4 s. 452.

²² E.-Scibor: *Perspektywy zbudowania zreformowanej UKD jako nowoczesnego międzynarodowego języka informacyjnego*. „*Aktual. Probl. Inf. Dok.*” 1976 R. 21 nr 6 s. 26-31 — Notki w „*FID News Bulletin*” 1977 Vol. 25 nr 7 s. 74, 1979 Vol. 27 nr 11 s. 88-89. — E. Scibor: *UDC in relation to thesauri (an attempt to make a state-of-the-art-report)*. W: *General Classification*... s. 73.

²³ *Eliss Bibliographic Classification: 2 ed.* By J. Mills, V. Broughton. London 1977 — 1978. — J. Mills: *The new Eliss Bibliographic Classification: a fully faceted general classification for general and special libraries*. Referat na 44 sesji IFLA, Strbske Pleso 1978, dostępny w Zakładzie Dokumentacji Księgozawczej Biblioteki Narodowej, sygn. TD 360 A-44.

kierunkiem J. Millsa, prezesa Towarzystwa Klasyfikacji Blissa. Jest to już klasyfikacja w pełni fasetowa, wysoko oceniana w piśmiennictwie — i rzadko stosowana w praktyce (głównie w bibliotekach angielskich).

Druga klasyfikacja fasetowa — CC jest rozwijana w Documentation Research and Training Center w Bangalore. O efektach wciąż trudno powiedzieć coś pewnego: prace nad 7 wydaniem trwają po śmierci Ranganathana nadal. O ile zresztą idee leżące u podstaw CC wywarły ogromny wpływ na całym świecie, o tyle ona sama stosowana jest właściwie tylko w Indiach.

Również perspektywy rozwoju BBK nie rysują się klarownie. Zapowiadane parę lat temu 2 wydanie — o strukturze fasetowej (i z notacją cyfrową zamiast literowej) — odsuwa się w dość odległą przyszłość; w najbliższej pięcioletce planuje się tylko prace naukowo-badawcze w tym zakresie²⁴. Natomiast bieżącą aktualizacją zajmuje się Oddział BBK Biblioteki im. Lenina.

Prócz systemów klasyfikacji o zasięgu światowym istniały dziesiątki i setki lokalnych — uniwersalnych i specjalnych. Długo nie miały one innego poważnego konkurenta niż język haseł przedmiotowych. W latach 50-tych pojawił się on w postaci języków deskryptorowych²⁵. Języki te, przeznaczone w zasadzie do opisu zbiorów specjalnych, znalazły jednak w niektórych swych odmianach zastosowanie także w bibliotekach wielodziedzinowych (uniwersyteckich), poza tym zaś radykalnie zmieniły „otoczenie systemowe” wielkich bibliotek uniwersalnych. W latach 60-tych nawet potrzeby narodowych i międzynarodowych systemów informacji naukowej miały zaspokajać tezauryse specjalistyczne, z nadbudowanym nad nimi makrotezaurusem. Przystąpiono do realizacji takiej koncepcji w NRD, w Polsce, a także dla potrzeb Międzynarodowego Systemu Informacji Naukowej i Technicznej krajów RWPG. W pierwszych jednak dwóch dziesięcioleciach swego funkcjonowania języki deskryptorowe ewoluowały wyraźnie od indeksowania swobodnego (za pomocą słów kluczowych) do coraz ściślejszej kontroli słownictwa (w tezauruszach). Środkiem sprawowania tej kontroli stało się rychło wprowadzanie do nich elementów hierarchii, aż do uzupełniania przez część systematyczną, czasem nawet w postaci tablic klasyfikacji. Nie można zresztą zapominać, że na ten sam okres przypada rosnąca popularność klasyfikacji fasetowych, których „infiltracja” dotknęła nie tylko stare, szacowne klasyfikacje monohierarchiczne, ale właściwie wszystkie typy języków informacyjnych (prócz indeksowania swobodnego). Najdalej posuniętą symbiozę osiągnęła tezaurofaseta Joan Aitchison²⁶. Stąd już

²⁴ *Optimizacija BBK i koncepcija ee vtorogo izdantja*, Leningrad 1977.

²⁵ J. Robowski: *Języki deskryptorowe. Analiza porównawcza języków deskryptorowych i innych języków informacyjnych*. Warszawa 1974.

²⁶ J. Aitchison: *Thesaurifacet. A new concept in subject retrieval schemes*. W: *Subject retrieval in the seventies*. Westport, Conn. 1972 s. 72-88. O. Ungurian słusznie zwraca uwagę, że właściwszą nazwą byłby fasetotezaurus (*Elementy terii...* s. 227), używam jednak formy usankcjonowanej przez STIN (s. 115).

blisko do tworzenia systemów wykorzystujących języki hierarchiczne i słownikowe w komplementarnym połączeniu, m.in. na potrzeby narodowych i międzynarodowych systemów informacji. Idea płytkich klasyfikacji nadbudowanych nad specjalistycznymi tezaurusami lub innymi językami informacyjnymi przeznaczonymi do głębokiego indeksowania zwyciężyła w MSINT, w Związku Radzieckim (Wsiesojuznaja Informacjonnaja Klassifikacija — WIK) i w Polsce (Polska Klasyfikacja Tematyczna — PKT), a także na forum najszerszym — w systemie UNISIST (Broad System of Ordering — BSO)²⁷. Żywy niepokój budzić musi fakt, iż w każdym z wyżej wymienionych przypadków buduje się odrębną, własną klasyfikację. Wszyscy zresztą zdają się ten niepokój podzielać, co jednak nie zmienia stanu rzeczy. Zapewne raczej ma Eric de Grolier, że w podzielonym, pełnym konfliktów świecie nie należy oczekiwać unifikacji systemów klasyfikacji, gdyż odzwierciedla się w nich światopogląd ich twórców, a zatem także konflikty i sprzeczności różnych ustrojów społecznych, w warunkach których systemy owe powstały²⁸.

W wypadku tezaurofasyty mamy do czynienia z jednym językiem informacyjnym wykorzystującym środki języków różnych typów. W wypadku BSO, PKT czy WIK są to języki łącznikowe służące przepływowi informacji w systemie stosującym wiele różnych języków. Istnieje również możliwość pośrednia, najbardziej zresztą interesująca z bibliotecznego punktu widzenia: posługiwanie się przez system językami informacyjnymi dwóch różnych typów, o wspólnym zasobie słownictwa i jednolitym aparacie kontroli. Z pomysłem takim wystąpił m.in. J.P. Immroth proponując stworzenie wspólnego aparatu kontroli słownictwa w Bibliotece Kongresu: dla LCC, indeksu przedmiotowego do tej klasyfikacji i dla LCSH²⁹. Różnych koncepcji łączenia podejścia systematycznego i przedmiotowego powstało wiele; interesująco omówiła je S.K. Wilenska³⁰. Wydaje się, że obecnie one właśnie dominują.

Jednocześnie jednak nie tracą wciąż znaczenia indeksy słów kluczowych — języki informacyjne nie tylko nie wprowadzające żadnych elementów hierarchii, ale i rezygnujące czasem w ogóle z kontroli słownictwa. Wywodzą się one z bibliografii³¹, znalazły jednak zastosowanie także w nowoczesnych bibliotekach w postaci zautomatyzowanych indeksów KWIC (Key words-in-Context) lub KWOC (Key words out-of-Context) operujących terminami czerpanymi z tytułów dokumentów.

Interesująco rysuje się grupa języków wyróżniona przez panie E. Swenonius i H.F. Schmierer jako języki indeksów frazowych (string

²⁷ E. Scibor: *Polska Klasyfikacja Tematyczna — język informacyjny dla SINTO*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1980 r. 25 nr 2 s. 5-10.

²⁸ E. de Grolier: *Classification one hundred years after Dewey*. „Unesco Bulletin for Libraries” 1976 Vol. 30 nr 6 s. 324.

²⁹ J.P. Immroth: *Library of Congress Classification. W: Classification in the 1970 ...* s. 134-142.

³⁰ S.K. Wilenska: *Vzaimootnošenie predmetnogo i sistematičeskogo podchodov v edinoj avtomatizirovannoj polskovoj sisteme. Noveje tendencii v teorii i praktike IPS [Informacionno-Polskovyeh Sistem] za rubežom*. „Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubežom” 1975 Vyp. 54 s. 3-22.

³¹ A. Sitarska: *Nowe metody i techniki bibliografii*. Warszawa 1971 s. 127-144.

index languages)³². Wywodzi się ona od indeksów łańcuchowych, jakie S.R. Ranganathan zaprojektował dla CC, a posiada już różne odmiany. Najbardziej znany jest angielski PRECIS (PREserved Contex Indexing System), skonstruowany przez D. Augustina na potrzeby brytyjskiej bibliografii narodowej³³. Języki indeksów frazowych są to języki, których poszczególne hasła tworzą frazy — podobnie jak temat z okreśnikami w języku haseł przedmiotowych. Nowością jest długość i złożoność tych fraz oraz ściśle sformułowanie zasad ich łączenia. Najpierw dokonuje się analizy przedmiotu i podziału na kategorie terminów, które go opisują, następnie zaś szereguje się je w określonym porządku i powiązaniach. Autorki dopatrują się tu drogi prowadzącej do wzbogacenia języków przedmiotowych o dokładnie sprecyzowane zasady syntaktyczne. Nie widzą one racji, dla których składnią języka haseł przedmiotowych (np. LCSH) nie miałyby również rządzić precyzyjne zasady. Wskazują tym samym drugi kierunek jego doskonalenia: S.K. Wilenskaja czy J.P. Immroth — proponując mu mariaż z językami hierarchicznymi — mieli na uwadze przede wszystkim wzbogacenie i uściślenie jego relacji paradygmatycznych (relacji między elementami systemu językowego); języki indeksowania frazowego rozszerzają zakres stosowania zdobyczy teorii klasyfikacji fasetowych: do analizy fasetowej (kategorialnej) dodają — znacznie co prawda zmodyfikowaną — formułę fasetową odnoszącą się do relacji syntagmatycznych (relacji między elementami tekstu).

Oczywiście języki indeksów frazowych, jak i język haseł przedmiotowych (i jak inne języki przedmiotowe) opierając się na językach naturalnych muszą być dla każdego z nich tworzone osobno lub wymagają „słowników przekładowych”.

Zasygnalizowałem tu jedynie niektóre tendencje charakteryzujące stan współczesnych języków informacyjnych. Sytuacja jednak zmienia się. Zmiany są stymulowane przede wszystkim przez rosnące i zmieniające się potrzeby użytkowników, które każą szukać sprawniejszych narzędzi ich zaspokajania, przystosowanych do współczesnych środków technicznych, a jednocześnie ułatwiających współpracę krajowych i międzynarodowych systemów informacyjnych. Poszukiwania takie były w ostatnich dziesięcioleciach i nadal są bardzo intensywne zarówno w płaszczyźnie praktycznej, jak teoretycznej³⁴. Być może zatem przyniosą one niebawem inne jeszcze interesujące odkrycia, ważne dla praktyki

³² E. Swenonius, H.F. Schmlerer: *Current Issues...* s. 104-110; mój przekład terminu nie jest dosłowny, oddaje jednak w przybliżeniu idee.

³³ D. Austin: *PRECIS. A manual of concept analysis and subject indexing*. London 1974.

³⁴ Przegląd ważniejszych dokonani można znaleźć w następujących pozycjach: — I. Dahlberg: *Major developments...* — E de Grolier: *Recent research trends in the field of information retrieval languages*. W: *Subject retrieval...* s. 28-32. — *Classification one hundred years...* s. 320-329. — E.J. Coates: *Classification in information retrieval. The twenty years following Dorning*. „*Journal of Documentation*” 1978 Vol. 34 nr 4 s. 288-299. — A.Ja. Kuśul: *Razvitie vzgljadov britanskoj „Klassifikacionnoj issledowatel'skoj grupy” na principy postroenija universal'noj klassifikacii*. „*Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom*” 1972 Vyp. s. 15-42, Vyp. 42 s. 12-35. — I.V. Malham, R.L. Arora: *India's contribution in the field of classification research*. „*Herald of Library Science*” 1978 Vol 17 nr 4 s. 270-275.

wielkich bibliotek uniwersalnych. Przyjrzyjmy się, jak praktyka ta wygląda współcześnie w różnych krajach.

BIBLIOTEKI

Weźmiemy pod uwagę biblioteki narodowe, akademii nauk, uniwersyteckie i duże biblioteki publiczne. Dla wielu krajów brak systematycznych omówień; w takich przypadkach wykorzystywałam informatory o bibliotekach danego kraju — jeśli zawierały odpowiednie informacje. Ponadto korzystałam z materiałów z dwóch konferencji nt. języków informacyjnych: w Warnie (1974) i w Bratysławie (1979). Pierwsza zawiera m.in. referaty dotyczące Bułgarii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR, druga — Bułgarii, Czechosłowacji i Rumunii³⁵. Wreszcie pozostawał informator C. Steele'a: *Major libraries of the world* (London 1976) podający, jaką klasyfikację stosuje dana biblioteka oraz jakie prowadzi katalogi. Niestety, odpowiedź często ogranicza się do stwierdzenia, że w danej bibliotece jest (sa) katalog(i) rzeczowy(e); stąd pewne luki, a być może i niedokładności w tym przeglądzie.

Kraje socjalistyczne

Zacznijmy od Polski³⁶. Biblioteka Narodowa posiada dwa katalogi: systematyczny, wg własnej klasyfikacji, dla wydawnictw sprzed r. 1970 oraz przedmiotowy obejmujący wszystkie publikacje wydane od r. 1970 i większość polskich wydawnictw powojennych sprzed tej daty. Katalog przedmiotowy jest jedynym katalogiem rzeczowym w Bibliotece Gdańskiej PAN i w dwóch bibliotekach uniwersyteckich: w Warszawie i w Łodzi. Natomiast w Bibliotece Jagiellońskiej obejmuje on tylko polskie wydawnictwa powojenne; katalogiem głównym jest systematyczny we własnym układzie. Podobnie w Bibliotece UMCS. Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego prowadzi katalog systematyczny wg UKD; także katalogi mają biblioteki publiczne (czasem uzupełniane katalogiem przedmiotowym). Natomiast pozostałe biblioteki uniwersyteckie, Biblioteka Ossolineum oraz Śląska posiadają katalogi systematyczne wg własnych schematów; one zatem w Polsce dominują.

W Związku Radzieckim w latach 50-tych biblioteki naukowe uniwersalne miały najczęściej tylko katalog systematyczny — wg klasyfikacji własnej lub wg UKD w wersji Wszeczwiązkowej Izby Książki³⁷. Ra-

³⁵ Materiały te są dostępne w Zakładzie Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej (sygn. TD 617, TD 766).

³⁶ M. Bronarska, R. Luitman: *Zagadnienia i stan katalogów rzeczowych w bibliotekach polskich*. „Prz. Bibl.” 1957 R. 25 z. 2/3 s. 130-143. — T. Głowacka: *Katalogi rzeczowe...* s. 144-153. — J. Cwikłowa: *Opracowanie przedmiotowe...* s. 175-180. — I. Klimowiczowa, M. Załuska: *Informator o placówkach informacji w Polsce (biblioteki, ośrodki itp)*. Warszawa 1978.

³⁷ E.R. Sukiasjan: *Klasyfikacyjna praktyka w SSSR na sovremennom etapie*. W: *Systematicheskie i predmetnye katalogi naučných bibliotek*. Moskwa, 1978 s. 7-23. — H. Zaręba: *Katalog przedmiotowy w Związku Radzieckim*. „Rocz. Bibl. Nar.” 1967 R. 3 s. 45-59. — Mate-

dykalnie zmieniło sytuację powstanie BBK: Państwowa Biblioteka im. Lenina, Państwowa Biblioteka Publiczna im. M. Sałtykowa-Szczedriny, biblioteki Akademii Nauk, republikańskie, okręgowe i inne wielkie biblioteki publiczne przeszły (lub przechodzą) na ten system. Do r. 1978 bibliotek takich było ok. 500. Są jednak i takie wielkie biblioteki, które zamierzają pozostać przy swych systemach oryginalnych, np. moskiewska biblioteka uniwersytecka i Wszeczwiązkowa Biblioteka Piśmiennictwa Zagranicznego. Jednocześnie coraz szerszy jest zasięg stosowania katalogu przedmiotowego — obok katalogu systematycznego — albo dla całości bieżącego wpływu książek (jak w Bibliotece im. Sałtykowa-Szczedriny, Bibliotece Uniwersytetu Moskiewskiego), albo dla jego części (jak w Bibliotece im. Lenina). W r. 1970 prowadziły go 4 (spośród 15) biblioteki republikańskie, 5 bibliotek uniwersyteckich oraz 18 innych wielkich bibliotek uniwersalnych.

W Bułgarii³⁸ sytuacja jest zbliżona, acz bardziej jednolita: w końcu lat 50-tych w katalogach Biblioteki Cyryla i Metodego oraz innych bibliotek naukowych kraju wprowadzono jeden z wczesnych wariantów BBK. W konsekwencji należało podjąć decyzję przekładu tablic tej klasyfikacji (co trwało ok. 10 lat i właśnie dobiegło końca) i przyjęcia jej jako obowiązującej w sieci bibliotek naukowych; biblioteki publiczne (i fachowe) posługują się UKD. Biblioteka Cyryla i Metodego oraz niektóre inne biblioteki uniwersalne (w tym publiczne) prowadzą jednocześnie katalogi przedmiotowe.

Znacznie szerszy zasięg ma UKD w Czechosłowacji³⁹. Tylko dwie biblioteki uniwersyteckie: w Bratysławie i w Brnie wprowadziły BBK⁴⁰. Natomiast Biblioteka Państwowa w Pradze, Matica Slovenská w Martinie, wszystkie biblioteki publiczne i techniczne stosują UKD. Większość dużych bibliotek naukowych prowadzi zarówno katalog systematyczny jak przedmiotowy; dotyczy to również większych bibliotek publicznych.

W Rumunii⁴¹ powszechnie stosuje się UKD: w Centralnej Bibliotece Państwowej, wszystkich bibliotekach uniwersyteckich, w innych bibliotekach naukowych, publicznych i fachowych. Katalogu przedmiotowego prawie się nie spotyka.

Równie szeroko stosuje się UKD na Węgrzech⁴²; tam jednak niektóre biblioteki (narodowa, część uniwersyteckich, niektóre publiczne) mają także katalog przedmiotowy.

rialy k tzučeniju rasprostranienija i sostojanija predmetnych katalogov v bibliotekach SSSR. Leningrad 1972. Zob. też konferencja w Warnie.

³⁸ Zob. konferencja w Warnie i w Bratysławie.

³⁹ *Adresár ústredných knihoven síti štátnych vedeckých knihoven, ľudových knihoven a vysokoskolských knihoven v ČSR.* Praha 1973. Zob. też konferencja w Bratysławie.

⁴⁰ Według ustnej informacji, której nie udało się sprawdzić, Biblioteka Uniwersytecka w Brnie od 1979 r. miała się wycofać ze stosowania BBK.

⁴¹ *Ghid de documentare al bibliotecilor universitare din România.* București 1970. — *Ghidul bibliotecilor din România.* București 1970. Zob. też konferencja w Warnie i Bratysławie.

⁴² *Hungarian library directory.* Vol. 1. Budapest 1965. Zob. też konferencja w Warnie.

W NRD⁴³ stosuje się UKD w niewielkim zakresie, w zasadzie tylko w bibliotekach specjalnych. Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie używa jej do klasyfikowania literatury matematyczno-przyrodniczej i technicznej; pozostałe piśmiennictwo jest opracowywane wg schematu opartego na wczesnej wersji BBK, samodzielnie jednak przetworzonego i rozbudowanego. Prowadzi się również wyborowy katalog przedmiotowy. Lipska Deutsche Bücherei posiada katalog o charakterze systematyczno-przedmiotowym zmeliorowany także z pomocą BBK. Na podstawie ankiety wypełnionej przez ok. 100 dużych bibliotek naukowych⁴⁴ można stwierdzić, że w ok. 90% bibliotek katalogiem głównym w połowie I. 60-tych był katalog systematyczny; ok. 20% bibliotek, zwłaszcza biblioteki uniwersalne, posiadało ponadto katalog przedmiotowy. Wśród katalogów systematycznych największą grupę (50%) stanowiły klasyfikacje własne, 25% przyjęło za podstawę BBK, najczęściej jednak ograniczając się do głównych działów, rzadko tylko przyjmując podziały 2 i 3 stopnia. Tylko 10% dużych bibliotek naukowych (ale b. liczne małe biblioteki specjalne) posługuje się UKD. Natomiast biblioteki publiczne od 1961 r. stosują Systematik für allgemeinbildende Bibliotheken, zaś w r. 1978 wprowadzono Klassifikation für staatliche Allgemeinbibliotheken und Gewerkschaftsbibliotheken. Jednocześnie od dobrych kilku lat trwają dyskusje i prace nad możliwością wprowadzenia jednolitej klasyfikacji dla NRD (Einheitsklassifikation), którą to rolę miałyby pełnić BBK⁴⁵. Jak się zdaje, nie jest to perspektywa zbyt realna. Z jednej strony przeprowadzone już badania wskazują na bardzo znaczny zakres niezbędnych prac adaptacyjnych, z drugiej zaś wskazuje się na rozmaite potrzeby i tradycje bibliotek różnych typów i wielkości, co czyni decyzję powszechnej uniformizacji merytorycznie i ekonomicznie nieuzasadnioną⁴⁶.

O innych krajach socjalistycznych informacje są znacznie bardziej niekompletne, ograniczają się na ogół do bibliotek narodowych. W Jugosławii biblioteka narodowa Chorwacji stosuje własny system klasyfikacji, w pozostałych republikach używa się UKD, podobnie jak w bibliotekach publicznych i fachowych. Tak też w Albanii. Mongolska biblioteka narodowa stosowała klasyfikację własną. Wietnam wprowadził lub zamierza wprowadzić BBK. Takie również plany rozważa Kuba, stosująca obecnie klasyfikację własną oraz DDC. Chiny posiadały co najmniej dwie klasyfikacje oryginalne: Chiński

⁴³ H. Kunze: *Grundzüge der Bibliothekstheorie...* s. 209-263. — H.E. Teitge: *Die Sachkatalogisierung in den wissenschaftlichen Bibliotheken der DDR*. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1968 Jg. 82 nr 7 s. 407-412. Zob. też konferencja w Warmie.

⁴⁴ H.-E. Teitge: *Die Sachkatalogisierung...*

⁴⁵ G. Schwarz, G. Stsin: *Möglichkeiten für die Einführung einer Einheitsklassifikation in den wissenschaftlichen Bibliotheken der DDR*. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1974 Jg. 88 nr 1 s. 1-11. — H. Möhne: *Zur Durchsetzung der Einheitsklassifikation im wissenschaftlichen Bibliothekswesen der DDR*. Tamże 1978 Jg. 92 H. 1 s. 18-22.

⁴⁶ G. Fröschner: *Probleme der Anwendung der sowjetischen Bibliothekarisch-Bibliographischen Klassifikation in den Bibliotheken der DDR*. Berlin 1979. — H. Beck: *Klassifikation und Informationswiedergewinnung*. Teil V. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1978 Jg. 92 H. 1 s. 14-16.

Narodowy System Klasyfikacyjny stosowany m.in. w Pekińskiej bibliotece uniwersyteckiej i klasyfikację Chińskiej Akademii Nauk⁴⁷. Biblioteka Narodowa miała zdaje się jeszcze inny system — obok katalogu przedmiotowego. Dla literatury zagranicznej niektóre biblioteki stosowały DDC.

Europa Zachodnia

Sytuację w RFN zbadano za pomocą ankiety przeprowadzonej tam kilka lat temu wśród wielkich bibliotek naukowych⁴⁸. Omówieniem objęto 62 biblioteki szkół wyższych i krajowe (Staats- und Landsbibliotheken). 36 prowadzi jeden katalog: 22 systematyczny, 14 przedmiotowy. 26 bibliotek (41^{0/0}) prowadzi zarówno katalog przedmiotowy jak systematyczny; w 14 z nich (23^{0/0} ogółu) są to dwa pełne katalogi, w pozostałym głównym jest zwykle katalog systematyczny, zaś przedmiotowy ma charakter wyborowego. W katalogach systematycznych stosuje się 23 klasyfikacje indywidualne, system Eppelsheimera (10 bibliotek), systematykę zespołu szkół wyższych Północnej Nadrenii-Westfalii (*Systematik der nordrhein-westfälischen Gesamthochschulbibliotheken* — 6 bibliotek), klasyfikację biblioteki uniwersyteckiej w Ratyzbonie (5 bibliotek), UKD (5 bibliotek). Katalogi przedmiotowe w większości stosują lub wzorują się na instrukcji biblioteki uniwersyteckiej w Erlangen, pozostałe — Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium (Bayerische Staatsbibliothek — BSB), berlińskiej Biblioteki Wolnego Uniwersytetu oraz trzech innych. Zautomatyzowane indeksy KWOC istnieją w dziewięciu nowych bibliotekach szkół wyższych; w pięciu są to uniwersalne KWOC-katalogi (obok systematycznego katalogu topograficznego), w trzech obejmują wybrane dziedziny i uzupełniają katalog przedmiotowy, w jednej istnieją równolegle. Wśród bibliotek publicznych natomiast 70^{0/0} (255 na 364) stosuje *Allgemeine Systematik für Büchereien*, której liczne warianty odebrały już jednak znormalizowany charakter (nie istnieje instytucja czuwająca nad jej aktualizacją), 19^{0/0} — klasyfikację Biblioteki Miejskiej w Duisburgu, 3^{0/0} — Biblioteki Miejskiej w Hanowerze, pozostałe — różne inne, m.in. własne. Natomiast Deutsche Bibliothek we Frankfurcie n. Menem poprzestaje na katalogu alfabetycznym uzupełnionym indeksami przedmiotowymi (Schlagwort- und Stichwortverzeichnis) bibliografii narodowej, co możliwe jest wobec pokrywania się niemal zakresu tej bibliografii oraz zbiorów gromadzonych w bibliotece.

Podobnie jak w NRD, zgodnie z dawną tradycją⁴⁹, również w RFN

⁴⁷ E. Ohman: *Alphabetic indexes to Chinese classification systems*. W: *General classification...* s. 36-42.

⁴⁸ G. Heinrich: *Gegenwärtiger Stand und aktuelle Tendenzen der Sacherschliessung in Universitätsbibliotheken*. W: *Die wissenschaftliche Bibliothek 1977*. Frankfurt a. Main 1978 s. 174-187.

⁴⁹ M. Remmert: *Entwicklung und Probleme einer Einheitsklassifikation für deutsche Bibliotheken (1884-1974)*. Berlin 1974.

próbuję się wprowadzić klasyfikację jednolitą⁵⁰. Postanowiono przyjmując za podstawę klasyfikację monachijskiej BSB. Byłaby to klasyfikacja w pełni fasetowa, z odpowiednio złożoną notacją syntetyczną, jednocześnie jednak posiadałaby też notację uproszczoną, linearną, przystosowaną do potrzeb małych bibliotek oraz rzeczowego ustawienia zbiorów. W ciągu paru lat opracowano filozofię, część historii i fizykę. Wynikło jednak mnóstwo trudności różnorodnej natury. M. in. stwierdzono pewne różnice metodyczne w wykonaniu gotowych części. Odezwały się liczne głosy krytyczne, atakujące już to wykonaną pracę, już to założenia albo wręcz samą ideę. W dodatku BSB postanowiła zawiesić prowadzenie swego katalogu systematycznego. Wreszcie — coraz trudniejsza sytuacja finansowa praktycznie zlikwidowała działalność grupy roboczej. Sprawa jednak nie wydaje się jeszcze przesądzona.

Również w Austrii⁵¹ myśli się o wprowadzeniu jednolitego opracowania rzeczowego; celem stwierdzenia stanu faktycznego rozesłano ankietę do 50 największych bibliotek, z których 37 nadesłało odpowiedzi. 20 z nich posiada wyłącznie katalog przedmiotowy, 5 — systematyczny, zaś 12 bibliotek prowadzi równoległe oba katalogi. Systemy klasyfikacji stosuje się najczęściej własne, czasem przejęte z innej biblioteki; w dwóch przypadkach jest to UKD. Wobec znacznej przewagi katalogu przedmiotowego opracowanie jednolite powinno być opracowaniem przedmiotowym, co wymaga wypracowania wspólnych zasad — najlepiej dla całego niemieckiego obszaru językowego. Rzeczywiście działania w tym kierunku podjęto⁵²: w 1978 r. odbyła się w Monachium konferencja z udziałem przedstawicieli Austrii, Szwajcarii i RFN, na której dokonano porównania instrukcji z siedmiu bibliotek zachodnioniemieckich, jednej z NRD (Turyńskiej Biblioteki Krajowej w Weimarze), austriackiej biblioteki narodowej i szwajcarskiej biblioteki politechniki w Zurychu. Postanowiono kontynuować prace w komisji, którą powołać miał Niemiecki Instytut Biblioteczny.

W Szwajcarii — obok katalogu przedmiotowego, prowadzonego m.in. przez biblioteki uniwersyteckie w Bazylei i Genewie — dość rozpowszechniona jest UKD. Stosuje ją biblioteka narodowa w Bernie, a także wspomniana wyżej biblioteka politechniki w Zurychu prowadząca zarówno katalog przedmiotowy jak systematyczny.

Kraje skandynawskie⁵³. Większość bibliotek szwedzkich przyjęła pod koniec lat 50-tych klasyfikację Szwedzkiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy. Stosuje ją Biblioteka Królewska (która posiada również katalog przedmiotowy), biblioteki uniwersyteckie, publiczne, szkolne i część specjalnych. Norweska biblioteka narodowa używa własnego

⁵⁰ R. Kluth: *Ethnettsklassifikation für die Bibliotheken der Bundesrepublik Deutschland*. „Zeitschrift für Bibliotheks- und Bibliographie” 1975 Jg. 22 H. 4 s. 327-333; — *Zusammenfassende Bemerkungen zur Ethnettsklassifikation*. W: *Die wissenschaftliche Bibliothek...* s. 164-166. — *Bestandserhebung und Bibliotheksstruktur*. Wiesbaden 1979 s. 31-90.

⁵¹ H. Buchhart: *Sachkatalogisierung in Österreich*. „Biblos” 1973 Jg. 22 H. 2 s. 171-175.

⁵² F. Junginger: *Der Schlagwortkatalog...*

⁵³ C.K. Harrison: *Libraries in Scandinavia*. 2 ed. London 1968.

systemu klasyfikacji. Natomiast prawie wszystkie biblioteki publiczne korzystają z DDC. Biblioteka uniwersytecka w Helsinkach (pełniąca funkcję fińskiej biblioteki narodowej) prowadzi katalog systematyczny wg UKD. W Islandii powszechne jest posługiwanie się DDC — w katalogach systematycznych bibliotek narodowej i uniwersyteckiej, oraz ustawieniu zbiorów bibliotek publicznych, które prowadzą katalogi przedmiotowe. W Danii⁵⁴ najszersze stosowany jest Duński System Klasyfikacji Dziesiątnej — nieprawe dziecko DDC: przez Bibliotekę Królewską (dla książek duńskich), biblioteki publiczne, szkolne i niektóre inne. Obok niego Biblioteka Królewska stosuje też własną klasyfikację. Natomiast zautomatyzowana Duńska Biblioteka Techniczna korzysta z UKD⁵⁵.

Biblioteki holenderskie — narodowa, uniwersyteckie w Lejdzie i Utrechcie — mają katalogi systematyczne z własną klasyfikacją. W Belgii Biblioteka Królewska i jedna z bibliotek uniwersyteckich (flamandzkiego uniwersytetu w Louvain) mają katalogi przedmiotowe, natomiast dwie inne (walońskiego uniwersytetu w Louvain oraz Gandawie) — systematyczne; jeden z nich (gandawski) według UKD. Biblioteka narodowa Luksemburga⁵⁶ stosuje katalog przedmiotowy.

We Francji⁵⁷ Biblioteka Narodowa posiada różne drukowane katalogi rzeczowe (m.in. systematyczne) oraz katalog przedmiotowy (podzielony na 6 części wg daty nabycia publikacji). Biblioteki uniwersyteckie i specjalne mają najczęściej katalogi systematyczne wg UKD. Pozostałe wielkie biblioteki używają klasyfikacji własnych, a w pojedynczych przypadkach — DDC lub LCC. Stosuje się też katalogi przedmiotowe (np. w Bibliotece Instytutu Francuskiego, Bibliotece Historycznej Paryża, Bibliotece Sorbony). Biblioteka Arsenau, Bibliothéque Mazarine, Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Strasburgu mają zarówno katalog przedmiotowy, jak systematyczny (w Strasburgu — wg UKD). Większość bibliotek publicznych natomiast prowadzi katalogi wg DDC; bardzo też rozpowszechnione są w nich katalogi przedmiotowe.

Wielkie biblioteki włoskie⁵⁸ przedstawiają obraz bardzo niejednolity. Wyłącznie katalog przedmiotowy mają: biblioteki narodowe w Mediolanie, Bari i Palermo, Laurenziana we Florencji, Malatestiana w Cesenie. Łączą katalog przedmiotowy z systematycznym wg DDC biblioteki narodowe we Florencji i Neapolu, wg UKD — w Rzymie,

⁵⁴ J.B. Friis-Hansen: *Library classification systems in Denmark*. „*International Classification*” 1976 Vol. 4 nr 2 s. 91-93.

⁵⁵ B. Barnholdt: ALIS — *Automated Library Information System of Denmark's Tekniske Bibliotek with UDC retrieval facilities*. W: *General classification...* s. 52-55.

⁵⁶ E. van der Venke: *Répertoire des bibliothèques scientifiques ou populaires au Grand-Duché de Luxembourg*. Luxembourg 1971.

⁵⁷ *Répertoire des bibliothèques et organismes de documentation*. Paris 1971. — M. Pelletier: *Les bibliothèques publiques et la classification décimale Dewey*. „*Bulletin des Bibliothèques de France*” 1976 T. 21 nr 12 s. 539-546.

⁵⁸ *Annuario delle Biblioteche Italiane*. 2 ed. N-Z. Vol. 2-3. Roma 1958-1959. 3 ed. A-Rol. Vol. 1-3. Roma 1969-1973.

wg zaś innych systemów — w Turynie i Wenecji oraz Ambrosiana w Mediolanie i Angelica w Rzymie. Biblioteca Casanatense w Rzymie ma wyłączenie katalog systematyczny. Biblioteki publiczne używają UKD.

Powszechnie też stosują UKD biblioteki publiczne Hiszpanii⁵⁹. Również biblioteki narodowa i uniwersytecka w Madrycie mają katalogi systematyczne wg UKD — obok jednak katalogów krzyżowych⁶⁰. Podobnie Biblioteka Katalońska w Barcelonie. Portugalska biblioteka narodowa także używa UKD. Grecka biblioteka narodowa ma katalog systematyczny (wg własnej klasyfikacji) i przedmiotowy.

W Wielkiej Brytanii Library Association przeprowadziło w połowie lat 60-tych szeroko zakrojone badania ankietowe⁶¹. Objęły one ok. 700 bibliotek wszystkich typów, w tym 2 narodowe, 46 uniwersyteckich, 380 publicznych. 484 z nich miały katalogi systematyczne, 128 — przedmiotowe (były to głównie biblioteki publiczne), 34 — oba, 29 — klasowe, 20 bibliotek nie posiadało w ogóle katalogu rzeczowego. 542 biblioteki stosowały DDC, 100 — UKD, 18 — LCC, 16 — BBC, 12 — klasyfikację Browna. Spośród użytkowników DDC niektórzy dla części zbiorów korzystali z innych klasyfikacji: z UKD — 38, z własnej — 76 bibliotek. Późniejsze badania (1973) stwierdziły, że DDC stosuje 47% bibliotek — w tym 99% bibliotek publicznych, 85% bibliotek koledżów, 30% bibliotek uniwersyteckich; sklasyfikowano wg niej 75% zbiorów krajowych⁶². Co więcej, niektóre biblioteki przechodzą na DDC zarówno z UKD (np. biblioteka uniwersytecka w Bradford, biblioteka City University w Londynie) jak i z LCC (Wigan Reference Library w Manchesterze). Spośród dużych bibliotek uniwersalnych UKD stosują tylko trzy, w tym jednak British Library — Science Reference Library (zarówno w katalogu systematycznym jak i do ustawienia zbiorów)⁶³. LCC używana jest głównie w bibliotekach uniwersyteckich, a także w Bibliotece Narodowej Walii. BBC używają nieliczne biblioteki uniwersyteckie (np. w Lancaster, w Londynie). W Irlandii powszechnie stosuje się DDC.

Ameryka Północna, Australia i Nowa Zelandia

Na terenie Stanów Zjednoczonych jest jedna chyba tylko duża biblioteka używająca UKD — jest to biblioteka ONZ w Nowym Jorku; klasyfikacja ta służy tam tylko ustawieniu zbiorów (dostępnych czytelnikom), jedynym natomiast katalogiem rzeczowym jest katalog

⁵⁹ F. Reichmann: *The catalog in European libraries*. „Library Quarterly” 1964 Vol. 34 nr 1 s. 44.

⁶⁰ B. Weiss: *Wissenschaftliche Bibliotheken in Madrid*. „Biblos” 1980 Jg. 29 H. 1 s. 18-26.

⁶¹ K. Davison: *Classification practice in Britain. Report on a survey of classification opinion and practice in Great Britain, with particular reference to the DDC*. London 1966.

⁶² K.G.B. Bakewell: *Classification and indexing practice*. London 1978 s. 16. — M. Pelletier: *Les bibliothèques publiques...* s. 539.

⁶³ S. Roberts, A. Cooper, L. Gilder: *Research libraries and collections in the United Kingdom*. London 1978.

przedmiotowy⁶⁴. I jest to rozwiązanie powszechne w bibliotekach amerykańskich, kanadyjskich i australijskich, nierzadkie zresztą w nowszych bibliotekach uczelnianych i publicznych niektórych krajów zachodnioeuropejskich i rozwijających się. We wszystkich tych przypadkach musimy zapoznać się ze schematami klasyfikacji stosowanymi do ustawienia księgozbioru; wyszukiwanie bowiem w takim księgozbiore pełni analogiczną rolę, jak wyszukiwanie w katalogu systematycznym (może być zresztą ewentualnie uzupełnione lub nawet zastąpione wyszukiwaniem w katalogu topograficznym; zdaniem niektórych jest to „ograniczony katalog systematyczny”⁶⁵. Nie inaczej zresztą sądził M. Dewey, skoro napisał, że za pomocą jego systemu „każdą książkę można znaleźć bez pomocy katalogu, ponieważ biblioteka sama w sobie jest w pełni sklasyfikowanym katalogiem rzeczowym”⁶⁶. Pogląd taki skłania niektórych współczesnych futurologów do przewidywania wzrostu znaczenia języków hierarchicznych w systemach informacyjno-wyszukiwawczych bibliotek — wobec kurczenia się w przyszłości możliwości wyszukiwania dokumentów na półkach⁶⁷.

Stwierdziwszy zatem powszechne w Stanach Zjednoczonych występowanie katalogu przedmiotowego przyjrzyjmy się językom hierarchicznym stosowanym do ustawienia zbiorów⁶⁸. Przede wszystkim jest to LCC: poza samą Biblioteką Kongresu używa jej przeszło połowa największych bibliotek⁶⁹, a także większość bibliotek koledżów i uniwersytetów. Natomiast badania ankietowe, które objęły wszystkie, a więc także publiczne biblioteki wykazały znaczną przewagę DDC: 85,4% wobec 14,6%. Wydaje się jednak, że nie jest to pozycja trwała; cytowane już dane dotyczące bibliotek uczelnianych informują, że w okresie 1968-1972 aż 162 biblioteki przeszły na LCC. Tendencja ta objęła także biblioteki największe, z których obecnie tylko 5 używa wyłącznie DDC, 4 — częściowo, a 4 przeszły w ostatnich latach na LCC.

To samo zrobiła biblioteka narodowa K a n a d y, która zresztą jednocześnie (1975) zrezygnowała z prowadzenia katalogu systematycznego poprzestając na przedmiotowy. Również inne wielkie biblioteki kanadyjskie łączą katalog przedmiotowy z ustawieniem zbiorów wg LCC.

Analogiczny sposób postępowania przyjęła większość krajów Wspólnoty Brytyjskiej (poza samą Wielką Brytanią), z tym jednak, że częściej niż LCC spotykamy DDC⁷⁰. W Australii stosuje ją 89% ogółu bibliotek, w tym wszystkie publiczne. Z wielkich bibliotek tylko uni-

⁶⁴ Ju. V. Zverev: *Osobennosti spravotnogo apparata Biblioteki OON imeni D. Hamarskijda w New-York*. W: *Sistematičeskie i predmetnye katalogi...* s. 33-39.

⁶⁵ F. Reichmann: *The catalog in European libraries...* s. 39.

⁶⁶ Cyt. za: H. Kunze: *Gründzüge der Bibliothekslehre...* s. 241.

⁶⁷ D. Parker: *The catalogue in the Australian academic research library in the 1980 s.* „*Australian Library Journal*” 1979 Vol. 28 nr 13 s. 220.

⁶⁸ R.L. Mowery: *The „trend to LC” in college and university libraries.* „*Library Resources and Technical Services*” 1975 Vol. 19 nr 4 s. 389-397. — J.P. Comaromi: *Use of the DDC in the United States and Canada.* Tamże 1978 Vol. 22 nr 4 s. 402-408.

⁶⁹ 25 spośród 39 wymienionych w: C. Steele: *Major libraries...*

⁷⁰ K.G.B. Bakewell: *Classification and indexing...* s. 34. D. Batty: *Dewey abroad. The international use of the Dewey Decimal Classification.* „*Quarterly Journal of the Library of Congress*” 1976 Vol. 33 nr 4 s. 300-310.

wersytecka w Canberrze używa LCC. Również w Nowej Zelandii DDC jest bardziej popularna, używana przez 55% ogółu bibliotek. Ogólnie ocenia się, że DDC w krajach Wspólnoty stosują niemal wszystkie biblioteki publiczne i przeszło połowa bibliotek szkół wyższych.

Azja, Afryka, Ameryka Łacińska

W Japonii również używa się DDC (np. biblioteka uniwersytecka w Sapporo), bardziej jednak popularna jest japońska odmiana klasyfikacji dziesiętnej. Używała jej m.in. biblioteka narodowa do r. 1969; później wprowadzono jednak własną klasyfikację. Biblioteki japońskie posiadają z reguły katalogi systematyczne, niektóre — obok katalogu przedmiotowego (biblioteka narodowa, Biblioteka Centralna w Tenri).

Znaczna jest popularność DDC w Indiach. Stosują ją — na ogół w katalogach, a nie na półkach — wszystkie największe biblioteki (narodowa, uniwersyteckie w Aligarh i Kalkucie, publiczna w Delhi) i wiele mniejszych, zwłaszcza publicznych. Jednocześnie jednak jest to ojczyzna CC — i jedyny kraj, gdzie znalazła ona szersze rozpowszechnienie: w ok. 2500 bibliotekach⁷¹. Są to przede wszystkim biblioteki publiczne, ale także ok. 20 uniwersyteckich i ok. 1000 szkolnych.

W Pakistanie używa się DDC. Biblioteka uniwersytecka w Karachi łączy katalog systematyczny i przedmiotowy, w Lahore zaś (najstarsza i największa z bibliotek pakistańskich) poprzestaje się na katalogu przedmiotowym.

Biblioteka narodowa Sri Lanki stosuje UKD, Tajlandii — DDC, Tajwanu — połączenia katalogu przedmiotowego i systematycznego (z użyciem zarówno DDC jak LCC). Na Filipinach biblioteka narodowa ma tylko katalog przedmiotowy, zaś uniwersytecka w Manili — systematyczny (z LCC). W Singapurze zaś odwrotnie — biblioteka narodowa używa katalogu systematycznego (z DDC), a uniwersytecka — przedmiotowego. Wreszcie indonezyjska Biblioteka Muzeum Centralnego (związek narodowej) prowadzi oba katalogi (systematyczny z DDC). Są to na ogół zresztą biblioteki niezbyt duże, nieliczne tylko przekraczają pół miliona woluminów (Singapur, Tajlandia).

Podobnie na Bliskim i Środkowym Wschodzie: biblioteki niewielkie, rozwiązania rozmaite. W Iranie — katalog przedmiotowy i DDC. W Turcji również DDC (w katalogu). To samo w egipskiej bibliotece narodowej; natomiast uniwersytecka w Gizie przeszła z DDC na LCC (od 1973 r.). Liban i Irak stosują nadal DDC. Wielka biblioteka narodowa Izraela (ponad 2 mln wol.) prowadzi katalog systematyczny według DDC (dla niektórych zaś działów — UKD).

⁷¹ I. Dahlberg: *Major developments...* s. 64.

Jeszcze większą różnorodność widzimy w Afryce; wspomnijmy tylko o niektórych rozwiązaniach ograniczając się do bibliotek narodowych lub największych w danym kraju. Etiopia łączy LCC z DDC (dla etiopików). Ghana porzeka na LCC; tak samo Kenia i Rodezja. Uganda używa DDC — obok katalogu przedmiotowego. RPA — tylko katalogu systematycznego wg DDC. Sudan ma natomiast katalog systematyczny wg BBC — wyjątkowy (poza Wielką Brytanią) przypadek! Drugim takim wyjątkiem była Nigeria, jednak od 1975 r. biblioteka uniwersytecka w Ibadanie przeszła na LCC, którą to klasyfikację stosują wszystkie duże biblioteki w tym kraju (tzn. sześć)⁷².

W Ameryce Łacińskiej różnorodność nie mniejsza, są to jednak w wielu przypadkach znacznie większe i starsze biblioteki; wspomnijmy przynajmniej o niektórych. DDC używa większość bibliotek narodowych: Brazylii, Ekwadoru, Jamajki, Kolumbii, Meksyku, Panamy i Peru. Tylko Wenezuela stosuje LCC. Bywają klasyfikacje własne lub przejęte z innych bibliotek (Argentyna, Chile). Informacje o stosowanym typie katalogu są bardzo niekompletne: tylko w dwóch przypadkach wiadomo na pewno, że stosuje się katalog systematyczny (Argentyna, Jamajka), w tyłuż — że przedmiotowy (również Jamajka (prowadząca oba) oraz Brazylia).

*

Spróbujmy podsumować. Jeżeli brać pod uwagę typ katalogu — niewątpliwym jest prymat katalogu systematycznego w krajach socjalistycznych, większości krajów zachodnioeuropejskich i rozwijających się. Katalog przedmiotowy panuje niepodzielnie w Ameryce Północnej, Australii i Nowej Zelandii — obok jednak systematycznego ustawienia zbiorów. Spośród ok. 300 bibliotek wymienionych w informatorze C. Steele'a w 175 przypadkach wiadomo, jakie prowadzą one katalogi:

- tylko systematyczny 97 bibliotek (55%)
- tylko przedmiotowy 53 biblioteki (30%)
- oba jednocześnie 25 bibliotek (15%)

Dane na temat stosowanych klasyfikacji wyglądają następująco⁷³:

- systemy własne 110 bibliotek
- DDC 83 biblioteki
- LCC 53 biblioteki
- UKD 35 bibliotek
- BBK 12 bibliotek
- BBC 3 biblioteki
- inne 23 biblioteki

⁷² K.G.B. Bakewell: *Classification and indexing...* s. 72.

⁷³ W wypadku wymienienia dwóch lub więcej systemów liczyłam tylko ten, który stosuje się obecnie, lub ten, który ma zastosowanie wobec zasadniczej części zbiorów; jeśli informacji na ten temat nie podano — liczyłam wszystkie. Dlatego suma przekracza 300.

Wciąż zatem najczęściej — bo w jednej trzeciej przypadków — stosuje się klasyfikacje własne. Wśród wielkich systemów najpopularniejsza jest DDC. Drugie miejsce zajmuje LCC, która zdecydowanie (i coraz bardziej) przeważa wśród wielkich bibliotek amerykańskich. Pozycja UKD jest słabsza, niżby na to wskazywało powyższe zestawienie: rzadziej niż inne systemy jest klasyfikacją jedyną lub główną. Najmocniejszą pozycję ma w krajach socjalistycznych, jednak w ZSRR wypiera ją BBK. BBC stosują trzy, CC — żadna z wielkich bibliotek.

BIBLIOGRAFIE NARODOWE

Niewątpliwie jest rosnące znaczenie programu Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej (UBC) dla wielkich bibliotek uniwersalnych⁷⁴. Wprawdzie tylko biblioteki narodowe, bynajmniej zresztą nie wszystkie, sporządzają bibliografie narodowe, wszystkie jednak biblioteki powinny móc przejmować dla swych potrzeb zamieszczane w nich opisy bibliograficzne. Niewiele na razie mówi się o możliwości jednorazowego opracowania rzeczowego każdego dokumentu; zakłada się jednak „ujednolicenie zasad analizy treści dokumentu, w szczególności systemów klasyfikacji piśmiennictwa i formułowania haseł przedmiotowych, co jest szczególnie ważne przy komputeryzacji prac informacyjnych”⁷⁵. Przyjrzyjmy się zatem językom informacyjnym stosowanym w bibliografiach narodowych świata⁷⁶.

Skoncentrujemy się na klasyfikacjach, języki przedmiotowe bowiem służyć mogą celom międzynarodowej wymiany informacji jedynie — jak dotąd — między krajami posługującymi się tym samym językiem naturalnym. Otóż wchodzą tu w rachubę tylko DDC i UKD oraz japoński wariant klasyfikacji dziesiętnej stosowany także w Korei. Ponadto — ale już tylko w układzie bibliografii, nie zaś do indeksowania dokumentów — większość krajów socjalistycznych stosuje różne modyfikacje klasyfikacji Wszechzwiązkowej Izby Książki, zaś NRD — BBK. Proporcje przedstawiają się następująco: ok. 54% bibliografii posługujących się językiem hierarchicznym stosuje DDC, zaś ok. 43% — UKD. Przewagę ma UKD tylko w Europie, gdzie używana jest przez niemal wszystkie kraje socjalistyczne (prócz NRD), Francję, Hiszpanię, Portugalię, Belgię i Finlandię. Ponadto stosuje ją kilka krajów afrykańskich (Algeria, Tunis — obok DDC, Maroko, Mozambik i Zair), jeden południowoamerykański (Brazylia), dwa azjatyckie (Laos i Iran — obok DDC). Natomiast DDC stosują Stany Zjednoczone, Kanada, Australia i Nowa Zelandia, 3 kraje Ameryki Łacińskiej (Kuba, Urugwaj, Wenezuela), 13 krajów azjatyckich (w tym Indie, Turcja), 8 afrykańskich (w

⁷⁴ J. Pelcowa: *Uniwersalna rejestracja bibliograficzna*. „Prz. Bibl.” 1976 R. 44 z. 2 s. 141-158.

⁷⁵ Tamże s. 144.

⁷⁶ *Synoptic tables concerning the current national bibliographies*. Comp. by G. Pomassl et al. Berlin 1975.

tym Egipt) i 5 europejskich: Wielka Brytania, Irlandia, Norwegia, Włochy, Grecja.

Oczywiście liczenie bibliografii narodowych „na sztuki” jest niezbyt miarodajne, gdyż trudno zestawiać wykaz produkcji wydawniczej ZSRR i Sierra Leone. Ale z punktu widzenia wielkości produkcji wydawniczej klasyfikowanej wg DDC i UKD uzyskamy chyba podobny obraz. Wydawnictwa anglojęzyczne niemal w komplecie otrzymują symbol DDC (British Library i Library of Congress nadają go ponad 90% z nich⁷⁷). Tak też włoskie. Wydawnictwa w języku rosyjskim i innych słowiańskich, we francuskim i portugalskim (wraz z brazylijskimi) w większości są klasyfikowane wg UKD. Obszar języka hiszpańskiego jest podzielony (Hiszpania — UKD, kraje latynoamerykańskie — DDC). Podobnie jest z publikacjami w języku arabskim. W obu zresztą przypadkach rejestracja jest jeszcze daleka od kompletności i nie wiadomo, która klasyfikacja weźmie górę, bardziej jednak prawdopodobne, że będzie to DDC. Niemiecki obszar językowy nie stosuje klasyfikacji; tak jak i Szwecja. Norwegia używa DDC, Dania i Finlandia — UKD.

Można by więc mówić niemal o równowadze sił (z pewną przewagą DDC). W niezbyt odległej przyszłości ZSRR może jednak zastąpić UKD przez BBK. Wydaje się, że również w krajach rozwijających się pozycja UKD jest słabsza. Może to spowodować „zwycięstwo” DDC. A może pogodzi je ta trzecia, LCC? Gdyby tak się stało — byłoby to zwycięstwo techniki nad zdrowym rozsądkiem...

*

I właśnie technice musimy na koniec poświęcić nieco uwagi. Organiczny związek między nowoczesnymi językami informacyjnymi (deskryptorowymi, frazowymi) a środkami technicznymi służącymi wyszukiwaniu informacji jest truizmem, nad którym nie warto się rozwodzić. Nieco zawilej wyglądały te związki w odniesieniu do tradycyjnych klasyfikacji i języka haseł przedmiotowych. Początkowo uznano, że nie nadają się one do wyszukiwania w systemach zautomatyzowanych. Stopniowo jednak okazało się, że „wina” leżała po stronie zbyt jeszcze prymitywnych urządzeń. Współczesne komputery pozwalają na stosowanie do wyszukiwania każdego z wyżej omówionych systemów klasyfikacji (choć różne są koszty)⁷⁸. Padają za to zarzuty innego rodzaju: że języki te nie wyczerpują możliwości systemów zautomatyzowanych⁷⁹. Jeśli zaś chodzi o język haseł przedmiotowych, to wydaje się, że dla potrzeb wy-

⁷⁷ M. Davis Adams: *Application of the DDC at the British National Bibliography*. „Library Resources and Technical Services” 1975 Vol. 19 nr 1 s. 35-40.

⁷⁸ A. Ja. Kuśul: *Sovremennoe sostojanie...* — Problem ten szczególnie wnikliwie badano w odniesieniu do UKD: E. Scibor: *Przegląd zastosowań UKD w zautomatyzowanych systemach informacji*. Warszawa 1972. — M. Rigby: *Computers and the UDC. A decade of progress 1963-1973*. The Hague 1974.

⁷⁹ D. Parker: *The catalogue...* s. 220.

szukiwania zautomatyzowanego niezbędne jest wprowadzenie doń znacznie ostrzejszej kontroli słownictwa. Jak dotąd, brak takich doświadczeń w wielkich bibliotekach uniwersalnych⁸⁸.

Czego zatem możemy się spodziewać na przyszłość w zakresie opracowania rzeczowego w wielkich bibliotekach uniwersalnych? Mogłoby to wyglądać tak: jednorazowe opracowanie rzeczowe dokumentu w bibliografii narodowej kraju jego publikacji, wg jednego na całym świecie języka hierarchicznego oraz wg języka przedmiotowego o jednolitym dla danego obszaru językowego słowniku i metodyce. Wymiana opisów na taśmach magnetycznych z innymi wielkimi bibliotekami w kraju i za granicą (za pośrednictwem bibliotek narodowych). W systemie zautomatyzowanym byłyby zatem tworzone katalogi systematyczne i częściowo — katalogi przedmiotowe, dla piśmiennictwa z danego obszaru językowego. Bibliotekarze musieliby opracowywać przedmiotowo dokumenty z innych obszarów językowych; dysponowaliby w tym celu odpowiednimi „słownikami przekładowymi”, przynajmniej dla głównych języków świata. Cały księgozbiór biblioteki byłby opracowany systematycznie i przedmiotowo, z możliwością wyszukiwania w trybie konwersacyjnym.

Co w tej wizji wydaje się realne? Bardzo niewiele. Zapewne większość wielkich bibliotek świata ok. r. 2000 będzie dysponować komputerami; umożliwi im to stosowanie zautomatyzowanych systemów wyszukiwawczych, wykorzystujących pochodzące z wymiany taśmy magnetyczne. Program powszechnej rejestracji bibliograficznej obejmie wówczas zapewne znaczny procent światowej produkcji wydawniczej. W większości przypadków będą to dokumenty opatrzone charakterystyką wyszukiwawczą — nie wydaje się jednak prawdopodobne, by służył do tego celu jeden międzynarodowy język informacyjny. Najpewniej będzie to nadal DDC i UKD, niewykluczone iż przybędzie BBK i LCC; mogłaby to być jeszcze i BBC, gdyby zyskała mocne oparcie instytucjonalne. Obok nich będzie się nadal stosować języki słownikowe, wg różnych systemów (na pewno LCSH i PRECIS). Zasada podwójnego — systematycznego i przedmiotowego — opracowania rzeczowego będzie realizowana równie szeroko lub jeszcze szerzej niż dziś.

Czy wielkie biblioteki zrezygnują z języków dotąd stosowanych na korzyść wyżej wymienionych? W wielu przypadkach — tak. Tym łatwiej, im biblioteka młodsza, im mniej posiada opracowanych rzeczowo zbiorów; czasem będą to decyzje wymuszone koniecznościami ekonomicznymi lub naciskami administracyjnymi. Można się zatem spodziewać istotnego wzrostu liczby bibliotek stosujących jedną z czterech wy-

⁸⁸ Biblioteka Kongresu podjęła decyzję zamknięcia swego katalogu kartkowego i przejęcia od r. 1980 na wyszukiwanie w trybie on-line. Niestety, nader skąpe są informacje o konsekwencjach tego kroku dla opracowania rzeczowego. Wiadomo tylko, że rozpatrzono i odrzucono możliwość zastosowania PRECIS oraz że rozważa się wprowadzenie pewnych zmian do LCSH. — *The Library of Congress in perspective. A volume based on the reports of the 1976 Librarian's Task Force and Advisory Groups*, Ed. by J. Y. Cole. New York 1978 s. 109. — „Annual Report of the Librarian of Congress” 1978 s. 53.

żej wymienionych klasyfikacji. Przepuszczalnie jednak nadal dziesiątki wielkich bibliotek uniwersalnych zachowują własne systemy opracowania rzeczowego. Przemawiać za tym będzie tradycja, specyficzne potrzeby użytkowników (narodowe, lokalne), ogromny koszt reklasyfikacji (przy niedogodności zamykania starych katalogów) — i brak dobrej alternatywy: wybierać trzeba spośród kilku języków informacyjnych, z których żaden swych mankamentów merytorycznych nie kompensuje powszechnością stosowania.

EWA STĘPNIAKOWA

SUBJECT CATALOGUING IN LARGE UNIVERSAL LIBRARIES

A review of systems of subject cataloguing (classification) in great universal libraries of the world, especially in Socialist countries, West European countries and in North America; national and university libraries, Academy of Sciences libraries and large public libraries were taken into account. The state of the main information languages applied in their subjects catalogues and in arranging collections on shelves: subject headings, DDC, UDC, LCC, BBC, CC and the Soviet BBK were discussed in the paper. Classification methods used in national bibliographies were also described. The largest group of libraries uses its own systems, then successively — DDC, LCC, UDC and BBK. Supposedly the situation will not change radically in the future, however the number of libraries using their own systems will grow smaller, while most probably the classed catalogue together with alphabetical subject catalogue will become more common.

CECYLIA ZOFIA GAŁCZYŃSKA

SYSTEM BIBLIOGRAFII TERYTORIALNYCH W POLSCE ZAGADNIENIA ORGANIZACYJNE

Przedstawienie nowej postaci bibliografii regionalnej (nazywanej obecnie terytorialną) i ram organizacyjnych w jakich jest opracowywana. Stosunek bibliografii terytorialnej do bibliografii narodowej. Powiązanie systemu bibliografii terytorialnych z SINTO. Działalność Grupy Roboczej ds. Bibliografii Regionalnej i Komisji Programowej ds. Działalności Informacyjno-Bibliograficznej WBP. Założenia i program realizacji systemu bibliografii terytorialnych. Obecny stan opracowywania tej bibliografii.

Podjęty temat wymaga odwołania się do ustaleń poczynionych z okazji III Ogólnokrajowej narady bibliografów (Warszawa, 5-7 czerwca 1978 r.) odnośnie do bibliografii regionalnych w Polsce oraz do istniejących już publikacji¹. Wnioski z tych ustaleń to potrzeba przyjęcia innych niż dotąd podstaw wyznaczania zakresu takich bibliografii (którymi dotąd dla większości z nich było trudne do sprecyzowania, dające szereg możliwości interpretacyjnych pojęcie regionu) oraz zastąpienia tego pojęcia pojęciem terytorium, rozumianym jako obszar określony wyłącznie administracyjnie, mogący stać się podstawowym elementem budowy systemu bibliografii nazywanych odpowiednio bibliografiami terytorialnymi², mających charakter wyłącznie przedmiotowy.

Dla sfery działań organizacyjnych przyjęto propozycję instytucjonalnej koordynacji bujnego rozwoju dotychczasowej działalności bibliograficznej tego typu, wyznaczając tym bibliografiom ponadto rolę narzędzia informacji w terytorialnych systemach informacji SINTO. Wnioski te znalazły wyraz w uchwałach Narady³ — dokumencie wytyczającym drogę dalszego rozwoju polskiej bibliografii.

¹ C.Z. Gałczyńska: *O nową koncepcję bibliografii regionalnej w Polsce*. W: *III Ogólnokrajowa narada bibliografów*, Warszawa 1978, powiel.; — *Bibliografia terytorialna jako nowa koncepcja bibliografii regionalnej*, „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 4 s. 413-422.

² Termin ten, przyjęty zycielwie na III Ogólnokrajowej naradzie bibliografów, zaczyna wchodzić do literatury przedmiotu, np. „Dotychczasowa bowiem bibliografia terytorialna nosiła nazwę bibliografii miejscowości, ziem lub dzielnic”. Zob. J. Czerni: *Katalogi regionalne*. W: *Narada dyrektorów bibliotek centralnych*, Wilga 19-20.06. 1979. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1980 R. 25 nr 1 s. 32.

³ Uchwały III Ogólnokrajowej narady bibliografów. Bibliografia regionalna. 1. Należy opracować koncepcję jednolitego systemu bibliografii regionalnej, obejmującego swoim zasięgiem i zakresem terytorium całego kraju, powierzając jej sformułowanie grupie roboczej ds. bibliografii regionalnej. 2. Proponuje się powierzenie nadzoru merytorycznego i organi-

Pełna i obiektywna ocena stanu bibliografii, o której tutaj mowa, wymaga odniesień do sytuacji analogicznych bibliografii w innych krajach. Nawet pobieżny przegląd tego zagadnienia pozwala na orientację, że dyskusję wokół bibliografii regionalnej w Polsce należy uznać za mocno spóźnioną. W krajach ościennych problemy jej zostały już dawno rozstrzygnięte od strony teoretycznej i ujęte w ramy organizacyjne. Polegają one tam bądź na zasadzie centralnej koordynacji, bądź na porozumieniu między instytucjami opracowującymi bibliografie. Centralna koordynacja takiej działalności bibliograficznej została wprowadzona w ČSRS⁴ oraz w NRD⁵.

Przykładem ścisłego porozumienia między instytucjami jest rozwiązanie tego problemu wg modelu RFN, gdzie biblioteki krajów związkowych opracowujące bibliografie regionalne mogą koordynować swoją działalność w tym zakresie na forum stowarzyszenia bibliotek regionalnych Arbeitskreis Regionalbibliographien in der Arbeitsgemeinschaft der Regionalbibliotheken⁶.

Narastająca produkcja wydawnicza jest właśnie argumentem za potrzebą istnienia takich bibliografii o pełnym zakresie tematycznym, a także za możliwością utworzenia z nich odpowiedniego systemu informacyjnego⁷.

Taki argument z trudem toruje sobie drogę na naszym gruncie.

Stosunek bibliografii regionalnej w Polsce do bieżącej bibliografii narodowej został już określony wcześniej⁸. Podaną tam argumentację na rzecz uznania proponowanego systemu bibliografii terytorialnych za system uzupełniający bieżącą bibliografię narodową można dopełnić badaniami statystycznymi, przeprowadzonymi na gruncie bibliografii czeskosłowackiej, które z dużym prawdopodobieństwem można odnieść również do sytuacji w naszym kraju: „Są to problemy uniwersalności i specjalizacji, które w konsekwencji oznaczają stratę informacji w uniwersalnych bibliografiach w stosunku do specjalnych. Porównywanie niektórych specjalnych lub regionalnych bibliografii z narodowymi uniwersalnymi bibliografiami wykazuje różnicę na niekorzyść uniwersalnych bibliografii o ok. 20% nie zarejestrowanych materiałów”⁹.

zacyjnego nad bibliografią regionalną Instytutowi Bibliograficznemu Biblioteki Narodowej. 3. Konieczne wydaje się powiązanie systemu bibliografii regionalnej z układem terenowym SINTO. 4. W koncepcji systemu bibliografii regionalnej należy starannie rozważyć problemy kryteriów doboru i selekcji dokumentów. 5. Dla sprawnego przebiegu tych prac należy położyć wyspecjalizowane zespoły w jednostkach organizacyjnych, opracowujących poszczególne czony systemu bibliografii regionalnej.

⁴ J. Kubiček: *K funkčním vztahům národní a regionální bibliografie ČSR*. „Česká Bibliografie” 1977 sv. 14 s. 91. — B. Kyjovská: *K koordinaci regionální bibliografie Čech a Moravy*. „Informační Bulletin SBT” 1975 č. 1 s. 10-13. — E. Richterová: *Regionální bibliografie v ČSR*. IFLA, 44. Congress 1978, 4 s.

⁵ R.R. Brückner: *Laufende Bibliographien zur deutschen Geschichte und ihre Stellung im einheitlichen System der Information*. „Jahrbuch für Geschichte” 1967 H. 2 s. 378-419. — R. Oberschelp: *Regionalbibliographien als Aufgabe der Regionalbibliotheken*. „Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie” 1972 Jg. 19 H. 2 s. 75.

⁶ L. Drehmann: *15 Jahre Saarländische Bibliographie*. W: *Stadtbibliothek und Regionalbibliographie*. Festschrift für H.M. Meyer. Berlin 1975 s. 196.

⁷ U. Naumann: *Der Einsatz der Datenverarbeitung zur Herstellung landeskundlicher Bibliographien — das Beispiel Hessische Bibliographie*. „Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie” 1979 Jg. 26 H. 3 s. 153.

⁸ Por. przypis 1.

⁹ J. Kubiček: *K funkčním vztahům...* s. 90.

W polskich dyskusjach pojawia się głównie troska o dublowanie materiałów z tytułu graniczenia obszarów o wspólnej przeszłości historycznej. Bywa on argumentem przeciwko uporządkowaniu istniejącego stanu rzeczy przez użycie formalnego kryterium administracyjnego¹⁰. Autentyczną troskę należy wykazać w stosunku do materiałów, skazanych na nieuchronne wyjście z obiegu w służbie społecznej, nie rejestrowanych w żadnej bibliografii: w narodowej z uwagi na selekcję, w specjalnej, w przypadku braku autopsji, z braku prymarnej informacji o ich istnieniu. „Co jest ważniejsze dla naszej gospodarki, nauki i kultury — elementy walki ze zjawiskiem dublowania czy problem adekwatnej dokumentacji źródłowej regionu, zarówno dla jego własnego rozwoju jak i dla potrzeb placówek nadrzędnych systemu, w ramach koordynacji planowania ogólnopaństwowego. Argumenty przemawiające za budową sieci systemów terenowych i ich dokumentacją źródłową przesądziło samo życie a zatwierdzona koncepcja trzeciego układu SINTO stała się ich podbudową”¹¹.

Uporządkowanie aktualnego stanu informacji o dokumentach opublikowanych przewidziane jest pod postacią Systemu Informacji o Dokumentach Opublikowanych (SIDO) jako podsystemu SINTO¹². Założenia tego systemu nie zostały dotąd ostatecznie sformułowane, ale już dziś nie ulega kwestii, że nie przewidują one (bądź przewidują tylko w niewielkim stopniu) powiększenia zbioru danych o źródłach informacji, pomijanych dotąd przez bieżącą bibliografię narodową. Dotyczy to np. większości dokumentów życia społecznego¹³, których część winna być rejestrowana w bibliografiach terytorialnych. Toteż zarówno obecna sytuacja bieżącej bibliografii narodowej, jak i rozwiązania przewidziane na przyszłość predestynują bibliografie terytorialne do przejęcia roli bibliografii prymarnej w stosunku do części dokumentów opublikowanych. (Pomijam tutaj kwestię innego rodzaju źródeł informacji, omówionych szczegółowo w innej publikacji)¹⁴.

Proponowany system bibliografii terytorialnych należy więc widzieć jako celowo uprofilowany system uzupełniający bieżącą bibliografię narodową. Idea takiego systemu sformułowana została w uchwałach III Narady bibliografów. Przystąpienie do jej realizacji wymagało podjęcia energicznych działań, tym pilniejszych, że reforma administracyjna kraju w 1975 r. wniosła dodatkową komplikację w istniejącą już zawiązaną

¹⁰ T. Służałek: *W sprawie koncepcji bibliografii regionalnej w Polsce*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 1 s. 115-121.

Dylematy te nie są obce również nauce zagranicznej i bywają rozstrzygane w jedyny logiczny w tym wypadku sposób, pokazany tu na przykładzie „Saarländische Bibliographie”, gdzie ujmowane jest piśmiennictwo na temat kraju Saary w obrębie jego granic z 1946 r. Wyjątki stanowią historyczne, geograficzne lub geologiczne dane, o ile jako publikacje poprzez tytułaturę lub zawartość treściową dotyczą również ziem sąsiadujących. Zob. L. Drehmann: *15 Jahre...* s. 194.

¹¹ J. Czerni: *Katalogi regionalne...* s. 34.

¹² System Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO. Projekt ogólny. Warszawa: Centrum INTE 1977 s. 32.

¹³ Biblioteka Narodowa otrzymuje ich corocznie ok. 20-30 tys., ale Przewodnik Bibliograficzny rejestruje jedynie niewielką ich część. „Ruch Wydawniczy w Litzbach” 1977 s. 5.

¹⁴ C.Z. Gaczyńska: *Bibliografia terytorialna...* s. 418-420.

sytuację bibliografii regionalnych. Presja zamówienia społecznego na ten rodzaj informacji stymuluje powstawanie takich opracowań, nie gwarantuje im natomiast automatycznie we wszystkich przypadkach racjonalnych założeń bądź odpowiedniego poziomu metodycznego.

Działania organizacyjne, mające na celu realizację uchwał Narady w punktach poświęconych bibliografii regionalnej, zostały powierzone Grupie Roboczej ds. Bibliografii Regionalnej w reaktywowanej Sekcji Bibliograficznej ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich¹⁵, działającej ponadto pod szczególnymi auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Temat interesujących nas bibliografii został wprowadzony do *Programu działalności informacyjnej wojewódzkich bibliotek publicznych*, opracowanego przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej, Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS, przy współudziale Komisji Programowej ds. Działalności Informacyjno-Bibliograficznej WBP. W skład Komisji wchodzi również przedstawiciel Grupy Roboczej ds. Bibliografii Regionalnej, dzięki czemu uzyskana została drożność organizacyjna, zapewniająca zarówno spójność podejmowanych decyzji, jak i możliwość ich realizacji przez udział we wspólnych działaniach typu konferencje, publikacje materiałów szkoleniowych dla bibliografów itp.

Koncepcja bibliografii terytorialnej, jako nowa koncepcja bibliografii regionalnej, została zaprezentowana w Rzeszowie, w trakcie konferencji działów informacyjno-bibliograficznych WBP w dn. 18 - 19 stycznia 1979¹⁶. Prezentacji tych założeń towarzyszyła propozycja przyjęcia przez WBP projektu opracowanego przez Grupę Roboczą, przewidującego podział całego kraju na obszary przewidziane jako przedmiot poszczególnych bibliografii terytorialnych.

Główne tezy projektu systemu bibliografii terytorialnych nie rewolucjonizują, wbrew pozorom, obecnej sytuacji w sposób niszczący istniejące już struktury. Co więcej, w wielu wypadkach projekt po prostu akceptuje istniejący już stan rzeczy. Dotyczy to tych bibliografii, których zakres już w założeniu wyznaczony był granicami administracyjnymi, co ujawnione jest w ich tytule (np. *Bibliografia Łodzi i województwa łódzkiego*, *Bibliografia województwa częstochowskiego*) lub bibliografii, które — mimo tytułu sugerującego inne zasady doboru materiałów do rejestracji — były i pozostają wierne zasadzie kryterium administracyjnego (np. *Bibliografia Pomorza Zachodniego*).

Zasadniczym celem projektu omawianego systemu bibliografii terytorialnych są więc działania porządkujące:

- 1) ścisłe ustalenie terytoriów, będących przedmiotem poszczególnych

¹⁵ C.Z. Gałczyńska: *Grupa robocza ds. Bibliografii Regionalnej w Sekcji Bibliograficznej SEP*, *Prz. Bibl.* 1979 R. 51 z. 4 s. 427-428.

¹⁶ C.Z. Gałczyńska: *Bibliografia regionalna. Założenia nowej koncepcji*. W: Ogólnopolskie spotkanie kierowników działów informacyjnych wojewódzkich bibliotek publicznych. Rzeszów 18-19 stycznia 1979 r. Warszawa 1979.

bibliografii, w celu eliminacji zarówno dublujących się opracowań jak i dublowania materiałów w przypadku bibliografii dla terytoriów sąsiadujących oraz inicjowanie ich dla tych obszarów, które takimi opracowaniami dotąd nie dysponują;

2) przyjęcie województwa jako podstawowej jednostki w wyznaczaniu zakresu poszczególnych bibliografii;

3) wprowadzenie jednolitych zasad ich opracowania;

4) traktowanie całości terytorium, którego bibliografia dotyczy, w sposób jednolity, bez różnicowania ze względów historycznych;

5) wprowadzenie do rejestracji nowych kategorii źródeł informacji, dotąd nie rejestrowanych.

Podstawowe warunki realizacji tego projektu uzależnione są od sprawności organizacyjnej całego systemu, nie tylko zresztą w okresie wstępnym. Toteż autorzy projektu wyszli z założenia, że taką sprawność organizacyjną może zapewnić wyłącznie zespół wykonawców rekrutujących się z tej samej sieci, w tym wypadku z WBP.

Przy formułowaniu propozycji zarówno korekt terytorialnych (dla bibliografii już istniejących), jak i podjęcia nowych bibliografii kierowano się aktualną, realną sytuacją w danej WBP. Z większością potencjalnych nowych wykonawców przeprowadzono wcześniej rozmowy w tej sprawie.

Projekt przewiduje istnienie 23 bibliografii terytorialnych, odnoszących się do jednego bądź kilku województw. Suma ich obejmuje całą powierzchnię kraju, a wykaz bibliografii już wydawanych bądź projektowanych — znajduje się w Aneksie (rys. 55).

Projekt systemu bibliografii terytorialnych został oceniony przez biblioteki bardzo pozytywnie: „Zebrane odpowiedzi jednoznacznie aprobują projekt; możemy śmiało powiedzieć, że nowa koncepcja bibliografii regionalnej przestała być projektem. Wchodzimy obecnie w kolejną fazę realizacji...”¹⁷.

Dla potrzeb tego systemu bibliografii WBP dzielą się na takie, które opracowują bibliografie swojego województwa bądź kilku województw oraz na biblioteki, które mają jedynie obowiązek współpracy z redakcją bibliografii obejmującej ich terytorium. Jak wynika z powyższego, każda z bibliotek szczebla wojewódzkiego winna być zaangażowana w proces tworzenia pełnego systemu bibliografii terytorialnych. Stopień tego zaangażowania zależy jednak od roli, jaką dana biblioteka w tym systemie spełnia.

Główny ciężar pracy spoczywa w oczywisty sposób na tych WBP, które przyjmują na siebie rolę redakcji. Nie chodzi wszakże wyłącznie o sam proces redagowania. W przypadku współpracy kilku województw nad wydawaniem wspólnej bibliografii wyklucza się sytuację, że każda

¹⁷ J.Z. Lichański: *W sprawie bibliografii regionalnej*. „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 1 s. 74.

z bibliotek wojewódzkich miałyby dostarczać komplet materiałów odnoszących się do jej województwa. Jest to pogląd błędny, wypływający w dyskusjach. Taki rodzaj współpracy byłby bezsensownym uwielokrotnieniem tych samych prac w równoległych ośrodkach, a w konsekwencji prowadziłyby do powstawania licznych dubletów (z winy rozbieżnej klasyfikacji stosowanej przez autorów opisów), sprawdzania z autopsji tych samych opisów pochodnych (w setkach tytułów czasopism) — to ostatnie często niewykonalne z powodu ich braku na danym terenie itd. W związku z powyższym, współpracę należy planować wg zasady wykorzystania jednego źródła w jednym miejscu, dla potrzeb nie tylko swojego województwa, ale całego terytorium objętego bibliografią, zarówno w przypadku, gdy tym źródłem będzie bibliografia prymarna (*Przewodnik Bibliograficzny*, *Bibliografia Zawartości Czasopism*), jak i wtedy gdy materiały opisuje się z autopsji. Jednakże wymienione wyżej podstawowe źródła bibliograficzne winny być wykorzystane (na użytek całości terytorium, którego bibliografia dotyczy) w centrum tego opracowania. Tytuły czasopism do opisu z autopsji winny być ustalone wspólnie, natomiast do ich wykorzystania na użytek bibliografii należy zobowiązać poszczególnych uczestników umowy. W tym wypadku obowiązuje również zasada: zawartość jednego tytułu jest opisywana tylko raz. Takim typowym przypadkiem są np. gazety międzywojewódzkie.

Jedynie w kwestii dokumentów życia społecznego (nie zarejestrowanych w *Przewodniku Bibliograficznym*) bądź innych nośników informacji (takich jak taśmy z nagrania ni, przeczroca, filmy, publicystyka radiowo-telewizyjna) każdy z uczestników współpracy nad bibliografią terytorialną zobowiązany jest do ich rejestracji we własnym zakresie i przekazywania do centrum opracowania. Centrum takie nie ma bowiem możliwości działania na rzecz ich poszukiwania poza własnym województwem.

Bardzo szczegółowo należy ustalić zasady finansowania publikacji tego wydawnictwa. Jedną z możliwości jest ponoszenie kosztów przez poszczególnych uczestników umowy na rzecz kolejnych tomów.

Z okazji wspomnianej już kilkakrotnie III Ogólnokrajowej narady bibliografów dokonane zostało podsumowanie ówczesnego stanu bibliografii regionalnej. W dwa lata po Naradzie obserwujemy przyrost tej bibliografii o kilka dalszych roczników — kontynuacji już ukazujących się tytułów. Z nowych tytułów pojawiły się: wydana w 1979 r. *Bielska bibliografia regionalna* (do 1978) oraz *Bibliografia Pomorza Zachodniego. Piśmiennictwo zagraniczne* (za 1945-1956), wydana w 1978 r. jako tom I serii równoległej do *Bibliografii Pomorza Zachodniego* rejestrującej piśmiennictwo krajowe. (Pomijam tutaj celowo bibliografie ukazujące się w rocznikach regionalnych, nie są bowiem przewidziane do koordynacji w projektowanym systemie).

Zróznicowany stan zaawansowania prac nad bibliografiami w po-

szczególnych bibliotekach nie daje możliwości wprowadzenia postanowień *Projektu* z odniesieniem do przeszłości. Lata do 1979 r. włącznie będą (z dużym prawdopodobieństwem) opracowane przez biblioteki wg przyjętej już zasady. Jako rok zapoczątkowania Systemu przewidziano r. 1980, który daje szansę na równoczesne podjęcie prac, mogących stać się zawiązkiem jednolitego systemu bibliografii terytorialnych. Szansą tą jest realizacja wspomnianego *Programu działalności informacyjnej wojewódzkich bibliotek publicznych*, który przewiduje we wszystkich WBP m.in. zorganizowanie kartotek bibliograficznych; ich przedmiotem jest województwo w pełnym zakresie tematycznym. Budowa tych kartotek jest obowiązkowa.

Daje to gwarancję powstania 49 kartotek bibliograficznych, stanowiących poważny potencjał informacyjny, złożony w dużej części z opisów prymarnych. (Dotyczy to źródeł informacji nie rejestrowanych w bieżącej bibliografii narodowej). Ta ostatnia okoliczność w sposób szczególny predestynuje je do roli elementów konstrukcji w budowie pełnego systemu bibliografii terytorialnej. Toteż zagadnienia kartotek wojewódzkich nie można rozpatrywać w oderwaniu od całokształtu zagadnień związanych z bibliografią terytorialną. Byłoby bowiem marnotrawstwem sił i środków tworzenie równoległe kartotek i gromadzenie materiałów do publikowanej bibliografii danego terytorium. Kartoteka, przewidziana dla celów bieżącej informacji, w oczywisty sposób nie stanowi jeszcze kompletu materiałów do bibliografii, niemniej może i powinna być punktem wyjścia przy podejmowaniu takich prac. Zasadą powinno być znowu jednorazowe bibliografowanie danego dokumentu z autopsji, tym razem dla obu celów: kartoteki i bibliografii. Tworzenie kartotek wymaga więc przemyśleń i ustaleń analogicznych do ustaleń związanych z wejściem danej biblioteki do tworzonego systemu bibliografii terytorialnych.

Nieodzownym warunkiem sprostania przez wszystkie WBP tym wymogom (w ogólności chodzi wszakże o prawidłowe pełnienie funkcji WBP jako ośrodka informacji o województwie, a z konieczności tej wynika troska o tworzenie niezbędnych narzędzi informacji) jest nawiązanie przez biblioteki tego szczebla ścisłych więzi integracyjnych, niezbędnych przy podejmowaniu wspólnych działań. Krąg tych działań, do których można już zaliczyć wspólne wydawanie bibliografii, czasopism bibliotekarskich, wzajemne usługi poligraficzne, należałoby rozszerzyć obecnie na współpracę nad kartotekami. Ich prawidłowa budowa winna więc przebiegać na analogicznych zasadach proponowanych w przypadkach współpracy nad bibliografią terytorialną.

Konsekwencją tworzenia kartotek informacyjnych o województwie na zasadzie „myślenia poprzez bibliografię” będzie powstanie grupy kartotek ponadwojewódzkich (w bibliotekach pełniących rolę redakcji

bibliografii terytorialnej obszaru większego niż jedno województwo). Sytuacja taka powstanie niejako mimochodem — w trakcie gromadzenia materiałów dla własnego województwa nie sposób odrzucać materiały, które w odpowiednim czasie byłyby gromadzone dla bibliografii, przy konieczności ponownego korzystania z tych samych źródeł. (Chodzi tu głównie o źródła bibliograficzne, bowiem publikacje przewidziane do opisu z autopsji będą wg proponowanej metody rozdzielone ściśle między umawiające się strony). Kwestią czysto teoretyczną jest jedynie sposób przechowywania tych materiałów — we wspólnym ciągu (czyli dla obszaru, jaki obejmuje dana bibliografia) bądź z wydzieleniem własnego województwa.

Wspólne działania przewidzieć winny ponadto przekazywanie ze zbiorów redakcji bibliografii części materiałów do kartotek wojewódzkich jako szczególnie cenną pomoc dla bibliotek dysponujących mniejszymi możliwościami. Rozwiązanie takie jest możliwe bez szczególnych komplikacji technicznych (odbitki kserograficzne).

W praktyce oznacza to częściowe dublowanie materiałów odnośnie do niektórych województw, w ostatecznym jednak rozrachunku liczy się możliwość wykorzystania gotowych już opisów w momencie prac nad bibliografią.

Temat omówionych kartotek był przedmiotem jednego z referatów na konferencji poświęconej działalności informacyjnej WBP (Jarocin 14 - 16 XI 1979). Ożywiona dyskusja pozwoliła na wyjaśnienie wielu problemów związanych z podjęciem tego zadania.

Jedną z sygnalizowanych w tej dyskusji trudności bywa brak przygotowania do prac bibliograficznych o tak odpowiedzialnym charakterze, przy równocześnie występującym niedoborze pomocy metodycznych. Sytuacja ta będzie ulegać poprawie w miarę realizacji szkolenia służb informacyjno-bibliograficznych, prowadzonego przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej pod patronatem Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS. *Zasady realizacji programu rozwoju informacji w WBP* przewidują m.in. jako temat problematykę regionalną w pracy informacyjnej WBP a planowane przez Grupę Roboczą seminaria szkoleniowo-dyskusyjne — problemy metodyczne bibliografii terytorialnych. Suma tych działań winna zapewnić przygotowanie fachowe kadry autorów bibliografii terytorialnych.

Projekt SINTO został zatwierdzony (1978). Jest to fakt, wobec którego żadna z WBP nie może pozostać poza marginesem omówionej w niniejszym artykule działalności informacyjnej, albowiem „bibliografia terytorialna rejestruje dokumenty, które długo jeszcze nie będą wchodzić do bieżącej bibliografii narodowej. Dla potrzeb SINTO zatem in-

formacja, którą System może otrzymać z bbn jest zbyt selektywna; dopiero system bibliografii terytorialnych uzupełniający bbn da, w miarę pełną, bazę dokumentów dla SINTO¹⁸.

Aneks

Wg załącznika do ustaleń przyjętych na zebraniu Grupy Roboczej ds. Bibliografii Regionalnej Sekcji Bibliograficznej SBP. Rzeszów, 16 - 17 stycznia 1979:

Propozycja zakresu bibliografii regionalnych (terytorialnych):

1. *Bibliografia regionu białostockiego* (redakcja WBP Białystok; woj. białostockie, łomżyńskie, suwalskie)
2. *Bibliografia woj. bielskiego* (WBP Bielsko-Biała)
3. *Bibliografia woj. bydgoskiego* (WBP Bydgoszcz)
4. *Bibliografia woj. częstochowskiego* (WBP Częstochowa)
5. *Bibliografia Pomorza Gdańskiego* (WBP Gdańsk; woj. elbląskie, gdańskie)
6. *Bibliografia woj. katowickiego* (WBP Katowice)
7. *Bibliografia woj. kieleckiego* (WBP Kielce)
8. *Bibliografia krakowsko-tarnowska* (MBP Kraków; woj. krakowskie, tarnowskie)
9. *Bibliografia Lubelszczyzny* (WBP Lublin; woj. białsko-podlaskie, chełmskie, lubelskie, zamojskie)
10. *Bibliografia województw: łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego, skierniewickiego* (MBP Łódź)
11. *Bibliografia woj. nowosądeckiego* (WBP Nowy Sącz)
12. *Bibliografia Warmii i Mazur* (WBP Olsztyn; woj. olsztyńskie)
13. *Bibliografia woj. opolskiego* (WBP Opole)
14. *Bibliografia woj. pilskiego* (WBP Piła)
15. *Bibliografia ciechanowsko-płocka* (WBP Płock; woj. ciechanowskie, płockie)
16. *Bibliografia Wielkopolski* (WBP Poznań; woj. kaliskie, konińskie, leszczyńskie, poznańskie)
17. *Bibliografia woj. radomskiego* (WBP Radom)
18. *Bibliografia Rzeszowszczyzny* (WBP Rzeszów; woj. krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie, tarnobrzeskie)
19. *Bibliografia Pomorza Zachodniego* (WiMBP Szczecin; woj. koszalińskie, słupskie, szczecińskie)
20. *Bibliografia toruńsko-włocławska* (WBP Toruń; woj. toruńskie, włocławskie)
21. *Bibliografia województw: ostrołęckiego, siedleckiego, warszawskiego* (Bibl. Publ. m.st. Warszawy)
22. *Bibliografia województw: jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego, wrocławskiego* (WBP Wrocław)
23. *Bibliografia zielonogórsko-gorzowska* (WBP Zielona Góra; woj. gorzowskie, zielonogórskie)

¹⁸ J.Z. Lichański: *Biblioteki publiczne a systemy terytorialne SINTO*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1980 R. 25 nr 2 s. 31-33.

CECYLIA Z. GAŁCZYŃSKA

THE SYSTEM OF TERRITORIAL BIBLIOGRAPHIES IN POLAND.
ORGANIZATIONAL MATTERS

The organizational matters of the system of territorial bibliographies, as the new structure of regional bibliographies, just being formed in Poland — according to the resolutions of the III-rd All-Country Meeting of Bibliographers held in 1978. The difference — in relation to hitherto existing is based on a planned and steered system of bibliographies, covering the whole territory of the country, and synchronized with the present administrative division of the country. This system is designed to supplement the current national bibliography in recording this part of information sources, which are not covered by it. Moreover, territorial bibliographies are considered as information tools within territorial information systems of SINTO (the National System of Scientific and Technical Information). The state of bibliographies of such type abroad, presented for the state of comparison.

Organizational activities for the territorial bibliographies system are carried on jointly by the Ministry of Culture and Arts and the Polish Library Association.

OD REDAKCJI

Niektóre sformułowania autorki artykułu o systemie bibliografii terytorialnych w Polsce prowokują do dyskusji. Autorka na początku artykułu wypowiada opinię, że bibliografie terytorialne mają mieć charakter wyłącznie przedmiotowy. Tymczasem w toku dalszych wywodów, a także w innych swoich publikacjach twierdzi, że proponowany system bibliografii terytorialnych ma uzupełniać bieżącą bibliografię narodową, która stosuje pewne kryteria selekcji, np. w *Przewodniku Bibliograficznym* w stosunku do niektórych grup dokumentów, jako dokumenty życia społecznego. Bibliografia narodowa jest, par excellence bibliografią podmiotową, podmiotem jest obszar całego kraju, całe terytorium państwa, na którym opublikowane zostały dokumenty zarejestrowane następnie w bibliografii prymarnej. Jeżeli zdarza się, że część tych dokumentów (np. preprinty) nie dociera do instytucji opracowującej bibliografię narodową, a więc Biblioteki Narodowej, lub też zostanie świadomie przez twórców tej bibliografii pominięta z uwagi na konieczność stosowania mimo wszystko pewnej selekcji (stosują ją wszystkie bibliografie narodowe) — to wówczas wspomniane bibliografie terytorialne mają wdzięczne pole do popisu, mogą rejestrować powstałe na ich terenie dokumenty, przede wszystkim różne rodzaje dokumentów życia społecznego.

Wówczas terytorium (województwo) staje się podmiotem, sprawcą tych dokumentów, a bibliografia terytorialna rejestrująca owe dokumenty przybiera charakter bibliografii podmiotowej. Nie jest więc słuszne zastrzeganie się, że bibliografie terytorialne, których rozwój tak obiecująco jest zapowiadany, muszą mieć tylko i wyłącznie charakter przedmiotowy. Jeżeli bibliografie terytorialne mają spełniać pokładane w nich nadzieje, a więc m.in. uzupełniać system bibliografii narodowej, powinny tym samym mieć charakter zarówno przedmiotowy, jak i podmiotowy.

Można by znać dyskusję na temat charakteru bibliografii regionalnej czy terytorialnej za ściśle teoretyczną. Autorka określa ją jako w ogóle spóźnioną w stosunku do zagranicznych doświadczeń w tym zakresie. Wydaje mi się, że odwoływanie się do tych doświadczeń ma wartość względną, dlatego, że na taki czy inny rozwój bibliografii regionalnych ma wpływ po pierwsze tradycja kulturowa, po drugie specyficzny stan infrastruktury informacyjnej, po trzecie wreszcie podział terytorialny w danym kraju istniejący. Natomiast rozstrzygnięcia teoretyczne i właściwe ujęcie koncepcji mają w tym przypadku znaczenie zasadnicze, ponieważ mogą zapobiec wielu nieporozumieniom i niewłaściwym interpretacjom.

System bibliografii terytorialnych powinien być doskonalony w ścisłym związku z systemem bibliografii narodowej obejmującej, jak wiadomo, cztery człony (*Przewodnik Bibliograficzny*, *Bibliografia Zawartości Czasopism*, *Bibliografia Czasopism* i *Wydawnictw Zbiorowych*, *Polonica Zagraniczne*, *Bibliografia*).

Wielką szansą dla całej infrastruktury informacyjnej w Polsce jest rozpoczęta budowa SINTO wraz z trzema jego układami (specjalistycznym, profesjonalnym,

terytorialnym). Wszyscy jednak zdają sobie sprawę, a przede wszystkim twórcy i współtwórcy Systemu, że zawarty w nim program, którego realizacja przewidziana jest na dziesięciolecie, będzie podlegał przekształceniom i powinien być na tyle elastyczny, aby sama koncepcja systemu mogła być doskonalona i dostosowana do zmieniających się warunków. To samo powinno dotyczyć przedstawionego systemu bibliografii terytorialnych.

B.S

Narada nt. katalogów centralnych
Warszawa, 3—4.06.1980

W dniach 3-4.06.1980 odbyła się w Warszawie, zorganizowana przez Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej oraz Bibliotekę Narodową, narada poświęcona omówieniu zagadnień związanych z funkcjonowaniem i organizacją katalogów centralnych. Narada odbyła się w gmachu ZG ZNP. Porządek obrad obejmował:

— Otwarcie i wprowadzenie do dyskusji (doc. dr hab. Adam Wysocki, prof. dr hab. Witold Stankiewicz)

— Powołanie Komisji Wnioskowej¹

— Przedstawienie tez referatów²:

1. Główne problemy organizacji i funkcjonowania centralnych katalogów w systemach informacyjnych (doc. dr hab. Radosław Cybulski);

2. Założenia rozwoju centralnych katalogów piśmiennictwa zagranicznego (mgr Danuta Rymsza-Zalewska);

3. Potrzeby bibliotek centralnych w zakresie centralnych katalogów (dr Hanna Uniejewska);

4. Centralne katalogi BN — katalogi regionalne (dr Józef Czerni);

5. System informatyczny BN (mgr Józef Wrzesień);

6. Hasła przedmiotowe w katalogach centralnych BN (mgr Halina Zaręba);

7. Języki informacyjne dla potrzeb katalogów centralnych w warunkach SINTO. Zarys koncepcji (dr Eugeniusz Ścibor).

— Dyskusja nad referatami

— Przedstawienie wniosków

— Dyskusja nad wnioskami

— Podsumowanie dyskusji i zakończenie obrad.

¹ Skład Komisji: przewodnicząca — dr Regina Hancko (Centralna Biblioteka Rolnicza), członkowie: doc. dr Czesław Daniłowicz (Politechnika Wrocławska), dr Hanna Uniejewska (Biblioteka Główna SGPiS), dr Sliwiński (Biblioteka Sejmowa), dr Teresa Jasińska (Biblioteka Politechniki Szczecińskiej), mgr Danuta Rymsza-Zalewska (Biblioteka Narodowa), mgr Elżbieta Malinowska (Centrum INTE).

² Pełne teksty referatów zostały dostarczone uczestnikom przed naradą; jednocześnie uczestnicy otrzymali teksty komunikatów, które nie były wygłaszane w trakcie obrad: 1. Stan centralnych katalogów w Polsce — na podstawie wykazu (H. Wójcik); 2. Centralny katalog bieżących czasopism zagranicznych — problemy przywarsztatowe (H. Biedrzycka); 3. Centralny katalog książek zagranicznych — problemy przywarsztatowe (H. Zawade); 4. Centralny katalog czasopism polskich (1661-1950) — problemy przywarsztatowe (D. Rymsza-Zalewska); Wybrane problemy obsługi użytkowników katalogów centralnych (M. Szpachta); 6. Centralne katalogi w Bibliotece PAN w Warszawie (J. Majewska-Tronowicz). Pięć pierwszych komunikatów wydała Biblioteka Narodowa po naradzie w osobnej publikacji: *Zakład Katalogów Centralnych w latach 1970-1980*. Warszawa: BN ZKC 1980, 30 s.

RADOSŁAW CYBULSKI

GLÓWNE PROBLEMY ORGANIZACJI I FUNKCJONOWANIA CENTRALNYCH KATALOGÓW W SYSTEMACH INFORMACYJNYCH

Konferencja na temat centralnych katalogów (ck) ma na celu przedyskutowanie i sformułowanie podstawowych elementów programu dalszego rozwoju. Mamy więc bardzo konkretny i praktyczny cel, któremu będzie również podporządkowany niniejszy referat. Nie będziemy zajmować się teorią ck, lecz problemami organizacji i funkcjonowania prowadzonych przez BN centralnych katalogów książek i czasopism zagranicznych w bibliotekach polskich. One to wraz z zagraniczną bieżącą bibliografią narodową stanowią dla bibliotek centralnych podstawowe źródło informacji o piśmiennictwie zagranicznym; od ich sprawności zależy w dużym stopniu efektywność systemów dziedzicznych.

Rola ck w systemach informacyjnych wiąże się z realizacją dwóch głównych funkcji:

- informacyjnej (źródła informacji dla użytkowników),
- koordynacyjnej (narzędzia polityki bibliotecznej).

Koordynacyjne i informacyjne zadania katalogów centralnych są ze sobą ściśle związane podstawowym celem, jakim jest zaspokojenie potrzeb użytkowników.

Z punktu widzenia zaspokojenia tych potrzeb należy podkreślić podwójny charakter ck: 1) jako zasobu opisów bibliograficznych dla serwisów dziedzicznych; 2) jako źródła informacji dla bezpośredniego załatwiania kwerend.

W ostatnim czasie liczba kwerend wydatnie wzrosła na skutek przyjmowania przez BN zamówień na wypożyczenia lub odbitki kserograficzne z materiałów z bibliotek zagranicznych. Ponieważ odpłatność tych usług jest już obecnie prawie powszechną zasadą, a koszty nie są wcale niskie — sprawne funkcjonowanie centralnych katalogów w załatwianiu kwerend użytkowników ma również uzasadnienie ekonomiczne.

Nie wszyscy użytkownicy i nie w każdej sytuacji są usatysfakcjonowani poziomem świadczonych usług. Składa się na to cały szereg przyczyn, głównie związanych z niedostatkami i niewydolnością bazy technicznej.

Zaspokojenie bowiem potrzeb użytkowników wiąże się w sposób nierozzerwalny z nowoczesną techniką¹. Uczą tego doświadczenia zagraniczne jak również i nasze. Doszliśmy już kiedyś do takiego momentu, że ogrom materiału opracowywanego tradycyjną techniką manualną i dru-

¹ J. Czerni: *Katalogi centralne w świecie współczesnym. Stan, główne tendencje i perspektywy rozwoju centralnych katalogów za granicą*. Warszawa 1969.

kowanego pracochłonną techniką typograficzną przerósł możliwości ich wykonania i był powodem zaprzestania w 1962 r. drukowania ck książek zagranicznych. Dziś, kiedy system ARKA pozwala na relatywnie szybkie opracowywanie i udostępnianie informacji, efektywność systemu zależy przede wszystkim od wyposażenia technicznego i kadr.

Poszukując optymalnych, w danych warunkach, rozwiązań dostarczamy obecnie wybranym bibliotekom wydruki komputerowe ck, dzięki czemu przybliżyliśmy do części użytkowników te źródła informacji, chociaż ich postać fizyczna nie jest najwygodniejsza.

W poszukiwaniu doskonalszych form podjęliśmy próbę wykonania edycji ck na mikrofiszach. Próba przeprowadzona przez biblioteki główne Politechniki Wrocławskiej oraz Politechniki Warszawskiej wypadła zadowalająco.

Centralne katalogi książek i czasopism zagranicznych służą w pierwszym rzędzie bibliotekom oraz ośrodkom i ten kierunek działania powinien być utrzymany. Szczególnie teraz, kiedy przystępujemy do rozwinięcia współpracy z bibliotekami centralnymi tworzącymi dziedzinowe serwisy informacyjne.

Powstanie dziedzinowych podsystemów informacyjnych w systemie SINTO zmieni w przyszłości w sposób zasadniczy geografie poszukiwań informacji przez użytkowników. Dane z ck książek i czasopism zagranicznych będą stanowiły część zasobu informacyjnego systemów dziedzinowych, które będą wzbogacone również z innych źródeł.

Dalszym i najbardziej właściwym kierunkiem rozwoju jest doskonalenie sprawności ck BN oraz stopniowe rozbudowywanie dziedzinowych serwisów informacyjnych w bibliotekach centralnych. Te ostatnie, nawet wówczas, kiedy obejmą wszystkie dziedziny zgodnie z planem specjalizacji, nie zastąpią, jako suma serwisów ogólnego centralnego katalogu.

Centralne katalogi, jako narzędzie integracji sieci bibliotecznych i koordynacji polityki bibliotecznej, określają stan posiadania w różnych przekrojach pozwalając analizować zasoby i wyciągać wnioski dla polityki gromadzenia zbiorów. Koordynacja gromadzenia zbiorów jest zabiegiem koniecznym i leżącym w interesie użytkowników, ponieważ umożliwia optymalne wykorzystanie środków finansowych na zakup materiałów bibliotecznych. Centralne katalogi pozwalają analizować przestrzenne rozlokowanie piśmiennictwa oraz rozmieszczenie książek i czasopism zagranicznych wg profili tematycznych.

System ck w Polsce jest dość rozbudowany, lecz pozbawiony konsekwentnej spójności, co nie jest wyłącznie właściwością polską. Centralne katalogi książek i czasopism zagranicznych w bibliotekach polskich prowadzone w BN mają zasięg ogólnokrajowy i powszechny zakres tematyczny. Równolegle funkcjonują ck regionalne, lokalne, sieciowe, specjalne, tematyczne o krzyżujących się często zakresach.

W 1979 r. było w Polsce zarejestrowanych 117 centralnych katalogów.

Powinniśmy ustosunkować się w dyskusji do problemu dublowania się niektórych katalogów. Katalogi centralne PAN² oraz regionalne dublują — przynajmniej częściowo — informację zawartą w ck BN. Jeśli obecnie zaspokajają potrzeby użytkowników i służą koordynacji gromadzenia zbiorów w określonej sieci lub regionie, to należy je kontynuować, ale do czasu, kiedy mogłyby być w pełni i na odpowiednim poziomie zastąpione przez serwis centralny.

Biblioteki, których zbiory są objęte tymi katalogami, powinny w przyjętym trybie przekazywać dane do ck BN. Zasada centralizacji zbierania opisów katalogowych i ich opracowywania sprawdziła się w naszej praktyce przy istniejącym poziomie techniki i istnieją dane korzystne dla jej perspektywicznego rozwoju.

Zastosowanie międzynarodowych numerów książek (ISBN) i wydawnictw ciągłych (ISSN) pozwoli w przyszłości przekazywać przy pomocy teleksów numery zamiast opisów bibliograficznych. Opisy bibliograficzne będą mogły być przejmowane automatycznie z bieżących bibliografii narodowych otrzymanych na nośnikach maszynowych.

Biblioteka Narodowa jako narodowa centrala bibliograficzna będzie otrzymywać bieżące bibliografie narodowe krajów, z których piśmiennictwa korzysta się w Polsce. Jest to ważna przesłanka dla utrzymania systemu opracowania scentralizowanego. Przyjmując takie założenie uniknie się w przyszłości zmiany struktury systemu na skutek wprowadzenia nowych metod i technik.

Rola ck w informacji będzie wzrastać, co wiąże się nie tylko z ilościowym wzrostem piśmiennictwa na świecie, ale ze zwiększającym się znacznie stopniem zainteresowania i wykorzystania piśmiennictwa. Katalogi centralne powinny być narzędziem informacji odpowiadającym potrzebom społecznym; zależy to jednak od zawartej w nich kompletności informacji i pełnej do niej dostępności. Należy udoskonalić splot opisów katalogowych z bibliotek do BN. Kompletność danych jest obecnie oparta tylko na zaufaniu i w pewnej mierze na nieznacznych wynagrodzeniach dla opracowujących. Idealem byłoby, aby kopiowanie mechaniczne (mianografy), obecnie coraz częściej stosowane, przyspieszyło wysyłanie opisów książek przez biblioteki. Czasopisma, ze względu na wydawnicze właściwości tych publikacji, nie nastroczają już obecnie większych kłopotów w procesie ich rejestracji.

Pilną potrzebą jest nowelizacja aktów normatywnych regulujących obowiązek bibliotek zgłaszania danych dotyczących nabytków zagranicznych do ck.

Opracowanie rzeczowe stanowi klucz do systemu ck i z tego względu wymaga udoskonalenia, chociaż materia jest złożona i bodaj najtrudniejsza. W pracy ck na tym odcinku wyłaniają się istotne trudno-

² Zob. *Analiza stanu zaopatrzenia...* s. 137.

ści warsztatowe związane z opracowaniem rzeczowym li tylko na podstawie tytułu książki lub klasyfikacji podanej przez biblioteki.

Organizacja bibliotek centralnych i sieci współpracujących z nimi bibliotek wskazuje na pewien kierunek działania. Okazuje się bowiem, iż wydruki zestawień książek wg sieci mają większe walory praktyczne niż wydruki tematyczne³. Ten postulat nie wyklucza konieczności doskonalenia klasyfikacji, ale wyznacza pewne praktyczne linie podziału zbiorów piśmiennictwa zagranicznego, wynikające co prawda z warunków organizacyjnych, ale mające również cenne walory informacyjne dla użytkowników.

Na konferencji spotykają się współtwórcy ck i ich użytkownicy, przy czym role te nie są rozdzielne — biblioteki centralne są zarówno współtwórcami katalogów, jak i ich użytkownikami. Rozwiązanie licznych problemów organizacyjno-metodycznych ck zależy w dużej mierze od aktywnego w nich udziału bibliotek centralnych.

Stoimy u progu nowego etapu rozwoju ck książek i czasopism zagranicznych. System ck wzbogaca się o nowy element organizacyjny, jakim są biblioteki centralne. Współpraca z bibliotekami centralnymi będzie miała zasadnicze znaczenie dla jakościowych przeobrażeń w zakresie informacji o piśmiennictwie zagranicznym w bibliotekach polskich.

DANUTA RYMZA-ZALEWSKA

ZAŁOŻENIA ROZWOJU CENTRALNYCH KATALOGÓW PIŚMIENICTWA ZAGRANICZNEGO

Centralne katalogi piśmiennictwa zagranicznego opracowywane w Bibliotece Narodowej ze względu na swój uniwersalny charakter powinny służyć nie tylko udzielaniu konkretnych informacji zwracającym się do nich czytelnikom, ale również pełnić funkcję głównej bazy danych, z której katalogi dziedziczne bądź regionalne będą otrzymywały gotowe materiały.

Dotychczas wiele bibliotek i ośrodków prowadzi ck we własnym zakresie. Przyczyny takiego stanu rzeczy są różne. Niektóre katalogi powstały wcześniej niż w BN. Inne ze względu na opóźnienia w wydawaniu ck BN były zmuszone gromadzić samodzielnie bardziej aktualne materiały. Od czasu wprowadzenia w Bibliotece Narodowej zautomatyzowanego systemu centralnych katalogów ARKA sytuacja z każdym rokiem ulega poprawie.

W chwili obecnej na tyle opanowaliśmy problem zarówno od strony metodologicznej i organizacyjnej jak i od strony technicznej, że mo-

³ Zob. H. Uniejewska: *Potrzeby bibliotek centralnych...* s. 68.

zemy zapewnić stałe przekazywanie bibliotekom centralnym aktualnych materiałów opracowywanych centralnie.

Zasady działania systemu centralnych katalogów piśmiennictwa zagranicznego w Bibliotece Narodowej zostały dość szczegółowo przedstawione w referacie przygotowanym na naradę dyrektorów bibliotek centralnych w 1979 r. w Wildzie¹. Warsztaty poszczególnych katalogów przedstawione zostały w komunikatach przygotowanych na obecną naradę². Ukazują one przebieg prac związanych z gromadzeniem i opracowaniem materiałów nadesłanych przez biblioteki oraz przygotowaniem postaci edycyjnej, jak również technikę działalności informacyjnej na podstawie zgromadzonych materiałów. Główne tezy ww. referatu dotyczące współpracy z bibliotekami centralnymi to:

— zasada scentralizowanego gromadzenia i opracowania materiałów wpływających z różnych bibliotek krajowych posiadających piśmiennictwo zagraniczne;

— zdecentralizowane udostępnianie informacji zawartej w ck piśmiennictwa zagranicznego, w różnych formach i układach organizacyjnych.

Nawiązując do wspomnianych w ww. referacie możliwości zmian i do potrzeby nawiązania bliższej współpracy ck BN z bibliotekami centralnymi pragnę przedstawić kilka propozycji.

Ze względu na różne metody gromadzenia i opracowania danych należy rozpatrywać oddzielnie katalogi książek (CKKZ) i czasopism (CKBCzZ).

Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych (CKBCzZ) w ciągu prawie 10 lat „współzycia” z automatyzacją wypracował konkretne, jasno sprecyzowane metody pracy własnej oraz współpracy z bibliotekami uczestniczącymi. Materiał podstawowej bazy danych raz wprowadzony jest co roku aktualizowany w sposób bardzo uproszczony. Zgłoszenia nowych tytułów powinny być nadsyłane nie na podstawie zamówień, lecz dopiero po otrzymaniu konkretnych egzemplarzy. Do czasu wprowadzenia zasadniczych zmian w wyposażeniu technicznym bibliotek polskich oraz skompletowania bazy danych wydawnictw ciągłych w skali światowej połączonego z nadaniem ISSN wszystkim wydawnictwom nie ma możliwości dalszych udoskonaleń metodologicznych.

W CKKZ preferując i stosując w pełni scentralizowane gromadzenie opisów nie przewidujemy na razie możliwości przesyłania opisów nowych nabytków na taśmie magnetycznej. Opracowanie opisów wg cech formalno-wydawniczych będzie wykonywane przez redakcję ck BN.

¹ „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1980 R. 25 nr 1 s. 25-27.

² Teksty komunikatów dostarczonych uczestnikom narady przed obradami nie były wygłaszane. Ukazały się później w osobnej publikacji: *Zakład Katalogów Centralnych w latach 1970-1980*. Warszawa 1980, 30 s.

Proponuje się natomiast bibliotekom centralnym współpracę w opracowaniu rzeczowym poprzez:

1) dokonanie rewizji wykazu haseł przedmiotowych stosowanych w obydwu katalogach centralnych, w zakresie tematycznym danej biblioteki centralnej. Propozycje mogą dotyczyć wymiany haseł oraz uzupełniania ich w miarę napływających materiałów przy utrzymaniu obecnego poziomu szczegółowości klasyfikowania mając na uwadze uniwersalny zakres tematyczny ck BN. Celowe byłoby utworzenie grupy roboczej koordynowanej przez BN, która opracowałaby nowy wykaz haseł;

2) „wzorcowe” klasyfikowanie nadsyłanych do BN opisów zbiorów własnych. Redakcja ck BN otrzymując kilka opisów jednego dzieła brałaby za podstawowy, autorytatywnie poprawny opis pochodzący z biblioteki centralnej.

Współpraca taka sprzyjałaby udoskonaleniu systemu tworzenia zestawów tematycznych. Wiąże się z tym problem podziału CKKZ na serie³. Dotychczasowe kryteria podziału mogą ulec zmianie dzięki wprowadzeniu systemu zautomatyzowanego. Serie ustalone wg nowego zestawu haseł przedmiotowych mogą tworzyć dziedziny zgodnie z zakresem danej biblioteki centralnej. Biblioteka centralna otrzymując materiał w ten sposób opracowany może następnie we własnym katalogu zastosować dalsze stopnie podziału w zależności od przyjętych schematów lub potrzeb użytkowników.

Opracowane przez Zakład Katalogów Centralnych *Wykaz haseł przedmiotowych...* oraz *Wykaz siglów bibliotek polskich...*⁴ będą aktualizowane i w miarę potrzeby publikowane.

Możliwości systemu ARKA pozwalają również na tworzenie wykazów zbiorów bibliotek poszczególnych sieci.

*Wykaz centralnych katalogów w Polsce*⁵ ukazuje sytuację w zakresie organizacji tych służb w Polsce. Stan jest niedobry. Z jednej strony widać, jak pewne zakresy gromadzonych informacji pokrywają się, dublują lub zachodzą na siebie częściowo, z drugiej strony są całe obszary wiedzy nie objęte ewidencją centralnych katalogów dziedzinyowych. Widzimy też duże pole do działania dla zespołu bibliotek centralnych.

BN poszukuje optymalnych form udostępniania informacji zawartych w ck BN — w ramach rzeczywistych możliwości krajowych — i oczekuje propozycji bibliotek centralnych jako partnerów i użytkowników.

W ramach centralnego udostępniania informacji BN czyni wysiłki zmierzające do usprawnienia informacji udzielanej przez Zakład Katalogów Centralnych w formie pisemnej, telefonicznej i telexowej.

³ Zob. s. 93.

⁴ Wydane w tej samej serii BN co komunikaty: *Wykaz haseł przedmiotowych używanych w centralnych katalogach*. Warszawa: BN Zakład Katalogów Centralnych 1980, 16 s.; *Wykaz siglów bibliotek polskich uczestniczących w centralnych katalogach*. Warszawa: BN Zakład Katalogów Centralnych 1980, 80 s. powiel.

⁵ Wyd. 3. Warszawa: BN; ZKC 1980, 34 s. powiel.

Wybór formy udzielanej informacji zależy od rodzaju usługi, ich liczby i użytkownika. Najszybciej udziela się odpowiedzi telefonicznie, jednak liczba zapytań musi być ograniczona, by nie blokować telefonu. Na zapytanie przekazane telexem odpowiadamy tą samą drogą. Najczęstszą formą zgłoszenia poszukiwanych materiałów są rewery wypożyczeń międzybibliotecznych i jest to forma bardzo praktyczna, przyspieszająca dotarcie użytkownika do konkretnych materiałów. Po sprawdzeniu w ck rewers kieruje się bezpośrednio do biblioteki posiadającej dany tytuł lub Oddziału Wypożyczeń Międzynarodowych BN w celu sprostowania z zagranicy pozycji nie znalezionej w ck. Jednakże aby forma ta była rzeczywiście usprawnieniem, rewery powinny być wypełniane czytelnie, z podaniem źródła informacji oraz elementów niezbędnych do zidentyfikowania dzieła.

Udostępnianie informacji w sposób zdecentralizowany polega na przybliżaniu do bibliotek całego kraju ck opracowywanych w BN. Postać edycyjna tych katalogów kilkakrotnie ulegała zmianie. W latach 60-tych był to powielony maszynopis, a od 1971 — metodą offsetową powielone wydruki komputerowe. Niestety, za nową techniką komputerową nie nadały procesy offsetu i oprawy i obecnie w celu przyspieszenia dostarczenia informacji wydruki komputerowe wkłada się bezpośrednio w teczkę tekturowe. Nakład CKKZ został z konieczności zredukowany do 10 egz., które otrzymują biblioteki wybrane wg kryterium rozmieszczenia terytorialnego. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż taka postać katalogu jest niewygodna w korzystaniu i w dalszym ciągu poszukujemy sposobów wyjścia. Jednym z nich jest publikowanie ck na mikrofilmach; i tak w Politechnice Wrocławskiej został dokonany eksperyment na materiale 1 zeszytu CKKZ, zaś Politechnika Warszawska wykonała rocznik 1979 CKBCzZ. Mikrofiszki są w porównaniu z wydrukami komputerowymi formą niewątpliwie wygodniejszą w użyciu i przechowywaniu. Ale i tu jawią się trudności. Pierwszą jest zaopatrzenie bibliotek w czytniki mikrofilmów; drugą — trudności ze zdobyciem materiałów pozytywnych do wykonania mikrofilmów.

Oczekujemy, że w dzisiejszej dyskusji wyłonią się postulaty i projekty form współpracy bibliotek centralnych z Biblioteką Narodową w zakresie ck piśmiennictwa zagranicznego, które ułatwią nam ustalenie kierunków ich rozwoju.

HANNA UNIEJEWSKA

POTRZEBY BIBLIOTEK CENTRALNYCH W ZAKRESIE
CENTRALNYCH KATALOGÓW

Zarządzenie z dn. 26.04.1979 r.* określa w odrębnym załączniku zadania bibliotek centralnych. Wśród tych zadań wymienione są następujące: „bieżące przekazywanie informacji o gromadzonych zbiorach materiałów bibliotecznych do systemów specjalistycznych i dziedzinowo-gałęziowych SINTO, w tym do prowadzonych w kraju katalogów centralnych, a w szczególności do centralnych katalogów Biblioteki Narodowej” (1.5). Ponadto do zadań biblioteki centralnej należy „prowadzenie centralnego katalogu dziedzinowego” (2.2).

Między zacytowanymi punktami Zarządzenia nie ma sprzeczności. Pierwszy z nich reguluje sprawę ogólnokrajowego dopływu informacji do systemu informacji o dokumentach opublikowanych; drugi — dotyczący prowadzenia centralnego katalogu dziedzinowego — odnosi się do jednej z podstawowych kwestii związanych z realizacją planu specjalizacji.

Biblioteka centralna bowiem realizuje wyznaczone jej zadania wspólnie z zespołem bibliotek o pokrewnej specjalizacji. Razem tworzą jedną wielką „księżnicę”, ściślej mówiąc, sieć dziedzinową składającą się z wielu ogniw. Organizowanie sieci dziedzinowej i dziedzinowego zasobu informacyjnego prowadzi do konieczności tworzenia narzędzi i instrumentów pozwalających w sposób możliwie prosty na rozpoznanie tworzonego zasobu i na możliwie dobre poznanie ogniw sieci. Jednym z podstawowych i od dawna wypróbowanych narzędzi tego rodzaju są ck dziedzinowe.

Teoretycznie rzecz biorąc, można rozpatrywać centralną bibliotekę dziedzinową jako zbiór idealny, kompletny w zakresie określonym jej specjalizacją. Katalogi takiej biblioteki byłyby źródłem informacji doskonałym, a zarazem wystarczającym dla zaspokojenia wszystkich potrzeb informacyjnych. Niestety, nie ma, i to nie tylko w naszym kraju, bibliotek specjalnych o tak doskonałej strukturze zasobów. Istnieją bardzo dobrze skompletowane biblioteki, przeważnie o stosunkowo wąskiej specjalizacji, jednakże wiele czynników niezależnych od bibliotek utrudnia lub uniemożliwia konsekwentne i harmonijne tworzenie zbioru dokumentów zbliżonego do ideału kompletności.

Budowa sieci dziedzinowej, którą podjęła większość bibliotek centralnych, jest w obecnej chwili trudna z powodu ogólnie znanych trudności ekonomicznych. Biblioteki centralne nie mogą nakładać na bi-

* Zarz. nr 1 ministrów: kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego PAN w sprawie ustalenia zasad i planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych oraz wyznaczania bibliotek centralnych i określenia ich zadań. (Dz. Urz. Min. Nauki Szk. Wyż. Tech. 1979 nr 3, poz. 8”).

blioteki współpracujące poważniejszych obciążeń i same muszą podjąć dodatkowe zadania bez dodatkowych środków. Współpraca musi mieć charakter partnerski; powinna wynikać z rzeczywistych potrzeb i przynosić wzajemne korzyści. Tworzenie katalogów dziedzinowych jest konieczne, jednakże biblioteki tworzące te katalogi muszą przeprowadzić rzetelną analizę potrzeb i możliwości ich budowy. Konieczne jest przede wszystkim uchwycenie procesu gromadzenia przez biblioteki krajowe zbiorów literatury zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem gromadzenia czasopism bieżących.

Retrospektywne katalogi centralne obejmujące piśmiennictwo krajowe i zagraniczne to sprawa dalszej przyszłości. Opracowanie takich katalogów nie jest konieczne dla wszystkich obszarów tematycznych planu specjalizacji. Sprawa uchwycenia zasobów w skali światowej to temat odrębnych studiów, które powinny być podejmowane w celu zbadania relatywnego stanu kompletności zasobów krajowych. Centralne katalogi piśmiennictwa krajowego — choć dla niektórych dyscyplin użyteczne — mogą być zastąpione przez bibliografie specjalne.

Badania krajowych zasobów literatury zagranicznej w relacji do piśmiennictwa światowego, a także opracowywanie bibliografii specjalnych piśmiennictwa krajowego prowadzone są przez niektóre biblioteki centralne, na ogół bez uruchamiania współpracy międzybibliotecznej. Inaczej jednak wygląda sprawa informacji o bieżących wpływach literatury zagranicznej, gdzie względy praktyczne powodują konieczność podejmowania takiej współpracy. W każdym zaś wypadku prowadzenie centralnych katalogów dziedzinowych w najbardziej nawet ograniczonym zakresie jest przedsięwzięciem kosztownym i wymagającym znacznych nakładów pracy.

Powstaje zatem konieczność rozważenia możliwości zastosowania w praktyce nowych rozwiązań metodycznych i organizacyjnych, jakie daje istnienie ck BN. Wydaje się, że obecnie coraz bardziej optymistycznie można patrzeć na możliwość lepszego i większego wykorzystania tych katalogów. Przy opracowaniu w BN centralnych wykazów bieżących czasopism zagranicznych można uzyskać wydruki tematyczne (wg haseł przedmiotowych), a także wydruki obejmujące tytuły czasopism gromadzonych przez wytypowane biblioteki. Dzięki temu, bez angażowania współpracujących bibliotek można dojść do uzyskania informacji potrzebnych bibliotece centralnej i użytkownikom zainteresowanym piśmiennictwem z zakresu konkretnej dziedziny, czy też na podstawie informacji uzyskanych z BN można opracować centralny katalog własnej sieci bibliotecznej.

Podobne korzyści może dać uzyskiwanie wydruków z centralnego katalogu książek zagranicznych. Tu także wydruki „sieciowe” (nabytki wytypowanych bibliotek) będą miały większe walory praktyczne niż wydruki tematyczne. Dużą barierę stanowi bowiem przyjęty niejedno-

lity sposób klasyfikowania materiałów. Dużą rolę w udoskonaleniu klasyfikacji materiałów powinny odegrać biblioteki centralne. Jednakże katalog centralny ogólny, w pewnym sensie uniwersalny, nie może dojść w zakresie klasyfikacji do stopnia szczegółowości, a także do sposobu traktowania treści materiałów zadowalającego potrzeby bibliotek specjalnych. Informacje uzyskane z BN stanowić będą napewno jednak cenną bazę wyjściową. W chwili obecnej jest to jeszcze założenie teoretyczne, nie zostało ono zweryfikowane w działaniu praktycznym.

Dla uzyskania zamierzonego efektu konieczne jest uczestnictwo wszystkich bibliotek sieci dziedzinowej w centralnym katalogu Biblioteki Narodowej. Istotna jest również sprawa jakie informacje szczegółowe podaje *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych BN*. Obecnie brak jest pewnych elementów (jak np. sposób nabycia), które ostatnio stały się niezbędne do dokonywania analizy gromadzenia zbiorów; trzeba by ciekawie uzupełnić o takie dane. Dobrze jest jednak, jeżeli biblioteka centralna dysponuje informacjami uzyskanymi z Biblioteki Narodowej i jest w pewnym zakresie uniezależniona od możliwości, terminowości i chęci współpracy ze strony bibliotek sieci.

Uzyskanie informacji (wydruków) tematycznych książek czy czasopism może wzbogacić i poszerzyć działalność bibliotek centralnych w zakresie rozpoznania i wyznaczenia bibliotek wchodzących w skład sieci dziedzinowej. Nie musi to prowadzić do prób włączania wszystkich bibliotek gromadzących piśmiennictwo z pokrewnych zakresów, jednakże może pozwolić na zacieśnienie form zwykłej tradycyjnej współpracy międzybibliotecznej między bibliotekami nie wchodzącymi do jednej sieci, choćby w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych. Może również stać się podstawą pewnych korekt zakresów gromadzenia zbiorów w drodze dwustronnych porozumień międzybibliotecznych. Ponieważ biblioteki centralne muszą prowadzić na podstawie dostępnych źródeł informacji analizę i ocenę stanu zaopatrzenia kraju w literaturę z zakresu wyznaczonej im specjalizacji — wydruki tematyczne będą bardzo cennym źródłem dla takiej analizy. Trzeba zdawać sobie sprawę, że (szczególnie w zakresie książek) realizacja zasady, że w bibliotece centralnej powinny się znaleźć wszystkie wartościowe publikacje zagraniczne z zakresu jej specjalizacji, jest postulatem utopijnym. Brak środków dewizowych, zła organizacja importu wydawnictw zagranicznych, wadliwe funkcjonowanie rynku wydawniczego w kraju i za granicą uniemożliwiają realizację takiego postulatu. Również ocena wartości dzieła w momencie jego ukazania się na rynku księgarskim nie jest łatwa; ocena książek robiona jest najczęściej retrospektywnie (np. dla pewnego okresu), ocena wartości czasopism z uwagi na ich stabilność wydawniczą może być dokonana znacznie łatwiej.

Zwięzła informacja opublikowana w formie ulotki przez Zakład Centralnych Katalogów BN wskazuje na możliwość uzyskiwania wydru-

ków z komputera w różnych układach. Pozostaje już tylko realizacja zadań bibliotek centralnych i dobre wykorzystanie tej oferty.

Na pewno w toku realizacji centralnych katalogów dziedzinowych powstaną problemy organizacyjne, metodyczne i techniczne, które powinny być rozwiązywane doraźnie lub dyskutowane w miarę potrzeby. Wydaje się potrzebne zorganizowanie jakiegoś prostego systemu umożliwiającego łatwe i szybkie porozumiewanie się bibliotek centralnych z Zakładem Katalogów Centralnych BN. Biblioteki centralne powinny być włączone i wykorzystywane przez Bibliotekę Narodową w pracy ZKC. Zagadnienie klasyfikacji materiałów, powiększenie liczby haseł przedmiotowych, zakres poszczególnych serii tematycznych i wiele innych prac o charakterze metodycznym, a nawet techniczno-redakcyjnym mogłoby być dyskutowane wspólnie z bibliotekami centralnymi, a także z niektórymi bibliotekami tzw. „współpracującymi” mającymi bogate doświadczenia lub unikalną specjalizację.

Potrzeby bibliotek centralnych w sprawach pozostających w sferze działania centralnych katalogów ogólnokrajowych BN nie ograniczają się do zagadnień związanych z budową sieci dziedzinowych i dziedzinowych katalogów centralnych. Z uwagi na postawione przed nimi zadania biblioteki te będą miały większe niż dotąd potrzeby informacyjne, wynikające z ich bieżącej działalności, szczególnie w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych krajowych i międzynarodowych. Dlatego też duże znaczenie ma akcja podjęta przez Centrum INTE dotycząca wyposażenia bibliotek centralnych w teleksy. W przyszłości łączność ta prawdopodobnie będzie oparta na łączności bezpośredniej (on-line) obejmującej nie tylko biblioteki centralne. W chwili obecnej lepiej jest planować rozwiązania krótkofalowe, oparte na realnych przesłankach i możliwościach. Wydaje się, że system łączności teleksowej bibliotek centralnych z Biblioteką Narodową jest naprawdę realny i trzeba będzie zastanowić się nad jego organizacyjnym udoskonaleniem.

System informacji o dokumentach opublikowanych oraz działający w jego ramach system informacji o publikacjach zagranicznych wpływających i przechowywanych w kraju ma podstawowe znaczenie dla realizacji planu specjalizacji i działalności bibliotek centralnych. System ten musi być sprawny; dawać dobrą i szybką informację. Zależy to przede wszystkim od dwóch czynników: od prawidłowego i szybkiego współdziałania bibliotek krajowych oraz od słusznej koncepcji i efektywnej pracy Zakładu Katalogów Centralnych BN. A zatem wzrosną zadania i ożywi się działalność tej placówki. Biblioteki centralne muszą stać się najpoważniejszymi odbiorcami usług informacyjnych Zakładu Katalogów Centralnych. Od jakości uzyskiwanych informacji zależeć będzie praca bibliotek centralnych; z drugiej zaś strony na zasadzie sprzężenia zwrotnego, od dobrej harmonijnej współpracy bibliotek centralnych

z Biblioteką Narodową zależeć będzie stopień przydatności i jakości ogólnokrajowych katalogów centralnych.

W chwili obecnej trudno dobrze wyważyć, ale i chyba trudno przecenić znaczenie działalności Biblioteki Narodowej w zakresie centralnych katalogów dla realizacji planu specjalizacji bibliotek.

Istnieją — znane wszystkim użytkownikom — ograniczenia i trudności techniczne, tym bardziej więc wydaje się celowe w pierwszym etapie rozwoju nowych form działania zacieśnienie współpracy z dużymi bibliotekami wyspecjalizowanymi, które są partnerami mogącymi w sposób istotny pomóc w realizacji zadań. W sposób istotny mogą się one również przyczynić do upowszechnienia odbioru i wykorzystania potencjału informacyjnego, jaki stanowią materiały zawarte w centralnych katalogach BN.

Nie stawiam postulatu decentralizacji zbierania informacji do katalogów centralnych. Uważam, że takie rozwiązanie skomplikowałoby sprawę organizacyjnie a także merytorycznie, ponieważ wystąpiłyby m.in. trudne do rozwiązania problemy klasyfikacji zbieranych materiałów. Natomiast uważam, że biblioteki centralne czerpiąc z BN materiały i informacje na zasadach bezpośrednich, stałych kontaktów mogą przyczynić się do treściwej decentralizacji działalności informacyjnej ukierunkowanej na odbiorcę o określonych tematycznie zainteresowaniach. Celowe będzie takie dalsze przetwarzanie czy po prostu przeredagowanie informacji zdobytych z centralnych katalogów ogólnych, które zaspokoi podstawowe potrzeby specjalistów. I w tych działaniach, i czynnościach upatruję społeczny sens tworzenia centralnych katalogów dziedzinowych czy zagadnieniowych.

Można się spodziewać, że po kilku latach nastąpią poważne zmiany w metodyce i organizacji systemu centralnych katalogów. Zmiany te nastąpią po uzyskaniu budynku przez BN, po zastosowaniu nowoczesnej, niezawodnej techniki informatycznej i po opracowaniu tezauryusa ogólnodziejzinowego, który moim zdaniem nigdy nie będzie sumą tezauryusów specjalistycznych. System centralnych katalogów oparty na dobrej współpracy, częstych kontaktach, stwarzający bibliotekom centralnym bezpośredni dostęp do bazy danych gromadzonej i tworzonej przez Bibliotekę Narodową jest chyba możliwy do realizacji, bez nadmiernych nakładów i obciążeń. Dlatego też uważam go za istotny składnik i instrument budowy SINTO określonego przez prof. J.L. Kulikowskiego jako „społeczny system informacji”.

JOZEF CZERNI

CENTRALNE KATALOGI BN — KATALOGI REGIONALNE*

Zagadnienie centralnych katalogów w naszym kraju zawsze budziło żywe zainteresowanie wśród specjalistów i użytkowników. Należy ono do żelaznego repertuaru spraw bibliotekarstwa polskiego nie załatwionych do końca i wymagających stałej i żywej troski. A obecnie budowa krajowego systemu informacji SINTO, włączenie doń krajowej sieci bibliotecznej drogą powołania systemu bibliotek centralnych nadały tej sprawie rangę zasadniczą dla przyszłości informacji w Polsce.

W temacie — katalogi centralne BN a katalogi regionalne — trzeba oczywiście omówić oba człony tego problemu.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat sytuacja na odcinku centralnych katalogów Biblioteki Narodowej zmieniła się radykalnie. Zakład Katalogów Centralnych i Ośrodek APD BN od przeszło 8 lat, a właściwie od konferencji warszawskiej z grudnia 1969 r., weszły na najbardziej postępową i słuszną drogę kompleksowej automatyzacji, mimo trudnych warunków lokalowych, sprzętowych, finansowych a nieraz i osobowych. Kraj nasz otrzymał już szereg wydruków ck i mimo bieżących kłopotów trwa konsekwentna realizacja zamierzeń na tym polu; obecna konferencja zapowiada dalszą dynamizację tego procesu. Każda działalność przebiega jednak w określonym otoczeniu i w zadanych warunkach, które nieraz modyfikują najlepsze zamiary i przedsięwzięcia. Również i sytuacja w zakresie centralnych katalogów dojrzała do generalnego przeglądu oraz kompleksowej, systemowej i perspektywicznej weryfikacji.

Centralizacja jest naturalnym zjawiskiem przy budowie i funkcjonowaniu centralnych katalogów dowolnego typu. Centralizacja ma wiele zalet prakseologicznych, z jednym wyjątkiem — centralizacji szkodliwej, która jeśli nie przekreśla, to wyraźnie ogranicza cel, dla jakiego podjęto całe przedsięwzięcie.

Miernikiem oceny może być efektywność użytkowa katalogu centralnego. Można ją określić przez porównanie takich parametrów jak łatwość dostępu, częstotliwość zapytań, liczebność i kategorie korzystających oraz ogólny stosunek użytkowników do katalogu, jego kompletność i aktualność informacyjna, ogólna pracochłonność, koszty założenia i prowadzenia oraz dynamika rozwojowa samego katalogu. Zagadnienie jest więc bardzo złożone, a ocena sytuacji nie wygląda korzystnie — i to nie z winy Zakładu Katalogów Centralnych BN. Od dawna wiadomo, że BN nie ma odpowiednich warunków pracy i to nie tylko lokalowych. To, co w tych warunkach robi Zakład, jest jego wielkim osiągnięciem i dobrze świadczy o jego postawie, uporze, wytrwałości i optymizmie. Ale z punktu widzenia potrzeb użytkownika to nie wystarcza.

* Skróć referatu przygotowany przez Redakcję Przeglądu Bibliotecznego.

Poszczególne ck były najczęściej i są dalej, choć w mniejszym nieco wymiarze, mocno opóźnione, dalekie od kompletności, a ich operatywność nie jest na miarę czasów, w których żyjemy. Informacja otrzymana wtedy, kiedy jest potrzebna, jest informacją cenną i wartościową, informacja opóźniona — staje się albo hamulcem postępu, albo czymś zbytecznym, a za decyzje podjęte w każdej dziedzinie naszego życia bez wystarczającej informacji później ponosimy koszty pośrednio wszyscy.

Wg znanego raportu Komisji Bibliotekarzy i Dokumentalistów Sekcji Nauki ZNP z 1976 r. mieliśmy w Polsce w 1974 r. łącznie z bibliotekami zakładowymi szkół wyższych ponad 2 000 bibliotek naukowych. Posiadały one ponad 51 mln wol. najcenniejszych zbiorów w kraju i obsługiwały ok. 840 000 stałych czytelników udostępniając im ok. 26 mln wol. rocznie.¹ Jeśli na tę liczbę użytkowników bibliotek naukowych choćby tylko połowa poszukiwała rocznie lokalizacji tylko jednego tytułu — to mielibyśmy 420 000 kwerend rocznie. Tymczasem do 1967 r. mieliśmy w ck BN do 17 500 kwerend rocznie, a w 1979 r. — 27 000. Stanowi to z grubsza jak 1:20 czyli 5% potencjalnych potrzeb, które są znacznie większe, ale nie ujawnione.

Wymowa tych liczb jest jednoznaczna. Oczywiście — ktoś powie — sytuacja wkrótce się zmieni, z chwilą przejścia BN do własnego nowego gmachu. Zgadzam się z tym tylko częściowo. Sytuacja się zmieni, ale nie w ck. Biblioteka Narodowa może otrzymać wraz z lokalem najnowsze maszyny i dodatkową obsadę osobową, ale nie zmieni szybko sytuacji w ck. BN bowiem będzie wówczas szczęśliwą wyspą realizacji naszych marzeń w otoczeniu sieci bibliotecznej kraju, która nie będzie mogła jej dorównać poziomem współpracy. Osobiście liczę bardziej na to, że BN dopiero wtedy, kiedy uwolni się od własnych bezpośrednich kłopotów wewnętrznych, stanie się faktycznym motorem bibliotekarstwa polskiego przyspieszając rozwój ogólnokrajowej sieci bibliotekarskiej. Również i rozwój ck będzie wskaźnikiem pracy tego motoru; ale zadowalającego rozwiązania jeszcze nie będzie. Budowa całego kompleksu krajowych żywych ck przerasta możliwości jednej biblioteki narodowej², przerasta w obecnej sytuacji możliwości jednego pokolenia bibliotekarzy w skali krajowej. Mam na myśli rozwiązanie problemu, a nie jego cząstkowe opracowania. Wniosek z tego jest jeden: zadanie jest długofalowe i należy je realizować etapami, krok za krokiem, zależnie od możliwości BN i współpracujących z nią sieci bibliotecznych kraju. Program czasowy takiej realizacji można będzie w miarę rozwijania się prac kondensować, ale należy bezwzględnie już na wstępie taki dalekosiężny program określić. Trudności rozwiązania problemu ck nie wyczerpuje oczywiście sama zmiana warunków pracy BN i przy-

¹ Stan i potrzeby służb informacji naukowej. Warszawa: ZG ZNP 1976 s. 6.

² L. Cernyšev: System katalogów centralnych. Warszawa 1971, s. 73, Zeszyty Przekładów nr 26.

gotowanie do partnerstwa krajowej sieci bibliotecznej. Wielkość zadania i jego koncentracja w samej BN może stworzyć zaległości w olbrzymiej masie napływających materiałów. Optymalnym rozwiązaniem wydaje się rozwiązanie systemowe wszystkich ck w kraju i zastosowanie pełnej ich automatyzacji. Problem optymalnej organizacji i optymalnej wielkości ck BN można rozwiązać tylko opierając się na zwartym systemie centralnych katalogów BN obok ck terytorialnych oraz ck dziedzinowych prowadzonych w bibliotekach centralnych.

Rozwiązania systemowe i automatyzacja przyniosą całkowite wykonanie zadania, jeśli cele tego przedsięwzięcia uwzględniają potrzeby użytkowników jako rzecz najważniejszą i rozstrzygającą. Centralne katalogi powinny stanowić w ramach SINTO określony spójny system oparty na współpracy między BN a centralnymi bibliotekami naukowymi i systemami terytorialnymi z jednej strony a na zwartym układzie różnych typów ck odpowiadających potrzebom różnych grup użytkowników — z drugiej (ck lokalne i regionalne, instytucjonalne, czyli sieciowe, dziedzinowe czy dziedzinowo-gałęziowe lub inaczej specjalne oraz ck ogólne BN). Tego typu ck istnieją czy współistnieją we wszystkich ważniejszych krajach świata. Są one wyrazem bezpośrednich potrzeb użytkowników i chodzi o to, aby ich rozwój oprzeć na systemowym podziale pracy koordynowanym przez trzy właściwe tym katalogom ogniwa: BN, regionalne ośrodki informacji (systemy terytorialne) i centralne biblioteki naukowe — w ramach ogólnego programu sterowanego przez BN. Rozwiązanie systemowe musi przewidzieć stopniowo wprowadzaną pełną integrację wszystkich tych ck aż do stworzenia jednego ck w kraju jako narodowego banku zasobów bibliotecznych złożonego z połączonych układów banków terytorialnych i dziedzinowych. System ck jako sieć banków danych byłby integrowany przez jednorodny system sieci teletransmisji. System ten zapewniałby użytkownikowi swobodę i natychmiastowy dostęp do informacji w miejscu jego pobytu, a bibliotekarzom stwarzał warunki do jednorazowego wprowadzania opisu z dowolnego miejsca siedziby danej biblioteki oraz wielokrotnego i wieloaspektowego jego wykorzystania przez wszystkich użytkowników systemu, tak jak to już zrealizowano w sieciach biblioteczno-informatycznych OCLC (Ohio College Library Center) czy BALLOTS (Bibliographic Automation of Laroc Library Operations using a Time Sharing System). Wówczas dopiero zniknie formalny czy instytucjonalny podział na rodzaje i typy ck, gdyż będą one wtopione w jeden spójny organizm układu banków danych. Wówczas też dopiero zniknie w skali krajowej jakiegokolwiek dublowanie się opisów katalogowych, a system ck stanie się źródłową bazą informacji krajowego systemu SINTO.

W rozważaniach o ck użytkownik zajmuje dziwne miejsce: z jednej strony mówi się w założeniu, że wszystko, co robi się w ck,

ma zaspokajać jego potrzeby, a z drugiej — analizie potrzeb samego użytkownika nie poświęca się głębszej uwagi. Użytkownik urasta do pewnej abstrakcji jak mit, o którym się szybko zapomina, kiedy wychodzą na jaw trudności organizacyjne, techniczne czy ekonomiczne. I tu kryje się główna przyczyna większości dotychczasowych niepowodzeń, przerw, ciągłych reorganizacji czy zamierania różnych typów ck w różnych krajach. Potrzeby użytkowników są różne, ale wszystkie można sprowadzić do dwu najważniejszych — łatwej w dostępie i szybkiej w otrzymywaniu informacji.

Praktyka rozwoju ck wyprzedziła budowę ich teorii. Systemowe traktowanie problemu i jego rozwiązanie techniczne wymagają jednak likwidacji tej luki. Stąd w skali światowej narastają próby konstruowania teorii ck odpowiadającej potrzebom przelomu XX i XXI wieku³.

Nienadążanie teorii za praktyką wymaga badań długich i wielostronnych. Stąd podniesienie rangi Zakładu Katalogów Centralnych i zaakcentowanie w jego działalności kierunku teoretyczno-badawczego jest zagadnieniem o pierwszorzędym znaczeniu. Istotną sprawą jest zwrócenie kierunku rozwoju Zakładu w stronę poważnych i długofalowych badań, których ostatecznym wynikiem będzie przyspieszenie rozwoju ck, podniesienie ich użytkowej efektywności i pełna integracja bibliotek w ramach SINTO. Badania te, jak się zdaje, powinno się prowadzić w ramach problemu węzłowego wciągając do tego również specjalistów spoza BN. Zakład ck oprócz badań własnych mógłby pełnić w tym zakresie funkcję koordynatora; trzeba też ożywić działalność zespołu ck przy SBP, które wiele zrobiło dla pogłębienia i rozwoju interesującego nas problemu.

Problem regionalizacji nie jest czymś nowym, ale jest ciągle problemem żywym, złożonym i do końca nie rozwiązany. Posiada on wiele aspektów: m.in. historyczny, społeczno-kulturalny, gospodarczy, przestrzenny czy organizacyjno-polityczny. Odzwierciedla takie kontrowersje jak centralizacja czy decentralizacja; mechaniczna „urawniłowka” czy ujawnianie bogactwa różnorodności; powtarzanie terytorialne planów centralnych czy akcentowanie specyfiki danego obszaru, jego odrębności jako indywidualnego oblicza wspólnej całości itd. W Polsce Ludowej problematyka regionalna miała swoje przypiływy i odpływy. Informacja naukowa nie mogła nie zauważyć powstawania regionalnych ośrodków naukowo-badawczych, towarzystw, czasopism; nie mogła nie reagować na zmiany układu administracyjnego wpływające dynamizującą na rozwój problematyki regionalnej. Od dawna rozwijała się współpraca regionalna bibliotek i ośrodków inte. Powstawały i wychodzą bibliografie czy ck o zasięgu terytorialnym. Krajowy system informacji SINTO zaplanował u siebie obok systemów centralnych systemy dziedzi-

³ J. Czerni: *Katalogi centralne w świecie współczesnym. (Stan, główne tendencje i perspektywy rozwoju centralnych katalogów za granicą)*. Warszawa 1969 s. 47-48.

nowo-gałęziowe i systemy terytorialne. I wszystko byłoby dobrze, gdyby w projekcie ogólnym SINTO potraktowano poważniej systemy terytorialne. W rezultacie znów odżył stary spór koegzystencji informacji centralnej z informacją regionalną. Spór ten przeżyły już dawno wszystkie rozwinięte kraje świata i albo panują u nich systemy regionalne (Anglia, Francja, RFN, NRD itd.), albo różnego stopnia współdziałanie między systemami centralnymi a terytorialnymi (ZSRR, Stany Zjedn. itd.).⁴

W Związku Radzieckim w l. 1917-1970 funkcjonowało ogółem wg T. N. Danczenki — 201 katalogów centralnych, w tym 75 ogólnych i 126 dziedzinowych. Wśród 201 ck było aż 125 centralnych katalogów terytorialnych, z czego 40 regionalnych i 85 lokalnych, 55 ogólnych i 70 dziedzinowych⁵. Nasz tegoroczny wykaz ck rejestruje ogółem 39 ck terytorialnych, w tym 34 ogólne i 5 dziedzinowych⁶. Ale wykaz ma duże luki⁷. Mamy w rzeczywistości ponad 40 ck terytorialnych.

Na ostatniej konferencji poświęconej katalogom centralnym z grudnia 1969 r. dyr. Witold Stankiewicz powiedział wyraźnie akceptując uchwały zebranych uczestników:

„Potrzebna nam jest ogólnokrajowa koncepcja centralnych katalogów. Potrzebujemy wizji — perspektywy naszego systemu. Przejście przez stadium własnego eksperymentu jest nieuchronne, przy czym wykorzystać trzeba doświadczenia już uzyskane w kraju i za granicą”⁸. Doświadczenia te podałem wówczas w swoim referacie⁹, pozostaje więc podsumować badania ostatnich lat¹⁰:

1. Ogólnopaństwowy drukowany katalog centralny nie jest w stanie zarejestrować kompletnego zasobu literatury zagranicznej znajdującej się w kraju. Powinien on wykazać lokalizację przynajmniej 1 egz. każdego wydania. Wg niektórych badaczy radzieckich tylko katalogi terytorialne są w stanie wykazać zasoby literatury naukowej nieraz o unikalnej wartości znajdujące się np. w małych bibliotekach fachowych, w bibliotekach zakładowych szkół wyższych, w regionalnych towarzystwach naukowych itp.

2. Przy planowaniu nowych drukowanych ck tak ogólnych jak i dziedzinowych trzeba koniecznie uwzględnić potrzeby specjalistów wszystkich dziedzin nauki i techniki.

3. Centralne katalogi kraju winny tworzyć jeden system, tj. wzajemnie powiązany układ różnych typów ck. Teoria i praktyka istnieje

⁴ J. Czerni: *Katalogi centralne* ... s. 58.

⁵ T. N. Dančenko: *Svodnye pečatnye katalogi. Principy i metody ich sostavlenija*. Leningrad 1973 s. 63-65.

⁶ *Wykaz centralnych katalogów w Polsce*. Wyd. 3. Warszawa 1980.

⁷ Brak np. ck czasopism z zakresu medycyny i nauk pokrewnych znajdujących się w bibliotekach Śląskich, wydawanego co 2 lata przez Bibliotekę AM w Katowicach. Brak również rozchwytanego retrospektywnego ck E. Sławińskiego: *Czasopisma chemiczne Krakowa*. Kraków 1974 T. 1-2, a także pierwszego i jedynego dotychczas zautomatyzowanego centralnego katalogu terytorialnego, a mianowicie ck zagranicznych czasopism Krakowa tzn. KCCZ-KRAKUS, Kraków 1978. T. 1-2.

⁸ „Prz. Bibl.” 1970 R. 38 z. 2/3 s. 194.

⁹ J. Czerni: *Katalogi centralne* ...

¹⁰ T. N. Dančenko: *Svodnye pečatnye katalogi* ... s. 66.

jących drukowanych ck wskazuje, że system ten musi objąć ck ogólnokrajowe, regionalne różnych rodzajów, lokalne, dziedzinowe i sieciowe.

4. Osobne wydania poszczególnych ck winny posiadać swoje kumulacje roczne czy pięcioletnie oraz posiadać prezentację zasobów w ujęciu retrospektywnym.

5. Centralny katalog drukowany to katalog dla użytkownika, ck kartotekowy to tylko warsztat pracy bibliotekarza. Mieszanie tych funkcji odbija się albo na katalogu, albo na użytkowniku. Zawsze należy oddać pierwszeństwo katalogowi drukowanemu.

6. Centralne katalogi dziedzinowe winny tworzyć system złożony z katalogów krajowych, regionalnych i lokalnych obejmujących zarówno literaturę zagraniczną jak i ojczystą. Katalogi te należy prowadzić wg planów skoordynowanych i scentralizowanych.

Reasumując, konieczna jest ścisła i długofalowa współpraca przygotowująca drogę do przyszłego zintegrowanego systemu ck w ramach SINTO. Współpraca ta musi uwzględniać jednak specyfikę, możliwości i funkcje poszczególnych typów ck i potrzeby użytkowników, dla których one powstają.

Z rozważań tych wyłania się pewien program i perspektywy ck:

1. Plan rozwoju centralnych katalogów BN trzeba zharmonizować w jednym układzie z planem rozwoju ck regionalnych i dziedzinowych jako jeden krajowy system ck.

2. Centralne katalogi regionalne będą tworzone stopniowo w miarę zakładania systemów terytorialnych SINTO. Najbardziej przygotowane w tym zakresie są: Kraków¹¹, Poznań¹², Łódź¹³, Szczecin i częściowo Wrocław.

3. Plan budowy systemu ck winien mieć perspektywę roku 2000 i powinien rozkładać się na okresy pięcioletnie z podstawową cezurą roku 1995, lub innego dowolnego, który będzie datą pełnej zautomatyzowanej integracji SINTO, opartej na sieci teletransmisji danych między poszczególnymi bibliotekami krajowymi. W okresie tym będą jeszcze ciągle przeważać systemy tradycyjne ze wszystkimi tego konsekwencjami. Ale równocześnie będzie się rozwijać stopniowo automatyzacja pilotowa poszczególnych bibliotek lub poszczególnych systemów (np. ck); powstaną także pierwsze próby transmisji danych w układach jednostkowych, np. BN — biblioteki centralne, BN — system terytorialny, system terytorialny — biblioteki centralne, system terytorial-

¹¹ J. Czerni, L. Staško: *Miejsce KRAKUSA w systemie SINTO. Studium teoretyczno-projektowe podsystemu regionalnego SINTO*. Kraków 1979. Por. też J. Czerni: *Środowiskowo-regionalny biblioteczny system informatyczny KRAKUS*. W: *Z problemów organizacji pracy bibliotecznej*. Katowice 1979 s. 48-103.

¹² Cz. Burdziński: *Próba określenia modelu funkcjonalnego i organizacyjnego ośrodka informacji regionalnej*. Poznań 1979; — *Miejsce informacji regionalnej w krajowym systemie informacji naukowej*. Sesja naukowa. Poznań, 23.10.1979. Poznań 1979.

¹³ R. Błasinek: *Model makroregionalnego ośrodka informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej przy Radzie Oddziału Łódzkiego NOT*. Łódź 1979.

ny — inny system terytorialny lub centralna biblioteka — inna centralna biblioteka. Zależnie od możliwości organizacyjnych i technicznych proces ten będzie ulegać przyspieszeniu lub zwolnieniu.

4. Kryteriami rozstrzygającymi o celowości danego ck winny być: rozpoznane potrzeby użytkowników, łatwość dostępu do katalogu i szybkość uzyskania informacji. Koordynacja nie może stwarzać pustki informacyjnej ani w rodzaju zbiorów, ani w rodzaju użytkowników, ani w przestrzeni, ani w czasie. Potrzeby użytkowników powinny być „najwyższym prawem” systemu ck i systemu SINTO.

5. Dla ograniczenia dublowania należy dążyć na etapie przedintegracyjnym do jasnego, na ile to możliwe, podziału zadań. Czynnikiem rozstrzygającym winien być jednak nie sam problem dublowania się, ale potrzeby użytkownika i szybkość uzyskiwania informacji. W tym zakresie ck BN nigdy nie wytrzymują rywalizacji nie tylko z katalogami regionalnymi, ale i z katalogami dziedzinowymi bibliotek centralnych. Racjonalne wyjście z tego dylematu jest tylko jedno: odciążać planowo BN od pewnych zadań, od pewnych uczestników czy zakresów zasobów i rozkładać je planowo na katalogi terytorialne i dziedzinowe, zależnie od potrzeb i możliwości tych ostatnich. Jest to zadanie trudne i skomplikowane; należy więc przeprowadzić odpowiednie studia.

6. Metoda zbierania materiałów na tym etapie powinna być pozostawiona do rozstrzygnięcia BN, byle nie przesądzała ona o rozwoju innych typów ck.

7. Problem dublowania się informacji w systemie tradycyjnym, a w tym jeszcze długo będziemy działać, jest nie do uniknięcia. Np. system przesyłania informacji wszyscy do jednego, czyli do BN, jest klasycznym przykładem dublowania się informacji w skali krajowej. W projekcie ogólnym SINTO sformułowano tezę, że „Zasadą podstawową realizacji funkcji dokumentowania jest jednorazowe tworzenie poszczególnych elementów struktury opisu dokumentacyjnego źródła”²⁴. Ta słuszna idea dotyczy wyłącznie systemów informatycznych zintegrowanych funkcjonalnie, strukturalnie, programowo i technicznie. Tylko w zintegrowanym systemie on-line w czasie bezpośrednim można jeden raz wprowadzać daną informację (i to wcale nie centralnie), a wielokrotnie i wieloaspektowo ją wykorzystywać. Ponadto informacja o tej samej treści i formie podana szybko i podana późno to nie jest dublowanie. To są dwie różne informacje — informacja właściwa, cenna i informacja bezwartościowa, której nikt nie potrzebuje.

8. Centralne katalogi regionalne i ck dziedzinowe bibliotek centralnych będą miały wiele punktów stycznych. Tym sprawom jednak należałoby poświęcić osobne spotkanie.

9. Podejście terytorialno-przestrzenne otwiera nowe perspektywy ba-

²⁴ System informacji naukowej, technicznej i organizacyjnej. Projekt ogólny. Warszawa 1977 s. 12.

dawcze i nowe drogi zarządzania i rozwoju bibliotekarstwa. Temu kierunkowi służą również wszystkie dotychczasowe opracowania zespołu systemu KRAKUS. Przyszłość systemów terytorialnych w tym świetle i w świetle ich dotychczasowego rozwoju rysuje się wyraźnie jako człowy trend i remedium na różnego typu schorzenia naszej cywilizacji — takie jak biurokracja, skomplikowane podziały administracyjne, nadmierna lub nieudolna centralizacja itp.

Regionalne problemy bibliotekoznawstwa jako podstawowy temat teorii i praktyki bibliotekarstwa poruszany jest w najnowszej literaturze radzieckiej¹⁵, gdzie opracowano również matematyczny model zautomatyzowanego regionalnego systemu informacji¹⁶.

10. Wyjście z trudności w budowie naszego modelu krajowego systemu ck jest tylko jedno: potrzebne są długofalowe badania. Problemy teoretyczne ck należą do badań podstawowych bibliotekoznawstwa i informacji naukowej; tworzą fundament do dalszych badań stosowanych i rozwojowych, rozszerzając perspektywy poznawcze i stwarzając nowe możliwości działania. Aby na tej drodze nie zbroczyć na manowce — w centrum naszych badań winien być zawsze człowiek — użytkownik informacji, jego potrzeby i rozwój jego osobowości¹⁷.

CZESŁAW JANUSZ WRZESIEŃ

SYSTEM INFORMATYCZNY BIBLIOTEKI NARODOWEJ (cele i zadania oraz baza techniczna)

I. WSTĘP

Prace nad automatyzacją w Bibliotece Narodowej zmiierają do opracowania systemu kompleksowego obejmującego niemal wszystkie dziedziny działalności BN. System Informatyczny BN (System BN) usprawni przede wszystkim usługi BN wobec takich jej użytkowników jak: biblioteki różnych sieci, ośrodki inte, uczelnie, instytuty naukowe, przemysł, wojsko, instytucje kulturalne itd.

System BN to w głównej mierze:

- utrzymywanie, aktualizacja i eksploatacja baz danych opisów bibliograficznych wydawnictw,
- obsługa informacyjna ogólnokrajowego systemu bibliotecznego i ośrodków informacji oraz indywidualnych użytkowników biblioteki,

¹⁵ N.S. Kartasov: *Regional'nye problemy bibliotekovedenija. (Postanovka voprosa)*, „Sovetskoe Bibliotekovedenie” 1980 nr 2 s. 50-57.

¹⁶ L.F. Saruchanjan, V.I. Tarasov: *Matematičeskaja model' regional'noj avtomatizirovannoj sistemy informacionnogo obespečenija*, „Trudy GPNTE” Vyp. 5 1971 s. 98-142.

¹⁷ M. Dembowska: *Badania podstawowe w zakresie informacji naukowej*. Warszawa 1980 s. 22.

- obsługa wymiany i wypożyczeń międzybibliotecznych z bibliotekami w kraju i za granicą,
- wykonywanie funkcji edycyjnych z wykorzystaniem techniki komputerowej,
- prowadzenie statystyki wydawnictw oraz obliczeń do badań ankietowych prowadzonych w BN.

Bazy danych Systemu BN stanowią zbiory:

- opisów dokumentów polskich wydawanych w kraju oraz poloników zagranicznych (bbn),
- informacji o wydawnictwach zagranicznych w bibliotekach polskich, informacji o zasobie BN,
- pomocnicze, dotyczące informacji dla systemu wypożyczeń międzybibliotecznych, obsługi czytelnicy oraz wypożyczeń indywidualnych,
- inne zbiory dotyczące spraw kadrowych, finansowych dla podsystemów zarządzania Biblioteką Narodową.

Oprogramowanie użytkowe opracowywane w ramach prac nad Systemem BN przez Ośrodek Przetwarzania Danych zapewni właściwą organizację oraz odpowiedni dostęp do baz danych.

Dostęp do informacji zawartych w bazach danych powinien być ujednolicony i praktycznie możliwy z każdego stanowiska pracy w następujących komórkach organizacyjnych nowej struktury BN¹: opracowywanie dokumentów, katalogi (w tym ck), wypożyczalnia, czytelnicy, informacja naukowa i informacja ogólna, magazyny.

Pracownicy BN będą mogli posługiwać się narzędziami informatycznymi takimi jak:

- system rejestracji danych na nośniku komputerowym (maszynowym),
- system automatycznego testowania danych,
- system aktualizacji oraz automatycznej korekty danych w zbiorach baz danych,
- system automatycznego wyszukiwania informacji (AWI) z zastosowaniem języka informacyjnego,
- system selektywnej dystrybucji informacji (SDI) do obsługi sieci bibliotek oraz ośrodków informacji,
- różne podsystemy edycyjne z możliwością współpracy z poligrafią.

Zasadniczą cechą tych systemów z wyjątkiem dwóch ostatnich jest możliwość pracy w tzw. trybie nadążnym (praca w czasie rzeczywistym)². Przy takim trybie pracy System BN musi zawsze być gotowy do pracy.

Wymienione systemy, które w Systemie BN będą pełnić rolę podsystemów, umożliwią również:

¹ Z wyjątkiem danych administracyjnych, kadrowych, finansowych i informacji o zbiorach zastrzeżonych, do których dostęp będzie ograniczony i możliwy tylko dla określonej grupy pracowników z ich stanowisk pracy.

² System cyfrowy pracujący na bieżąco można zdefiniować jako system, który steruje otoczenie drogą otrzymywania danych, przetwarzania ich i przekazywania wyników na tyle szybko, by mogły w tym samym czasie oddziaływać na otoczenie (Zob. E. Yourdon: *Projektowanie systemów o działaniu bezpośrednim*. Warszawa 1976).

- przesyłanie informacji między stanowiskami pracy, a więc mogą zastąpić pocztę wewnętrzną (np. czytelnia — magazyny, wypożyczalnia — magazyny, informacja — ck),
- korzystanie ze zbiorów opisów retrospektywnych (metodą AWI), do których wgląd jest konieczny w procesie opracowywania opisów bieżących (opisy poprzednich wydań, poprzednich tomów itd),
- kontrolę stanu opracowania wpływu nabytków,
- opracowywanie raportów i zestawień statystycznych w różnych przekrojach,
- łatwą możliwość definiowania i przechowywania w pamięci Systemu różnego typu formularzy (np. rewers, karta katalogowa), z ujednoczonym sposobem ich wykorzystywania, tzn. wypełniania, korygowania, aktualizacji i przesyłania do odpowiedniego stanowiska w Systemie, co oznacza zastąpienie tradycyjnych formularzy papierowych formami tworzonymi na żądanie przez System (wyświetlanie na ekranie monitora lub drukowanie na drukarce wierszowej),
- automatyczną ochronę baz danych Systemu przed celowym lub przypadkowym zniszczeniem oraz dostępem nie upoważnionego użytkownika.

Korzystanie z narzędzia informatycznego o wyżej określonych funkcjach odbywać się będzie za pośrednictwem łatwo przyswajalnego języka zleceń, natomiast samym narzędziem technicznym użytkownika Systemu będzie końcówka komputera (terminal) typu: monitor ekranowy z klawiaturą sprzężony z małą drukarką wierszową, elektryczna maszyna do pisania.

System Informatyczny BN nie będzie systemem izolowanym. Będzie działał w ramach krajowego Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO, opracowując i dostarczając dane zarówno dla krajowych systemów dziedzicowo-gałęziowych z własnych baz, jak i dla systemów międzynarodowych i zagranicznych.

Wewnętrzna spójność systemu informacyjnego BN z SINTO na poziomie baz danych jest zagwarantowana przez:

- jednolitą strukturę danych wejściowych, przy czym jeden dokument polski ma być opracowany autorytatywnie tylko jeden raz w skali całego kraju,
- jednolitą strukturę logiczną danych w bazach danych,
- formaty zgodne z normami⁸.

Projektowane środki techniczne gwarantują spójność zewnętrzną Systemu BN z SINTO w tym sensie, że umożliwiają: wprowadzanie danych zapisanych na taśmie magnetycznej przez powszechnie stosowane w kraju emc, wyprowadzanie danych na taśmę magnetyczną czytel-

⁸ Format do wymiany informacji bibliograficznych na taśmie magnetycznej. Zawartość rekordu. Wydawnictwa zwarte. PN-JN-09016/01 oraz Format do wymiany informacji bibliograficznych na taśmie magnetycznej. Zawartość rekordu. Wydawnictwa ciągłe. PN-JN-09016/02.

ną przez ww. emc, wprowadzanie i wyprowadzanie danych w strukturze znormalizowanego formatu wymiennego bądź w formie użytkownika.

2. BAZY DANYCH SYSTEMU BN

Z punktu widzenia podstawowych funkcji BN, w szczególności jako narodowej centrali bibliograficznej i centrali informacyjnej w zakresie piśmiennictwa, bazy danych Systemu BN można podzielić na cztery grupy:

A. Baza danych zasobu BN — ZASOBN, uzupełniana sukcesywnie danymi o bieżącym wpływie oraz o zasobie retrospektywnym. Dane o bieżącym wpływie będą podstawą do prowadzenia bbn oraz katalogów.
 B. Baza danych informacyjnych o zasobie bibliotek krajowych — NZBI. Jednym z pierwszych podrozdziorów NZBI będą centralne katalogi piśmiennictwa zagranicznego w bibliotekach polskich.

W miarę rozwoju zautomatyzowanych systemów bibliotecznych, baza danych NZBI stawać się będzie centralną bazą informacji o zasobie bibliotek w kraju. Będzie to wybór ujednoczonych informacji ze skumulowanych baz danych bibliotek poszczególnych sieci.

C. Kopie informacyjnych baz danych utrzymywanych w systemach międzynarodowych takich jak ISDS, ASRPI itd., udostępniane polskimi czytelnikom m.in. za pomocą systemu SDI.

D. Administracyjne bazy danych typu KADRY i FINANSE zawierające dane personalne oraz finansowe BN.

2.1. Źródła aktualizacji

Sprawne działanie nowoczesnej biblioteki uwarunkowane jest w dużym stopniu właściwym rozwiązaniem organizacji zbierania danych dla systemu zautomatyzowanego, który biblioteka eksploatuje.

Bazy danych Systemu BN będą sukcesywnie uzupełniane danymi pochodzącymi z wielu źródeł:

- a) opisami dokumentów wpływających bezpośrednio do BN,
- b) danymi na taśmach magnetycznych z bibliografiami narodowymi i innych krajów⁴,
- c) opisami dokumentów przesyłanych do BN na tradycyjnych nośnikach danych⁵,
- d) danymi z innych systemów informatycznych. System BN będzie

⁴ Druki nabywane za granicą i gromadzone w BN lub w innych bibliotekach krajowych nie będą w Polsce po raz wtóry opracowywane. Wykorzystanie oryginalnego opisu stanowi korzyść nie tylko dla BN, ale i dla zautomatyzowanych światowych systemów informacyjnych — będzie w nich bowiem funkcjonował jeden opis i to najbardziej wiarygodny. Ma to szczególne znaczenie i zastosowanie w centralnych katalogach piśmiennictwa zagranicznego BN oraz przy opisie poloników.

⁵ Ze wzgl. technicznych jeszcze przez pewien czas opisy dokumentów zagranicznych będą przysyłane do BN w sposób tradycyjny.

dzierzawił bazy danych takich systemów międzynarodowych jak ISDS w Paryżu, czy ASRPI w Moskwie; posiadając z nimi łączność w trybie on-line lub off-line w celu aktualizacji bazy informacyjnej będzie udzielał na jej podstawie odpowiedzi użytkownikom.

2.2. Sposób i formy udostępniania informacji

Bazy danych Systemu BN będą podstawowym obiektem przetwarzania. Z jednej strony będą stale aktualizowane a z drugiej będą źródłem informacji, na podstawie których System będzie:

- udzielał użytkownikom odpowiedzi jednostkowych,
- generował podzbiory baz danych na żądanie bibliotek i ośrodków informacji (m.in. w systemie SDI),
- opracowywał zestawienia i raporty w postaci katalogów (dziedzinyowych, regionalnych itp.), tablic statystycznych, zestawień finansowych itd.

Informacje z baz danych będą udostępniane w trybie on-line oraz off-line za pomocą podsystemów edycyjnych AWI, SDI lub WA⁶.

System BN przewiduje opracowywanie określonych podzbiorów baz danych w postaci drukowanych katalogów (książkowych). Informacje dla określonego katalogu mogą być wyselekcjonowane z baz danych za pomocą podsystemu SDI i mogą dotyczyć danych:

- za określony okres, wg daty wydania itp.,
- z określonej dziedziny wiedzy (wg hasła przedmiotowego lub klasyfikacji),
- z określonego regionu lub wg sigłów bibliotek.

System BN umożliwi wydawanie katalogów w postaci wydruków komputerowych, również z zastosowaniem automatycznego składu. W Systemie BN będzie działał podsystem SKŁAD, który wyselekcjonowane informacje z baz danych przedstawi w postaci dostosowanej do urządzenia poligraficznego (do fotoskładu). Znajdzie on zastosowanie przede wszystkim do wydawania bbn, wszelkiego typu poradników bibliograficznych oraz innych wydawnictw BN. Na podstawie opisów bibliograficznych bieżącego wpływu BN odpowiedni podsystem Systemu BN będzie opracowywał karty katalogowe, które następnie, posortowane wg zgłoszonej wysokości nakładu, będą podlegały przetwarzaniu przez podsystem SKŁAD. Tym sposobem, z zastosowaniem fotoskładu, drukowane będą centralnie karty katalogowe ze zróżnicowaną zawartością informacyjną.

Użytkownik posiadający dostęp do końcówki Systemu BN będzie mógł korzystać z podsystemu Automatycznego Wyszukiwania Informacji — AWI. Zadając pytanie (w języku formalnym)

⁶ WA — Wyszukiwanie Abonamentowe.

będzie mógł otrzymać odpowiedź całkowitą lub cząstkową umożliwiającą dalsze zadawanie pytań. Odpowiedź na pytanie będzie wyświetlona na ekranie monitora ekranowego lub wydrukowana na odpowiednim urządzeniu drukującym. Taka praca dialogowa w Systemie BN będzie możliwa tylko z określonych punktów i pod kontrolą pracownika biblioteki.

Wyselekcjonowane informacje zapisane w formacie wymiennym na taśmie magnetycznej będą udostępniane użytkownikom posiadającym dostęp do jakiegokolwiek komputera w kraju, ew. wraz z odpowiednimi programami umożliwiające odczyt tych danych na określonych komputerach.

Na taśmach magnetycznych mogą być również udostępniane katalogi opracowane przez podsystem edycyjny, które mogą być wydrukowane przez użytkownika w jego ośrodku.

Przewidziane jest także wydawanie katalogów na mikroformach (mikrofilmach i mikrofiszach). Będą to opracowywane — na żądanie — podzbiory baz danych wyselekcjonowane za pomocą podsystemów SDI lub edycyjnych.

3. ZASTOSOWANIA SYSTEMU BN

3.1. Prowadzenie bieżącej bibliografii narodowej

Druki polskie i Polski dotyczące podlegają obecnie w naszym kraju wielokrotnemu opracowaniu bibliograficznemu realizowanemu w sposób tradycyjny. Przy wykorzystaniu odpowiednich możliwości technicznych Systemu BN opracowanie takie będzie wykonywane jednorazowo w BN a następnie, jako autorytatywny opis bibliograficzny, rozpowszechniane we wszystkich bibliotekach i ośrodkach informacji w kraju i za granicą. System informatyczny z możliwością teleprzetwarzania umożliwi takie rozpowszechnianie we właściwym czasie. Społeczne korzyści takiego systemu są oczywiste. Przede wszystkim jednorazowe i jednolite opracowanie zgodne z odpowiednimi normami zapewni spójność systemu informacyjnym w kraju i możliwość przesyłania informacji (opisów) poza granice kraju, w zamian za podobne informacje z zagranicy w celu ich wykorzystania w przypadku opracowywania wydawnictw importowanych.

System BN będzie posiadał bazę danych z bieżącą bibliografią narodową (podzbiór bazy danych ZASOBN) dotyczącą takiego okresu, na jaki pozwolą środki techniczne Systemu. Na podstawie tej bazy danych możliwe będzie generowanie odpowiednich jej podzbiorów dotyczących bibliografii dziedzinowych, regionalnych itd., opracowywanych

na żądanie użytkowników, którymi mogą być uczelnie, instytuty, przemysł, wojsko itd.

Baza danych bbn będzie obejmowała, między innymi, następujące opisy dokumentów:

- druki zwarte (ok. 15 000 rocznie),
- druki ciągłe (ok. 4000 tytułów czasopism polskich rocznie),
- zawartość czasopism (rocznie ok. 100 000 opisów),
- nowo tworzone człony bbn (np. bbn dokumentów audiowizualnych).

3.2. Centralne katalogi wydawnictw zagranicznych w bibliotekach polskich

W Bibliotece Narodowej prowadzona jest centralna informacja dotycząca wydawnictw zagranicznych gromadzonych w bibliotekach polskich. Centralne katalogi zawierają informacje sygnalne dotyczące opisów druków zwartych i ciągłych gromadzonych w kraju metodą kupna, darów, wymiany itd. Zadaniem służby bibliotecznej obsługującej te katalogi jest udzielanie informacji o lokalizacji druku na podstawie katalogu drukowanego w systemie zautomatyzowanym, jak również katalogu kartkowego obejmującego wpływ nie zarejestrowany w systemie zautomatyzowanym.

Utrzymywana na komputerze baza danych opisów czasopism zagranicznych w bibliotekach polskich obejmuje ok. 30 000 tytułów. Informacja z bazy danych przekazywana jest za pomocą drukowanego katalogu raz do roku oraz na żądanie użytkownika metodą wyszukiwania selektywnego. Realizacja zlecenia użytkownika trwa ok. 1 miesiąca.

Baza danych opisów książek, w zasadzie ze względów technicznych, nie jest utrzymywana. Z wpływu rocznego wynoszącego ok. 100 000 opisów kompletowane są 4 zeszyty — katalogi, opracowywane edycyjnie w Systemie i udostępniane w postaci wydruku komputerowego 10 centralnym bibliotekom w kraju.

Przyszłość ck to przede wszystkim utrzymywanie baz danych dla książek i czasopism oraz skrócenie czasu obsługi użytkownika otrzymującego informacje poprzez system AWI oraz SDI.

Przeciętne zapotrzebowanie na informację z ck wynosi obecnie ok. 200 kwerend dziennie, a przewiduje się w przyszłości ok. 1000.

Ważną sprawą do rozwiązania w ck będzie poprawa organizacji zbierania i opracowania danych. Planuje się tu wykorzystanie zagranicznych bibliografii narodowych zarejestrowanych na taśmach magnetycznych, z których na podstawie międzynarodowych numerów czasopism i książek (ISSN, ISBN) będą kopiowane oryginalne opisy dokumentów. Opisy te uzupełnione o miejsce przechowywania dokumentu i inne dane, będą zapisywane do bazy danych centralnych katalogów piśmiennictwa zagranicznego prowadzonych w Bibliotece Narodowej.

3.3 Kontrola wypożyczeń i obsługa czytelników

Typowym zastosowaniem systemu informatycznego w bibliotece jest wspomagana komputerem kontrola wypożyczeń. Dla Biblioteki Narodowej odnosi się to do:

- kontroli wypożyczeń międzybibliotecznych (zarówno z bibliotekami w kraju jak i za granicą),
- kontroli wypożyczeń indywidualnych,
- obsługi czytelników.

System zapewni rzetelną i szybką obsługę użytkowników. W krótszym niż obecnie czasie zainteresowany otrzyma odpowiedź czy interesujący go dokument:

- znajduje się w zbiorach BN,
- czy może go wypożyczyć,
- kiedy może go wypożyczyć, jeśli w danym momencie nie jest dostępny.

Ponadto System umożliwi kontrolę przetrzymywanych wypożyczonych dokumentów i redagowanie adresowanych monitów.

Biblioteka Narodowa powinna stać się sprawnie działającą centralną wypożyczalnią międzybibliotecznych dla całego kraju w zakresie wypożyczeń z zagranicy (centralna kartoteka wypożyczeń).

Również obsługa czytelników należy do ważnych zadań systemu zautomatyzowanego.

W nowym gmachu BN przewiduje się wzrost miejsc w 13 czytelniach do 1000; przewidywana liczba czytelników 2600 dziennie⁷.

Zgromadzenie całego zasobu w jednym budynku oraz możliwość korzystania w każdej czytelni z dowolnego dokumentu (z wyjątkiem, oczywiście, cennych starych druków, zbiorów muzycznych odbieranych słuchowo itd.), w tym również dokumentów na mikroformach, znacznie zwiększy liczbę woluminów żądanych przez czytelników. Przewiduje się, że do magazynów kierowanych będzie dziennie ponad 10 000 zamówień (2600 czytelników × 4 zamówienia dla każdego).

Sprawnie obsłużenie takiej liczby użytkowników będzie możliwe wtedy, gdy zautomatyzowany system wspomaga pracę bibliotekarzy.

4. BAZA TECHNICZNA

Funkcje i zadania, jakie stawia się przed Systemem Informatycznym Biblioteki Narodowej, narzucają odpowiednie wymagania jego wyposażeniu technicznemu.

Przeprowadzone oszacowanie danych liczbowych opisujących pracę BN w warunkach nowego gmachu wykazało, że dla zaspokojenia potrzeb w zakresie bieżącej współpracy z bazami danych konieczne jest zainsta-

⁷ Obecnie dziennie ok. 180 czytelników.

lowanie co najmniej 104 urzędzeń końcowych w komórkach organizacyjnych BN. Ponadto dla umożliwienia krajowym bibliotekom centralnym bezpośredniej współpracy z bazą danych BN należy przewidzieć możliwość dodatkowego dołączenia do systemu komputerowego BN jeszcze 16 urzędzeń końcowych.

Dla Systemu Biblioteki Narodowej proponuje się następującą strukturę techniczną:

— Centralna Jednostka Przetwarzająca (CJP) zlokalizowana w Ośrodku Przetwarzania Danych BN. Jest to zestaw komputera z podstawowymi urządzeniami peryferyjnymi, lokalnymi.

— urzędzenia peryferyjne systemu komputerowego zlokalizowane w BN oraz bibliotekach i ośrodkach informacji naukowo-technicznej w całym kraju.

Zalicza się do nich wszystkie urzędzenia zainstalowane poza pomieszczeniami CJP mogące współdziałać z CJP w trybie on-line lub off-line. Oprócz zwykłych końcówek rozmieszczonych w kompleksie budynków bibliotecznych oraz zdalnych terminali zainstalowanych u użytkowników spoza BN, w skład tych urzędzeń wchodzi również komputery spełniające rolę inteligentnych terminali, koncentratorów danych, procesorów komunikacyjnych, rejestratorów danych itd.

Oprogramowanie Systemu jest tak opracowane, aby dane z dowolnego systemu komputerowego mogły być przetwarzane w Systemie BN i na odwrót — dane Systemu BN będą mogły być wykorzystywane przez wszystkie dostępne w kraju systemy komputerowe.

5. AKTUALNY STAN PRAC NAD AUTOMATYZACJĄ W BN

Przed kilku laty w Bibliotece Narodowej została opracowana „Analiza systemowa”, która była pierwszym etapem pracy nad Systemem BN. Etap drugi to określenie wymagań w stosunku do narzędzia informatycznego, które ma funkcjonować w nowych warunkach oraz opracowanie tego narzędzia. Etap trzeci to określenie zasad eksploatacji opracowanego narzędzia, przy czym od pewnego momentu jest on realizowany równoległe z etapem drugim.

Określono następujące kierunki prac systemowych:

1. Format opisu danych bibliotecznych (co wiąże się ze strukturą zbiorów opisów dokumentów bibliotecznych) wzorowany na znanym na świecie systemie MARC; Format MARC-BN wykorzystywany jest już w centralnych katalogach wydawnictw zagranicznych w bibliotekach polskich prowadzonych przez BN oraz wdrażany obecnie dla podsystemu BBN1 (*Przewodnik Bibliograficzny*).

2. Języki informacyjne (dostęp do baz danych Systemu BN metodą analizy treściowej dokumentów); trwają prace nad uporządkowaniem

i aktualizacją słownika haseł przedmiotowych dostosowanego w bibliografii polskiej oraz nad jego przystosowaniem do automatyzacji.

3. Struktury zbiorów pomocniczych oraz baz danych; opracowano strukturę baz danych Systemu BN i trwają prace nad opracowaniem struktury zbiorów pomocniczych służących do aktualizacji baz danych Systemu BN i przystosowanych do pracy w trybie on-line.

4. Programy dostępu do zbiorów pośrednich (pomocniczych) oraz baz danych Systemu; prace podzielono na trzy grupy: a) programy systemowe o charakterze uniwersalnym przystosowane do obsługi danych i programów użytkowych; b) programy biblioteczne o zastosowaniu uniwersalnym, przystosowane do przetwarzania opisów dokumentów bibliotecznych przedstawionych w formie MARC-BN. Uniwersalność ich polega na tym, że można nimi sterować i aktualizować zbiory opisów wszystkich dokumentów bibliotecznych (książki, czasopisma, artykuły itd.); c) programy użytkowe (lub programy własne Systemu), opracowywane zgodnie z wymaganiami określonego serwisu informacyjnego (np. edycyjne).

5. Struktura techniczna Systemu, tj. stosowany sprzęt techniczny oraz jego rozmieszczenie (w nowym gmachu).

6. Organizacja eksploatacji Systemu, tj. określenie optymalnych zasad wykorzystania zastosowanego w Systemie sprzętu oraz działającego na nim oprogramowania. Poletkiem doświadczalnym w tym zakresie są centralne katalogi BN oraz *Przewodnik Bibliograficzny*.

HALINA ZARĘBA

HASŁA PRZEDMIOTOWE W KATALOGACH CENTRALNYCH BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Spośród wielu problemów nasuwających się przy omawianiu ww. tematu zostaną poruszone tylko takie, które wiążą się z zagadnieniem ulepszenia jakości informacji treściowej, udzielanej użytkownikom katalogów centralnych BN za pośrednictwem języka haseł przedmiotowych. Z tego względu znaczna część referatu nosi charakter postulatowy i przedstawia 4 główne problemy na tle stanu istniejącego w katalogach centralnych BN wraz ze wskazaniem celowości i możliwości zmian w tym zakresie.

1. CHARAKTERYSTYKA TREŚCIOWA DOKUMENTÓW

Ważność dostarczenia użytkownikowi katalogów centralnych BN informacji o treści wydawnictw objętych tymi katalogami była dostrzegana od początków istnienia tych serwisów informacyjnych. Spośród wielu języków informacyjnych mogących służyć temu celowi wybrano

język haseł przedmiotowych jako ten, który w sposób możliwie prosty, przy użyciu języka naturalnego może służyć do wyszukiwania informacji treściowej i charakterystyki treściowej dokumentów objętych katalogami centralnymi (czasopism i książek zagranicznych, znajdujących się w polskich bibliotekach). Używając określenia „prosty” mamy tu na myśli nieskomplikowaną budowę tego języka w odróżnieniu od skomplikowanych „piętrowych” schematów języków typu klasyfikacji.

1.1. Organizacja pracy nad charakterystyką treściową dokumentów

Podstawą adekwatnych haseł przedmiotowych, tak zresztą jak i wszystkich innych języków informacyjnych, jest szczegółowa analiza tematowanych wydawnictw. Bez dogłębnego i dokładnego zaznajomienia się z treścią klasyfikowanego dokumentu nie może być mowy o poprawnej charakterystyce jego elementów treściowych. W przypadku katalogów centralnych BN zasadniczą przeszkodą jest tu organizacja pracy, czyli istniejący system opracowywania tych katalogów. Biblioteka Narodowa otrzymuje tysiące opisów wydawnictw (1 zeszyt kwartalnika *Centralny Katalog Książek Zagranicznych* obejmuje 16 - 18 000 poz., jeden rocznik *Centralnego Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych* — ok. 30 000 tytułów). W przeważającej części Biblioteka Narodowa nie posiada tych wydawnictw i nie ma możliwości zapoznania się z ich treścią. Biblioteki, współpracujące z Biblioteką Narodową, same tematują wydawnictwa opisywane dla celów katalogów centralnych. Przy braku jasno sprecyzowanych zasad tematowania lub chociażby zasad klasyfikacji w ogóle (takich np. jak stopień szczegółowości charakterystyki treściowej dokumentu) materiał otrzymywany przez BN charakteryzuje się znaczną niejednorodnością, co stanowi poważną trudność w jednolitym opracowaniu zbioru. Biblioteka Narodowa nie mając możliwości wglądu do treści opisywanych książek, gdyż nie ma ich w swych zbiorach, wybiera z kilku charakterystyk treściowych najbardziej, jej zdaniem, odpowiednie hasło lub w przypadku braku odpowiednika „podciąga” nadane przez biblioteki tematy do realnie istniejących w słownictwie języka haseł przedmiotowych katalogów centralnych BN. Tak więc w toku opracowania redakcyjnego hasło przedmiotowe w znacznym stopniu odbiega od propozycji poszczególnych bibliotek. Często mamy do czynienia ze znacznym uogólnieniem, które może być błędne lub nie odpowiadać potrzebom informacyjnym użytkowników. Jest bardzo prawdopodobne, że użytkownik będzie zainteresowany w uzyskaniu bardziej szczegółowej informacji treściowej. Błąd może być również wynikiem niezajomości problemu omawianego w wydawnictwie. Biblioteka specjalna posiadająca to wydawnictwo ma stokroć większe możliwości w zakresie prawidłowej oceny treści.

1.2. Przydziały wielokrotne

Z pewnym zastrzeżeniem, wynikającym z prawdopodobieństwa nie-

adekwatności tytułu wydawnictwa do prezentowanych treści, zauważyć można w katalogach centralnych ograniczenia w zakresie przydziałów wielokrotnych. Jest to zjawisko niepokojące, gdyż nieuwzględnianie różnorodnej tematyki lub, inaczej mówiąc, umieszczanie wielotematowej pozycji tylko pod jednym hasłem przedmiotowym doprowadza do poważnych strat informacyjnych. Analizując pod tym kątem *Centralny Katalog Książek Zagranicznych* (Ser. B. R.2 (8) 1976 nr 3/4) stwierdzono liczne przykłady umieszczania wielotematycznej pozycji pod jednym tylko hasłem, np. 25586 Philosophische Studien zum Problemerkreis Genetik u. Evolution jest pod hasłem Biologia, nie ma pod Ewolucjonizmem ani Genetyką; 13633 Kwantovaja gravitacija i topologija — tylko pod Fizyką, nie ma pod Topologią; 9871 Handbook of chemistry and physics — tylko pod Fizyką, nie ma pod Chemią.

1.3. Możliwości zmian

W świetle tego, co powiedziano powyżej, wydaje się celowe:

- a) ustalić faktyczne potrzeby użytkowników katalogów centralnych w zakresie rodzaju informacji treściowej (np. stopień szczegółowości),
- b) na podstawie analizy tych potrzeb opracować zasady tematowania i ich wykaz rozesłać do użytku bibliotek współpracujących z Biblioteką Narodową,
- c) w przypadku kilku wersji charakterystyk treściowych za najważniejszą uznawać propozycję biblioteki specjalnej w zakresie jej specjalizacji.

2. BUDOWA HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH

Hasła przedmiotowe stosowane w katalogach centralnych są prawie nie rozbudowane, ograniczone jedynie do tematu z wyjątkiem nazw geograficznych, gdzie spotykamy określniki (np. Bułgaria — gospodarka, Bułgaria — historia, Bułgaria — kultura, Bułgaria — polityka). Pozostałe hasła występują w formie zestawu dwóch tematów (np. Radiotechnika. Telewizja) lub tematu dwuwyrzowego (np. Technika ciepła). Zestaw dwóch tematów o tak różnych i szerokich zakresach treściowych jak np. „Radiotechnika. Telewizja” budzić może zastrzeżenia ze względu na potrzeby użytkownika, który otrzymuje materiał wymagający znacznej selekcji. Naturalnie, będzie tak w przypadku potrzeby informacji szczegółowej z zakresu obu tych dziedzin. Użytkownik, który pragnie otrzymać zestaw piśmiennictwa zagranicznego na temat wszystkiego, co znajduje się w bibliotekach polskich z dziedziny radiotechniki i telewizji, nie będzie tu miał żadnych zastrzeżeń.

Łączenie natomiast w jedno hasło dwóch tematów o niezbyt ostrych granicach znaczeniowych (np. Rybactwo. Rybołówstwo) nie nasuwa takich obaw.

W budowie haseł przedmiotowych nie stosuje się inwersji. Szyk

wyrazów w hasle przedmiotowym jest zgodny ze zwyczajami panującymi w języku polskim (np. Literatura hiszpańska nie Hiszpańska literatura). Wydaje się to wygodne dla użytkownika i zgodne z tendencjami polskiego katalogu przedmiotowego.

Słowne sformułowanie haseł przedmiotowych jest sprawą bardzo ważną. Zasadą powinno tu być stosowanie jednoznacznych i precyzyjnych określeń o wyraźnych granicach znaczeniowych.

Wydaje się, że istnieje potrzeba zmian w następujących sprawach:

a) zestawy haseł o szerokich zakresach tematycznych powinny być rozdzielone na tyle haseł, ile jest części składowych,

b) słownictwo haseł przedmiotowych powinno być bardziej precyzyjne.

3. INDEKSY PRZEDMIOTOWE

Wiele spraw związanych z indeksami przedmiotowymi poruszono wyżej. Wynika to z faktu istnienia ścisłych powiązań pomiędzy sprawami haseł przedmiotowych w ogóle, a ich stosowaniem w indeksach przedmiotowych w szczególności; dla indeksów przedmiotowych jedną z najważniejszych spraw jest wskazywanie użytkownikowi kierunku poszukiwań. Bez uwzględnienia tego wymogu skazuje się użytkownika na żmudne poszukiwania w prawie całym indeksie. Kierunek poszukiwań wskazywany jest odsyłaczami. Brak odsyłaczy w bardzo znacznym stopniu obniża wartość indeksu, a nawet stawia pod znakiem zapytania celowość jego istnienia. W katalogach centralnych BN odsyłacze nie są w ogóle stosowane. Należy dążyć do wszelkich starań, ażeby zmienić istniejący stan rzeczy. Również wykaz haseł przedmiotowych bez odsyłaczy nie ma racji bytu. Nie może to być prosty wydruk z komputera, ale materiał, w którym zostaną oznaczone relacje pomiędzy tematami — hasłami przedmiotowymi. Najważniejsze byłyby tu relacje generyczne (nadrzędności) i asocjacyjne (skojarzeniowe). Pożyteczne byłoby:

a) wprowadzenie odsyłaczy od drugiego członu w zestawie dwóch haseł przedmiotowych,

b) wprowadzenie odsyłaczy całkowitych i uzupełniających.

4. SPRAWY OGÓLNE

Omawiając hasła przedmiotowe, stosowane w zautomatyzowanym systemie katalogów centralnych BN, oprócz spraw szczegółowych natury teoretycznej czy metodycznej, należy zwrócić uwagę na sprawy ogólniejsze, do których należy powiązanie, a raczej zgodność haseł przedmiotowych katalogów centralnych z hasłami przedmiotowymi innych serwisów informacyjnych Biblioteki Narodowej (np. *Przewodnika Bibliograficznego*). Wymóg ten ma swoje uzasadnienie w sferze ekonomiki informacji.

W chwili obecnej hasła przedmiotowe katalogów centralnych i np.

Przewodnika Bibliograficznego znacznie się różnią. Może to być wynikiem zautomatyzowania katalogów centralnych i stosowania tradycyjnych metod w *Przewodniku*, a może też wynikać z różnych zasad tematowania w ogóle.

W tej sytuacji wydaje się celowy postulat sformułowania zasad tematowania w katalogach centralnych oraz powiązania w przyszłości tych prac z pozostałymi serwisami informacyjnymi Biblioteki Narodowej w celu stworzenia jednego języka haseł przedmiotowych, jednego słownika tematów.

Drugą sprawą natury ogólnej jest problem potrzeby oceny wartości informacyjnej haseł przedmiotowych katalogów centralnych. Potrzebne są konkretne badania potrzeb informacyjnych użytkowników, możliwości zautomatyzowanego systemu katalogów centralnych oraz możliwości organizacyjnych w zakresie współpracy bibliotek.

EUGENIUSZ SCIBOR

JĘZYKI INFORMACYJNE DLA POTRZEB KATALOGÓW CENTRALNYCH W WARUNKACH SINTO (Zarys koncepcji)

Języki informacyjne dla potrzeb katalogów centralnych w warunkach Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej stanowią problem skomplikowany, który w niniejszym artykule może być tylko zarysowany. Przy opracowywaniu zarysu ich koncepcji wzięto pod uwagę następujące czynniki:

- stan dotychczasowy, tj. języki informacyjne stosowane w chwili obecnej w polskich ck;
- potrzeby i zwyczaje użytkowników ck;
- rozwiązania w zakresie języków informacyjnych, przyjęte w *Projekcie ogólnym SINTO*;
- wymagania związane ze współpracą międzynarodową.

1. JĘZYKI INFORMACYJNE STOSOWANE OBECNIE

Rozpatrując stan języków informacyjnych stosowanych dotychczas dla potrzeb ck wyróżniono:

- a) języki stosowane w ck prowadzonych przez BN;
- b) języki użytkowane w ck prowadzonych przez biblioteki centralne, inne niż BN.

Katalogi centralne prowadzone przez BN (1) Centralny Katalog Książek Zagranicznych — CKKZ; 2) Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych — CKBCzZ; 3) Centralny Katalog Czasopism Pol-

skich 1661 - 1950) zostały wyróżnione ze względu na ich przewidywane centralne miejsce w krajowym systemie ck; miejsce to zresztą katalogi BN zajmują w znacznym stopniu już w chwili obecnej.

CKKZ obejmuje cztery serie tematyczne, a mianowicie: O Piśmiennictwo ogólne (Encyklopedie. Informatory. Naukoznawstwo. Informacja naukowa)

A Nauki społeczne i humanistyczne

B Nauki matematyczno-przyrodnicze. Medycyna. Rolnictwo

C Nauki techniczne. Przemysł. Rzemiosło. Transport. Wojskowość.

Podział ten wykazuje dość dużą zbieżność z podziałem Polskiej Klasyfikacji Tematycznej (PKT), przyjętej jako nadrzędny język informacyjny dla SINTO. Cztery umowne grupy (kompleksy) nauk obejmują w PKT:

- nauki społeczne (grupa ta zawiera również nauki humanistyczne),
- nauki ścisłe i przyrodnicze,
- nauki stosowane (w tym techniczne) i gałęzie gospodarki narodowej,
- zagadnienia ogólne i kompleksowe (międzydyscyplinarne).

Między przedstawionymi wyżej dwoma schematami istnieją też pewne różnice — medycyna i rolnictwo zostały zaliczone w PKT do nauk stosowanych, występują więc w jednej grupie z naukami technicznymi, a nie z naukami matematyczno-przyrodniczymi. Wojskowość została włączona w schemacie PKT do zagadnień ogólnych i kompleksowych. Pewne wątpliwości budzi użycie terminu „Przemysł” w nagłówku serii tematycznej (w CKKZ) C; pojęcie to obejmuje bowiem — oprócz aspektów związanych z techniką — również ekonomikę i organizację przemysłu, która należy do nauk społecznych.

Podział na serie stosowany jest tylko w przypadku udostępniania katalogu centralnego w postaci wydawnictwa informacyjnego, nie jest natomiast używany w wypadku sporządzania zestawień odpowiedzi na zapytanie użytkownika.

W formie wydruków z komputera użytkownicy mogą zamawiać w Zakładzie Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej zestawienia: tematyczne, wg haseł przedmiotowych, wg języków publikacji, wg krajów publikacji, wg bibliotek przechowujących materiały.

W ramach poszczególnych serii CKKZ stosowany jest układ autorско-tytułowy. Do każdej serii opracowywane są 3 indeksy: osobowy, tytułowy oraz przedmiotowy. Indeks przedmiotowy jest porządkowany wg opracowanego przez Zakład Katalogów Centralnych BN *Wykazu haseł przedmiotowych używanych w katalogach centralnych*. Wykaz ten, opublikowany w formie oddzielnej broszury i ujednolicony dla CKKZ i CKBCzZ, liczy ogółem 1637 haseł.

Przydział poszczególnych haseł *Wykazu* do poszczególnych serii tematycznych przedstawia się następująco:

Seria A 1306 (79,8^{0/0}), Seria B 178 (11,1^{0/0}), Seria C 108 (6,7^{0/0}), Seria D 2 (0,1^{0/0})¹, Seria O 43 (2,7^{0/0}).

Zwraca uwagę niewielki procent haseł dotyczących nauk matematyczno-przyrodniczych (Seria B) i nauk technicznych (Seria C). Nauki te są reprezentowane przeważnie przez hasła o szerokim zakresie; obserwuje się przeto wyraźne nachylenie w kierunku nauk społecznych i humanistycznych oraz księgoznawstwa, co nie wydaje się zgodne z rzeczywistymi proporcjami w zakresie importu książek i czasopism. Mimo odmienności struktury i innego ukierunkowania oba języki informacyjne zarówno język BN, którego słownikiem jest *Wykaz*, jak i PKT są językami o tym samym w zasadzie poziomie szczegółowości, a liczba haseł zbieżnych w *Wykazie* i PKT jest stosunkowo duża.

CKBCzZ zawiera alfabetyczny wykaz tytułów oraz indeks przedmiotowy wg omówionego wyżej *Wykazu*.

Centralny retrospektywny katalog czasopism polskich za 1. 1661 - - 1950, który jest wydawnictwem zamkniętym, przeznaczonym w zasadzie do jednorazowego opublikowania, uporządkowany jest alfabetycznie.

Katalogi centralne prowadzone przez biblioteki centralne, inne niż BN, są porządkowane wg różnych języków informacyjnych np. ck Głównej Biblioteki Lekarskiej prowadzony jest w języku haseł przedmiotowych. W innych bibliotekach centralnych ck są prowadzone w układzie autorsko-tytułowym lub wg UKD.

1.1. Potrzeby użytkowników

Doświadczenia osób prowadzących ck wskazują, że użytkownicy zwracają się najczęściej do katalogu centralnego wówczas, gdy znają już autora i tytuł poszukiwanej książki lub tytuł poszukiwanego czasopisma. Dlatego z punktu widzenia potrzeb i zwyczajów użytkowników najważniejszy wydaje się układ autorsko-tytułowy lub tytułowy (w wypadku czasopism); układ taki jest też jednym z typów języków informacyjnych wbrew opinii większości projektantów systemów informatycznych.

1.2. Języki informacyjne przyjęte dla SINTO

Zgodnie z *Projektem ogólnym SINTO* system języków informacyjnych dla SINTO ma mieć strukturę dwuszczeblową. Na szczeblu dolnym stosowane będą autonomiczne języki informacyjne (języki deskryptorowe, klasyfikacje specjalne, UKD), które będą służyły do efektywnego indeksowania (lub klasyfikowania) i wyszukiwania informacji dla potrzeb użytkowników-specjalistów; w podsystemach SINTO stosujących technikę komputerową zaleca się użytkowanie języków deskryptorowych, których słownikami są tezaury. Górny szczebel będzie stanowiła Polska Klasyfikacja Tematyczna (PKT), przeznaczona głównie do

¹ Symbolem D oznaczone są hasła dotyczące wyłącznie czasopism (przyp. red.).

zarządzania krajowym systemem inte, a mianowicie do określania zakresów tematycznych zbiorów, podsystemów i serwisów informacyjnych, które będą wyodrębnione w ramach SINTO oraz do ujednoczenia układu i porządkowania polskich wydawnictw informacyjnych, przede wszystkim o charakterze interdyscyplinarnym (w tym informatorów centralnych wydawanych przez Centrum INTE, np. wykazu placówek informacyjnych). PKT będzie też mogła być — w miarę potrzeby — stosowana do selektywnej dystrybucji informacji rozprawdanej centralnie i o zakresie międzydyscyplinarnym oraz do zgrubnego wyszukiwania informacji w podsystemach SINTO o zakresie uniwersalnym. PKT będzie też pełnić funkcje kontrolno-koordynacyjne w stosunku do innych języków informacyjnych SINTO, a mianowicie będzie służyć do określania zakresów tematycznych tezaursów dziedzinowo-gałęziowych i będzie punktem wyjścia do opracowania tematycznych klasyfikacji dziedzinowo-gałęziowych oraz systematycznych części tezaursów.

Tablice PKT wraz z indeksem przedmiotowym zostały opracowane w 1979 r. i obecnie są wdrażane próbnie w wybranych ośrodkach inte². W 1981 r. przewiduje się opracowanie nowej wersji PKT w której będą uwzględnione wyniki wdrożenia.

W 1978 r. opracowano w Instytucie INTE *Założenia budowy tezaursów dziedzinowo-gałęziowych*. Zgodnie z *Założeniami* zakłada się — jako minimum — spójność języka deskryptorowego w obrębie danego systemu dziedzinowo-gałęziowego; słownictwo dziedzinowo-gałęziowego języka deskryptorowego może być użyte w jednym tezaursie lub w systemie spójnych (wzajemnie uzgodnionych) tezaursów. Zakresy tematyczne dziedzinowo-gałęziowych języków deskryptorowych określono w *Założeniach* za pomocą symboli PKT.

W celu uniknięcia nieuzasadnionego dublowania wysiłków i środków opracowuje się w Instytucie INTE „Tezaurus zagadnień wspólnych”, obejmujący zagadnienia międzydyscyplinarne, takie jak normalizacja, informacja naukowa, bhp, kadry itp., które — najprawdopodobniej — wystąpiłyby we wszystkich lub przynajmniej w większości tezaursów dziedzinowo-gałęziowych. Słownictwo z zakresu zagadnień międzydyscyplinarnych jest uwzględniane w „Tezaursie zagadnień wspólnych” w takim wyborze, w jakim będzie ono potrzebne w przeciętnym systemie dziedzinowo-gałęziowym. Prace nad tezaurem mają być zakończone do końca 1980 r.

Zapewnieniu zgodności opracowywanych tezaursów dziedzinowo-gałęziowych z ww. *Założeniami* sprzyja finansowanie ich ze środków „Problemu międzyresortowego SINTO”. Obecnie finansowana jest z tych środków budowa tezaursa medycznego oraz tezaursów dla nauk społecznych, przemysłu lekkiego i rolnictwa. W Instytucie INTE podjęte

² Zob. rec.: J. Trzczińska, H. Zaręba, „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 3 s. 280-285.

zostały też prace nad projektem zarządzenia MNSzWIT w sprawie rejestracji i zatwierdzania tezaurusów oraz nad normą polską dotyczącą tezaurusów.

Rozwiązania przyjęte w dziedzinie języków informacyjnych dla SINTO odbiegają znacznie (przynajmniej zewnętrznie) w swych sformułowaniach od dotychczasowej praktyki krajowej w zakresie języków informacyjnych dla ck. Jednakże elastyczność systemu języków informacyjnych dla SINTO, przejawiająca się m.in. w formule „języków autonomicznych”, pozwala — jak się wydaje — pogodzić w znacznym stopniu istniejącą praktykę z wymaganiami SINTO bez wprowadzenia — przynajmniej w najbliższym okresie — radykalnych zmian w układzie katalogów centralnych. Poza tym wskazane wyżej rozbieżności pomiędzy dotychczasową praktyką a ustaleniami zapisanymi w *Projekcie ogólnym SINTO* są raczej pozorne, wynikają bardziej ze sformułowań użytych w *Projekcie*, niż z istoty rzeczy. Możliwość wyszukiwania informacji wg cech formalnych dokumentów istnieje we wszystkich lub w przeważającej większości zautomatyzowanych systemów informacyjnych i będą istniały w SINTO i w jego podsystemach. Nie wspomina się o nich jednak w rozdziale *Projektu* poświęconym językom informacyjnym, ponieważ:

- a) porządkowanie i wyszukiwanie informacji w systemach zautomatyzowanych wg wspomnianych kryteriów formalnych jest oczywiste,
- b) dla elementów formalnych przeznaczają się zazwyczaj na formularzach przedmaszynowych inne pola, niż te, na których zapisywana jest charakterystyka treściowa dokumentu.

1.3. Wymagania wynikające ze współpracy międzynarodowej

Wśród wymagań związanych ze współpracą międzynarodową należy rozróżnić:

- a) wymagania ogólne, wspólne dla całego SINTO (ck będą stanowiły istotną część zbiorów i serwisów informacyjnych);
- b) wymagania specyficzne, wynikające ze współpracy międzynarodowej w zakresie tylko ck.

W ramach wymagań ogólnych najistotniejsze są wymagania związane z uczestnictwem SINTO w Międzynarodowym Systemie Informacji Naukowej i Technicznej (MSINT) krajów-członków Międzynarodowego Centrum Informacji Naukowej i Technicznej (MCINT) w Moskwie. System języków informacyjnych dla MSINT — podobnie jak analogiczny system dla SINTO — ma mieć strukturę dwuszczeblową. Szczebel górny będzie stanowił *Rubrykator MSINT*, będący niegłęboką klasyfikacją o zakresie uniwersalnym. Na szczebel dolny będą się składały głównie wielojęzyczne tezaury dziedziczne oraz rubrykaty dziedziczne. Przejście z PKT na *Rubrykator MSINT*, i odwrotnie, zapewniają tablice przejścia, opracowane w Instytucie INTE w 1979 r. Spójność polskich tezaurusów dzie-

dzinowo-gałęziowych z tezaurusami dziedzinowymi dla podsystemów MSINT oraz polskich klasyfikacji dziedzinowo-gałęziowych z rubrykatorami dziedzinowymi dla podsystemów MSINT jest osiągana stopniowo przez uczestnictwo polskich ośrodków informacji w podsystemach MSINT; poszczególne polskie ośrodki inte konsultują się w tych sprawach z Instytutem INTE. Spójność języków informacyjnych stosowanych w polskich ck z językami informacyjnymi dla MSINT będzie osiągnięta przez zastosowanie w tych katalogach (ewentualnie równoległe z innymi językami informacyjnymi) języków informacyjnych dla SINTO, uzgodnionych z analogicznymi językami dla MSINT. Uzgodnienia te mogą mieć różny charakter — języki dla SINTO mogą stanowić polską, ewentualnie rozszerzoną lub zmodyfikowaną wersję języków dla MSINT, mogą też polegać — jak w wypadku PKT i *Rubrykatora MSINT* — na opracowaniu odpowiednich tablic przejścia.

Ze współpracy międzynarodowej w zakresie ck wynika konieczność zastosowania w polskich ck UKD, przyjętej dla ISDS (International Serials Data System).

2. PROPOZYCJE

Wobec braku ostatecznej koncepcji ck działających w ramach SINTO opracowano 2 warianty rozwiązania problemu ck:

A. System zakładający scentralizowanie w Bibliotece Narodowej przetwarzania, wyszukiwania i rozpowszechniania informacji zawartych w ck, przy jednoczesnej decentralizacji sporządzania opisów i udostępniania informacji — te ostatnie funkcje byłyby powierzone poszczególnym bibliotekom centralnym; w wypadku takiego jednolitego systemu ck bibliotek centralnych, innych niż BN, byłyby wycinkami katalogu Biblioteki Narodowej.

B. System katalogów autonomicznych powiązanych tylko jednolitą metodyką i prowadzonych przez poszczególne biblioteki centralne; w wypadku wyboru tego wariantu ck prowadzone przez BN miałyby status równorzędny z ck prowadzonymi przez inne polskie biblioteki centralne.

Bez względu na to, który z dwu wymienionych wariantów zostanie przyjęty, automatyzacja katalogów centralnych sprzyjać będzie równoległemu stosowaniu kilku języków informacyjnych, co pozwoli uwzględnić w szerokim zakresie różnorodne potrzeby użytkowników informacji.

W wypadku przyjęcia wariantu A serie tematyczne stosowane obecnie w układzie CKKZ i CKBCZZ powinny być doprowadzone do zgodności z PKT. W tym celu serie powinny być ustalone w taki sposób, by każdej z nich można było przyporządkować jedną lub szereg klas PKT, należących do tej samej grupy umownej. Wymaga to modyfikacji istniejących obecnie serii, przy czym liczba serii może być zwiększona, nawet do kilkunastu. Przyporządkowanie klas PKT poszczególnym seriom te-

matycznym umożliwi opisanie zawartości ck za pomocą symboli tej klasyfikacji. Ponieważ zakresy tematyczne bibliotek centralnych i dziedzinowo-gałęziowych systemów informacji będą w warunkach funkcjonowania SINTO określone za pomocą PKT, opisanie zawartości ck za pomocą tej właśnie klasyfikacji pozwoli precyzyjnie określić udział poszczególnych bibliotek i systemów w przygotowywaniu informacji na wejściu do ck i w udzielaniu informacji użytkownikom tych katalogów. Opisanie zawartości ck symbolami PKT pozwoli także — w warunkach SINTO — ustalać zakresy tematyczne fragmentów ck otrzymywanych przez poszczególne biblioteki centralne.

W ramach poszczególnych serii powinien być stosowany dotychczasowy układ (autorsko-tytułowy), odpowiadający najlepiej potrzebom i przyzwyczajeniom użytkowników. Do istniejących indeksów, tj. osobowego, tytułowego i przedmiotowego, powinien być dodany — zgodnie z wymaganiami ISDS — indeks wg UKD.

W wykazie haseł przedmiotowych szersze niż dotychczas odzwierciedlenie powinny znaleźć nauki matematyczno-przyrodnicze i techniczne. Z chwilą zbudowania kompletnego systemu tezaurusów dziedzinowo-gałęziowych powinien być wprowadzony indeks wg deskryptorów. Może on zastąpić istniejący indeks przedmiotowy lub też oba indeksy będą sporządzane równoległe; w wypadku równoległego wydawania obu indeksów wystąpi w nich wiele haseł identycznych; inaczej będą formułowane tylko te hasła, które w indeksie przedmiotowym mają postać tematu z określnikiem po myślniku. Zautomatyzowany system ck powinien umożliwiać wyszukiwanie informacji (w systemie SDI lub w odpowiedzi na doraźne, jednorazowe zapytania) wg autora, tytułu, języka i kraju publikacji, haseł przedmiotowych i/lub deskryptorów oraz symboli UKD.

W wypadku przyjęcia wariantu B zakresy tematyczne ck prowadzonych przez poszczególne biblioteki centralne powinny być określone za pomocą symboli PKT. Układ katalogów i indeksów powinien być ujednolicony. Materiał zawarty w zautomatyzowanych dziedzinowych ck powinien być dzielony zgrubnie na działy wg symboli PKT lub dziedzinowo-gałęziowej klasyfikacji tematycznej, spójnej z PKT i stanowiącej jej rozbudowę. W obrębie działów pozycje powinny być porządkowane w układzie autorsko-tytułowym (w wypadku książek) lub tytułowym (w wypadku czasopism). Każdy katalog dziedzinowy powinien być zaopatrzony przynajmniej w 3 indeksy: 1) autorski (względnie osobowy); 2) wg deskryptorów tezaurusa dziedzinowo-gałęziowego; 3) wg symboli UKD. W miarę potrzeby będą mogły być sporządzane dalsze indeksy, np. tytułowy. W wypadku prowadzenia w danej dziedzinie indeksu wg haseł przedmiotowych indeks ten powinien być w przyszłości zastąpiony indeksem wg deskryptorów lub też oba indeksy będą

sporządzane równolegle, jeżeli dana biblioteka centralna uzna to za celowe.

Wariant A jest lepszy od wariantu B pod względem organizacyjnym i ekonomicznym, natomiast wariant B umożliwiłby głębsze, lepiej dostosowane do potrzeb użytkowników-specjalistów rzeczowe opracowanie informacji zawartej w katalogach centralnych.

Warianty A i B nie muszą się wykluczać, a nawet bardzo prawdopodobne wydaje się długie ich współistnienie. Koegzystencja obu wariantów przedstawiałaby się następująco: centralne biblioteki naukowe przysyłałyby opisy wpływających książek i czasopism zagranicznych do Zakładu Katalogów Centralnych BN nie rezygnując jednak z prowadzenia własnych, autonomicznych katalogów dziedzinowych (lub terytorialnych), które (zwłaszcza w zakresie informacji retrospektywnych) nie musiałyby być wycinkami katalogu centralnego BN; stan taki byłby w zasadzie kontynuacją stanu obecnego. W wypadku współistnienia wariantów A i B należałoby zwrócić uwagę na możliwie jednolite stosowanie języków informacyjnych (tj. PKT, UKD, języka deskryptorowego i ewentualnie języka haseł przedmiotowych) w ck BN i w katalogach centralnych prowadzonych przez centralne biblioteki naukowe.

DYSKUSJA

We wprowadzeniu do dyskusji organizatorzy narady podkreślali wielkie znaczenie, jakie dla sprawności działania systemów informacyjnych posiada organizacja i funkcjonowanie informacji o zbiorach. Rozwiązanie tego problemu uznano za ważny etap w realizacji planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych; z tego też względu organizacja zbiorów i informacja o ich lokalizacji zostały potraktowane jako pierwszoplanowe zadanie przypisane bibliotekom centralnym uczestniczącym w specjalizacji zbiorów bibliotecznych.

We współczesnym świecie żadna biblioteka nie może działać w odosobnieniu. Konieczna jest współpraca bibliotek i innych placówek informacji, koordynacja ich działalności, wspólne wykorzystywanie posiadanych zasobów. Jednym z podstawowych narzędzi umożliwiających sięgnięcie do zbiorów nie tylko własnej, ale jakiegokolwiek innej placówki bibliotecznej w kraju lub na świecie są katalogi centralne wszelkiego typu i rodzaju. Centralne katalogi, jako podstawowe narzędzie informacji bibliotecznej, wskazując miejsce przechowywania dokumentów umożliwiają dotarcie do niego i ułatwiają wypożyczenia międzybiblioteczne w skali krajowej i międzynarodowej.

W warunkach systematycznego wzrostu zapotrzebowania na piśmiennictwo, przy jednoczesnym ograniczeniu środków, szczególnie na import wydawnictw, wzrosła zdecydowanie rola ck piśmiennictwa zagranicz-

nego. Centralne katalogi tego piśmiennictwa, a wśród nich przede wszystkim czasopism, stanowią ponadto ważne narzędzie polityki bibliotecznej pozwalając na stwierdzenie kompletności posiadanych zbiorów, na porównanie produkcji krajowej ze światową, na ocenę i ustalenie hierarchii potrzeb w zakresie źródeł informacyjnych.

Przedmiotem czwartej narady była wymiana poglądów nt. organizacji i funkcjonowania ck BN a przede wszystkim katalogów wydawnictw zagranicznych (czasopism i książek) znajdujących się w bibliotekach polskich oraz ich relacji do centralnych katalogów dziedzinowych, których prowadzenie należy do obowiązków centralnych bibliotek naukowych zgodnie z zarządzeniem w tej sprawie¹.

Pewna rozbieżność w rozumieniu przedmiotu i celu narady wywarła wpływ na przebieg i charakter dyskusji.

Przedstawiciele Centrum INTE oczekiwali od uczestników narady przede wszystkim elementów do rozbudowy systemu bibliotek centralnych. Biblioteka Narodowa, inicjatorka i główna realizatorka idei centralnych katalogów, przedstawiała swoje dotychczasowe osiągnięcia i planowane zamierzenia na tle problemów własnego warsztatu i pragnęła ewentualnych sugestii w tym zakresie. Natomiast w wypowiedziach uczestników przewijała się wielokrotnie nuta zawodu, iż nie przedstawiono im ogólnej koncepcji całości systemu centralnych katalogów w Polsce wraz z perspektywnym programem ich rozwoju (J. Czerni, E. Domański, L. Łoś, A. Romańska, A. Sitarska, J. Sójka, M. Surdyk). Sprawy dotyczące ogólnej koncepcji ck w Polsce stanowiły jedną z najważniejszych grup zagadnień poruszanych w dyskusji.

Podkreślano, iż rozwój działalności informacyjnej na świecie i nasze ograniczone możliwości wymagają skoordynowanych akcji i przemyślnych koncepcji; należy się wystrzegać bezkrytycznego kopiowania istniejących gdzieindziej rozwiązań, które w momencie ich realizacji u nas mogą się okazać przestarzałe (A. Sitarska).

W toku dyskusji padały również stwierdzenia, iż zastanawianie się w obecnej chwili nad koncepcją ck jest spóźnione; bo system już działa pod różnymi postaciami i na różnych szczeblach: dziedzinowo-gałęziowym, terytorialnym itp. (L. Łoś, J. Sójka).

Organizatorzy narady polemizowali z tymi wypowiedziami podkreślając, iż należy rozdzielić „sprawę ck wydawnictw zagranicznych (książek oraz czasopism bieżących) prowadzonych w BN od koncepcji ck w ogóle, w Polsce, jako pewnego systemu informacyjnego”. Koncepcja ck w BN „istnieje i system ten funkcjonuje”. Natomiast „koncepcja ck w ogóle” musi być jeszcze przedyskutowana. Powołanie bibliotek centralnych i uruchomienie we Wrocławiu SDI spowodowało wzrost za-

¹ Wobec ograniczonej objętości *Przeglądu Bibliotecznego* i nienadania autoryzowanych wypowiedzi przez dyskutantów ogólne zarysy problemów poruszanych w czasie obrad zostały opracowane w redakcji *Przeglądu* na podstawie zapisu magnetofonowego.

potrzebowania na informację o lokalizacji dokumentów. Z tej nowej sytuacji wynikała potrzeba zorganizowania obecnej narady w celu „określenia elementów dalszego rozwoju ck” (R. Cybulski).

Uczestnicy narady pragnęli dowiedzieć się, jaki przewiduje się podział zadań w systemie ck, przydział zakresów tematycznych, jaka ma być organizacja i kierunek spływu materiałów, dalsze ich wykorzystanie i dostępność a także stosunek ck BN do innych sieci katalogów centralnych np. terytorialnych, ich udział i funkcje w systemach zagranicznych (J. Czerni, E. Domański, L. Łoś, A. Sitarska, M. Surdyk, E. Ścibor). Dyskutanci byli zdania, iż takie problemy jak uczelniane sieci centralnych katalogów (A. Romańska), jak bardzo złożony, ale również ważny problem ck dziedzinowo-gałęziowych, zostały prawie zagubione na obecnej naradzie (L. Łoś, B. Sordylowa, M. Surdyk). Uczestnicy zgadzali się z przyznaniem priorytetu rejestracji wydawnictw zagranicznych w centralnych katalogach a wśród nich ck obejmującym czasopisma, zarówno ze względu na ich, rosnącą coraz bardziej, rangę we współczesnym świecie, utrudnioną dostępność jak i na względy racjonalnej polityki bibliotecznej i finansowej. Wypowiadano się również za właściwym podejściem do ck piśmiennictwa polskiego, w szczególności retrospektywnego (J. Lichański, B. Sordylowa, H. Uniejewska).

Dyskutanci podkreślali pożyteczność i celowość organizowania roboczych narad poświęconych poszczególnym problemom ck (R. Cybulski, B. Sordylowa, H. Uniejewska). A i sama kontrowersyjność wypowiedzi w wielu zarówno zasadniczych jak i szczegółowych kwestiach potwierdzała celowość wstępnych dyskusji nad waższymi tematami w mniej licznych gronach specjalistów. Postulowano także gruntowniejsze przygotowywanie materiałów przed naradami i podkreślano generalnie wagę prac poprzedzających dyskusję czy podjęcie ostatecznej decyzji, a w tym przede wszystkim konieczność przeprowadzenia badań naukowych nad problematyką ck (dotyczących np. ich metodyki, wykorzystania, potrzeb użytkowników itd.). Badania takie, oparte o ustalony uprzednio program prac, pozwoliłyby na przyjęcie słusznego rozwiązania i wybór właściwego kierunku działania (M. Brykczyńska, J. Czerni, A. Sitarska, B. Sordylowa, H. Uniejewska). Odezwały się w tej sprawie i głosy przeciwne twierdzące, iż badania nie są tak bardzo potrzebne, gdyż w dniu dzisiejszym wiadomo już powszechnie, że ck mają wskazywać lokalizację źródła informacji i najważniejszym dylematem jest dotarcie do owego poszukiwanego dokumentu. Wyrażono też pogląd, iż posiadanie dostępu do zagranicznych baz danych przynosi niejednokrotnie informacje o dokumentach, których nie ma w zbiorach krajowych. Stąd należy przenieść punkt ciężkości rozważań na stopień pokrycia poszczególnych pól nauki i gospodarki zbiorami źródeł informacji dostępnymi w kraju (M. Surdyk).

Drugą, co do wagi, grupą tematów wysuwanych przez dyskutantów

było zapewnienie warunków dla rozwoju w SINTO sieci centralnych katalogów. Doceniano w pełni i podkreślano wielokrotnie dotychczasowy wielki trud BN w tym zakresie oraz użyteczność zorganizowanych już przez nią ck, a jednocześnie widziano niebezpieczeństwo grożące dotychczasowemu dorobkowi w braku dostatecznych środków finansowych, osobowych i technicznych na realizację nowych zadań BN i pozostałych centralnych bibliotek. Postulowano przeto zagwarantowanie tych niezbędnych środków przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, tak aby w momencie przejścia BN do pracy w nowych warunkach lokalowych mogła ona dysponować odpowiednim wyposażeniem (M. Brykczyńska, J. Czerni, A. Romańska, A. Sitarska, M. Surdyk, H. Uniejewska). Dezyderaty w sprawie modernizacji infrastruktury, szczególnie dotyczące sprzętu importowanego, winny znaleźć odbicie we wnioskach a ponadto po starannym przemyśleniu i opracowaniu liczbowym powinny być przekazane właściwym władzom w odpowiednich terminach (J. Lichański, A. Wysocki).

Równie ważnym elementem w budowie sieci ck jest właściwe współdziałanie bibliotek w niej uczestniczących, w tym zarówno prawne unormowanie obowiązku uczestnictwa (M. Brykczyńska, B. Sordylowa), jak i rozgraniczenie pól specjalizacji. Przebieg narady nie dostarczył jednak materiałów do nowelizacji przepisów o ck, a nawet nie było jednoznacznej opinii, czy obecny etap ich rozwoju jest właściwy i dostatecznie dojrzały do opracowania nowej sytuacji o ck.

Trzecia grupa poruszanych zagadnień dotyczyła problemów organizacji i funkcjonowania oraz użyteczności ck w chwili obecnej. Duża liczba istniejących w kraju ck została uznana przez większość, choć nie przez wszystkich, za zjawisko pozytywne na obecnym etapie (Pietraszko, A. Romańska, B. Sordylowa, H. Uniejewska). Ich różnorodność powoduje co prawda rozdrobnienie wysiłków i pewien chaos w działalności informacyjnej, ale, zdaniem wielu uczestników, powinny one istnieć w dotychczasowej postaci wszędzie tam, gdzie spełniają swoje zadania i tak długo, jak będzie na nie zapotrzebowanie. Zastanawiając się bowiem i planując rozwój systemu ck nie można nie doceniać i niszczyć tego, co istnieje, dopóki nie będzie można zastąpić go formą ulepszoną.

Trzeba natomiast likwidować zjawisko dublowania się ck powodujące marnotrawienie i tak szczyptych środków (L. Łoś); a powstaje ono jako konsekwencja bądź niedostatecznie ostro rozgraniczonych pól specjalizacji bibliotek, bądź niedoinformowania o ck prowadzonych w BN lub też pewnych braków tych katalogów. W związku z tym dyskutanci wysuwali doraźne postulaty:

- 1) ujednoczenie klasyfikacji i ustalenie wykazu stosowanych w ck haseł przedmiotowych (J. Sójka, E. Ścibor);
- 2) zwiększenie liczby elementów opisu, uwzględnianych w ck BN

Za szczególnie ważne uznano wykazanie źródła nabycia druku, które daje podstawę do weryfikowania polityki gromadzenia zbiorów (J. Czerni, H. Uniejewska, J. Wrzesień). Przyjęty format MARC/BN umożliwi wprowadzenie takich dalszych elementów opisu, a nie dostarcza ich Wykaz Ruchu², który podaje informacje o tytułach zamówionych, a nie faktycznie istniejących w bibliotekach, pomija tytuły czasopism wpływających nieregularnie³, a ponadto nie zajmuje się w ogóle wydawnictwami ciągłymi wpływającymi do bibliotek ze źródeł innych niż kupno, np. z wymiany (J. Majewska-Tronowicz, H. Uniejewska);

3) zweryfikowanie podziału na serie tematyczne wersji edycyjnej CKKZ (A. Romańska);

4) usprawnienie uzyskiwania taśm z BN, zarówno dla użytkowników krajowych jak i do wymiany zagranicznej oraz zapewnienie odpowiedniego wyposażenia technicznego w bibliotekach użytkujących te taśmy (J. Czerni, Pietraszko, A. Romańska, A. Sitarzka, M. Surdyk);

5) ustalenie przemyślanego podziału zakresów specjalizacji poszczególnych bibliotek uczestniczących w systemie ck w celu zredukowania do niezbędnego minimum liczby kart sporządzonych przez te biblioteki dla systemu ck (J. Sójka, M. Surdyk);

6) przedyskutowanie celowości przyjmowanych rozwiązań technicznych (R. Cybulski, A. Sitarzka, J. Wrzesień).

W podsumowaniu dyskusji, dziękując organizatorom i uczestnikom narady, W. Stankiewicz i A. Wysocki podkreślili, iż potrzeba zorganizowania narady wyłoniła się w Wildze⁴ w trakcie omawiania problemu specjalizacji bibliotek, a celem jej miało być określenie przede wszystkim form współpracy Biblioteki Narodowej z pozostałymi bibliotekami centralnymi.

Narada obecna miała charakter konsultacyjny i można uznać, że spełniła swoje zadania, gdyż nie chodziło o omówienie wszystkich 177 ck i wypracowanie szczegółowych wniosków, a raczej o ustalenie zasad współpracy, przedyskutowanie i nakreślenie kierunków dalszej działalności (A. Wysocki).

Centralne katalogi spełniają obecnie i nadal będą spełniać określone i ważne funkcje w dziedzinie informacji, nie mogą jednak być uważane za remedium na wszystkie bolączki SINTO. Ich pełna realizacja będzie możliwa dopiero w zautomatyzowanym systemie BN, pracującej w nowej siedzibie i z nowoczesnym wyposażeniem. Nie ma też wątpliwości, iż dalszy rozwój systemu ck jest uzależniony również od stanu biblio-

² Wykaz czasopism naukowo-technicznych importowanych z krajów kapitalistycznych w roku .. [1971-1975]. Warszawa: RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

³ Zmiana tytułu na Wykaz regularnych [i] czasopism naukowo-technicznych importowanych z krajów kapitalistycznych w roku 1978-. Warszawa.

⁴ W dn. 19-20.06.1979 odbyła się w Wildze narada dyrektorów bibliotek centralnych oraz przedstawicieli resortów nadzorujących działalność bibliotek centralnych i współpracujących, poświęcona problemom wdrażania planu specjalizacji. Zob. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1980 R. 25 nr 1.

tek współpracujących z Biblioteką Narodową w budowie ck, od ich wyposażenia przede wszystkim w urządzenia telekomunikacyjne.

W opracowywanej wspólnie koncepcji systemu ck jako narzędzia informacji uwzględnić trzeba zarówno środki i możliwości, jak i perspektywiczny plan optymalnego rozwoju — z wyznaczeniem etapów jego realizacji.

Wnioski z narady po ich przepracowaniu i uszczegółowieniu będą przekazane właściwym władzom.

Oprac. *Izabela Kuczyńska*

WNIOSKI Z NARADY

Komisja Wnioskowa po zapoznaniu się z referatami przygotowanymi na naradę, wysłuchaniu dyskusji oraz uwzględniając obecny stan i możliwości rozwoju działalności informacyjnej w kraju, opracowała wnioski, które ujęte zostały w 3 grupy obejmujące:

I. Problemy badawcze. Zagadnienia metodyczne

1. Opracowanie programu badań nad koncepcją, organizacją i zasadami budowy katalogów centralnych z punktu widzenia ich optymalizacji, a w szczególności:

- a) rozpoczęcie przez biblioteki centralne i biblioteki współpracujące badań w zakresie wykorzystania i potrzeb użytkowników centralnych katalogów;
- b) opracowanie założeń metodycznych budowy i funkcjonowania centralnych katalogów.

II. Zagadnienia organizacyjno-prawne

1. Opracowanie projektu zarządzenia w sprawie centralnych katalogów.
2. Opracowanie zasad organizacji gromadzenia i opracowywania materiałów do centralnych katalogów oraz udostępniania informacji.

III. Współpraca bibliotek centralnych i współpracujących z BN

1. Gromadzenie — scentralizowane. Wszystkie biblioteki posiadające piśmiennictwo zagraniczne przesyłają opisy tych dokumentów do Biblioteki Narodowej oraz dodatkowo do poszczególnych bibliotek centralnych opisy dokumentów z zakresu ich specjalizacji.

2. Opracowanie materiałów

- 2.1 Formalne i rzeczowe opracowanie materiałów — zdecentralizowane, tj. wykonywane przez biblioteki przesyłające opisy do centralnych katalogów.

2.2 Opracowanie redakcyjne i edycyjne — scentralizowane w Bibliotece Narodowej w odniesieniu do katalogów ogólnych i w bibliotekach centralnych w zakresie centralnych katalogów dziedzinowych.

- 2.3 Biblioteki centralne wspólnie z bibliotekami współpracującymi ustalają hasła przedmiotowe swoich zakresów tematycznych dla potrzeb centralnego katalogu BN.
 - 2.4 Postuluje się utworzenie grupy roboczej celem opracowania wykazu haseł przedmiotowych dla centralnych katalogów BN.
- 3 Udział w udostępnianiu informacji
- 3.1 Centralne — Biblioteka Narodowa;
 - 3.2 Zdecentralizowane:

- Biblioteka Narodowa, która przesyła informacje (w formie nośników magnetycznych, wydruków lub mikrofilmów — w zależności od możliwości BN i potrzeb bibliotek centr.) do bibliotek centralnych oraz do 10 bibliotek rozmieszczonych w całej Polsce, które mają obowiązek udzielania informacji bibliotekom swojego regionu;
- biblioteki centralne i współpracujące udzielają wszystkim zainteresowanym informacji w zakresie swojej specjalizacji.

W celu usprawnienia działalności informacyjnej bibliotek centralnych i współpracujących oraz Biblioteki Narodowej postuluje się zwiększenie nakładu wydruków centralnych katalogów, opracowywanych przez BN. Dla osiągnięcia tego celu proponuje się wystąpienie przez Centrum INTE do odpowiednich władz o:

1. dostarczenie potrzebnej ilości papieru do wydruków komputerowych,
2. dostarczenie potrzebnej ilości materiałów pozytywowych do produkcji mikrofilmów,
3. umożliwienie bibliotekom zakupu czytników do mikrofilmów.

Dla realizacji wniosków z narady zostanie utworzona przy Bibliotece Narodowej stała grupa robocza do spraw centralnych katalogów. Do grupy tej wejdą przedstawiciele bibliotek centralnych oraz przedstawiciele — Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Skład grupy roboczej ustali Prezydium Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych w porozumieniu z BN i Centrum INTE. Grupa robocza opracuje plan działania uwzględniając w nim wnioski z narady.

**Powszechna dostępność publikacji
(Universal Availability of Publications — UAP)¹**

Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy (IFLA) zrzeszająca w swym gronie 977 członków ze 110 krajów, w tym 151 stowarzyszeń bibliotekarzy, ma jako jedno ze swoich zadań statutowych popieranie współpracy międzynarodowej w zakresie szeroko pojętego bibliotekarstwa. Od swego powstania, tzn. od 1927 r., IFLA wylansowała szereg projektów i programów o charakterze międzynarodowym mających na celu rozwój i usprawnienie działalności bibliotecznej. W ostatnich latach Federacja ogłosiła i przystąpiła do realizowania programów o charakterze ogólnoswiatowym. Do tej kategorii zaliczyć należy przede wszystkim program Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej (Universal Bibliographic Control) znany pod akronimem UBC. Założeniem tego programu jest wprowadzenie ogólnoswiatowej kontroli i wymiany informacji bibliograficznej. Ten międzynarodowy program mający swoje odpowiedniki krajowe w postaci systemów bibliografii narodowej stworzył praktyczne warunki do objęcia rejestrami podstawowej informacji bibliograficznej o publikacjach wydawanych we wszystkich państwach, które przystąpiły do tego przedsięwzięcia.

Nowym programem, również o znaczeniu światowym, lansowanym obecnie przez IFLA jest program Powszechnej Dostępności Publikacji zwany w skrócie UAP. Program ten jest jak gdyby logicznym ciągiem programu UBC. Jeśli pierwszy program odpowiada na pytanie, co zostało opublikowane — drugi ma informować, w jaki sposób można otrzymać żadaną publikację.

Niniejsze opracowanie ma za zadanie scharakteryzowanie założeń programu UAP, uzasadnienie jego celowości oraz przedstawienie proponowanych kierunków działania w świetle oficjalnych dokumentów IFLA.

Program UAP jest zarówno zadaniem, jak i programem działania. Zadanie polega na zapewnieniu możliwie jak najszerzej dostępności publikowanych materiałów dla użytkowników, gdziekolwiek i kiedykolwiek ich potrzebują. Program natomiast zakłada dążenie do realizacji tego zadania przez stopniowe poprawianie dostępności materiałów na wszystkich poziomach, od krajowych do międzynarodowego i to zarówno przez usuwanie istniejących trudności jak przez podejmowanie konkretnych przedsięwzięć.

UZASADNIENIE POTRZEBY PROGRAMU

Rozwój współczesnego świata jest w coraz większym stopniu uzależniony od właściwego przepływu i dostarczania informacji.

Dostępność informacji zawartych w publikacjach ma podstawowe znaczenie dla wszystkich kategorii użytkowników. Jest ona równie ważna dla tych, którzy

¹ Tekst oparty na dokumencie opracowanym dla IFLA i przedstawionym UNESCO w celu podjęcia wspólnej akcji.

zajmują się pracą naukową czy dydaktyczną, jak i dla tych, którzy zatrudnieni są w przemyśle. Ma ona duże znaczenie dla osób wykonujących zawody praktyczne, np. lekarzy czy rolników, również dla szkolnictwa z nauczycielami i uczniami włącznie. Dostępnością publikowanych prac są zainteresowani autorzy, którzy chcieliby, aby były szeroko rozpowszechnione, a także przeciętni obywatele pragnący osobistego rozwoju i możliwości pełnego udziału w życiu społeczeństwa.

Można by powiedzieć, że udostępnianie dokumentów drogą publikacji jest główną działalnością wydawców, księgarstwa i bibliotek i zadać pytanie: po co lansowanie nowego programu? Otóż tradycyjna, nie zawsze skoordynowana w skali krajowej czy międzynarodowej działalność tych grup zawodowych nie zapewnia powszechnej dostępności. Istnieje bowiem szereg barier o charakterze zarówno ekonomicznym, jak i technicznym, które tę dostępność ograniczają. Bariery te należy ujawnić i usunąć we wspólnym wysiłku międzynarodowym przy czynnym udziale poszczególnych państw.

Następujące zjawiska uzasadniają powołanie omawianego programu:

- ilość publikowanych materiałów stale rośnie, a obecny system dostępności nie jest dostosowany do wzrastających potrzeb, szczególnie w krajach Trzeciego Świata;
- rozwój społeczny i ekonomiczny zależy w sposób zasadniczy od posiadanych informacji;
- wzrost badań naukowych i rozwój szkolnictwa na całym świecie wywołuje zapotrzebowanie na publikacje;
- istniejące sposoby zakupu materiałów zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej często nie mogą zapewnić szybkiego otrzymania publikacji;
- dokumenty produkuje się w szerokim i coraz bardziej zróżnicowanym wachlarzu od książek do wideopłyty czy wideokaset a istniejące formy udostępniania ich nie zawsze są przystosowane do potrzeb użytkownika;
- materiały dawno publikowane w większości przypadków są nie do zdobycia;
- rozwijająca się Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna wywarła znaczny wpływ na wzrost zapotrzebowania na publikacje;
- żadna biblioteka, nawet największa, żaden kraj nawet najbardziej rozwinięty, nie są i nie mogą być samowystarczalne w dziedzinie informacji;
- obecna dostępność jest daleka od powszechności: wiele dokumentów trudno osiągnąć, a wielu ludzi na świecie nie ma żadnego dostępu do publikowanych dokumentów.

Dostępność zatem jest problemem światowym, wymagającym rozwiązania w skali światowej. Każde państwo winno badać i stosować metody doskonalenia dostępności publikacji uwzględniając także potrzeby poszerzenia dostępności między krajami.

Istnieje zatem potrzeba opracowania międzynarodowego programu, który by stworzył ramy dla współpracy poszczególnych państw w dziedzinie dostępności publikacji i który by wskazał konkretne kierunki działania, tak aby powszechna dostępność stała się faktem.

Na czym ma polegać dostępność i co należy uczynić, aby ona została osiągnięta? Przede wszystkim stwierdzić należy, że nie idzie tu o zrealizowanie celów nieosiągalnych. Twórcy programu zdają sobie sprawę z tego, że powszechna dostępność wszelkich publikowanych materiałów dla wszystkich ludzi jest ideałem nieosiągalnym. Zakładają jednak, że każde usprawnienie w tej dziedzinie jest krokiem naprzód w kierunku powszechnej dostępności.

Idzie o to, aby opracować właściwą politykę wydawniczą i informacyjną w poszczególnych krajach, która by uwzględniła zasadę powszechnej dostępności.

W ramach tej polityki wydawcy i księgarze w każdym kraju winni dążyć do

ściślej koordynacji swych poczynań wydawniczych i dystrybucyjnych zgodnie z potrzebami swojego kraju i poprzez stałe usprawnianie działalności wydawniczej i księgarskiej zapewnić szybką dostępność materiałów dla swych odbiorców.

Biblioteki z kolei winny w ramach tego programu prowadzić efektywną politykę gromadzenia źródeł — poprzez zakup, wymianę lub dary, aby dobrze służyć obecnym i przyszłym potrzebom; w szczególności wspólnie z ośrodkami informacji winny opracować efektywne metody dostarczania dokumentów w oryginale lub w kopiach użytkownikom miejscowym i pozamiejscowym. Krajowy system biblioteczny winien zapewnić zachowanie co najmniej jednego egzemplarza wszystkich publikowanych dokumentów (nie wszędzie bowiem na świecie tej zasady się przestrzega).

Realizacja tych założeń wymaga szeregu przedsięwzięć zarówno na poziomie krajowym jak i międzynarodowym. Nakładają one również szereg obowiązków na władze i grupy profesjonalne.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ RZĄDÓW

Dostępność informacji jest żywotnym problemem dla społeczeństwa, jak również dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Polityka rządów w pośredni lub bezpośredni sposób może wpływać na dostępność publikacji. Rządy mogą rozwinąć kontrolę nad produkcją wydawniczą swojego kraju, zaś przepisy finansowe mogą w sposób zasadniczy kształtować możliwości księgarzy, jeśli idzie o nabywanie literatury zagranicznej, jak również bibliotek, jeśli idzie o jej gromadzenie. Nie chodzi tu jedynie o nabywanie piśmiennictwa zagranicznego. Polityka finansowa rządów wpływa w sposób bezpośredni na usługi biblioteczne, kształtując ich jakość i efektywność. Odpowiednia polityka oświatowa rządów może również w sposób pośredni wpływać na dostępność publikacji — przez tworzenie bibliotek szkolnych i przygotowanie społeczeństwa do korzystania z informacji. Tworzenie systemów informacji naukowej i sieci bibliotek znajduje się również z reguły w gestii rządów poszczególnych krajów. Rozwój tych sieci i przystosowanie ich do potrzeb kraju w sposób zasadniczy wpływa na stopień dostępności publikacji.

Zakłada się, że rządy opracują lub że na ich zlecenie zostaną opracowane odpowiednie wytyczne budowy i realizacji krajowych programów powszechnej dostępności publikacji, a także że zostaną zapewnione odpowiednie środki finansowe na ich realizację na wszystkich poziomach i na wszystkich etapach.

Założenia programowe UAP sugerują, że w tym zakresie szczególną uwagę należy zwrócić na planowanie ogólnokrajowe.

Możliwości osiągnięcia określonego poziomu dostępności publikacji są w różnych krajach niejednakowe. Każdy kraj musi ustalić dla siebie, w jaki sposób dostępność publikacji można najlepiej osiągnąć. Są to plany długoterminowe, jednakże wiele usprawnień można zrealizować bardzo szybko. Pierwszym krokiem zmierzającym do tego celu jest włączenie programu dostępności publikacji do planu ogólnokrajowego. Rzecz jasna, że opracowanie takiego programu musi być poprzedzone szczegółową analizą aktualnej sytuacji, jak również musi się opierać na realnej ocenie możliwości osiągnięcia dostępności publikacji.

Plan ogólnokrajowy winien przewidywać zapewnienie właściwej pomocy przemysłowi wydawniczemu i księgarstwu w celu pokrycia zapotrzebowania zarówno na publikacje krajowe jak i pochodzące z zagranicy. Planowanie winno również obejmować organizację działalności bibliotecznej, w szczególności współpracę bibliotek w systemie wypożyczeń międzybibliotecznych², jak również zachowanie na

² W Polsce nowy regulamin wypożyczeń wprowadzony został Zarz. ministra Kultury i sztuki z dn. 25.03.1980 w sprawie zasad wypożyczania międzybibliotecznego („Monit. Pol.” nr 12, poz. 54).

terenie kraju co najmniej jednego egzemplarza publikacji krajowej bądź sprowadzonej z zagranicy. Zakłada się dalej, że planowanie przewidywać powinno udostępnianie publikacji wydanych w kraju zarówno w oryginale, jak i w postaci kopii, dla własnych obywateli i dla użytkowników zagranicznych.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ STOWARZYSZEŃ I INSTYTUCJI

Program powszechnej dostępności publikacji przewiduje określone zadania dla organizacji zawodowych, które należy zachęcać do studiowania i dyskusowania metod mających na celu udoskonalenie powszechnej dostępności. Rezultaty tych badań i dyskusji winny być przedstawiane rządowi z propozycjami ich uwzględnienia przy kształtowaniu polityki państwowej w tym zakresie i przy praktycznym jej wdrażaniu.

Poszczególne instytucje, wydawnictwa, firmy księgarskie i biblioteki ponoszą specjalną odpowiedzialność za powszechną dostępność publikacji i za stałe doskonalenie tej dostępności.

Pożądana jest współpraca między bibliotekarzami, wydawcami i księgarzami, tak aby z jednej strony usprawnić międzygałęziowy przepływ publikacji, a z drugiej — by we wspólnym działaniu wpływać na kształtowanie i realizację polityki informacyjnej kraju w zakresie powszechnej dostępności publikacji.

Zakłada się, że wydawcy są nie tylko odpowiedzialni za profil wydawanych materiałów autorów krajowych, ale winni mieć również zasadniczy wpływ na selekcję, nabywanie i tłumaczenie obcych publikacji, co z kolei ma bezpośredni związek z dostępnością literatury zagranicznej w najłatwiej przyswajalnej postaci przekładów.

Na bibliotekach z kolei ciąży obowiązek dokonywania maksymalnych wysiłków w nabywaniu, przechowywaniu i udostępnianiu zbiorów w celu zaspokojenia potrzeb użytkowników swojego kraju zgodnie z ich życzeniami. Nie idzie tu tylko o zbiory własne biblioteki, lecz również o informacje o źródłach znajdujących się w innych bibliotekach krajowych i zagranicznych oraz o pośrednictwo w uzyskaniu potrzebnych kopii lub oryginałów.

Program UAP zakłada, że stowarzyszenia zawodowe i inne organizacje, których jednym z zadań jest usprawnianie przepływu informacji, winny wpływać na rządy, wydawców, księgarzy i biblioteki w celu usprawnienia ich usług.

WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA

Ważnym odcinkiem działalności w zakresie powszechnej dostępności publikacji jest współpraca międzynarodowa. Wysiłkiem w kierunku zapewnienia dostępności na terenie kraju muszą towarzyszyć udoskonalenia w dostępności międzynarodowej. Ocenia się, że tryb postępowania w międzynarodowej wymianie publikacji i w wypożyczaniu jest niezadowolający i wymaga radykalnych usprawnień. Rzecz jasna, że pociągnie to za sobą konieczność dokonania usprawnień na poziomie krajowym². Potrzebne tu będą dodatkowe studia i postawienie odpowiednich wniosków. Wiadomo jednak z drugiej strony, że dostępność publikacji na terenie poszczególnych krajów jest z kolei nieodzownym warunkiem dokonania usprawnień w dostępności międzynarodowej. Poważną rolę w tej dziedzinie mają do odegrania organizacje międzynarodowe i międzynarodowe stowarzyszenia zawodowe.

² O wymianie międzynarodowej mówi art. 18 wspomnianego wyżej zarz. z dn. 25.03.1960, zob. przyp. 2.

Zarówno współpraca krajowa jak i międzynarodowa musi zakładać rozwój technologii przepływu informacji. Odchodzenie od tradycyjnych form gromadzenia i coraz szersze korzystanie z elektronicznego przetwarzania informacji i jej transmisji nie mogą pozostać bez wpływu na metody udostępniania publikacji. Odpowiednie plany przyszłościowe muszą uwzględniać te zmiany.

Odrębny problem stanowi dostępność dawnych publikacji. Wielu dawnych publikacji, jak wiadomo, nie można wypożyczać ze względu na ich wartość, unikalność lub też z innych powodów, dla których biblioteki zezwalają na korzystanie z nich wyłącznie na miejscu. Dlatego program UAP sugeruje szereg przedsięwzięć mających na celu m.in. rozwój i rozszerzenie katalogów centralnych dawnych publikacji, a także szerokie stosowanie urządzeń reprograficznych dla tych źródeł, których nie można wypożyczać. Przewiduje się również szerokie stosowanie kopiowania starych druków dla potrzeb innych bibliotek.

Tak w dużym skrócie przedstawiają się założenia programu UAP.

Jakie przewiduje się obecnie działania zmierzające do ostatecznego sformułowania programu i rozpoczęcia jego realizacji?

Jako pierwszy krok w tym kierunku IFLA rozpoczęła dyskusje na temat założeń UAP w ramach własnej Federacji. Miało to miejsce na Kongresie IFLA w Śtrbskim Plesie jesienią 1978 r. W tym samym -mniej więcej- czasie zlecono Biuru IFLA ds. Międzynarodowych Wypożyczeń Bibliotecznych w Boston Spa prowadzenie funkcji Biura IFLA ds. Uniwersalnej Dostępności Publikacji.

Dalszym krokiem jest działanie w kierunku ostatecznego sformułowania i użycia międzynarodowej akceptacji programu UAP. W tym celu IFLA wspólnie z UNESCO przystąpiła do przygotowania międzynarodowego kongresu nt. powszechnej dostępności publikacji. Kongres taki jest przewidziany na rok 1982 w Paryżu w siedzibie UNESCO. Zgromadzi on zarówno wydawców, księgarzy, bibliotekarzy, jak i użytkowników i będzie miał za zadanie wypracowanie uzgodnionego przedmiotu „powszechnej dostępności” i ostateczne sformułowanie międzynarodowego programu — a także przyjęcie konkretnych zaleceń zmierzających do realizacji nakreślonego programu na różnych szczeblach.

Wspólny komitet organizacyjny UNESCO/IFLA powołany ostatnio do życia, przygotowuje szczegółowy program kongresu oraz dokumenty robocze. Przewiduje się, że jeszcze w tym roku rozesłana zostanie informacja o zwołaniu kongresu wraz z zaproszeniem do wzięcia w nim udziału⁴.

Adam Wysocki

⁴ H. Liebaers: *Universal availability of publications — a concept and a programme*. „IFLA Journal” 1978 Vol. 4 nr 2 s. 117. — M. Line: *UAP and interlibrary lending*. „IFLA Journal” 1978 Vol. 4 nr 2 s. 118-121. — A. Allerdyce: *UAP and the exchange of publications*. „IFLA Journal” 1978 Vol. 4 nr 2 s. 122-128. — T.C. Clarke: *Knowing your universals: UAP in relation to UBC*. „IFLA Journal” 1978 Vol. 4 nr 2 s. 129-133. — J. Kółodziejska: *44 Sesja Rady Głównej IFLA (Śtrbské Pleso, 28.08-3.09.1978)*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 3 s. 333-338. — M.B. Line: *The practical impact of UAP*. „UNESCO Journal of Information Science, Librarianship and Archives Administration” 1979 Vol. 1 nr 2 s. 76-103; — *Universal availability of publications*. „UNESCO Bulletin for Libraries” 1977 Vol. 31 nr 3 s. 142-151. Tł. pol. W: *Międzynarodowe problemy bibliotekarstwa*. Warszawa s. 9-26. — *Literaturę przedmiotu znajduje czytelnik ponadto w oprac. S.C.J. Vickers: Universal Availability of Publications — a bibliography*. „IFLA Journal” 1980 Vol. 6 nr 1 s. 22-25.

BIBLIOTEKI TRZECIEGO ŚWIATA

Ronald Charles Benge: *Cultural crisis and libraries in the Third World*. London: Clive Bingley 1979, 255 s.

Książka R. H. Benge'a nie jest łatwą lekturą. Omawiane w niej problemy są rozwinięciem myśli zawartych we wcześniejszej pracy tego autora: *Libraries and cultural change* (London 1970), w której biblioteki publiczne rozpatrzone zostały w zespole licznych uwarunkowań społecznych, a głównie w kontekście rozwoju kultury masowej. Zainteresowania autora skupiają się wokół biblioteki jako instytucji kultury stanowiącej rezultat historycznego i współczesnego rozwoju społecznego. R.Ch. Benge, wykładowca bibliotekarstwa na uniwersytecie w Nairobi, zebrał wiele informacji na temat zmian kulturalnych, politycznych i ekonomicznych, które dokonały się w krajach afrykańskich po uzyskaniu przez nie niepodległości.

Książka składa się z 4 części (15 rozdziałów). Jej układ jest przejrzysty i podporządkowany hierarchii zjawisk społecznych, które autor uznał za najistotniejsze dla rozwoju bibliotek. I chociaż dotyczą one krajów afrykańskich, to wiele zagadnień ze względu na stopień ogólności da się również odnieść do naszego kraju. Główny pogląd R.Ch. Benge'a na organizację bibliotek, który przewija się w całej książce, sprowadza się do stwierdzenia, iż w każdym kraju musi ona stanowić rezultat ogólnych przemian zachodzących w dziedzinie polityki, ekonomiki, oświaty, nauki i techniki. Formy unowocześniania pracy bibliotek, a zwłaszcza komputeryzacja, nie mogą być przenoszone z zewnątrz, chociażby symbolizowały najnowsze osiągnięcia techniczne. Toteż skupia on swoją uwagę wokół problemów kulturalnych krajów afrykańskich, zwłaszcza zaś spraw związanych z poszukiwaniem przez nie idei społecznych, modeli politycznych i gospodarczych. Przy dużych zróżnicowaniach we wszystkich tych dziedzinach występujących w poszczególnych krajach wspólnym wyznacznikiem dla całej Afryki jest niedorozwój (underdevelopment) traktowany głównie w aspekcie ekonomicznym. W latach 50-tych i 60-tych wyobrażano sobie, że rozwój ekonomiczny krajów afrykańskich będzie przebiegał na podobnych zasadach jak w krajach zachodnich. Ale tak się nie stało i już w końcu lat 60-tych było widać, że jest on bardziej skomplikowany niż przypuszczano.

W Europie rewolucję przemysłową poprzedziły równie intensywne zmiany w rolnictwie i do dziś rozwój rolnictwa i przemysłu przebiegają równolegle. W krajach afrykańskich próbom uprzemysłowienia i rozwojowi miast towarzyszy upadek rolnictwa, co pogłębia trudności gospodarcze. Zakupy urządzeń technicznych oraz licencji z krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych niewiele zmieniają. Pozbawione własnego otoczenia technicznego, nie przystosowane do klimatu, źle konserwowane, po krótkim czasie stają się bezużyteczne. Zdaniem autora, sam termin „modernizacja” zrodzony przez przemysł amerykański zwykle się wiąże z techniką, organizacją, urbanizacją, gdy w rzeczywistości mieści się w nim wiele elementów natury humanistycznej, jak autonomia jednostki, jej poczucie bezpieczeństwa i godności. Miliony ludzi w Afryce widzą, że coś się zmieniło, ale nie

wiedzą co i sam problem rozwoju, który tak animuje kraje gospodarczo rozwinięte, jest im obcy. Dla ludności rolniczej, która stanowi 70% ogółu mieszkańców Afryki, wszelkie projekty unowocześnienia rolnictwa przychodzące z zewnątrz, bez udziału samych zainteresowanych kończą się niepowodzeniem. Toteż problem rozwoju krajów Trzeciego Świata, który stanowi integralną część całego świata, jest dalszy od rozwiązania niż był kiedykolwiek. Nie wystarczy bowiem zakupić urządzeń techniczne i wyposażyć w nie fabryki i biblioteki, ponieważ, jak twierdzi autor: „Technika nie jest procesem niezależnym” (s. 35). Zarówno loty kosmiczne, jak i budowa drogi w którymś z krajów afrykańskich, są podejmowane nie dlatego, że taki jest poziom wiedzy technicznej, ale że takie są decyzje polityczne.

Import urządzeń technicznych i zakup licencji z krajów wysoko uprzemysłowionych, najczęściej dawnych metropolii kolonialnych, przedłużają ekonomiczną zależność krajów afrykańskich. Maszyny psują się, brakuje części zamiennych, dla ludzi technika i struktury przemysłowe są często szokiem kulturalnym, gdyż robotnikami są chłopci, którzy opuścili wieś i nie są przygotowani do pracy w nowoczesnych fabrykach. Wspaniałe architektonicznie dworce lotnicze i kolejowe, hotele, szpitale oraz uniwersytety mają bardzo często charakter prestiżowy i nie wpływają na rozwój społeczny. Są powielaniem wzorów zaczerpniętych z krajów zaможnych. Kraje afrykańskie muszą same opracować systemy rozwoju technicznego i oświatowego, nie mogą przyswajać ślepo takich, które zdały egzamin w innych krajach. Odnosi się to również do organizacji bibliotekarstwa i informacji naukowej.

R.Ch. Bengé bardzo sceptycznie ocenia próby włączania krajów afrykańskich do systemów międzynarodowych: UNISIST, INIS (International Nuclear Information System), AGRIS, MARC i innych. Między innymi dlatego, że planowania w dziedzinie bibliotekarstwa i informacji nie da się wyizolować z ogólnych wzorów zarządzania i administrowania, które ukształtowały się na przykład w Stanach Zjednoczonych lub ZSRR. Opracowywanie programów dla bibliotekarstwa i informacji przez ekspertów UNESCO czy IFLA nie na wiele się przydaje, ponieważ wynikają one z zupełnie odmiennych uwarunkowań i doświadczeń społecznych w krajach kapitalistycznych lub socjalistycznych. Toteż programy studiów bibliotekoznawczych w uniwersytetach afrykańskich powinny być nasycone wiedzą o własnym społeczeństwie i uczyć studentów rozumieć złożoność zachodzących w nim zjawisk. Jest to konieczne, bowiem rozwój bibliotekarstwa ma charakter humanistyczny, w którym elementy polityczne odgrywały zawsze dużą rolę. Nigeryjski student bibliotekoznawstwa, wysyłany na staż do Wielkiej Brytanii i zdobywający wiedzę zawodową z angielskich i amerykańskich podręczników, rozumuje podobnie jak jego angielscy i amerykańscy koledzy. Odniesienia te dotyczą nie tylko współczesności, ale i przeszłości. A ponieważ nie wyrastają z rodzinnego gruntu, są najczęściej błędne. Dotyczy to szczególnie analiz i diagnoz społecznych.

Wielu Afrykanów czyta i pisze po angielsku albo po francusku, a nie w języku, którym się posługują na co dzień. Próby alfabetyzacji w językach poszczególnych plemion nie powiodły się. W samej tylko Nigerii ludność posługuje się około 400 językami. Szkoła z językiem angielskim lub francuskim otwiera drogę do wyższej uczelni, a ta stanowi klucz do kariery nie tylko we własnym kraju, ale również w innych częściach świata. Trudności organizacyjne oświaty polegają głównie na braku motywacji w zdobywaniu wykształcenia w społecznościach wiejskich, gdzie liczy się to, co stanowi rezultat wieloletniego doświadczenia praktycznego. Są plemiona, które chcą zachować tradycję i niechętnie odnoszą się do nowoczesności. Dotyczy to szczególnie społeczności muzułmańskich.

Mimo wyraźnych oporów, środki masowego przekazu, głównie telewizja i prasa, przelamują nastawienia tradycyjne, wprowadzają Afrykanów do kultury ogólnoparadomowej i uniwersalnej, przynajmniej w niektórych dziedzinach życia i przyczyniają się do zanikania obyczajów lokalnych. Pewną rolę odgrywa w tych pro-

cesach czytelnictwo, które w krajach afrykańskich nie ma charakteru masowego, ale zdaniem autora „Procesy czytania jak i inne są zdeterminowane kulturowo” (s. 104). Czytanie ma charakter indywidualny, ale skutki mogą mieć charakter społeczny. Może ono być traktowane jako wzbogacające indywidualność jednostki, ale może też być częścią socjotechniki.

Czytelnictwo tym się różni od innych form uczestnictwa w kulturze, że często stanowi wyraz sprzeciwu wobec funkcjonujących systemów wartości. Czyta się przeciwko komuś lub czemuś. W krajach afrykańskich, gdzie ścierają się wpływy zewnętrzne z plemiennymi, ma to szczególne znaczenie dla upowszechniania idei społecznych i politycznych, tworzenia się poczucia więzi ponadlokalnych, narodowych i uniwersalnych. Są to procesy bardzo powolne, wobec ogromu analfabetyzmu. W Afryce w 1970 r. analfabeci stanowili 73,7% ogółu ludności i nic nie wskazuje na to, by w najbliższych dziesięcioleciach sytuacja uległa poprawie. W tej sytuacji przepływ informacji oraz powszechna dostępność publikacji mogą być traktowane jedynie jako zjawiska przynależne do kultury krajów europejskich i anglosaskich. W plemiennych społecznościach afrykańskich sposoby porozumiewania się ludzi są bogate, chociaż odmienne od tych, które dominują w krajach gospodarczo rozwiniętych. Przy bardzo ograniczonym zasięgu krążeńia słowa drukowanego (książki i czasopisma) w dalszym ciągu dużą rolę odgrywają sposoby ustnego i słuchowego przekazu, które umożliwiają powstawanie wspólnoty rodzinnej i plemiennej i przeciwdziałają poczuciu samotności jednostki. Dla krajów afrykańskich, w których 80% ludności żyje na wsi, używanie środków masowego przekazu w oświacie jest ciągle odległą przyszłością. Nawet upowszechnienie telewizji i radia niewiele może zmienić, bowiem tylko umiejętność czytania, aktywne korzystanie z książki i czasopisma sprzyja recepcji środków masowego przekazu. W nowoczesnych państwach są one ciągle elementami wspomagającymi powielane słowo drukowane, szczególnie w systemie oświaty.

Produkcja wydawnicza w krajach afrykańskich jest bardzo skromna, uzależniona od firm zagranicznych, przeważnie angielskich, francuskich i amerykańskich. Wobec dużej liczby języków tonalnych (w których ten sam wyraz wymawiany różnie ma różne znaczenia) próby drukowania książek w tych językach są najczęściej chybione. Ponieważ pomoc państwowa w zakresie ruchu wydawniczego nie istnieje, rozwojem produkcji książki i jej rozprowadzaniem zajmują się różne instytucje prywatne oraz społeczne, a wśród nich znaczna rola przypada misjom chrześcijańskim i ośrodkom uniwersyteckim. W tej sytuacji organizacja informacji powinna nawiązywać do ukształtowanych w przeszłości form porozumiewania się ludzi oraz wypływać z autentycznych potrzeb jednostek i grup społecznych.

Zdaniem autora, rozwój informacji naukowej i technicznej ma dwa zasadnicze uwarunkowania. Jedno tkwi głęboko korzeniami w strukturze społecznej, drugie wiąże się z organizacyjno-technicznymi możliwościami, jakimi dany kraj dysponuje. Niedocenianie tych podstawowych zależności powoduje zakładanie ośrodków informacji naukowej i technicznej w Nigerii, Ghanie, Indonezji, Indii, które mają charakter prestiżowy i nie są wykorzystywane. Z informacji korzystają bowiem grupy ludzi, których łączą wspólne idee, zainteresowania i interesy. Jest to spostrzeżenie istotne dla bibliotek, które — organizując usługi informacyjne — powinny liczyć się z jej tradycyjnie ukształtowanym obiegiem. W przypadku bibliotek wiejskich będzie to obieg informacji sąsiedzkiej, która odgrywa dużą rolę nie tylko w wiosce afrykańskiej, ale również i angielskiej. Obejmuje ona sprawy dotyczące rolnictwa, wychowania, polityki, obyczaju i wielu innych dziedzin życia społecznego.

Ostatnie partie książki R.Ch. Bengé'a poświęcone są bibliotekarzom afrykańskim. Status ich jest wyższy niż nauczycieli. Cieszą się oni poważaniem, ponieważ należą do klasy ludzi wykształconych. Podobnie jak w innych krajach, zrzeszają się w stowarzyszeniach zawodowych, ale — pracując w rozproszeniu —

spotykają się kilka razy w roku na zjazdach lub konferencjach. Trudności uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy polegają głównie na braku rodzimej literatury fachowej, przede wszystkim podręczników, które uwzględniałyby specyfikę społeczną krajów afrykańskich.

Praca R.Ch. Bengé'a zawiera obszerną bibliografię przedmiotu oraz indeksy: osobowy i przedmiotowy. Ze względu na ujęcie problematyki bibliotekarskiej powinna znaleźć się w lekturach tych osób, które pragną sformułować podstawy metodologii w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej lub też próbować swoich umiejętności w dziedzinie praktycznej.

Jadwiga Kołodziejska

WYDAWNICTWA INFORMACYJNE

William A. Katz: *Introduction to reference work*. 3 ed. rev. and enl. New York: McGraw-Hill Book Company 1978.

Vol 1: *Basic information sources*. XIII, 367 s. ISBN 0-07-033331-9.

Vol 2: *Reference services and reference processes*. XII, 288 s. ISBN 0-07-033332-7.

W ostatnich latach jesteśmy świadkami gwałtownej eksplozji informacji, a zjawisko to stało się samo w swej istocie na tyle frapujące, że poświęcono mu wiele rozpraw teoretycznych i futurologicznych; ukuto nawet trafny termin „Big Science” (w przeciwieństwie do „Little Science” czasów przeszłych)¹.

Rozwiązywanie problemu szybkiej i pełnej informacji, realizowane już teraz w niezliczonych wariantach, swolstych dla określonej dyscypliny naukowej, spędza sen z powiek ekspertom z dziedziny informacji naukowej i bibliografii. Wciąż aktualny jest ponury w swej wymowie fakt, że bardziej ośmiela się podjąć i zrealizować dany problem badawczy niż dotrzeć do informacji, czy nie został on już przez kogoś rozwiązany. Wysiłki czynione na forum międzynarodowym (UBC, UAP, NATIS, UNISIST) wskazują, że istniejący stan ma charakter przejściowy i że — po (oby jak najkrótszym) okresie fermentacji — osiągnięty zostanie stan totalnej gotowości służb informacyjnych do natychmiastowej informacji, niezależnie od pochodzenia, języka i narodowości pytającego. A już i teraz problem informacji jest doceniany — wg W.A. Katza — na najwyższych szczeblach rządowych Stanów Zjednoczonych (t. I s. 6) jako nie tylko stymulator wszelkiego postępu technicznego, ale także jako ważne narzędzie polityki zagranicznej. Przykładem jest tutaj wystąpienie ówczesnego sekretarza stanu Henry'ego Kissingera, który zaproponował Zeromadzeniu Ogólnemu ONZ usługi amerykańskie w zapożyczaniu państw rozwijających się w informację naukową i techniczną.

Tymczasem jednak, wielka liczba ukazujących się informatorów (reference works, Nachschlagewerke, livres de référence) o różnym zakresie i zasięgu usiłuje w sposób mniej lub bardziej udany przybliżyć odbiorcy problemy informacyjne i stojać do jego dyspozycji arsenał wydawnictw informacyjnych.

Jednym z takich teoretyczno-praktycznych informatorów jest książka, której tytuł w tłumaczeniu na język polski brzmi: Wprowadzenie do wydawnictw informacyjnych. T. 1: Podstawowe źródła informacji; T. 2: Usługi informacyjne i procesy informacyjne. Ta niezmiernie pożyteczna pozycja, przeznaczona dla nieprofesjonalnego użytkownika, studenta i bibliotekarza (t. I s. XI), ukazała się w popularnej serii McGraw-Hill Series in Library Education, a autorem jej jest profesor School of Library and Information Science, State University of New York at Albany William A. Katz.

¹ D.J. de Solla Price: *Mała Nauka — Wielka Nauka*. Warszawa 1967.

Pierwsze wydanie *Introduction* ukazało się w r. 1969, drugie w 1974 a trzecie, poprawione i uzupełnione w 1978. Książka ta oraz poprzednie pozycje tej serii: J. Bolla², J. Gatesa³, M. Heiliger⁴ i B. Hendersona⁵, L. Jacksona⁶, składają się na większą organiczną całość problematyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, ale w pełni funkcjonują one tylko dla angielskiego obszaru językowego.

Główny cel i problematyka tego informatora zawiera się w bardzo prostym, ale dla pracownika informacji najważniejszym pytaniu: „Skąd bibliotekarz ma wiedzieć, czy dane źródło informacyjne jest dobre, zle czy średnie?” (t. 1 s. 20). I odpowiedź na to pytanie jest konsekwentnie realizowana w każdym rozdziale omawianej książki.

Pomimo że praca Katza jest obszerna (w sumie 655 stron), to autor zaraz na wstępie zastrzega się, że przedstawiony materiał i problemy procesu informacyjnego to tylko szkielet, ramowe potraktowanie złożonego jakościowego problemu. Dlatego też, aby zachęcić i ułatwić użytkownikowi pogłębienie przedstawionej tematyki po każdym rozdziale umieszczona jest najnowsza literatura zalecająca (suggested reading), nie zawsze jednak w pełni trafna i kompletna.

Układ książki jest tradycyjny, ale możliwa jest jego modyfikacja, a elastyczność jego jest tak duża, że właściwie każdy rozdział, a nawet podrozdział może być stosowany i analizowany oddzielnie. Takie potraktowanie materiału wzmacnia jego funkcjonalność.

Na całość materiału składają się następujące części: po Wstępie zostały omówione najważniejsze bibliografie oraz inne źródła informacji (t. 1); w tomie drugim poruszono zagadnienia informacji w społeczeństwie, pracy z użytkownikami, automatyzacji i działalności informacyjnej, oceny usług informacyjnych. Każdy tom zaopatrzonej jest w indeks krzyżowy, który jednak nie uwzględnia nazwisk autorów z wykazów lektury, dołączonych do poszczególnych rozdziałów.

Już we wstępie autor przyrównuje bibliografię do mapy, ze względu na podobną funkcję, jaką mają one do spełnienia, sytuując zjawisko bibliografii w problematyce komunikacji społecznej. Uderza przy tym niezmiernie pragmatyczne podejście do istoty i użyteczności bibliografii (co jest charakterystyczne dla większości tego rodzaju publikacji), a więc skoncentrowanie się na problemie heurystyki bibliograficznej, kosztem — niestety — teorii bibliografii.

Katz przedstawił definicję bibliografii enumeratywnej i systematycznej w ujęciu Roy'a Stokes'a⁷, ale sam problem uprościł. Zmienił nieco tę definicję określając bibliografię enumeratywną i systematyczną jako wyliczenie wszelkich możliwych form dokumentów w usystematyzowanym porządku; a więc skoncentrowanie się na dwóch elementach: wykazie i klasyfikacji (t. 1 s. 32 - 33).

Takie przedstawienie pojęcia „bibliografia” nie jest w całości zgodne z intencją R. Stokesa, który dowiódł, że tylko koncentryczne i całościowe ujmowanie złożonego i wielopoziomowego terminu „bibliografia” może uświadomić odbiorcy pełny obraz i funkcjonowanie bibliografii. A nadmierne zawężanie i izolowanie poszczególnych jej części składowych upraszcza zjawisko i jest szkodliwe dla zrozumienia jego istoty⁷. Bibliografię enumeratywną i systematyczną podzielił Katz na:

- a) bibliografie uniwersalne reprezentowane teraz w przybliżeniu przez katalogi centralne, handlowe i aukcyjne;
- b) bibliografie narodowe i księgarskie. (autor uważa te terminy za synonimiczne);
- c) bibliografie dziedziny i zagadnień;

² J. J. Boll: *Introduction to cataloging*. New York 1970, 2 t.

³ J. K. Cates: *Introduction to librarianship*. 2 ed. New York 1976.

⁴ E. M. Heiliger, P. B. Henderson: *Library automation Experience, methodology and technology of library as an information system*. New York 1971.

⁵ S. L. Jackson: *Libraries and librarianship in the West. A brief history*. New York 1974.

⁶ R. Stokes: *The function of bibliography*. London 1969.

⁷ Tamże s. 11-24

d) poradniki bibliograficzne;

e) bibliografie bibliografii;

f) bibliografie: tekstową i analityczną; bibliografia tekstowa jest angielskim odpowiednikiem polskich terminów edytorstwa i tekstologii a więc zagadnień z kręgu zainteresowań literaturoznawcy. Natomiast bibliografia analityczna zajmuje się książką jako zjawiskiem fizycznym i rozpada się na szereg różnych specjalności: drukarstwo XV w., oprawoznawstwo, filigrany, strony tytułowe itd. Nie wspominał natomiast Katz o tzw. bibliografii historycznej (historical bibliography), a więc „historii książki jako części społecznego i kulturowego życia ludzi swoich czasów, historii jej produkcji i dystrybucji jako części historii technicznej i ekonomicznej”⁸.

Dla każdego użytkownika podstawę heurystyki bibliograficznej stanowią przede wszystkim wielkie bibliografie bibliografii o zasięgu międzynarodowym a więc na przykład Eugene P. Sheehy⁹, Albert John Walford¹⁰. Cechą charakterystyczną tych przewodników jest to, że:

a) stanowią najszybszą i najprostszą formę dotarcia do interesującego nas informatora;

b) są stale i periodycznie aktualizowane (Walford jest bardziej aktualny niż Sheehy).

Wbrew temu, co autor podkreśla (t. 1 s. 32) mówiąc o obowiązku korzystania z innych narodowych wydawnictw informacyjnych, gros zainteresowań Katza skupia się na wydawnictwach amerykańskich i tylko czasami wymieniane są angielskie i kanadyjskie; brak natomiast jakichkolwiek wzmianek o bibliografiach bibliografii francuskich, niemieckich, radzieckich.

Autor przypisuje dużą rolę informacyjną indeksom — zwłaszcza recenzji i serwisom abstraktowym (t. 1 s. 97-135), upatrując w nich optymalne narzędzia informacji.

Nagłówek rozdziału trzeciego tomu pierwszego, który brzmi *Bibliographies: National library catalogs and trade bibliographies*, niejako z góry zakłada przynależność katalogu do bibliografii, jako jednego z jej typów. Przy kontrolersyminym założeniu tożsamości bibliografii księgarskiej i bibliografii narodowej (t. 1 s. 34-63), całe to teoretyczne rozwiązanie, pomimo jego pragmatyczności, jest na gruncie polskiej teorii bibliografii co najmniej dyskusyjne. Trafna natomiast i przyszłościowa jest koncepcja autora traktująca centralny katalog biblioteki narodowej jako transmisję gesnerowskiej koncepcji bibliografii uniwersalnej: „Ze względu na to, że katalog biblioteki narodowej nie jest ograniczony ani w czasie ani w przestrzeni, ani pod względem językowym, tematycznym czy licznych form komunikacji, zbliża się on do idealnej bibliografii uniwersalnej” (t. 1 s. 56). Truizmem jest już mówić o zaletach amerykańskiego *National Union Catalog* (NUC), który gromadzi materiały z blisko 750 bibliotek amerykańskich i kanadyjskich; **dalsza** przyszłość należy jednak do zautomatyzowanych systemów ponadnarodowych, o których autor prawie nie wspomina. Znakomitym uzupełnieniem dla NUC są przewodniki po bibliotekach.

Ciekawy jest fakt wzajemnych relacji pomiędzy NUC a katalogiem British Museum¹¹. Autor wymienia jakościowe różnice w ich zasięgu, opisach i strukturze (t. 1 s. 62-63). Przeprowadzając natomiast porównania ilościowe stwierdza, że ok. 80% pozycji nie dubluje się w obu tych katalogach (jeżeli chodzi o pozycje sprzed r. 1800, to nawet 90%). Dowodzi to faktu, że dopiero oba te katalogi razem wzięte są w miarę autorytatywne dla piśmiennictwa w języku angielskim.

Katz ustala pięć podstawowych dyrektyw, jakimi powinien kierować się bi-

⁸ Tamże s. 162.

⁹ E.P. Sheehy: *Guide to reference books*. 9 ed. Chicago 1976.

¹⁰ A.J. Walford: *Guide to reference materials*. 3 ed. London 1973-1977, 3 t.

¹¹ *General catalogue of printed books*. London 1959-1966, 263 t. i Supplements 1956-1972,

bliotekarz przy zakupie tego a nie innego wydawnictwa informacyjnego. Warto je tutaj przytoczyć:

a) należy stwierdzić, jaki jest cel informatora i czy odpowiada on potrzebom bibliotekarza;

b) o ile informator jest autorytatywny (m.in. nazwisko autora i firma wydawnicza);

c) jaki jest zakres przedmiotowy i chronologiczny dzieła, jego aktualność;

d) jaki będzie potencjalny krąg jego odbiorców;

e) w jaki sposób jego układ pozwalać będzie na sprawne korzystanie z niego przez bibliotekarza i nieprofesjonalnego odbiorcę (t. 1 s. 21 - 26).

Każdy bibliotekarz przyjmie z zadowoleniem stwierdzenie, że ostateczna decyzja jest jednak wyznaczana przez jego indywidualny talent i doświadczenie.

Katz starał się z wielką obiektywnością przedstawić „blaski i cienie” amerykańskiego bibliotekarstwa, które — jak się okazuje — nie funkcjonuje idealnie i popełnia błędy pomimo bogatego arsenału technicznego (t. 2 s. 123 - 147) i finansowego stojącego do jego dyspozycji (przeciętna płaca roczna bibliotekarza amerykańskiego wynosiła w 1976 r. ok. 10 000 dol. — (t. 2 s. 5). I tak z jednego z podrozdziałów *Negative selection* dowiadujemy się o fakcie, który zbulwersował świat amerykańskich bibliotekarzy, a mianowicie o słynnej selekcji czasopism w bibliotece Columbia University; w jej wyniku przeznaczono na przemiał czasopisma, których łączna wartość wynosiła 17 500 dol., a były tam i białe kruki sprzed 200 lat (t. 1 s. 49).

Niezadowolająco przedstawia się również stan realizacji funkcji informacyjnych przez biblioteki amerykańskie. I tak ocenia się, że sprawność bibliotek amerykańskich jest o ok. 40% mniejsza niż możliwości ich zasobów. Inaczej mówiąc biblioteki są zdolne zaspokoić żądania ponad 90% użytkowników, ale bez informacji opuszcza bibliotekę 40% - 50% pytających. A dzieje się to głównie z powodu braku zaufania korzystającego (zwłaszcza studentów) do kwalifikacji pracowników bibliotek amerykańskich — obszernie przedstawia ten problem rozdział *Students and reference service* (t. 2 s. 9 - 12).

Z drugiej strony przeciętny Amerykanin większość swych potrzeb informacyjnych zaspokaja: a) dzięki telewizji (spędza przed nią ok. 6 godz. i 11 min. dziennie (t. 2 s. 4), b) dzięki kontaktom ze specjalistami ze swej dziedziny (invisible college (t. 2 s. 50 - 54), c) dzięki poradom ludzi doświadczonych — (back-fence college (t. 2 s. 53 - 55), co znacznie osłabia ważność biblioteki jako centrum informacyjnego.

O ile tom pierwszy jest w układzie i treści podobny do licznych innych tego typu dzieł, o tyle ciekawszy i bardziej złożony jest tom drugi poświęcony dynamice procesów informacyjnych: relacji: nadawca — odbiorca. O ile w 2 wydaniu z r. 1974 rozdział *Reference service and the computer* miał bardziej teoretyczny niż praktyczny charakter, o tyle w wydaniu niniejszym rozdział ten stał się najobszerniejszy (ponad 100 stron) i najbardziej praktyczny w zastosowaniu. Bazy danych i systemy informacyjne stały się chlebem powszednim większości bibliotek amerykańskich. Jednocześnie, co jest godne uwagi, autor przestrzega, aby fascynacja komputerem nie przesłoniła faktu, że jego zastosowanie ma jedynie zmienić, unowocześnić i przyspieszyć proces przepływu informacji, ale w żadnym wypadku nie może zastąpić intelektualnego wkładu człowieka. Z punktu widzenia zaś odbiorcy jest najzupełniej obojętne, czy otrzymana informacja jest sporządzona przy zastosowaniu komputera, czy manualnie; ważne jest, aby była ona jak najszybsza i jak najpełniejsza (t. 2 s. XI - XII).

W pozornie prostym schemacie: pytający (patron) — pytanie — odpowiadający (search - analyst), który działa na podstawie baz danych i określonego systemu, kluczową rolę odgrywa intelektualna „gra” a więc wywiad i proces wyszukiwania. A jak autor słusznie twierdzi, nawet najznakomitsze zaplecze techniczne nie

jest w stanie zapewnić optymalnej odpowiedzi, jeżeli pracownik informacji nie przeprowadzi poprawnego wywiadu, nie uzgodni i nie sprecyzuje dostatecznie pytania (t. 2 s. 209–224). Następnym krokiem jest przetłumaczenie i adaptowanie pytania do systemu informacyjnego; poprawność tej czynności gwarantuje optimum odpowiedzi.

Przedstawiając powyższe procesy autor nie stara się dążyć do rozstrzygnięć, uogólnień kapitalnych i rozwiązywania nadal otwartych problemów, które najdobitniej postawił słynny teoretyk Jesse Shera¹²: „Czym jest akt komunikacji? jak się komunikujemy?”. A przecież rozważania takie byłyby w tej części niezmiernie pożyteczne i potrzebne. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę fakt, że ok. 50%–54% ludności Stanów Zjednoczonych nie jest w stanie zrozumieć tekstów o poziomie ponadpodstawowym, to zrozumiały stanie się fakt, że z utylitarnego punktu widzenia zbyt skomplikowane rozważania stałyby się mało komunikatywne (t. 2 s. 4).

O wielkim pragmatyzmie książki świadczy fakt podawania przy każdym wydawnictwie informacyjnym jego ceny w dolarach, operowanie danymi liczbowymi o finansach bibliotek czy też podawanie przeciętnej ceny usługi informacyjnej on-line, np. w I. 1973/75 wynosiła ona 23.83 dol. (t. 2 s. 229).

Przechodząc do podsumowania, należy stwierdzić, że książka W.A. Katza jest niezmiernie pożyteczna i przydatna dla merytorycznego poznania podstawowych procesów i wydawnictw informacyjnych. Uderza także poprawna szata graficzna wydawnictwa — zróżnicowany krój czcionki, światło, dobrze rozmieszczone wykresy. Bogactwo treści, różnorodność ujęciowa, aktualna (choć nie zawsze pełna) literatura załącznikowa, wieloaspektowość spojrzenia na wciąż przecież kontrowersyjne problemy procesów i usług informacyjnych czynią książkę Katza przydatną nie tylko dla mało wyrobionego odbiorcy. Uderza wprost obsesyjna troska o maksymalne zaspokojenie potrzeb odbiorcy i o sprawność działania służb informacyjnych. Co warte jest szczególnego podkreślenia, problemy nawet ze swej natury stabilne (problematyka tomu pierwszego) autor przedstawia w sposób dynamiczny, jako ulegające ciągłej zmianie i ewolucji; akceptuje to już pierwsze zdanie autora: „działalność informacyjna jest procesem odpowiadania na pytania” (t. 1 s. 3).

Stawiając bibliotekarzom wysokie wymagania, Katz jednocześnie podkreśla, że dopiero przygotowany teoretycznie odbiorca, współpracując z doświadczonym pracownikiem informacji naukowej przy wykorzystaniu najnowszych zdobyczy techniki (komputer, baza danych, ujęcie systemowe), przyczyni się do ograniczenia do minimum szumów informacyjnych. To z kolei usprawni proces komunikacji społecznej i uczyni go narzędziem postępu.

Jeśli już coś można Katzowi zarzucić, to przede wszystkim to że skoncentrował się tylko na problemach informacyjnych Stanów Zjednoczonych, nie poruszając prawie wcale analogicznych zagadnień na arenie międzynarodowej. Taka „izolacja” terytorialna czyni zagadnienie, zwłaszcza przy założeniu autora, że odbiorca jest laikiem, zbyt zawężonym i niekompletnym w swej istocie.

Innym mankamentem jest to, że w powodzi nadmiernego werbalizmu niknie istota poruszanych kwestii i nie zawsze udaje się klarownie wyjaśnić sedno sprawy (np. część *Evaluation of reference services* w t. 2).

Dla polskiego czytelnika poważną przeszkodą może okazać się prawidłowa interpretacja terminologii fachowej; pomimo że do jego dyspozycji są niedawno wydane słowniki terminologiczne¹³, niektóre terminy nie znajdują analogicznych odpowiedników w naszym języku (np. back-fence college).

Należałoby sobie jednak życzyć, aby i polski nieprofesjonalny odbiorca doczekał się podobnego w treści i układzie informatora we własnym języku.

Adam Nowak

¹² J.H. Shera: *Sociological foundations of librarianship*. New York 1972.

¹³ Słownik angielsko-polski z zakresu informatyki. Warszawa 1977, 2 t. Słownik terminologiczny informacji naukowej. Wrocław 1979.

MIKROFORMY

Maximilian Steinhagen: *Mikrokatalog-Leseplätze. Gutachten über Einrichtung und Betrieb von Leseplätzen für Mikrofiche-Kataloge in Bibliotheken*. Berlin: Deutscher Bibliotheksverband 1979, 81 s. Bibliotheksdienst, Beiheft 21.

Rosnąca w ostatnich latach w szybkim tempie — szczególnie w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i RFN — popularność tzw. mikrokatalogów, czyli alfabetycznych i rzeczowych katalogów na mikrofilmach formatu A6, mogących pomieścić przy pomniejszeniu 1:42 bądź 1:48 tysiąc i więcej opisów, jest zjawiskiem w Polsce stosunkowo mało znanym. Przyczyną tego jest brak urządzeń technicznych, niezbędnych do wytwarzania i eksploatacji takiego typu systemów informacji o zbiorach. A są one bardzo dogodne przede wszystkim dla sieci bibliotecznych szkół wyższych, regionalnych układów współpracy biblioteczno-informacyjnej, przy tworzeniu centralnych katalogów itp. Sporządzane przeważnie metodą COM (Computer Output Microfilm = mikrofilm na wyjściu z komputera), katalogi te mogą być powielane w wielu egzemplarzach i ustawiane w różnych miejscach biblioteki.

Czołowy specjalista europejski w tej dziedzinie, pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej w Bielefeld (RFN), Maximilian Steinhagen* ogłosił niedawno cenną pracę, poświęconą sprawie planowania i realizacji związanych z mikrokatalogami miejsc i urządzeń dla czytelników. Zagadnienie to ma zasadnicze znaczenie dla sprawy użytkowania mikrokatalogów. Należy zwrócić uwagę na fakt, że tę właśnie stronę koncepcji katalogu mikrofilmowego traktowano dotąd powszechnie jako najstarszą i najbardziej dyskusyjną. Publikacja M. Steinhagena przynosi rezultaty badań prowadzonych z ramienia Komisji ds. Mikrofilmu Niemieckiego Instytutu Bibliotecznego (Deutsches Bibliotheksinstitut) w Berlinie Zachodnim. Ma charakter ekspertyzy, określającej optymalne warunki, wskaźniki i wymogi przy organizacji i eksploataowaniu systemu mikrokatalogowego.

Na wstępie autor omawia ogólnie przedmiot swoich badań, którym jest miejsce pracy czytelnika przy mikrokatalogu, obejmujące: osobę czytelnika, czytnik (ewentualnie czytnik-kopiarke), stojak z tablicami kieszeniowymi do przechowywania mikrofilmów, stół i krzesło. Znaczną rolę odgrywa fizyczne i psychiczne przystosowanie użytkownika korzystającego z katalogu do tej formy informacji o zbiorach, a także opanowanie trudności towarzyszących dość skomplikowanym operacjom technicznym. Na czynności te składają się: uruchomienie czytnika, wybór właściwej mikrofilmki, założenie jej do czytnika, ustawienie go stosownie do wskaźników umieszczonych na szklanej płytce dociskającej, odszukanie symbolu opisu (poprzez hasło) na polu przeglądowym oraz potrzebnego opisu (poprzez symbol).

Steinhagen analizuje wszystkie te momenty, rozpoczynając od stosunku czytelnika i samego bibliotekarza do mikrokatalogu: możliwych motywacji przyjmowanych postaw, konieczności bliższego zapoznania się z różnymi aspektami funkcjonowania systemu, jego walorami i ograniczeniami. Uwzględni również takie czynniki, jak adaptacja wzroku zależąca od jego sprawności oraz wieku czytającego, a także prawidłowa postawa przy czytniku, uwarunkowana w dużym stopniu przystosowaniem do wymagań sprzętem. Nie pomija też występującego przy dłuższym korzystaniu z mikrokatalogu zmęczenia wzroku (groźącego głównie bibliotekarzom), proponując środki zaradcze.

* M. Steinhagen, spokrewniony ze znaną rodziną polską o tym samym nazwisku, włada językiem polskim i interesuje się rozwojem bibliotekarstwa w naszym kraju. Jest autorem szeregu opracowań na temat mikrokatalogów, m.in. ważnego artykułu *Erfahrungen mit Mikrokatalogen, insbesondere in der Universitätsbibliothek Bielefeld*. „Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie” 1975 Jg. 22 s. 101-119.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, jakim postulatem powinny odpowiadać meble służące korzystającym a także czytelniki— z obiektywem zapewniającym możliwość 42-krotnego powiększenia oraz o tym, jak prowadzić należyta eksploatację systemu. Sporo uwagi poświęca autor kwestii odpowiedniego przechowywania składających się na mikrokatalog mikrofilmów, umożliwiającego zarówno szybki dostęp do nich, jak i odłożenie — po wykorzystaniu — na miejsce. Wchodzi tu w grę pojemniki kartotekowe lub tablice kieszeniowe, uważane powszechnie za dogodniejsze: umieszczone na obrotowych stojakach (jeden stojak zawiera tablice mieszczące od 2 do 5 tysięcy mikrofilmów), w segregatorach kołowych (do 250 mikrofilmów), w stojakach pułpitowych i składanych (75 - 1000 mikrofilmów) lub w uchwytych ściennych.

Zalecane ustalenia modelowe przewidują: odległość 30 cm od brzegu stołu do czytelnika (głębokość płyty stołowej około 78 cm), szerokość stołu od 100 do 156 cm (w razie potrzeby uzyskania dodatkowej powierzchni na książki i materiały), wysokość 75 cm, wysokość siedziska krzesła obrotowego 50 cm. Liczba miejsc pracy przy mikrokatalogu powinna się równać liczbie osób jednocześnie z niego korzystających. Dla biblioteki szkoły wyższej Steinhagen proponuje wskaźnik: 1 czytelnik (1 miejsce pracy) na 150 - 200 studentów bądź na 200 - 250 czytelników, ewentualnie na 4 do 5,5 tys. wypożyczeń rocznie pod warunkiem, że biblioteka jest czynna przynajmniej przez 8 godzin 5 razy w tygodniu (krótszy czas wymaga większej, dłuższy — mniejszej liczby czytelników). W bibliotece publicznej wskaźnik wynosi 1 czytelnik na 400 - 500 czytelników. Na proporcje te wpływa ponadto sposób organizacji dostępu do zbiorów: przy dużych partiach zbiorów o wolnym dostępie i przejrzystości rzeczowo uszeregowanych liczba czytelników może ulec zmniejszeniu.

Mikrokatalogi (dodatkowe egzemplarze) stosowane są również w pracowniach biblioteki, gdzie ułatwienie nieskrępowanego do nich dostępu wymaga 1 czytelnika na 1,5 - 3 pracowników. Steinhagen zaleca, dla większej ekonomiczności, dzielenie niekiedy rzeczowych katalogów mikrofilmowych, np. w przypadku używania ich w czytelnich dziedzinowych; wskazuje także na potrzebę racjonalnego rozstawienia czytelników przy częściach katalogu alfabetycznego.

Zestawienie literatury przedmiotu, zamieszczone w dodatku do omówionej pracy, po zbiorze zaleceń i wskaźników, liczy 63 pozycje (w tym 2 normy), głównie piśmiennictwa niemieckiego i anglo-amerykańskiego. Stanowi ono przegląd interesującej problematyki mikrokatalogów w jej różnych aspektach i związkach, ułatwiający głębsze rozpatrzenie całokształtu tej nowej formy pracy bibliotecznej na podstawie kompetentnych źródeł.

Zbigniew Żmigrodzki

Paula Dranov: *Microfilm: the librarians'view*. 1976 - 77 White Plains, N.Y.: Knowledge Industry Publications 1977, 101 s.

Studium badawcze Pauli Dranov jest przeglądem najnowszych tendencji bibliotekarstwa amerykańskiego dotyczących stosowania mikrofilmu, jak również jego form pochodnych. Składa się na nie 5 części:

1. Streszczenie
2. Przegląd mikroform bibliotecznych
3. Doświadczenia bibliotekarzy w zakresie mikrofilmów
4. Wypowiedzi bibliotekarzy
5. Wnioski.

W załączniku podano tekst ankiety dotyczącej mikroform oraz wybrane piśmiennictwo (19 poz.).

Autorka stwierdza, że upłynęło 40 lat, odkąd bibliotekarze zaczęli stosować mikrofilmy, 40 lat, odkąd niszczące numery *New York Times* zostały zastąpione przez 35 mm rolki filmu. Korzyści z wprowadzenia mikrofilmów były oczywiste — biblioteki mogły przechowywać dawne roczniki czasopism, oszczędzając jednocześnie miejsce w magazynie.

W ciągu ostatnich lat mikroformy zaczęły się coraz bardziej upowszechniać. Jednym z czynników, który wpłynął decydująco na zakup mikroform przez biblioteki, był czynnik ekonomiczny, tzn. rosnące koszty wydawnictw. Liczby zebrane przez firmę R.R. Bowker i zamieszczone w *Bowker Annual of Library and Book Trade Information* i w *Publishers Weekly* wykazują, że pomiędzy 1965 a 1975 r. przeciętna cena woluminu wzrosła z 7,65 dol. do 16,07 dol., tj. o 112% (s. 1). Skok cen zaznaczył się w latach 1973-1975 w czasie szybkiej inflacji ekonomicznej, gdy cena woluminu skoczyła o 32%. Zgodnie z liczbami w *Bowker Annual* wydatki na książki i inne wydawnictwa dla bibliotek college'ów i uniwersytetów spadły z 38,4% budżetu w 1970 r. do 34,4% w 1974 r. (s. 1), tak więc, chociaż w tym czasie budżety bibliotek stale wzrastały, stale kurczyła się część budżetów przeznaczona na zakup nowych wydawnictw. W tych okolicznościach bibliotekarze skłonniejsi byli posłuchać argumentu, że powinni nastawić się na gromadzenie mikroform. Szczególnie ostre były potrzeby bibliotek college'ów, uniwersytetów oraz bibliotek specjalnych, które muszą dbać o kompletność zbiorów w zakresie interesującej je problematyki badawczej. Wiele bibliotek ostatniej grupy zaczęło stosować mikroformy jako najbardziej ekonomiczne środki uchwycenia i magazynowania napierającego szybko strumienia informacji.

Początkowo wszystkie mikropublikacje były dostępne tylko w postaci 35 mm mikrofilmu. Operatywny przemysł nie ustawał w produkcji nowych form mikro i obecnie użytkownik ma do wyboru mikrofilm 35 mm lub 16 mm, mikrofiszę, mikrokartę, ultrafiszę itp. Z nich w najczęstszym użyciu są: mikrofilmy 35 mm oraz mikrofiszę.

Zainteresowanie producentów jest skoncentrowane na sprawach mikropublikacji i COM¹. System COM umożliwia produkowanie aktualnych katalogów w określonych, niewielkich odstępach czasu, np. co kwartał. Katalogi te są tańsze od kartkowych i o wiele szybsze w sporządzaniu (s. 7). Podstawowe znaczenie systemu COM stosowanego przy sporządzaniu katalogów polega m.in. na tym, że mikroformy stanowią oryginały danych czytelnych dla człowieka, po raz pierwszy mamy zapisy i publikacje z pominięciem nośnika papierowego (wyeliminowanie nieporęcznych kart katalogowych).

Mikropublikacje można podzielić na dwie kategorie: wydawnictwa retrospektywne, gdy mikroforma jest stosowana zasadniczo jako środek „przedruku” materiałów, które pierwotnie ukazały się w innej formie, oraz wydawnictwa oryginalne, gdy mikroforma jest wyłącznym środkiem wydawniczym bądź gdy poprzedza w czasie wydanie druku konwencjonalnego.

Publikowanie i rozpowszechnianie mikroform obejmuje sprawy związane z dystrybucją informacji. Wydawcy mikroform utworzyli nowy przemysł, zupełnie odmienny od tradycyjnego edytorstwa książek, czasopism i gazet. Dzisiaj działa w Stanach Zjednoczonych ok. 200 wydawców oferujących mikroformy, niektórzy wysoko wyspecjalizowani; np. Xerox/University Microfilms, Bell & Howell Micro Photo Division, Readex Microprint, The New York Times/Microfilming Corp. of America, Princeton Microfilm Corp. mają szeroki i zróżnicowany program publikacji mikroform (s. 3).

Do niedawna większość materiałów dostępna w mikrofilmach była po prostu zminiaturyzowaną wersją oryginału. Technicy, wykonując mikrofilmy nie zdawali

¹ COM (Computer Output Microfilm) — system rejestracji danych wyjściowych z komputera oparty na technice mikrofilmowej.

sobie sprawy z potrzeb użytkowników; nie mając przygotowania bibliotecznego, popełniali takie pomyłki jak np. fotografowanie tekstów arabskich i hebrajskich wstecz (s. 4). Bibliotekarze wielokrotnie postulowali konieczność staranniejszego przygotowania książki do mikrofilmowania, m.in. zaopatrywania jej w niezbędne dane bibliograficzne, które wydawcy mogą zresztą zapewnić tylko wtedy, gdy biblioteki zaakceptują związany z tym dość znaczny koszt. Choć trudno zaprojektować wzrost kosztów, to jednak prawdopodobnie — zdaniem P. Dranov — w 1980 r. biblioteki wydadzą o 60% funduszków więcej na mikroformy niż w l. 1972 - 1973, a otrzymają o 0,5% jednostek mniej (s. 6). Do kosztów mikroform dochodzi koszt czytników, które biblioteka musi zakupić. Konieczna jest również odpowiednia przestrzeń, aby te urządzenia ustawić i zapewnić czytelnikowi wygodne korzystanie z nich. Całość tych kosztów sprawia, że niektórzy bibliotekarze zastanawiają się, czy oszczędności, jakie przynoszą mikroformy, w ogóle się opłacają. Niektórzy wątpią nawet, czy mikroformy dają możliwość oszczędności miejsca — wzięwszy pod uwagę fakt, że pokój do czytania mikroform zajmuje także znaczną przestrzeń (s. 5).

Duża różnorodność mikroform i czytników stwarza poważne problemy dla bibliotekarzy. Firmy produkujące taśmy mikrofilmowe i mikrofiszce oraz organizacje zajmujące się problemami normalizacji prowadzą badania nad normalizacją wyrobów filmowych. Badania mają także na celu otrzymanie filmów wysokiej jakości dla utrwalenia wydawnictw o charakterze archiwalnym, które w zasadzie byłyby niezniszczalne. Biblioteki amerykańskie zakupują mikroformy, których jakość jest zgodna z obowiązującymi normami zatwierdzonymi przez The Standards Committee of the Reproduction of Library Materials Section and the Micropublishing Committee of the Resource Section (s. 19).

Istotną przeszkodą w rozszerzaniu się bibliotecznych programów gromadzenia mikroform jest niechęć czytelników. Richard Boss z Princeton University Library ustalił na podstawie obserwacji przyczyny niechętnego korzystania przez studentów z mikroform, a mianowicie: nieodpowiednie wyposażenie techniczne, fakt, że biblioteki nie wypożyczają mikroform i czytników poza obręb biblioteki², słabo wyszkolony personel biblioteczny, niewygodne godziny otwarcia, brak katalogów mikroform (s. 84). Zdaniem P. Dranov, należy dodać jeszcze aspekt psychologiczny, którego nie można pominąć: mikroformy nie są książkami i nie mogą być traktowane jak one. Czytelnik nie może prześlizgnąć się okiem po stronie lub przerzucać się z rozdziału do rozdziału, jak to się robi z książkami. Pomijając już sprawę, o ile materiały zawarte w mikroformach zaspokoili jego potrzeby informacyjne, bezosobowość nośnika informacji sama stanowi o niechęci do posługiwania się nimi (s. 5 - 6). Jak na ironię — wg autorki — ta postawa wynika w dużym stopniu z postawy samych bibliotekarzy. Niezależnie od tego, jakie potrzeby mikroformy zaspokajają, bibliotekarze często uważają korzystanie z nich za trudniejsze i mniej wygodne niż jest ono rzeczywistości. Ta negatywna postawa nieświadomie przekazywana czytelnikom rzutuje na umieszczanie czytników w późniejszych miejscach biblioteki i wpływa na zły stan utrzymania czytników; są i tacy bibliotekarze, którzy przejawiają niecierpliwość w przypadku użytkowników, którzy nie umieją korzystać z czytników (s. 30 - 32, 85).

Problemem jest rejestracja bibliograficzna mikropublikacji. Ukazują się wykazy mikrofilmów. Biblioteka Kongresu wydaje *Newspapers on Microfilm* oraz *National Register of Microform Masters* (s. 24), firma University Microfilms publikuje katalog *Serials in microforms*, gdzie przytaczane są dane identyfikacyjne publikacji a także cena i określenie typu mikroformy³. Z czasopism poświęconych

² Na s. 69-70 autorka przytacza szereg odpowiedzi na ankietę stwierdzających, że mikroformy bývają przez biblioteki wypożyczane.

³ Zob. H. Sawonik: *Mikroformy, nowa postać dokumentu oraz zagadnienie ich gromadzenia w bibliotekach*. „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 1 s. 41-56.

mikroformom bibliotekarze cenią najbardziej: *Library Technology Reports*, *Microfilm Review*, *Journal of Micrographics*.

Od pewnego czasu biblioteki korzystają z mikrofilmów przy systemie wypożyczeń, sporządzaniu listy książek znajdujących się w opracowaniu, a także przy przygotowywaniu sprawozdań. Trudy sprawozdawczości zostają złagodzone przez zredukowanie „górnicy papieru” do niewielkiej liczby mikrofilmów. Tutaj oszczędności są widoczne — film potrzebny do celów sprawozdawczości nie musi być takiej jakości jak film służący celom archiwalnym. Tanie filmy wezykularne i diazowe są zupełnie do przyjęcia do tych celów, zwłaszcza w sytuacji, kiedy mikroformy mają wartość tymczasową (np. listy książek będących w opracowaniu sporządzane na mikrofilmie nie mają zastosowania, gdy książki zostały już opracowane).

Praca Pauli Dranov została oparta na korespondencji, wywiadach z bibliotekarzami oraz na wynikach ankiety rozesłanej do 800 bibliotek, z których odpowiedziało 157 bibliotek uniwersyteckich, publicznych, szkolnych i specjalnych wypowiedziąc się na temat gromadzenia mikroform, wyposażenia technicznego itp. (s. 33). Omówieniu ankiety towarzyszy 30 tablic.

Wielokrotnie autorka odwołuje się w tekście do badań nad przydatnością mikroform prowadzonych przez Harolda B. Schleifera z Lehman College w New York City, który m.in. postulował, aby prenumeratorki czasopism naukowych otrzymywali wcześniej w postaci mikrofilmów streszczenia mających się ukazać artykułów. Autorka postuluje wydawanie czasopism poświęconych problemom mikroform, podkreśla potrzebę angażowania wysoko kwalifikowanego personelu bibliotecznego zainteresowanego rozwojem i wykorzystywaniem nowych osiągnięć technicznych w bibliotekach. Studium jest też zaopatrzone w tabele ilustrujące m.in. wysokość wydatków na mikroformy, ich rodzaje, ilość i jakość czytników, filmów, sposoby nabywania i wielkość zbiorów mikroform.

Z tego, co przedstawiono w pracy, wypływa wniosek, że pomimo wciąż istniejących trudności zastosowanie mikroform będzie wzrastało, a przyszły ich rozwój zależy od osiągnięcia korzystnej równowagi między ich zaletami jako nośników informacji a ich wadami jako narzędzi czytania.

Jolanta M. Fontner

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Rola i znaczenie literatury naukowej, funkcja systemu komunikacji w środowisku naukowym, miejsce informacji we współczesnym procesie naukowo-badawczym — to główne zagadnienia interesującej pracy Cz. Dejnarcowicza, stanowiącej gruntowne omówienie ankiety opracowanej przez autora [1]. Badania objęto 5984 samodzielnych pracowników nauki, co stanowi 62,5% tej grupy społeczno-zawodowej w naszym kraju. Pierwszy rozdział przynosi ogólną charakterystykę badanego środowiska: informuje o stopniu naukowym respondentów, wieku, stażu i miejscu pracy, przynależności do organizacji naukowych itp. Ta część opracowania zawiera również ciekawe spostrzeżenia na temat znajomości języków obcych oraz statusu uczącego w Polsce. Gwałtowny przyrost publikacji naukowych w skali całego świata, „eksplozja informacji” i całokształt związanych z tymi zagadnieniami nowych zjawisk w życiu naukowym to tematyka rozdziału II. Autor analizuje dostęp pracowników nauki do informacji opublikowanej i nie opublikowanej, rozpatruje zależności pomiędzy ogólną liczbą publikacji a liczbą dzieł naukowych rzeczywiście cennych, znaczących w rozwoju nauki. Rozważania nad rolą czasopism naukowych, ich zróżnicowanym profilem i znaczeniem w życiu naukowym

kraju stanowią przedmiot kolejnego rozdziału. Uwypuklony został tutaj problem kryteriów doboru materiałów, publikowanych w periodykach naukowych. Rozdział V dotyczy dystrybucji książki naukowej i sterowania polityką wydawniczą. Wśród różnorodnych problemów związanych z tym kręgiem tematycznym szczególną uwagę zwracają sprawy propagandy i oceny efektywności literatury naukowej. W zakończeniu autor podkreśla konieczność prowadzenia dalszych badań w celu podniesienia poziomu i skuteczności oddziaływania publikacji naukowych.

Aleksandra Mendykowa [2], opracowując monografię rodziny Kornów — wrocławskich księgarzy i wydawców — szczególną uwagę poświęciła związkom ich działalności z ówczesną kulturą polską. Od 1732 r., kiedy to w stolicy Śląska Jan Jakub Korn założył pierwszą księgarnię, przez z górą 200 lat książka polska zajmowała w działalności firmy miejsce wyjątkowe. Zasługi Kornów w propagowaniu i krzewieniu kultury polskiej, a przede wszystkim w zaspokajaniu „głodu” polskiej książki na Śląsku, przedstawia autorka w sposób rzetelny i interesujący. Warunki społeczne, ekonomiczne i polityczne w sposób istotny wpływały na profil firmy i na znaczenie w nim pierwiastka polskiego, determinowały zadania stojące przed piśmiennictwem polskim i określały metody realizacji tych zadań. W poszczególnych rozdziałach omówiona została działalność kolejnych generacji wrocławskich wydawców i księgarzy na szerokim tle historycznych uwarunkowań.

Książka jako jeden ze środków komunikacji społecznej, a także jej właściwości, funkcje i zadania stanowią przedmiot pracy Karola Głombiowskiego [3]. Autor przedstawia, różnorodne na przestrzeni dziejów, teoretyczne problemy nauki o książce i rozwój tej dyscypliny aż po funkcjonalne ujmowanie jej problematyki w kategoriach procesu komunikacji społecznej. Taki sposób rozumienia książki zakreśla zakres problematyki badawczej nauki o książce. Omówione zostały poszczególne stadia „życia” książki i różnorodne formy jej oddziaływania. Wiele uwagi poświęcił autor funkcjom i znaczeniu ekspresji typograficznej tekstu, którą kształtują m.in.: krój pisma, marginesy, kompozycja strony, kolor fabry drukarskiej i in. Ważna rola przypada również ilustracji książkowej, a szczególne znaczenie spośród różnych jej rodzajów przypisuje autor tzw. ilustracji interpretacyjnej. Poruszona została również problematyka książki w obiegu księgarskim i bibliotecznym. Ostatnie rozdziały poświęcono miejscu książki wśród współczesnych środków przekazu dzieła literackiego. Na postawione w przedmowie pytanie, czy książka oprze się inwazji elektronicznych nośników informacji, prof. Głombiowski z całym przekonaniem odpowiada twierdząco, ponieważ: „dopóki cywilizacja komputerów nie zatrze w świadomości ludzkiej ostatnich śladów humanistycznej kultury śródziemnomorskiej, dopóty książka pozostanie niezastąpionym i niezbędnym narzędziem oddziaływania słowa” (s. 175).

Wraz ze zmianami i udoskonalaniem techniki przetwarzania, utrwalania, przechowywania i udostępniania informacji zmienia się również funkcja oraz technologia i architektura bibliotek. Problemom tym poświęcona jest książka Zbigniewa Cudnika *Skarbnice wiedzy. Studium budownictwa bibliotek*. [4]. Autor szkicuje krótki zarys historii bibliotek od czasów starożytnych po w. XVIII, zwracając szczególną uwagę na architektoniczne cechy bibliotek, zmiany funkcjonalne pomieszczeń i mebli, początki działalności służb informacyjnych. Wiek XIX i XX to liczne nowe koncepcje technologiczne i funkcjonalne spełniające wymogi gwałtownego wzrostu publikacji i powszechnego dostępu do książki. W kolejnych rozdziałach omówione zostały następujące tematy: „flexibility” (elastyczność), wolny dostęp do półek, usługi informacyjne biblioteki, ulepszenia konstrukcyjne i technologiczne (akustyka, oświetlenie, meble, konserwacja). Główny rozdział przedstawianego wydawnictwa to prezentacja współczesnego budownictwa bibliotecznego na świecie. Opis poszczególnych bibliotek zawiera dane na temat wielkości zbiorów, kubatury budynków, historii biblioteki, jej podstawowych zalet i niedostat-

ków. Widok ogólny biblioteki, przekrój poziomy i pionowy budowli, niekiedy zdjęcia wnętrza — stanowią ilustracje poszczególnych opisów. Ogółem autor charakteryzuje w ten sposób 42 biblioteki z 5 części świata. Przedstawienie kierunków projektowania budynków bibliotecznych w przyszłości zamyka omawianą publikację.

Przez pracowników Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego opracowany został wybór tekstów dla I roku studiów, traktowany jako niezbędne wprowadzenie do zagadnień przedmiotu „Podstawy bibliotekoznawstwa i nauki o informacji naukowej” [5]. Istniejące do dzisiaj kontrowersje wokół zagadnień teoretycznych bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, odnoszące się zarówno do mało sprecyzowanego zakresu dyscypliny, jak i do problemów metodologicznych, terminologicznych i in. ilustruje początkowy rozdział skryptu o charakterze wprowadzającym. Zasadniczy materiał umieszczony został w trzech częściach: teksty części pierwszej przynoszą charakterystykę działania, struktury i funkcji różnego rodzaju instytucji związanych z książką i ich miejscem w społecznym procesie komunikacji; część drugą stanowi przegląd literatury na temat różnorodnych koncepcji systemowych programów informacyjnych, zarówno międzynarodowych jak i krajowych; kształtowanie się zawodu bibliotekarza i pracownika informacji naukowej oraz ich status społeczny — to treść trzeciej części prezentowanego wyboru. Najważniejsze przepisy prawne dotyczące bibliotek i ośrodków informacji oraz wykaz literatury uzupełniają zawartość skryptu.

Rozwijanie umiejętności samodzielnego uczenia się młodzieży i przygotowanie jej do uczestnictwa w kształceniu permanentnym stanowią zasadniczy cel szkoły roku 2000. Kolejny *Zeszyt Przekładów* IKiCz Biblioteki Narodowej poświęcony jest zagranicznym doświadczeniom w tym zakresie [6]. Konieczność tworzenia i rozwijania szkolnych ośrodków multimediów (multi-media centre — centrum zróżnicowanych środków przekazu informacji), związane z nimi problemy organizacyjne, a także przykłady istniejących już tego typu ośrodków w Stanach Zjednoczonych i Francji znalazły odzwierciedlenie w trzech pierwszych artykułach prezentowanego wyboru. Zrealizowana we Frankfurcie n. Menem koncepcja sieci powiązanych ze sobą bibliotek szkolnych i publicznych przedstawiona została w opracowaniu R. Breithaupta. Dwie kolejne pozycje dotyczą tego samego problemu: pierwsza opisuje doświadczenia zachodnoniemieckie, druga — amerykańskie. W. Korotow przedstawia stan organizacyjny, zadania i perspektywy bibliotek szkolnych w Związku Radzieckim, zaś N. W. Beswick zajmuje się rolą specjalistów z zakresu środków audiowizualnych i oceną programu ich obecnego kształcenia. Sprawozdanie z IV Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Szkolnych w Berlinie w 1975 r. zamyka treść *Zeszytu*.

W kolejnym zeszycie *Roczników Bibliotecznych* [7] do ciekawszych artykułów należy praca Józefa. A. Kosińskiego na temat miejsca bibliotek w systemie nauki. Informacyjny model nauki, stworzony na bazie ogólnej teorii systemów, zawiera w sobie jako pierwszy element zbiór wytworzonych informacji, a więc w praktyce najczęściej bibliotekę. Uznanie biblioteki za integralny składnik systemu nauki przecież zarazem obiegowym opiniom, deprecjującym znaczenie biblioteki i zaliczanie jej do tzw. „obsługi nauki”. Autor zwraca uwagę na podwójną funkcję pełnioną przez bibliotekę w opisywanym systemie — zarazem gromadzenia i wytwarzania informacji. Z krytyką spotkało się przyjęte w polskiej terminologii określenie „biblioteka naukowa”. W tym samym *Roczniku* znajdujemy artykuł Kazimierzy Małczyńskiej na temat rozwoju koncepcji biblioteki publicznej w polskiej teorii i praktyce bibliotekarskiej. Ogólna charakterystyka bibliotecznej sieci wyższych szkół pedagogicznych i jej rola w ogólnokrajowym systemie bibliotecznym stanowią przedmiot opracowania Zofii Sokół. Maria Radwańska zajmuje się mniej znaną stroną działalności S. Sierotwińskiego jako bibliologa i bibliotekarza, natomiast Małgorzata Stolzman artykuł swój poświęciła znaczeniu

książki w życiu Władysława Syrokomli. Prezentowany zeszyt otwierają materiały poświęcone Józefowi Korpale z okazji 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy twórczej.

W niewielkim odstepie czasu ukazały się dwa kolejne zeszyty *Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej* [8, 9]. Wśród wielu rozpraw i artykułów zwraca uwagę m.in. obszerna praca Marii B. Topolskiej, poświęcona czytelnictwu książek na Litwie i Białorusi w XVI i w pierwszej połowie XVII w. Część pierwsza artykułu, poświęcona literaturze religijnej i polemicznej ukazała się w nrze 15, część druga zaś, odnosząca się do literatury o charakterze świeckim umieszczona została w nrze 16 *Pamiętnika*. Również w dwóch częściach wydrukowana została rozprawa Z. Kalisza, poświęcona historii działalności Fundacji „Zakłady Kórnickie” w latach 1925-1958. Działalność drukarza, księgarza i pisarza ludowego Jarosława Letgebera stanowi przedmiot artykułu Ireny Kandulskiej. Obydwa zeszyty zawierają sprawozdania z działalności Biblioteki za okres 1977-1978 autorstwa Marcelego Kosmana.

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. Czesław Dejnarowicz: *Literatura naukowa — uczeni — wydawcy*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1980, 399 s.
2. Aleksandra Mendykowa: *Kornowie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1980, 343 s. Książki o Książce.
3. Karol Głombowski: *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1980, 181 s.
4. Zbigniew Cudnik: *Skarbnice wiedzy. Studium budownictwa bibliotek*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1980, 320 s.
5. Krystyna Bednarska-Ruszajowa, Maria Kocójowa, Wanda Pindłowa: *Podstawy bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wybór tekstów*. Kraków: Nakładem UJ 1980, 388 s. Skrypty Uczelniane nr 337.
6. *Biblioteki szkolne za granicą*. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1980, 90 s. Instytut Książki i Czytelnictwa, Zeszyty Przekładów nr 41.
7. *Roczniki Biblioteczne*. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Wrocław: PWN 1980 R. 23 z. 1 447 s.
8. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* 1980 z. 15, 298 s.
9. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* 1980 z. 16, 298 s.

Jerzy Hławiczka

KONFERENCJA NT. POLITYKI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH
(LUND, 20—24.08.1979)

Konferencja była właściwie seminarium poprzedzającym kongres IFLA w Kopenhadze i uczestniczyli w niej przeważnie członkowie Sekcji Bibliotek Publicznych IFLA, którzy z Lund udawali się na Kongres. Ponad 50 uczestników seminarium przyjechało z wszystkich części świata, zarówno z krajów wysoko rozwiniętych jak i rozwijających się. Z krajów socjalistycznych oprócz przedstawicielki Polski udział w Konferencji wzięli przedstawiciele Związku Radzieckiego, Węgier i NRD — wszyscy stali członkowie Sekcji Bibliotek Publicznych IFLA.

Konferencja odbywała się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lund. Otworzył ją J.P. van Swigchem z Holandii, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego IFLA. Krótkie przemówienie wygłosił przewodniczący IFLA P. Kirkegaard. Zebranych powitał również przewodniczący Rady Miejskiej Lund.

Na seminarium wygłoszono 10 referatów, które koncentrowały się właściwie wokół dwóch podstawowych problemów: Rola biblioteki publicznej w zmieniającym się społeczeństwie; Badania potrzeb czytelników jako instrument mierzenia skuteczności polityki bibliotecznej.

Na temat roli biblioteki publicznej w zmieniającym się społeczeństwie referaty wygłoszili przedstawiciele Tanzanii, W. Brytanii, Węgier, Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Australii.

Dyrektor Służby Bibliotecznej w Tanzanii Ezekiel Enock Kaungamno, prezentując przede wszystkim punkt widzenia Afryki, przypomniał najważniejsze postanowienia *Manifestu bibliotek publicznych UNESCO* i zwrócił uwagę na jego stałą aktualność i potrzebę realizacji wszystkich jego postanowień. Akty prawne i ustawy biblioteczne wydawane w poszczególnych krajach nawiązują w swoich głównych postanowieniach do *Manifestu*.

W wielu krajach Afryki organizuje się obecnie narodowe sieci informacyjne, w związku z czym referent przypomniał o jednym z zaleceń ogólnoafrykańskiej konferencji w Kampali w 1970 r., zgodnie z którym UNESCO powinna podjąć wszelkie wysiłki; aby nie dopuścić do wprowadzenia w Afryce sztywnych rozdziałów między ośrodkami bibliotecznymi i dokumentacyjnymi i ponieważ służba dokumentacyjna jest integralną częścią służby bibliotecznej i informacyjnej.

E. Kaungamno zwrócił także uwagę na dwie bardzo ważne funkcje bibliotek publicznych w Afryce:

1) Organizacja służby bibliotecznej na wsi. Mieszka tam większość ludności, która musi podnosić swój poziom wykształcenia i umiejętności, ponieważ gospodarka rolna winna z wielokrotności swoją wydajność w celu wyżywienia zwiększającej się stale liczby ludności;

2) Organizacja służby informacyjnej i dokumentacyjnej dla władz (wszelkiego rodzaju decydentów, m.in. administratorów, planistów). Biblioteki publiczne muszą stać się instrumentem pomocnym w podejmowaniu decyzji przez władze dostarczając im potrzebnych informacji. W dyskusji zwrócono uwagę, że na ogół wiele czasu i wysiłków poświęca się na popularyzację bibliotek w społeczeństwie, a za mało na wyjaśnianie ich roli i możliwości władzom nadzorującym biblioteki.

Barry Totterdell (W. Brytania) mówił na ten sam temat, ale z punktu widzenia bibliotekarza kraju o najstarszych tradycjach bibliotek publicznych, o sprawnie funkcjonującej sieci i dużych nawykach czytania wśród ludności, jednakże z poczuciem, że nie wszyscy, którzy naprawdę potrzebują bibliotek, korzystają z nich i że biblioteki publiczne winny kłaść znacznie większy nacisk na prace mające na celu zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

Biblioteki publiczne są dla wszystkich. Nie tylko dla bardziej wykształconej i wpływowej mniejszości, jaką jest klasa średnia, inteligencja, stanowiąca większość klienteli bibliotecznej, ale także dla mniej wykształconych, którzy być może potrafią gorzej posługiwać się książką, ale których potrzeby dotyczące informacji, rozwoju osobowości i wzbogacania życia mogą być większe.

Stwierdzono, że jeżeli biblioteka ma zaspokajać potrzeby środowiska, to jej współpraca ze środowiskiem i zaangażowanie się w jego problemy muszą być dużo większe. Nie wystarczy już tylko czekać na klientów, których dzieli od biblioteki zbyt wiele barier — fizycznych, psychicznych i organizacyjnych. Ażeby biblioteka publiczna była naprawdę dostępna, musi w pełni zintegrować się z życiem środowiska, w którym działa.

Najłatwiejszą formą tej integracji jest współpraca z zorganizowanymi grupami, organizacjami itp. Pozostają jednak potrzeby indywidualne, nie wiążące się z potrzebą grupy, a więc przez nią nie wyrażane. Są to sprawy dla bibliotekarza najważniejsze i najtrudniejsze. Staje przed nim wiele pytań, a przede wszystkim — czego jego czytelnicy naprawdę potrzebują? czyje potrzeby są najważniejsze? czy bibliotekarz może być neutralny w zmieniającym się społeczeństwie? Musimy określić cele bibliotek, wartości, jakie społeczeństwo zyska korzystając z nich. Ale z kolei, jak zmierzyć zadowolenie i zaspokojenie potrzeb użytkowników bibliotek? Tych poszczególnych, indywidualnych potrzeb, a nie naszego wyobrażenia lub wyobrażenia społeczności o tym, jak te potrzeby powinny wyglądać.

Ciekawy referat nt. wzajemnego wpływu informacji, działalności oświatowej i rekreacyjnej w pracy bibliotek publicznych wygłosił Istvan Papp (Węgry). Podkreślił on, że wymienione trzy funkcje bibliotek publicznych są nie tylko zintegrowane, ale i niepodzielne. W poszczególnych bibliotekach jak i w całych systemach bibliotecznych zarówno zbyt ni nacisk na którąś z tych funkcji jak też wyeliminowanie jednej z nich jest niewłaściwe. Oczywiście w różnych okresach różne funkcje mogą dominować, mogą też mieć różną wagę w zależności od rodzaju i wielkości bibliotek, żadna jednak nie może być zaniechana, ponieważ wtedy biblioteki publiczne przestaną być tym, czym są. Stałe realizowanie tych funkcji w działalności bibliotek jest prawdopodobnie najtrudniejszym zadaniem praktyki bibliotecznej. Próby zachowania tej równowagi wychodzą często ze strony władz nadzorujących biblioteki, ale błąd taki popełniają również sami bibliotekarze.

Oświatowa i wychowawcza rola bibliotek publicznych nie była nigdy kwestionowana. Również działalność informacyjna jest stopniowo uznawana przez wszystkich. Najwięcej zastrzeżeń budzi funkcja rekreacyjna bibliotek. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że rekreacja jest funkcją życia tak samo ważną jak praca, a przyjemność — naturalnym prawem i potrzebą człowieka, nie wszyscy jednak uznają tu rolę biblioteki, nie zdają sobie sprawy z powiązań jej funkcji: można czytać dla przyjemności a jednocześnie uzyskiwać informacje, wzbogacać swoją wiedzę o świecie.

Omawiane zadania urzeczywistniają biblioteki wspólnie z innymi instytucjami, mają jednak zadania specyficzne, których żaden z partnerów bibliotek nie jest w stanie zrealizować. Nie ma wątpliwości, że biblioteki publiczne winny być pośrednikiem między służbą informacyjną bibliotek specjalnych i szerszą publicznością. Problem tkwi w tym, jaki rodzaj własnej działalności informacyjnej mogą podjąć biblioteki publiczne, bo nie mogą one w całości być uzależnione od obcych źródeł

informacji. Jeżeli chodzi o działalność oświatową, biblioteki publiczne mają określone zadania i dyskusyjna byłaby idea, aby bibliotekami wspierającymi proces kształcenia miały być wyłącznie biblioteki szkolne, nawet jeżeli będą we wszystkich szkołach na odpowiednim poziomie. Rozpatrując funkcje rekreacyjne trzeba mieć na uwadze wszystkich partnerów pozabibliotecznych i podział zadań między nimi.

Złożony charakter działalności biblioteki spowodowany przeplataniem się tych funkcji stwarza duże trudności, nawet nie w doborze materiałów bibliotecznych, ale w organizacji zbiorów. Jaki jest najwygodniejszy i najlepszy dla czytelnika układ i ekspozycja zbiorów? Jaki zastosować ich podział? Należy zgodzić się, że każdy system będzie daleki od doskonałości, jeżeli będzie próbował zaspokoić najpełniej najbardziej zróżnicowane potrzeby. Zbiory muszą tworzyć całość, a jednocześnie być podzielone według określonego schematu. Trudności wynikające z realizacji tego zamierzenia muszą być wyrównywane przez informację i poradnictwo, zwłaszcza w dużych bibliotekach, gdzie ludzie łatwo czują się zagubieni i bezbronni. W jaki sposób zbudować i zorganizować bibliotekę albo system biblioteczny, zdolny do jednoczesnego zaspokojenia informacyjnych, oświatowych i rekreacyjnych potrzeb większej liczby ludzi, zróżnicowanych jako jednostki? Trudno jest realizować te zadania w codziennej rutynie, kiedy nieuniknione jest ustalanie priorytetów, wybór alternatyw, podejmowanie decyzji.

W opracowywaniu struktury dużych bibliotek nie wystarczy, jeżeli w każdym elemencie ich działalności zapewni się, w mniejszym lub większym stopniu, realizację trzech omawianych funkcji. Konieczne wydaje się także powołanie jednostek organizacyjnych odpowiadających każdej funkcji, a rzeczą kierownictwa — zorganizowanie między nimi harmonijnej współpracy.

Wraz ze wzrostem wielkości bibliotek muszą wzrastać także kwalifikacje personelu. Nie tylko specjalizacje w ramach zawodu bibliotekarskiego, ale zatrudnianie specjalistów: pedagogów, fachowców od oświaty dorosłych, informatyków i techników, specjalistów od współpracy ze środowiskiem. (tego, co Anglicy nazywają public relations) i innych.

Jeżeli chodzi o budynek biblioteki, to powstaje pytanie, czy możliwe jest przypisanie określonych powierzchni każdej funkcji i jak dalece pożądane jest oddzielenie tych funkcji od siebie. Zaznaczają się dwie tendencje: jedna — separatystyczna i druga — integracyjna. „Separacjoniści” uważają, że wyraźnie wydzielona przestrzeń ma odpowiadać wyraźnie określonym potrzebom. Różne grupy czytelników i potrzeb nie powinny przeszkadzać sobie wzajemnie; w związku z tym muszą być oddzielne wypożyczalnie, czytelnie, sale wykładowe, pokoje konferencyjne, czytelnie gazet, oddzielna musi być obsługa dla dorosłych i dla dzieci itp. Zwolennicy integracji twierdzą, że jest trudne, a czasami niemożliwe określenie motywów korzystania z biblioteki. Często dopiero w czasie pobytu w bibliotece czytelnik zdaje sobie sprawę ze związku poszczególnych służb i usług z różnymi funkcjami. Dlaczego więc nie umożliwić czytelnikowi korzystania ze służb, o których on sam nie pomyślał? Dlaczego by nie próbować zaprezentowania tych trzech funkcji łącznie nawet w organizacji przestrzeni bibliotecznej?

O badaniach użytkowników bibliotek mówili: P.H. Kühl z Duńskiego Narodowego Instytutu Socjologii i R.A.C. Bruyns ze Szkoły Bibliotekarskiej w Amsterdamie.

Biblioteki w Danii są instytucjami bardzo popularnymi. Korzysta z nich 48% dorosłej ludności, 98% młodzieży w wieku 12-15 lat i 95% dzieci 7-11-letnich, a także 37% dzieci w wieku przedszkolnym. 90% dorosłych Duńczyków wie, gdzie znajduje się najbliższa biblioteka. Badania dotyczyły częstotliwości korzystania z bibliotek, liczby wypożyczanych książek, stopnia realizacji potrzeb, czytelnictwa dzieci. Stwierdzono np., że duży wpływ na aktywność czytelnictwاً dzieci mają kontakty

z biblioteką ich rodziców, okazało się też, że więcej książek i płyt kupują te dzieci, które książki i płyty wypożyczają z bibliotek. Jeżeli chodzi o dzieci przedszkolne, stwierdzono, że zainteresowanie kupowaniem i wypożyczaniem książek dla nich rośnie wśród rodziców wraz z ich wiekiem i wykształceniem.

Badania nad ludnością, która nie korzysta z bibliotek, wykazały, że najpoważniejszą przyczyną jest zbyt niskie wykształcenie, a spośród tych, którzy przestali korzystać z bibliotek, wyróżniają się: młodzież, która straciła zainteresowanie biblioteką po opuszczeniu szkoły oraz ludzie starzy, którym zbyt duża odległość uniemożliwia korzystanie z biblioteki.

Bruyns, powołując się na badania holenderskie i zagraniczne, zwrócił uwagę, że możliwe jest określenie stopnia wykorzystania bibliotek za pomocą badań, jednak znacznie trudniej jest ocenić, w jakim stopniu biblioteka poprzez swoją działalność realizuje wytyczone cele. Liczba użytkowników bibliotek jest miarą jej aktywności, jednak wątpliwe jest, czy jednocześnie jest miarą efektywności jej działania.

Dla planowania bibliotecznego, ustalania polityki bibliotecznej, do niedawna najważniejszym pytaniem było: jak często ludzie korzystają z biblioteki? (frekwencja). Najważniejszym pytaniem obecnie jest: kto korzysta z bibliotek? (jakie grupy ludności). Problem, którym należałoby się zająć w bliskiej przyszłości, brzmi: w jaki sposób biblioteka publiczna może być wykorzystywana? z jakich powodów ludzie przychodzą do bibliotek, zaspokojenia jakich potrzeb tam szukają (urządzenia i służby biblioteczne).

Po obu referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Poruszano problem, czy rzeczywiście biblioteki publiczne obsługują klasy średnie i czy wobec tego programy kształcenia bibliotekarzy są odpowiednie. Stwierdzono, że nasz paternalizm, zasady, regulaminy itp. tworzą bariery powstrzymujące ludzi przed korzystaniem z bibliotek i w tych sprawach potrzebna jest zasadnicza zmiana nastawienia. Korzystanie z bibliotek jest uzależnione od umiejętności i potrzeb jednostek. Obok bibliotek także inne czynniki i instytucje muszą wziąć na siebie odpowiedzialność za walkę z analfabetyzmem (rola bibliotek w zwalczaniu analfabetyzmu była eksponowana przez przedstawicieli krajów rozwijających się oraz przez Jane Morgan, dyrektorkę biblioteki publicznej w Detroit). Okoliczności, a nie intencje bibliotek uniemożliwiają ludziom korzystanie z bibliotek. Społeczeństwo winno stworzyć lepsze warunki ekonomiczne, dać wszystkim równe szanse, rozbudzać potrzebę korzystania z bibliotek.

Mówiąc o kryteriach oceny działalności bibliotek wypowiedziano się przeciw teorii, że biblioteki nie powinny zajmować się działalnością, której nie można zmierzyć i określić statystycznie. Jeżeli biblioteki będą dalej zajmować się tylko działalnością wymierną, zaczną się znów wprowadzać tradycyjną ocenę pracy bibliotek i podtrzymywać nierówności. Nie ogólna liczba wypożyczeń jest najważniejsza, ale to, ilu członków społeczeństwa obsługujemy i jak kompetentnie to robimy. Praca biblioteki winna obejmować działania wymierne, ale także i takie, których nie da się wymierzyć ani policzyć.

Kwestionowano, czy rzeczywiście 50% ludności Danii korzysta z bibliotek, podczas gdy procent ten w innych krajach zachodnich wynosi ok. 25. Przypomniano, że Dania swój pierwszy akt edukacyjny wydała już w 1814 r., a ustawę o obowiązkowym nauczaniu w 1930 r., że istnieje tam od bardzo dawna żywy ruch na rzecz kształcenia dorosłych, a — biorąc pod uwagę poziom wykształcenia — wielu robotników można by zaliczyć do klasy średniej. Dyskutanci zwracali jednak uwagę, że wyniki badań socjologicznych uzyskane metodą wywiadów winny być interpretowane z dużą ostrożnością, ponieważ nie zawsze są oparte na faktach.

Dyskutowano też nt. wyników badań dotyczących korzystania z katalogów w bibliotekach oraz z pomocy personelu bibliotecznego przy doborze książek. Badania wykazały, że w Holandii ok. 30% użytkowników bibliotek nigdy nie korzysta

z katalogów, 60% korzysta bardzo rzadko i okazjonalnie, a tylko 10% posługuje się nimi stale. Identycznie prawie przedstawia się sprawa w RFN; badania prowadzone w Kolonii i Hamburgu wykazały, że 57% nie używa katalogów nigdy lub bardzo rzadko. Badania wśród czytelników dwóch dużych bibliotek węgierskich, mających po kilkanaście katalogów, ujawniły, że 1/3 czytelników nie potrafiła wymienić ani jednego katalogu a 15% tylko jeden.

Podobnie rzecz ma się z wykorzystaniem personelu bibliotecznego w sprawach porad lub informacji. W Holandii 56,5% czytelników nigdy lub bardzo rzadko korzysta z tej możliwości, w RFN odpowiednia liczba wynosi 71. W Danii rozmowy z czytelnikami wykazały, że wielu z nich boi się korzystać z pomocy bibliotekarza, a obiekcje są dwojakiego rodzaju: a) bibliotekarze wyglądają na zapracowanych i nie wypada im przeszkadzać; b) czytelnicy powinni obsługiwać się sami, wobec czego prośba o pomoc bibliotekarza jest porażką.

Oprócz powyższych dwóch tematów sporo uwagi na konferencji poświęcono problemom obsługi dzieci w bibliotekach publicznych. Podstawą dyskusji był referat Margaret Dunkle (Australia). Stwierdziła ona, że w ostatnich latach następuje w tym kraju duży rozwój bibliotekarstwa publicznego; coraz więcej uwagi przywiązuje się do pracy z dziećmi. Każda biblioteka publiczna ma oddział dla dzieci. Ok. 1/3 kwot na zakup zbiorów jest wydatkowana na materiały biblioteczne dla dzieci — od przedszkolnych książek z obrazkami a nawet zabawek do zbiorów dla dorastającej młodzieży, płyt, taśm, kaset. Coraz więcej jest kwalifikowanych bibliotekarzy dla dzieci; kształtuje się pogląd, że najwyższe kwalifikacje po dyrektorze biblioteki winien mieć bibliotekarz dla dzieci. Zmieniło się nastawienie bibliotekarzy; nie siedzą przy biurkach, są stale z dziećmi — przy półkach i skrzynkach z książkami, przy stołach, na dywanie.

Jednocześnie rozwijają w Australii swoją działalność i doskonałą metody pracy biblioteki szkolne. Powstały one niedawno i wpłynęły na pewne zmiany w funkcjonowaniu bibliotek publicznych, gdzie spadła liczba wypożyczeń, zwłaszcza książek związanych z programem nauczania.

Zmiany te prowadzą do koncepcji o specjalnej naturze służby bibliotecznego dla dzieci i różnicy między biblioteką szkolną a biblioteką publiczną. Podstawowym zainteresowaniem biblioteki szkolnej jest program nauczania; biblioteka publiczna nie pracuje pod tą presją. Często obsługuje się pod tym względem pomieszanie pojęć wśród wychowawców i szerszej publiczności (a nawet i wśród bibliotekarzy), ponieważ na wszystkie książki dla dzieci patrzy się jak na uzupełnienie procesu edukacji, podczas gdy w rzeczywistości są one uzupełnieniem procesu wzrastania, dojrzewania. Zwłaszcza część zbiorów oddziałująca na wyobraźnię — poezja, beletrystyka, książki z obrazkami — winna być uważana za bezcenne dla dziecka źródło w poszukiwaniu doświadczeń, które mu pomoże budować własną osobowość. Dlatego ogromną wagę przywiązuje się do pracy z dziećmi przedszkolnymi. Dziecko, które nie zapozna się z tym źródłem, zanim pójdzie do szkoły, skłonne jest traktować książki tylko jako uzupełnienie procesu kształcenia, co oznacza zagubienie prawdziwych wartości, jakie mogą dać książki. Dzieci te czytają książki albo ich części, kiedy muszą, a po skończeniu szkoły rozstają się również i z książkami.

Służba biblioteczna dla dzieci wymaga największego natężenia pracy w całym systemie bibliotecznym. Pieniądze wydane na kwalifikowanych bibliotekarzy dla dzieci, którzy będą pracowali również poza biblioteką — utrzymywali kontakty ze szkołą, rozmawiali z grupami rodziców i wciągali ich do pomocy w organizacji zajęć bibliotecznych, odwiedzali przedszkola i ogródki zabaw opowiadając dzieciom bajki, różne opowiadki, zawsze gotowi do rozmów z dziećmi — będą przynosić wysokie odsetki: bibliotece, prawdopodobnie w postaci dorosłych czy-

telników, a może i społeczeństwu jako całości przygotowując ludzi bardziej dojrzałych.

Poruszono także problem łączenia bibliotek publicznych i szkolnych, a przede wszystkim zagadnienie, czy taka połączona biblioteka powinna znajdować się w szkole. Stwierdzono, że istnieją często bariery psychologiczne powstrzymujące dorosłych od przychodzenia do takich bibliotek. Dyrektorka biblioteki w Landskronie podkreśliła, że na integracji muszą zyskać obie biblioteki — inaczej nie ma sensu ich łączyć. Można zaobserwować zbyt wiele zniechęcających przykładów, gdzie cała idea biblioteki otwartej — z wolnym dostępem do książek dla całego środowiska została całkowicie zaprzepaszczone przez niefortunne usytuowanie zintegrowanej biblioteki w szkole. Doświadczenia wskazują, że tylko w małych środowiskach integracja bibliotek ma szanse powodzenia.

Margaret Dunkle zilustrowała zmieniającą się rolę bibliotekarza w jego stosunku do dzieci, ukazując go na dywanie bawiącego się z dziećmi, rozmawiającego z nimi, prowadzącego zajęcia i organizującego programy specjalne, zamiast zabarykadowanego za biurkiem i stemplującego książki. Przerzeczona zrobione w różnych bibliotekach ilustrowały hasło popularyzowane wśród dzieci australijskich, że „biblioteki mogą być przyjemnością”.

W dyskusji zwracano uwagę na to, jak ważne jest, aby biblioteki dla dzieci nie były nudne, poważne i urzędowe” i żeby ich celem nie było tylko uczenie i wychowywanie, ale żeby biblioteka dawała dzieciom radość. Swoboda dzieci w bibliotece i życzliwy stosunek bibliotekarzy rodzi w dzieciach zaufanie do biblioteki na całe życie. Różne formy pracy pomagają także stworzyć pozytywną więź między dziećmi i biblioteką. Im więcej życia w bibliotece, tym na ogół więcej dobrowolnego zainteresowania czytaniem ze strony dzieci.

Zwrócono uwagę, że architekci projektujący biblioteki wiedzą za mało o wielości i różnorodności zajęć, które mogą być prowadzone z dziećmi w bibliotekach i nie dostosowują do tego projektów budynków bibliotecznych. Biblioteka dla dzieci wymaga zarówno cichych kącioków, jak i pomieszczeń do głośnych, a nawet hałaśliwych zajęć.

W referatach i dyskusji powracał kilkakrotnie problem obsługi bibliotecznej mniejszości etnicznych. Jaką politykę winny stosować biblioteki publiczne: czy rozwijać księgozbiory i usługi w językach tych mniejszości, w ten sposób utrzymując bariery kulturalne i językowe między tymi grupami i resztą społeczeństwa, a także podbudowując w ten sposób napięcia rasowe i narodowościowe, czy też — dla podtrzymania harmonii w społeczeństwie — zachęcać środowiska imigracyjne (głównie chodzi o napływowych robotników) do zaznajomienia się z językiem i kulturą kraju, w którym przebywają, przyspieszając w ten sposób proces asymilacji. Dla potrzeb społeczności lepsze jest drugie rozwiązanie, dla dobra jednostek — pierwsze. Na tym przykładzie ukazano sprzeczność, jaka czasem istnieje między interesami środowiska i jego potrzebami a potrzebami jednostek. Co z kolei rodzi pytanie: czyje potrzeby są ważniejsze?

* * *

Na zakończenie uczestnicy podjęli rezolucję o potrzebie kontynuowania tej tematyki na seminariach międzynarodowych lub regionalnych, ale już oddzielnie w dostosowaniu do działalności bibliotek w środowisku miejskim i oddzielnie w wiejskim.

Rezolucja ta, wraz z materiałami z konferencji miała być przekazana Sekcji Bibliotek Publicznych oraz władzom IFLA. Poinformowano uczestników, że materiały z konferencji zostaną opublikowane i szeroko rozpowszechnione.

W programie konferencji oprócz referatów i dyskusji było również zwiedzanie bibliotek publicznych w Lund, Malmö i Landskronie oraz kilku filii bibliotecznych, a także wizyta w Centrum Zaopatrzenia Bibliotek w Lund — instytucji pod tym względem naprawdę wzorowo zorganizowanej.

Wnioski:

1. Konieczne jest uczestniczenie przedstawicieli Polski w podobnych konferencjach w przyszłości. Udział w konferencji dał pogląd na kierunki i tendencje rozwoju bibliotek publicznych na świecie.

2. Jeżeli dojdzie do organizacji w nowym gmachu Biblioteki Narodowej komórki poradnictwa w sprawach budowy i wyposażenia bibliotek, należy wysłać do Lund na stypendium organizatora projektowanej komórki, aby zapoznał się z organizacją i działalnością Biblioteksjenst (instytucja zajmująca się zaopatrzeniem bibliotek w książki i wszelkie urządzenia biblioteczne).

3. Należy odformalizować działalność bibliotek dla dzieci, zainteresować się bardziej dziećmi przedszkolnymi, zwrócić większą uwagę na kształcenie i doskonalenie pracowników bibliotek dla dzieci.

4. W badaniach bibliotecznych powinno się uwzględniać nie tylko problematykę czytelnictwa, ale w większym stopniu — ogólne problemy korzystania z biblioteki (czego ludzie od bibliotek oczekują), a także badać bariery i przeszkody utrudniające ludziom korzystanie z bibliotek.

5. Konieczna jest popularyzacja działalności bibliotek i ich usług, zarówno w społeczeństwie, jak i wśród władz nadzorujących biblioteki.

6. Należy traktować inaczej niż dotychczas statystykę biblioteczną; zwrócić większą uwagę na jakość czytelnictwa, na udzielanie pomocy czytelnikom nie-doświadczonym, zdobywanie nowych kręgów czytelniczych, a nie ograniczać się do podawania liczb i procentów i tylko na ich podstawie oceniać działalność bibliotek.

Halina Kamińska

ANALIZA STANU ZAOPATRZENIA BIBLIOTEK SIECI PAN
W ZAGRANICZNE WYDAWNICTWA CIĄGŁE

(na podstawie centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych bibliotek sieci PAN i towarzystw naukowych)

Zapoczątkowany w 1960 r. w Bibliotece PAN w Warszawie¹ centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach PAN i towarzystw naukowych stanowi dobry punkt wyjścia dla dokonania analizy stanu zaopatrzenia bibliotek sieci PAN w zagraniczne wydawnictwa ciągłe.

Jest to katalog centralny bieżących czasopism zagranicznych (ok. 15 000 tytułów) o ogólnym zakresie tematycznym oraz o zasięgu ograniczonym do Polskiej Akademii Nauk (ok. 120 bibliotek)².

Zakres rzeczowy katalogu koresponduje ze strukturą organizacyjną Polskiej Akademii Nauk i jest dodatkowo poszerzony zbiorami specjalistycznymi towarzystw naukowych, dotowanych przez PAN, w wyniku czego reprezentowane są w nim opisy wydawnictw ciągłych ze wszystkich dziedzin wiedzy.

Katalog prowadzony jest w formie kartoteki w układzie alfabetycznym.

Corocznie Biblioteka PAN w Warszawie otrzymuje z bibliotek PAN-owskich i towarzystw naukowych ok. 23 000 opisów katalogowych zagranicznych wydawnictw ciągłych, które są wykorzystywane do aktualizacji centralnego katalogu. I tak np. w 1978 r. opisy nadesłało 80 bibliotek PAN, co stanowi 94% ogółu bibliotek tej sieci, oraz 23 biblioteki towarzystw naukowych dotowanych przez PAN (65%).

Poddano analizie zawartość niniejszego katalogu, obejmując nią okres 1975-1978, a jej wyniki przedstawiono w postaci materiału tabelarycznego uzupełnionego komentarzem.

Przy analizie posłużono się ponadto *Wykazem Czasopism Naukowo-technicznych Importowanych z Krajów Kapitalistycznych* [...] wydawanym przez „Ruch”³. Wykaz ten nie daje pełnego obrazu sprowadzanych do Polski czasopism zagranicznych, ponieważ nie notuje czasopism zakupionych w krajach socjalistycznych oraz czasopism nabywanych w drodze wymiany lub z innych źródeł. Niemniej zasługuje on na uwagę, ponieważ dotyczy kupna, a więc najbardziej celowego sposobu pomnażania zasobów czasopism w dodatku sprowadzanych za dewizy z krajów kapitalistycznych, co łączy się z trudnościami w zdobyciu walorów pieniężnych, a wydatkowanie kwot wymaga szczególnej rozwagi i ostrożności.

Dla porównania, jak kształtował się import czasopism zagranicznych w ra-

¹ Uchwała Sekretariatu Naukowego z dn. 3.05.1960.

² Dane te dają obraz stanu zasobów sieci w przeciwstawieniu do danych na s. 138, które obrazują wpływ bieżący (w 1978 r.).

³ *Wykaz Czasopism Naukowo-technicznych Importowanych z Krajów Kapitalistycznych w Roku ...* Warszawa: RSW „Prasa-Książka-Ruch” 1971-1975, od 1978 r. zm. tytułu na *Wykaz Regularnych Czasopism Naukowo-technicznych Importowanych z Krajów Kapitalistycznych w Roku ...*

mach PAN, zestawiono na podstawie wspomnianego *Wykazu* dane za rok 1975 i 1978 (tab. 1).

Uogólniając dane z tych dwóch lat stwierdzić należy, że w 1978 r. import uległ zmniejszeniu w porównaniu z 1975 r., bowiem w 1975 r. importowaliśmy z krajów kapitalistycznych 2601 tytułów w 4000 egzemplarzy a w 1978 r. tylko 2360 tytułów w 3798 egzemplarzach.

Tab. 1. Czasopisma zagraniczne prenumerowane przez PAN w 1975 i 1978 r.

Lp.	Państwo	1975		1978	
		tyt.	egz.	tyt.	egz.
1.	Arabska Rep. Egiptu	1	1	—	—
2.	Argentyna	1	1	—	—
3.	Australia	11	11	7	7
4.	Austria	50	65	41	55
5.	Belgia	43	52	33	39
6.	Chile	3	3	—	—
7.	Dania	28	46	21	38
8.	Finlandia	3	3	1	1
9.	Francja	263	350	198	263
10.	Grecja	1	1	1	1
11.	Hiszpania	3	3	2	2
12.	Holandia	196	341	205	352
13.	India	13	13	11	11
14.	Irlandia	—	—	9	22
15.	Izrael	1	1	—	—
16.	Japonia	32	46	32	47
17.	Kanada	28	35	23	29
18.	Kenia	1	1	—	—
19.	Luksemburg	1	1	1	1
20.	Malezja	2	2	1	1
21.	Meksyk	2	2	2	2
22.	Nigeria	1	1	—	—
23.	Norwegia	10	12	11	14
24.	Nowa Zelandia	2	2	1	1
25.	Pakistan	1	1	—	—
26.	Peru	1	1	—	—
27.	RFN	465	673	445	674
28.	RPA	5	6	2	2
29.	Senegal	2	3	3	3
30.	Stany Zjednoczone	700	1180	653	1163
31.	Szwajcaria	100	146	80	128
32.	Szwecja	24	33	22	32
33.	Uganda	3	4	—	—
34.	Wenezuela	2	2	—	—
35.	Wielka Brytania	526	871	516	867
36.	Włochy	74	85	38	42
37.	Zair	1	1	—	—
38.	Zambia	1	1	1	1
	Razem	2601	4000	2360	3798

Z zamieszczonej tabeli wynika, że w 1978 r. przeznaczono wyższe sumy na prenumeratę z krajów kapitalistycznych niż w 1975 r., ale — jak wykazano powyżej — liczba sprowadzonych tą drogą czasopism uległa jednak zmniejszeniu w porównaniu z 1975 r. Należy bowiem brać pod uwagę wyraźny w ostatnich kilku latach wzrost cen wydawnictw zagranicznych, spowodowany zwiększeniem kosztów produkcyjnych i wzrostem cen papieru.

Tab. 2. Środki finansowe PAN na prenumeratę z krajów kapitalistycznych

Rok	Złote dewizowe	Złote obiegowe
1975	1 375 000	28 875 000
1976	1 064 700	22 358 700
1977	1 314 000	27 594 000
1978	1 540 000	32 340 000

W Polskiej Akademii Nauk najważniejszym źródłem nabycia zagranicznych wydawnictw ciągłych jest nie prenumerata, lecz wymiana. Odgrywa ona bardzo ważną rolę w gromadzeniu piśmiennictwa z poszczególnych krajów. Polska Akademia Nauk posiada rozwiniętą bazę wydawniczą, może więc korzystać z niej w celach wymiany. Dzięki temu placówki PAN i towarzystwa naukowe zaspokajają swoje potrzeby w zakresie piśmiennictwa naukowego w dużej mierze poprzez utrzymywanie bezpośrednich kontaktów wymiennych z instytucjami zagranicznymi. Drogą wymiany biblioteki sieci PAN zaopatrują się również w zagraniczne wydawnictwa ciągłe.

Ogólną liczbę tytułów wydawnictw ciągłych pochodzących z prenumeraty i wymiany w bibliotekach PAN w roku 1978 przedstawia tab. 3.

Na podstawie poniższej tabeli można zauważyć, jak dużą rolę w gromadzeniu zagranicznych wydawnictw ciągłych odgrywa w Polskiej Akademii Nauk wymiana. Jest ona prawie dwukrotnie większa niż ich prenumerata. W drodze

Tab. 3. Wydawnictwa ciągłe w bibliotekach PAN w 1978 r.

Kraje	Liczba krajów	Prenumerata		Wymiana		Pren. + Wym. łącznie	
		tyt.	egz.	tyt.	egz.	tyt.	egz.
1. Kapitalistyczne							
— europejskie	22	1491	2503	2775	4506	4266	7009
— zamorskie	62	80	121	1067	1644	1147	1765
— Stany Zjedn.	1	670	1267	851	1422	1521	2689
Ogółem kraje kapitalist.	85	2241	3891	4693	7572	6934	11463
2. Socjalistyczne							
— ZSRR	12	375	762	1458	3211	1833	3973
	1	462	1300	770	1823	1232	3123
Ogółem kraje socjalist.	13	837	2062	2228	5034	3065	7096
Razem	98	3078	5953	6921	12606	9999	18559

prenumeraty wpływa 30,6% ogólnej liczby tytułów i 32,1% ogólnej liczby egzemplarzy. Na wymianę przypada odpowiednio 69,2% ogólnej liczby tytułów i 67,9% ogólnej liczby egzemplarzy.

W 1978 r. biblioteki sieci PAN otrzymywały w drodze prenumeraty i wymiany wydawnictwa ciągle z 98 krajów całego świata. W tym roku Centralny Katalog Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych zarejestrował 9999 tytułów w 11 559 egzemplarzach. Wśród krajów kapitalistycznych największą liczbę czasopism otrzymano ze Stanów Zjednoczonych (1521 tytułów w 2689 egzemplarzach), Wielkiej Brytanii (867 tytułów w 1437 egzemplarzach) i Republiki Federalnej Niemiec (837 tytułów w 1384 egzemplarzach). Z państw socjalistycznych na pierwszym miejscu stoi Związek Radziecki (1232 tytuły w 3123 egzemplarzach), Czechosłowacja (507 tytułów w 1270 egzemplarzach) i Niemiecka Republika Demokratyczna (373 tytuły w 854 egzemplarzach).

Rozmieszczenie wydawnictw ciągłych na terenie całego kraju (tab. 4) odpowiada topograficznemu rozmieszczeniu placówek Akademii. Większość tych placówek znajduje się w Warszawie, gdzie też znajduje się większość wydawnictw naukowych.

Tab. 4. Zagraniczne wydawnictwa ciągle w poszczególnych ośrodkach PAN w 1978 r. (w egz.)

Lp.	Ośrodki PAN	Pren.	Wym.	Pren.+ Wym. łącznie
1.	Warszawa	3141	5365	8506
2.	Kraków	691	4966	5657
3.	Poznań	476	890	1366
4.	Wrocław	528	772	1300
5.	Gdańsk	577	442	1019
6.	Łódź	185	35	220
7.	Odbiorcy poza większymi ośrodkami	355	136	491
	Razem:	5953	12606	18559

Rozpatrując rozmieszczenie wydawnictw ciągłych według struktury organizacyjnej PAN (tab. 5) stwierdzić należy, że największą liczbę tych wydawnictw posiadają biblioteki samodzielne⁴, następnie placówki Wydziału II, IV i VII⁵.

Dokonano również analizy zawartości rzeczowej centralnego katalogu według tytułów czasopism w ramach poszczególnych dyscyplin. Sklasyfikowano łącznie 15 733 tytuły czasopism zarejestrowanych w tymże katalogu⁶.

Większość tytułów czasopism została sklasyfikowana z zaznaczeniem przydziału do kilku dyscyplin naukowych, wobec czego liczba opisów „wzrosła” do sumy 27 992. Szczególnie silne powiązanie wystąpiło między Działem II- Nauki biologiczne, a Działem V- Nauki rolnicze i leśne oraz Działem VI- Nauki medyczne; jak również między Działem III- Nauki matematyczno-fizyczno-chemiczne, a Działem IV- Nauki techniczne.

W opracowaniu znajduje się indeks przedmiotowy dostosowany do organizacyj-

⁴ PAN posiada 5 samodzielnych bibliotek w: Warszawie, Gdańsku, Kórniku, Krakowie i Wrocławiu.

⁵ Wydziały PAN: I — Nauk Społecznych, II — Nauk Biologicznych, III — Nauk Matematycznych, Fizycznych, Chemicznych, IV — Nauk Technicznych, V — Nauk Rolniczych i Leśnych, VI — Nauk Medycznych, VII — Nauk o Ziemi i Nauk Górniczych.

⁶ Około 28 czasopism nie otrzymało określonego przydziału z powodu niejasności tytułów.

Tab. 5. Wydawnictwa ciągłe z prenumeraty i wymiany w poszczególnych Wydziałach PAN w 1978 r. (w egz.)

Lp.	Placówki PAN	Pren.	Wym.	Pren.+ Wym. łącznie
1.	Biblioteki samodzielne	916	4074	4990
2.	Placówki Wydziału I	705	1037	1742
3.	Placówki Wydziału II	924	3647	4571
4.	Placówki Wydziału III	1020	745	1765
5.	Placówki Wydziału IV	1080	683	1763
6.	Placówki Wydziału V	532	503	1035
7.	Placówki Wydziału VI	406	514	920
8.	Placówki Wydziału VII	370	1403	1773
	Razem	5953	12606	18559

Tab. 6. Ogólna liczba tytułów w ramach głównych dziedzin wiedzy

Lp.	Główne dziedziny wiedzy	Poz.
1.	0. Dział ogólny	7681
2.	I. Nauki społeczne i humanist.	6642
3.	II. Nauki przyrodniczo-biolog.	4107
4.	III. Nauki matematyczno-fizyczno- -chemiczne	2042
5.	IV. Nauki techniczne	1849
6.	V. Nauki rolnicze i leśne	1043
7.	VI. Nauki medyczne	1082
8.	VII. Nauki o Ziemi	3646
	Razem:	27 992

nego podziału PAN na 7 podstawowych dziedzin oraz dział ogólny, w ramach których wyodrębniono dyscypliny szczegółowe. Tego rodzaju indeks ma być narzędziem rzeczowego wyszukiwania wydawnictw ciągłych znajdujących się w Centralnym Katalogu Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych.

Potrzeba i znaczenie katalogów centralnych są już powszechnie uznane i wzrastają z każdym rokiem, wraz z rozwojem nauki, ze wzrostem liczby publikacji, z mnogością rejestrujących je następnie dokumentów pochodnych, a równocześnie w związku z trudnościami w dotarciu do rozproszonych źródeł informacji.

Wśród różnego typu katalogów centralnych największą bodaj popularnością cieszą się centralne katalogi wydawnictw ciągłych, przy czym najdonioślejszą rolę odgrywają katalogi rejestrujące czasopisma zagraniczne, stanowiące pożądane źródła przekazu najnowszych informacji o wynikach badań naukowych.

Do takich właśnie należy omawiany katalog prowadzony w Bibliotece PAN w Warszawie, który zawiera dane o zagranicznych wydawnictwach ciągłych znajdujących się w bibliotekach sieci PAN. Katalog ten rejestruje nie tylko tytuły, ale również wykazuje zasoby w obrębie tytułu (roczniki, zeszyty), a równocześnie pozwala na zorientowanie się w lokalizacji poszukiwanego wydawnictwa, w kompletności i brakach poszczególnych tytułów, w ich rozmieszczeniu topograficznym.

Katalog obejmuje także mało znane zasoby zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujące się w wąskospecjalistycznych bibliotekach towarzystw naukowych dotowanych przez PAN posiadających nieraz unikalne w skali krajowej egzemplarze pochodzące z indywidualnej i bezpośrednio prowadzonej wymiany.

Katalog stanowi podstawę do analizy stanu zaopatrzenia poszczególnych placówek, a także poszczególnych dyscyplin w zagraniczne wydawnictwa ciągłe umożliwiając tym samym władzom Akademii prowadzenie racjonalnej polityki zaopatrywania bibliotek w zagraniczne piśmiennictwo oraz prawidłową gospodarkę przeznaczonymi na ten cel środkami finansowymi.

Na zakończenie trzeba, niestety, stwierdzić, iż wypracowana długoletnim trudem korzystna pozycja wymiany zagranicznej w procesie gromadzenia zbiorów bibliotek PAN zaczęła od 1979 r. ulegać pogorszeniu i punkt ciężkości gromadzenia przesunął się wyraźnie z wymiany na prenumeratę dewizową.

Powody wywołujące to niepokojące zjawisko należą do rzędu przyczyn zarówno ekonomicznych, jak i produkcyjnych; z jednej strony niewspółmiernie wysoka w porównaniu z polskimi cena wydawnictw zagranicznych skłania kontrahentów zagranicznych raczej do transakcji handlowych, niż do wymiany, a z drugiej — bardzo długi cykl produkcyjny naszych publikacji dezaktualizuje krajowe piśmiennictwo i zniechęca liczących się w świecie polskich i zagranicznych autorów do współpracy z polskimi czasopismami.

Izabela Lenart, Wanda Sadurska

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Z DZIAŁALNOŚCI W OKRESIE 28.3—24.09.1980

W omawianym okresie odbyły się dwa posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego SBP — dn. 12 czerwca oraz 11 września 1980.

Na posiedzeniu dn. 12 czerwca 1980 porządek dzienny obejmował sprawozdanie sekretarza generalnego kol. Leona Łosia z bieżącej działalności Zarządu Głównego oraz sprawy wydawnicze Stowarzyszenia. Tematem drugiego posiedzenia były sprawy związane z VIII Zjazdem bibliotekarzy polskich w Poznaniu we wrześniu 1980 r., przyjęcie sprawozdania z działalności okręgów w 1979 r. oraz porządku obrad kolejnego posiedzenia plenarnego ZG SBP dn. 24 września 1980.

Zgodnie z przyjętym programem Prezydium ZG rozwija wielostronną działalność bezpośrednią oraz przy pomocy powołanych sekcji, komisji i referatów.

W okresie sprawozdawczym odbyły się zjazdy wyborcze w następujących okręgach:

dnia 31.03.1980 w Płocku — przewodniczącym został kol. Jan Marciniak, dyrektor Woj. Biblioteki Publicznej. Z ramienia ZG SBP w obradach uczestniczył kol. Jan Burakowski;

dnia 10.04.1980 w Tarnobrzegu — przewodniczącym został kol. Ireneusz Skrzyński, wicedyrektor Woj. Biblioteki Publicznej. Z ramienia ZG SBP w obradach uczestniczyła kol. Janina Cygańska;

dnia 28.05. 1980 w Jeleniej Górze — przewodniczącą została wybrana kol. Mirosława Joško z Woj. Biblioteki Publicznej;

dnia 4.06.1980 w Olsztynie — przewodniczącym został wybrany kol. Marian Filipkowski, dyrektor Pedagog. Biblioteki Wojewódzkiej;

dnia 9.06. 1980 w Rzeszowie — przewodniczącym został wybrany kol. Zdzisław Daraż, dyrektor Woj. Biblioteki Publicznej. W obradach uczestniczyła kol. Janina Cygańska;

dnia 12.06.1980 w Skierniewicach — przewodniczącą została wybrana kol. Alina Owczarek, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łowiczu. W obradach wzięła udział kol. Elżbieta Sawicka, członek Prezydium ZG SBP;

dnia 19.06.1980 w Katowicach — przewodniczącym został wybrany kol. Aleksander Uherek, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chorzowie.

I. Sprawy organizacyjne oraz ważniejsze prace i przedsięwzięcia
podejmowane w okresie sprawozdawczym

Istotnym elementem działalności w tym okresie było upowszechnienie tekstu uchwały oraz szczegółowych wniosków wysuniętych przez Zjazd delegatów, który odbył się w Kaliszu w dn. 28—29 września 1979.

Uznaliśmy za niezbędne przedstawienie ich kierownikom resortów i urzędów cent-

ralnych w celu uzyskania pomocy w realizacji. Uchwałę i wnioski szczegółowe otrzymali:

przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów
minister kultury i sztuki
minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki
sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk
minister zdrowia i opieki społecznej
minister pracy, płac i spraw socjalnych
minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych
minister oświaty i wychowania
przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych

W wystąpieniach tych Prezydium ZG SBP podkreśliło troskę delegatów Zjazdu w Kaliszu o dalsze podnoszenie efektywności pracy bibliotek i ośrodków inte narodowej. Wyrażono prośbę o wzięcie pod uwagę i zapewnienie realizacji tej części postulatów Zjazdu, które w konkretnych sprawach zależne są od wymienionych resortów i urzędów centralnych.

Niektórzy kierownicy resortów, jak np. kultury i sztuki, pracy, płac i spraw socjalnych oraz Polskiej Akademii Nauk, — zalecili już podległym komórkom organizacyjnym zapoznanie się z postulatami Zjazdu w Kaliszu oraz przygotowanie projektów ustosunkowania się do ich treści. Z niektórych resortów nadeszły odpowiedzi; będą one przedmiotem szczegółowej analizy po zgromadzeniu ich pełnego kompletu.

Istotną sprawą w okresie sprawozdawczym były kwestie organizacyjne wynikające z przygotowań do VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich w Poznaniu.

Na posiedzeniu Komisji Programowej dn. 1 kwietnia 1980, działającej pod przewodnictwem kol. Witolda Stankiewicza, zostały zakończone prace nad koncepcją programu VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich. Na posiedzeniu Prezydium ZG SBP dn. 12 czerwca 1980 sekretarz generalny, referując sprawę przygotowań do Zjazdu, jeszcze raz postawił pytanie, czy nie należy ze Zjazdu zrezygnować lub też go odbyć w innym terminie, aby w bieżącej kadencji, wskutek braku dofinansowania organizacji Zjazdu przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz CRZZ w przewidzianej pierwotnie wysokości, nie spowodować uciążliwych trudności finansowych i ograniczeń w przyszłym działaniu Stowarzyszenia. Członkowie Prezydium, przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz przewodniczący Zespołu Partyjnego PZPR przy ZG SBP wypowiedzieli się jednak za organizacją Zjazdu w ustalonym terminie 25—26 września 1980 r.

Powołany w Poznaniu Komitet Organizacyjny Zjazdu, kierowany przez przewodniczącego ZO SBP w Poznaniu kol. Stanisława Kubiaka, sprawnie prowadził prace przygotowawcze w bezpośrednim kontakcie z Prezydium ZG.

Dnia 30 maja 1980 kierownictwo Komitetu Organizacyjnego zorganizowało w Poznaniu konferencję prasową. Niezależnie od przygotowanych na piśmie materiałów dla środków masowego przekazu podano na niej informacje o programie Zjazdu, tematyce poprzednich zjazdów, a także omówiono szerzej podstawowe nurty współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Dziennikarze zobowiązali się nasilać informacje prasowe w miarę zbliżania się terminu Zjazdu.

Dnia 25 czerwca 1980 członkowie Prezydium ZG SBP — kol. kol. Witold Stankiewicz, Franciszek Łozowski i Leon Łoś — przy udziale przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego w Poznaniu, Stanisława Kubiaka oraz przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Sztuki dra Edwarda Palińskiego referowali program i przebieg prac przygotowawczych do VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich kierownictwu Wydziału Kultury KC PZPR.

Dnia 28 czerwca 1980 kol. Witold Stankiewicz przedstawił założenia programowe Zjazdu przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłońskiemu, który w pełni je zaaprobował i przyrzekł niezbędne poparcie realizacji przedstawionych zamierzeń.

Dnia 7 lipca 1980 na posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego VIII Zjazdu z udziałem przedstawicieli Prezydium ZG SBP — I wiceprzewodniczącego kol. Janiny Cygańskiej i sekretarza generalnego kol. Leona Łosia — zostały dokonane uzgodnienia podstawowych założeń organizacyjnych i finansowych, pozwalających na przyspieszenie tempa prac przygotowawczych. W zakresie uczestnictwa w Zjeździe przyjęto zasadę możliwie reprezentatywnego przedstawicielstwa wszystkich środowisk bibliotekarskich.

Troską Prezydium ZG SBP była też sprawa udziału przedstawiciela Polski w sesji Rady Generalnej IFLA w Manili na Filipinach (17—24 sierpnia 1980). Prezydium zajęło stanowisko, że z jednej strony wysokie koszty wyjazdu (ca 500 dol. USA + 150 000 zł obiegowych) nie mogą być pokryte ze środków społecznych Stowarzyszenia, zaś z drugiej strony nie można było pogodzić się z tym, że przedstawiciela Polski zabraknie na posiedzeniu Rady Generalnej IFLA. Na wniosek Prezydium ZG SBP Ministerstwo Kultury i Sztuki sfinansowało wyjazd do Manili przewodniczącego SBP.

Odrębnym zagadnieniem w okresie sprawozdawczym był współdziałanie Zarządu Głównego SBP w realizacji aktualnych inicjatyw Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W związku z przyjętymi w Ministerstwie Kultury i Sztuki założeniami programowymi „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy 1980” Prezydium ZG SBP, niezależnie od akcji, której patronowało Ministerstwo i wojewódzkie wydziały kultury, upowszechniło te założenia oraz sugerowało zarządom okręgów ścisłe współdziałanie z władzami terenowymi w ich realizacji i włączenie się do wszystkich imprez majowych tak organizacyjnie, jak i merytorycznie. W Ogólnopolskiej Inauguracji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy 1980 w Bydgoszczy dn. 3 maja 1980 Prezydium ZG SBP reprezentowała przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Bydgoszczy, kol. Bolesława Podraza.

Przedmiotem szczególnej uwagi Prezydium ZG SBP były materiały nadesłane przez Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej dotyczące dalszych kierunków rozwoju bibliotek w Polsce, zaakceptowane przez Prezydium Kolegium Ministra Kultury i Sztuki, oraz analiza działalności bibliotek publicznych w r. 1979, przygotowana w tym Departamencie. Oba te dokumenty prezentują zarówno stan bibliotekarstwa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem sieci bibliotek publicznych, jak i zamierzone kierunki działania, które w pełni pokrywają się z uchwałą i wnioskami szczegółowymi przyjętymi na Krajowym zjeździe delegatów w Kałszu dn. 29 września 1979.

W tej grupie zagadnień ważną sprawą staje się na przyszłość współdziałanie ogniw Stowarzyszenia w realizacji zasad współpracy bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi. Zasady te, ustanowione na podstawie art. 12 p. 4, art. 13 p. 3 oraz art. 14 p. 1 ustawy o bibliotekach zostały podpisane dn. 18 czerwca 1980 przez ministra kultury i sztuki oraz ministra oświaty i wychowania. Prezydium ZG SBP w swoim komunikacie z sierpnia 1980 zaleciło zarządom okręgów zapoznanie się w wydziałach kultury urzędów wojewódzkich z tymi zasadami, traktowanie ich jako wytycznych do usprawnienia działalności bibliotek w mieście i na wsi, wzięcie udziału w ich rozpowszechnianiu oraz podjęcie działań zachęcających do ich przemyślanej realizacji w obu resortowych sieciach, w zależności od konkretnych warunków miejscowych.

Prezydium Zarządu Głównego podjęło próbę ustalenia kierunków współpracy z Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. Odbyły się dwa spotkania z kierownictwem Centrum dn. 19 maja i 4 lipca 1980. Zarysowały się pewne

kierunki współpracy w zakresie doskonalenia kadr bibliotecznych, a także w zakresie wspólnych poczynań wydawniczych, które mogą być korzystne dla obu kontrahentów tak od strony merytorycznej, jak i ekonomicznej.

W ramach zacieśniania współpracy ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich dn. 19 czerwca 1980 w Warszawie w Klubie Księgarza odbyła się uroczystość podpisania porozumienia o współpracy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Stowarzyszenia Księgarzy Polskich z Wszechzwiązkowym Dobrowolnym Stowarzyszeniem Miłośników Książki w ZSRR. Porozumienie ze strony polskiej podpisali: I wiceprzewodniczący ZG SBP Janina Cygańska oraz przewodniczący ZG SKP Tadeusz Husak, ze strony radzieckiej — I zastępca przewodniczącego Zarządu WOK Anatolij Kostakow¹.

W uroczystym spotkaniu wzięli udział: przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR Adela Suchodolska, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki: dr Edward Paliński i Lucjan Biliński, przedstawiciele ambasady radzieckiej w Polsce, TPPR, Międzynarodowej Książki, dyrektor Zjednoczenia Księgarstwa Kazimierz Majerowicz, Domu Książki Stanisław Zahorodny oraz liczni członkowie SKP. Z ramienia SBP uczestniczyli również kol. kol. Ewa Pawlikowska, Hanna Uniejewska, Władysława Wasilewska, Leon Łoś, Andrzej Jopkiewicz. W wystąpieniach podkreślano wspólnotę celów opartą na jednoczącym wszystkie trzy stowarzyszenia umiłowaniu książki.

II. Działalność sekcji, komisji i referatów Narady i konferencje problemowe

Sekcje, komisje i referaty kontynuowały prace zgodnie z założeniami programowymi. Powołano Komisję ds. Kształcenia i Doskonalenia Kadr Bibliotecznych, której przewodnictwem powierzono kol. Zbigniewowi Binerowskiemu. Zrezygnowano z powołania komisji ds. katalogowania, natomiast w uzgodnieniu z Prezydium Zarządu Głównego SBP, Biblioteką Narodową i Biblioteką Polskiej Akademii Nauk w Warszawie powołano Zespół Konsultacyjny ds. Opracowania Przepisów Katalogowania Alfabetycznego Wydawnictw Zwartych.

Działalność poszczególnych komisji i sekcji przedstawia się następująco:

Sekcja Bibliograficzna uczestniczyła w pracach narady na temat katalogów centralnych, zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową i Centrum INTE w dn. 3 i 4 czerwca 1980 w Warszawie; referaty i materiały zostaną opublikowane².

Sekcja Bibliotek Fachowych skierowała do zarządów okręgów prośbę o informacje na temat działalności analogicznych sekcji w okręgach. Sondaż ten został przeprowadzony w celu zebrania materiałów na zamierzone spotkanie z przewodniczącymi sekcji okręgowych, na którym ustalone zostaną formy wzmożenia aktywności społecznej bibliotekarzy bibliotek fachowych i ośrodków informacji.

Sekcja Bibliotek Naukowych przygotowała program oraz plan prac na okres bieżącej kadencji.

Sekcja Bibliotek Muzycznych wykazała znaczną aktywność: przygotowała ostateczną redakcję „Przewodnika po bibliotekach i zbiorach muzycznych”, pracowała nad programem kursu dla bibliotekarzy z działów muzycznych w bibliotekach publicznych, planowanego na r. 1981, ustosunkowała się do programu konferencji dyrektorów bibliotek akademii i wyższych szkół muzycznych

¹ Zob. „Prz. Księg. Wyd.” 1980 nr 8 s. 1, 4.

² Zob. s. 59-105.

nych przygotowywanej na wrzesień 1980, przeprowadziła dyskusję nad programem VI konferencji bibliotekarzy bibliotek muzycznych planowanej na rok 1981.

Polska Sekcja IAML — Międzynarodowej Federacji Bibliotek Muzycznych — przyjęta została w poczet członków Polskiej Rady Muzycznej.

Sekcja Bibliotek Publicznych i Związkowych zgłosiła projekt programu sesji naukowej poświęconej problemom organizacji bibliotek w średnich i dużych miastach. Projekt ten został szczegółowo rozpatrzony dn. 30 maja 1980 na posiedzeniu Sekcji z udziałem przedstawicieli Prezydium ZG SBP, Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Sztuki, Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, która ma być organizatorem konferencji w maju 1981 r.

Na posiedzeniu tym zostały także zaprezentowane propozycje zmian w procesie gromadzenia i opracowywania nowości wydawniczych w bibliotekach polskich. Wymagają one jeszcze wielu konsultacji przed ostatecznym przedłożeniem do szerszej dyskusji.

Na posiedzeniu Sekcji dn. 25 czerwca 1980 omówiono plan pracy w drugim półroczu 1980 r. i program dalszego działania Sekcji.

Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych we współpracy z Sekcją Bibliotek Publicznych Zarządu Okręgu Stołecznego SBP zorganizowała w Warszawie dn. 29 maja 1980 konferencję pod hasłem „Biblioteki wobec potrzeb dziecka”. Zadaniem konferencji była wymiana doświadczeń między bibliotekarzami bibliotek szkolnych i publicznych w celu optymalnego zaspokajania potrzeb czytelników dzieci i młodzieży. Uczestniczyły w niej 102 osoby z 34 okręgów, w tym z bibliotek szkolnych — 43, z publicznych — 47 oraz 12 zaproszonych gości m.in. przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty i Wychowania, ZG ZNP. Konferencję przewodniczyła kol. Jadwiga Kołodziejska z Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Wygłoszono następujące referaty: Funkcja bibliotek szkolnych i publicznych dla dzieci (dr Jadwiga Andrzejewska); Czytelnik dziecięcy w bibliotekach publicznych (dr Barbara Białkowska); Zadania, warunki i metody pracy bibliotek szkolnych a potrzeby czytelników dzieci (mgr Elżbieta Serocka); Międzynarodowy Rok Dziecka w warszawskich bibliotekach publicznych dla dzieci (mgr Barbara Antoniewicz).

W dyskusji wzięło udział 16 osób. Opracowano wnioski z konferencji.

Sekcja Bibliotek Szpitalnych zorganizowała w Lublinie dn. 16 czerwca 1980 posiedzenie, którego przedmiotem były dwa zagadnienia:

— możliwości prowadzenia biblioterapii w zakładach lecznictwa — referat dr Aleksandry Chwastek,
— realizacja zarządzeń Ministerstw Kultury i Sztuki oraz Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie zapewnienia pacjentom obsługi bibliotecznej.

W konferencji uczestniczyło ponad 60 osób, w tym ok. 40 osób z okręgów SBP. Obradom przewodniczyła Wanda Kozakiewicz kierująca pracami Sekcji. Opracowane wnioski ZG SBP prześle do zainteresowanych resortów.

Działalność komisji problemowych rozwija się z różną rytmicznością. Niektóre komisje już notują efektywny dorobek.

Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej — Zespół Mechanizacji i Automatyzacji Bibliotek kierowany przez kol. Juliana Gałczyńskiego rozpoczął prace nad przygotowaniem informatora o zmechanizowanych i zautomatyzowanych systemach bibliotecznych i informacyjnych. Przygotowano wstępny program konferencji poświęconej automatyzacji i mechanizacji pracy bibliotek.

Zespół Normalizacji działający pod przewodnictwem kol. Marii Leskiej przeprowadził badania ankietowe dotyczące stosowania w bibliotekach druków bibliotecznych i analizuje nadesłane materiały w celu przygotowania wniosków.

Komisja Statystyki Bibliotecznej zorganizowała dn. 2 maja 1980 spotkanie, którego przedmiotem były uwagi do formularzy statystycznych Kb-1, Kb-2 i Kb-3, nadesłane przez biblioteki. Na posiedzeniu dn. 10 czerwca 1980 opracowano wnioski dotyczące modyfikacji treści formularzy. Komisja prowadziła także prace uzasadniające potrzebę objęcia przez Bibliotekę Narodową całokształtu prac metodologicznych z zakresu organizacji i normalizacji pracy bibliotecznej, w tym także w aspekcie sprawozdawczości statystycznej.

Komisja Wydawnicza odbyła dn. 7 maja 1980 posiedzenie, na którym omówiono sprawy planu wydawniczego oraz zorganizowania konferencji redaktorów czasopism bibliotekarskich. Działy Wydawniczy i Finansowy Biura ZG SBP na podstawie posiadanych materiałów przygotowały analizę stanu i perspektyw działalności wydawniczej SBP. Materiały te wraz z oceną Komisji Wydawniczej były zaprezentowane i poddane pod dyskusję na posiedzeniu Prezydium ZG SBP dn. 12 czerwca 1980.

Przewodniczący Komisji Wydawniczej kol. Janusz Albin stwierdził, że z analizy katalogu wydawnictw SBP opracowanego przez Cecylię Duninową wynika, że działalność wydawnicza SBP w pewnym okresie uległa ograniczeniu i od tego czasu utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie. Tematyka publikacji mieści się w zakresie treści § 7 statutu SBP. Stowarzyszenie nie ma monopolu na tematykę bibliotekarską, zajmują się nią różne instytucje wydawnicze w kraju. Stowarzyszenie skupia uwagę na pewnych wycinkach — metodyce pracy bibliotekarskiej oraz publikacjach o charakterze informacyjnym w wydawnictwach ciągłych i zwartych. Ten profil odpowiada potrzebom użytkowników.

Wśród czasopism tylko *Przegląd Biblioteczny* ma być w pełni uregulowany. *Poradnik Bibliotekarza* i *Bibliotekarz* borykają się z trudnościami. Na skutek braku dostatecznego przydziału papieru zmniejsza się ich objętość. Należy szukać partnerów w Ministerstwie Oświaty i Wychowania, w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, co pozwoli może tytuły te ustawić korzystniej od strony organizacyjnej i finansowej.

Wydawnictwa zwarte wydawane są w zbyt skromnym nakładzie, niewspółmiernym do potrzeb, nie do przewyżczenia są jednak trudności z przydziałem papieru i mocy produkcyjnych. Ogranicza to możliwość kształtowania programu działania.

Dyskusja ujawniła wiele zjawisk wynikających z wydawniczej działalności SBP: oddziaływanie na środowisko (Józef Czerni); uzupełnianie podręczników na poziomie średnim (Hanna Uniejewska); hamulcem działalności jest niesłowność autorów (Leon Łoś); niezbędna wydaje się analiza krajowych czasopism bibliotekarskich (Witold Stankiewicz) oraz ich ocena ze względu na bardzo zróżnicowaną tematykę (Barbara Sordylowa); alternatywą mogłaby być rezygnacja z wydawnictw zwartych i koncentrowanie wysiłków na czasopismach (Cecylia Duninowa); niecelowe jest rezygnowanie i podejmowanie drastycznych rozwiązań pod presją chwilowych trudności, należy raczej szukać środków do ich przewyżczenia; są rezerwy papierowe na szczeblu administracji wojewódzkiej, są często szanse w poligrafii i po te raczej należy sięgać; trudny okres należy przetrwać czekając na poprawę sytuacji (Leon Łoś); Stowarzyszenie nie jest odosobnione — trudności odczuwa cały kraj (Witold Stankiewicz).

Wszyscy członkowie Prezydium mieli możliwość poznania warunków, w jakich toczy się działalność wydawnicza, nie chodzi jednak o to, aby sprawy rozwiązać na jednym posiedzeniu, lecz o to, żeby cały skład Zarządu Głównego SBP miał pełnię informacji o działalności wydawniczej. Jest ona oparta na zasadzie samo-

finansowania. Stowarzyszenie ma na uwadze również inicjatywy wymagające kompromisowych rozwiązań. Zysk na jednych publikacjach może pokryć koszty innych, których wydanie nie da efektów finansowych, lecz jest słuszne ze względów społecznych (Janusz Albin).

III. Sprawy wydawnicze

Naświetlenie całokształtu spraw wydawniczych na posiedzeniu Prezydium ZG SBP daje tym samym informację, która przeznaczona jest dla całego środowiska bibliotekarskiego.

Mimo zwiększenia nakładu *Przeglądu Bibliotecznego* do 7500 egz. w dalszym ciągu są sygnały, że w niektórych placówkach Ruchu odmawia się przyjmowania prenumeraty. Nie wszędzie docierają także *Poradnik Bibliotekarza* i *Bibliotekarz*, a docierać powinny. W omówionym okresie nie ukazała się żadna pozycja zwarta.

W produkcji znajdują się następujące pozycje:

Ukażą się w 1980 r.

1. A. Lenczowski; Organizacja i technika udostępniania zbiorów bibliotecznych. Objętość 5,5 ark. wyd., nakład 6000 egz.
2. Informator Bibliotekarza i Księgarza 1981. Objętość 13 ark. wyd., nakład 9700 egz.
3. Literatura Piękna 1975 - 1976 r. Objętość 43 ark. wyd., nakład 5500 egz.

Ukażą się w pierwszej połowie 1981 r.

4. J. Pelcowa; Polskie Normy bibliograficzne 1975 - 1978. Objętość 21 ark. wyd., nakład 3500 egz.

W opracowaniu redakcyjnym znajdują się pozycje:

1. J. Wołosz; Organizacja biblioteki i kierowanie jej działalnością. Objętość 7,5 ark. wyd., nakład 6000 egz.
2. W. Kozakiewicz, B. Brzózka; Biblioteka szpitalna. Objętość 4 ark. wyd., nakład 4100 egz.

Prezydium ZG SBP podejmuje energiczne kroki w kierunku urealnienia planów wydawniczych, zapewnienia rytmiczności wpływania maszynopisów, pokonania trudności w zaopatrzeniu w papier oraz w uzyskaniu mocy produkcyjnych.

IV. Sprawy finansowe

Zasoby finansowe wykazują saldo dodatnie. Ministerstwo Kultury i Sztuki równoważy budżet Stowarzyszenia przyznanymi dotacjami, co stwarza podstawy ustabilizowanej sytuacji finansowej.

Okres sprawozdawczy charakteryzuje się w ekonomice Stowarzyszenia znacznym zwiększeniem wydatków nad dochodami; wiąże się to przede wszystkim z finansowaniem VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich w Poznaniu. Dnia 14 kwietnia 1980 Zarząd Główny przekazał zaliczkowo Komitetowi Organizacyjnemu VIII Zjazdu w Poznaniu 300 000 zł. Preliminarz budżetowy Zjazdu ustalony został po długich i żmudnych wyliczeniach oraz weryfikowaniu kolejnych projektów pod kątem zmniejszenia wydatków i poprzestania na niezbędnych kwotach. Koszty VIII Zjazdu zamkną się kwotą ok. 900 000 zł.

Mimo bardzo oszczędnej gospodarki środkami finansowymi, istnieją duże trudności w zaspokajaniu rzeczywistych potrzeb i uzyskiwaniu bardziej efektywnych wyników działania. Wynikają one głównie z rygorów limitowania niektórych paragrafów budżetu. Negatywny wpływ limitowania odbija się szczególnie na dzia-

łałości wydawniczej, której rozwój mógłby dodatnio wpływać na systematyczne polepszenie sytuacji finansowej Stowarzyszenia. Uznając te trudności Ministerstwo Kultury i Sztuki w ostatnim okresie zwiększyło limit honorariów dla *Po-radnika Bibliotekarza* o 20 tys. zł.

W zasadzie tym sprawozdaniem Zarząd Główny SBP zamyka pierwszy rok swojej kadencji 1980 - 1982. Działalność Stowarzyszenia notuje na swym koncie wiele udanych przedsięwzięć zrealizowanych przez sekcje i komisje Zarządu Głównego oraz zarządy okręgów. Przykładem mogą być rezultaty konferencji zorganizowanej przez Sekcję Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych w Warszawie dn. 29 maja 1980, prace i zamierzenia na r. 1981 Sekcji Bibliotek Publicznych i Związkowych oraz Sekcji Bibliotek Muzycznych, bieżące prace i zamierzenia Komisji Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej i jej zespołów roboczych, Komisji Wydawniczej, która zaprezentowała analizę bieżącej i perspektywicznej działalności wydawniczej na jednym z posiedzeń Prezydium ZG SBP, Komisji Współpracy Międzynarodowej itd.

Wydaje się, że słuszne było wznowienie komunikatów Prezydium ZG SBP. Ich regularne, jak dotychczas, ukazywanie się i upowszechnianie w okręgach i kołach zapewnia utrzymywanie kontaktu Zarządu Głównego z zarządami okręgów poprzez docieranie z informacją o działalności Stowarzyszenia do całego środowiska bibliotekarskiego w kraju. Udaje się tu także, przynajmniej we fragmentach, upowszechniać niektóre elementy pracy okręgów. Pożądane będzie ten dział komunikatów rozbudowywać w miarę aktywizacji działalności zarządów okręgów.

Niepokojącą sprawą jest w dalszym ciągu sytuacja płacowa bibliotekarzy. Wskaźnik wzrostu płac bibliotekarzy nie nadąga za średniokrajowym wskaźnikiem wzrostu płac, określonym w komunikacie GUS za I półrocze 1980 r. w wysokości 9,9% w porównaniu do I półrocza 1979 r.

Notuje się zbyt powolny dopływ nowych członków do szeregów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zarządy okręgów, jeżeli zajmą aktywniejszą postawę, mogą sięgnąć po potencjalnych członków w bibliotekach szkolnych, związkowych, naukowych, fachowych a także publicznych. W dalszym ciągu słabo reprezentowana jest w Stowarzyszeniu kadra pracowników ośrodków informacji naukowej.

Następny rok bieżącej kadencji Zarządu Głównego zapoczątkował VIII Zjazd bibliotekarzy polskich, który obradował w Poznaniu w dn. 25 - 27 września 1980.

PROTOKÓŁ

PLENARNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP (Nowy Tomyśl, 24 września 1980)

Poza członkami Zarządu Głównego SBP w posiedzeniu wzięli udział członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej, Głównego Sądu Koleżeńskiego, przewodniczący sekcji, komisji i referatów ZG, przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR Józef Pрус oraz przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki Edward Paliński.

Porządek dzienny obejmował:

1. Sprawozdanie z działalności SBP w okresie 28.03 - 24.09.1980 — (Leon Łoś); sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej — (Anna Lech)
2. Sprawy VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich — (Witold Stankiewicz i Stanisław Kubiak)
3. Działalność bibliotek w Nowym Tomyślu — (Czesław Krolek)
4. Zwiedzanie placówek bibliotecznych

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego Zarządu Głównego Witolda Stankiewicza głos zabrał naczelnik miasta i gminy Nowy Tomyśl mgr inż. Jerzy

Pańczak, który serdecznie powitał gości zebranych w nowo wybudowanym Domu Kultury i w krótkim przemówieniu scharakteryzował sytuację społeczno-gospodarczą miasta oraz perspektywy jego rozwoju. Zwrócił uwagę na przemysłowo-rolniczą strukturę produkcji o bardzo wysokim wskaźniku ponad 2 mld zł rocznie oraz na jej główne kierunki. Nowy Tomyśl, który niebawem obchodzić będzie 200-lecie uzyskania praw miejskich, jest miastem rozwijającym się dynamicznie, o szerokich planach rozbudowy, pracującym z myślą o dniu jutrzejszym.

Następnie zabrał głos dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej kol. Czesław Krolek, którą uczestnicy posiedzenia ZG zwiedzili przed obradami. Cz. Krolek przedstawił miejsce Biblioteki w sieci, strukturę organizacyjną (7 filii w pięciu wsiach), sytuację kadrową, kierunek oraz formy współpracy z innymi bibliotekami, m.in. z bibliotekami szkolnymi, a także akcje biblioteczne organizowane specjalnie dla niewidomych. Podkreślił udział koła SBP w integrowaniu środowiska i ustalaniu zakresów współpracy. Wypowiedzi przedstawicieli Nowego Tomysła stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący zebrania kol. Witold Stankiewicz podziękował przedstawicielom Nowego Tomysła za wypowiedzi i za zgłoszoną dawno gotowość goszczenia Zarządu w pięknych ośrodkach kultury. Zapewnił, że wśród obecnych nie ma nikogo, kto nie słyszałby o pracy nowotomyskiej biblioteki, która może świecić przykładem bibliotekarzom całego kraju. Podkreślił, iż w wielkiej ogólnonarodowej debacie, jaka toczy się obecnie w kraju, coraz częściej wymieniane są sprawy kultury i że życzyć by sobie należało, aby obiektów takich jak w Nowym Tomysłu było więcej, bowiem gospodarzymy lepiej, gdy obok dbałości o pomnażanie produkcji wykazujemy dbałość o zaspokojenie potrzeb duchowych społeczeństwa.

Kol. W. Stankiewicz złożył następnie naczelnikowi miasta i gminy Nowy Tomyśl życzenia pełnej realizacji zaplanowanych zamierzeń oraz poprosił go w imieniu Zarządu o przyjęcie Odznaki Honorowej SBP, przyznawanej przez Stowarzyszenie działaczom oraz tym przedstawicielom władz, którzy szczególnie przysłużyli się sprawie rozwoju bibliotekarstwa.

Po tej krótkiej części oficjalnej przewodniczący zaproponował, aby zmienić planowany porządek obrad i po punkcie 1 jako punkt 2 wnieść sprawę relacji: Stowarzyszenie — związki zawodowe. Wniosek ten został zaaprobowany.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego w okresie od 28.03. — 24.09.1980 złożył sekretarz generalny kol. Leon Łoś, ograniczając się do relacji o sprawach najważniejszych (pełny tekst został rozesłany wcześniej jak w członków Zarządu — zał. 1 do protokołu). Wymienił liczbę i problematykę posiedzeń, podkreślił aktywność sekcji, komisji i referatów ZG, wysiłek włożony w uporządkowanie dokumentów formalnych ustalających ramy działań różnych agend Zarządu.

W związku z przeprowadzeniem szczegółowej analizy działalności wydawniczej, zarówno w ujęciu merytorycznym, jak finansowym, kol. L. Łoś poinformował zebranych o niezadowolającej sytuacji, w jakiej znajduje się w dalszym ciągu produkcja wydawnictw zwartych: niedobór papieru, ograniczony limit honorariów, trudności w każdorazowym poszukiwaniu bazy poligraficznej. Jedyne czasopisma — dzięki Wydawnictwu Ossolineum oraz zaangażowaniu się wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe” we współpracę z SBP — uzyskały pewną stabilność warunków ukazywania się. Systematycznie w okresie sprawozdawczym opracowywano i wysyłało do okręgów komunikaty informujące o problematyce działań ZG, o inicjatywach poszczególnych zespołów oraz o ważniejszych wydarzeniach w okręgach.

Kol. L. Łoś zwrócił uwagę, że zawartość treściowa komunikatów w znacznej mierze uzależniona jest od materiałów nadsyłanych przez okręgi, ilustrujących aktualną działalność. Obieg informacji zawartej w komunikatach pozwala na szerszą orientację zarządów w bieżącym życiu organizacji, pełni też rolę inspirującą do aktywniejszego podejmowania dalszych działań.

W omawianym okresie najintensywniejszą pracę prowadził okręg poznański, który wziął na siebie ciężar organizacji VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich.

Sekretarz generalny omówił następnie najważniejsze kierunki pracy okręgów w 1979 r. (sprawozdanie w zał.) podkreślając bogactwo form działania, udział w obchodach 35-lecia PRL, różnorodność imprez zorganizowanych w Międzynarodowym Roku Dziecka, szeroką akcją odczytową i szkoleniową, rozszerzenie się merytorycznej działalności SBP w środowisku. Za fakt niepokojący uznał fluktuację członkostwa w Stowarzyszeniu. Sprawozdanie wykazuje spadek liczby członków w 1979 r., podczas gdy należy zakładać stały jej wzrost. W zamykającym się właśnie pierwszym roku obecnej kadencji wszystkie ogniwa SBP powinny poświęcić temu zagadnieniu wzmoczoną uwagę.

W dalszym ciągu posiedzenia kol. Anna Lech odczytała sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej (w zał.), w którym ujęta została zarówno działalność merytoryczna jak i finansowa.

Kol. L. Łoś poinformował zebranych, że Prezydium ZG zwróciło się na początku 1980 r. do poszczególnych resortów z prośbą o pomoc w realizacji wniosków zgłoszonych na Krajowym zjeździe delegatów w Kaliszu, w tym przede wszystkim dotyczących spraw płacowych. W ówczesnej sytuacji sprawa ta jednak nie rokowała powodzenia. Wyjaśnił także, że w sprawozdaniu nie poruszono zagadnienia roli i miejsca SBP w obecnym ruchu odnowy życia związkowego, gdyż problematyka ta wymaga rozpatrzenia na posiedzeniu plenarnym. Prezydium, które obradowało 11 września, dyskutowało już nad tymi sprawami i określiło swe stanowisko w przygotowanym projekcie deklaracji (tekst w zał.) stwierdzającej gotowość współpracy z samorządными związkami, zachowując dotychczasowy status organizacyjny SBP. Po sprawozdaniach ZG i Gł. Komisji Rewizyjnej przewodniczący zaprosił zebranych do dyskusji.

Kol. Zdzisław Daraż (Rzeszów) stwierdził, że ważnym wydarzeniem była wizyta przedstawicieli ZG u przewodniczącego Rady Państwa, której nikt dotychczas nie zrelacjonował; zapytał zaś Główna Komisja Rewizyjna badała wszystkie materiały dotyczące wydawnictw. Na to pytanie w imieniu Komisji Rewizyjnej odpowiedział twierdząco kol. Edward Assbury.

Przewodniczący wyjaśnił dalej, iż przebieg wizyty u przewodniczącego Rady Państwa prof. H. Jabłońskiego przedstawi kol. Józef Czerni, a następnie zaproponował przyjęcie obu sprawozdań: sekretarza generalnego i Głównej Komisji Rewizyjnej. Zaaprobowali je wszyscy z wyjątkiem kol. Z. Daraża, który wstrzymał się od głosu.

Dyskusję nad punktem dotyczącym VIII Zjazdu zagał kol. W. Stankiewicz stwierdzeniem, że środowisko bibliotekarzy — podobnie jak całe społeczeństwo — nurtuje szeroko dyskutowana problematyka związków zawodowych powstających bądź przekształcających się w wyniku porozumienia przedstawicieli rządu z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi. W wielu większych bibliotekach powstają związki nowe, a stare ogłaszają się niezależnymi i samorządными. Zaktywizowała się bardzo młodzież, wielu jej przedstawicieli weszło do komitetów założycielskich.

Przewodniczący SBP kol. W. Stankiewicz nawiązał następnie do długoletniej tradycji Stowarzyszenia, które przed wojną nosiło nazwę Związku Bibliotekarzy Polskich. Obecnie, w sytuacji ruchu odnowy, różne związki i organizacje społeczne planują zwołanie nadzwyczajnych zjazdów celem dokonania wyboru nowych władz i opracowania bardziej dynamicznych programów działania. Jako przewodniczący kol. W. Stankiewicz uznał za swój obowiązek przedstawienie Zarządowi statutowej możliwości zwołania nadzwyczajnego zjazdu. Poinformował też, że Stowarzyszenie jako organizacja o charakterze naukowym i fachowym zgłosiło akces do komitetu porozumiewawczego stowarzyszeń twórczych i naukowych, który opraco-

wywać będzie program dotyczący kultury rozpatrywanej w całokształcie życia społecznego.

Kol. Tadeusz Kozanecki (Warszawa) poinformował członków ZG o toku obrad ostatniego posiedzenia Prezydium (11.09.) w punkcie dotyczącym kwestii ewentualnego przekształcenia SBP w związek zawodowy. Stwierdził, że w sytuacji powstawania nowych struktur obejmujących także bibliotekarzy intencją Prezydium było przygotowanie roboczego dokumentu dla celów informacyjnych. W dokumencie tym ustosunkowano się do ruchu odnowy związków, nie preferując nowych czy starych. Stowarzyszenie jest zainteresowane taką ich przebudową, która umożliwi lepszą prezentację interesów bibliotekarzy. Stowarzyszenie jest organizacją naukową i fachową, nie ma charakteru związku zawodowego, lecz pełni ważną funkcję integracyjną. Proces przebudowy związków zawodowych ma cechy pokrzepiające, lecz także i niedostatki. Nowe związki bardziej rozpraszają pracowników jednej branży, np. nauczyciele zrzeszeni są obecnie i w ZNP i w Samorządnym Niezależnym Związku Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty. Zdaniem kol. T. Kozaneckiego, gdyby okazało się potrzebne zwołanie nadzwyczajnego, powinien on rozpatrywać problemy SBP jako stowarzyszenia, a nie związku zawodowego. Jest wiele spraw do przedyskutowania, m.in. zapewne niewystarczający może się okazać zakres statutu, wiele też można mieć uwag do cenzury, do obecnej sytuacji książki oraz do traktowania spraw kultury. Kol. T. Kozanecki stwierdził, że SBP powinno ustosunkować się do ruchu związkowego oraz określić swe miejsce wśród sfederowanych stowarzyszeń.

Przewodniczący zaprosił do dalszej dyskusji oraz do wypowiedzenia się w sprawie zwołania zjazdu nadzwyczajnego.

Kol. Julian Gałczyński (Szczecin) wyraził pogląd, że projekt oświadczenia SBP jest wieloznaczny: nie określa, za jakimi związkami zarząd się opowiada. Obecnie, w procesie odnowy ruchu związkowego i życia politycznego w kraju, Stowarzyszenie — jeśli ma mieć głos decydujący — musi opracować program działania, pozyskać akceptację tych bibliotekarzy, którzy nie są członkami SBP. Zdaniem mówcy, do wyboru są dwie drogi: albo utworzyć związek zawodowy, albo wejść do federacji stowarzyszeń twórczych; przy czym należałoby uwzględnić w programie problem integracji z dokumentalistami oraz podjęcie starań o ujednoczenie zasad wynagradzania bibliotekarzy.

Kol. J. Gałczyński zgłosił postulat, aby Stowarzyszenie uzyskało prawo do udziału w opiniowaniu obsady stanowisk kierowniczych oraz w opiniowaniu programów kształcenia. Wypowiedział się też za oparciem zatrudnienia i wynagrodzenia bibliotekarzy na umowie zbiorowej, jednej dla całego środowiska zawodowego. W sprawie zjazdu nadzwyczajnego stwierdził, że chodzi tu o przyszłość SBP, należy więc powołać specjalną komisję w celu przygotowania propozycji.

Kol. Wanda Pindłowa (Kraków) wyraziła opinię, że nie należy Stowarzyszenia przekształcać w związek, gdyż dla bibliotekarzy korzystniejsze będzie członkostwo w branżowych związkach zawodowych. Sformułowała pewne uwagi krytyczne pod adresem zespołu partyjnego przy Zarządzie Głównym SBP, o którego pracy bezpartyjni członkowie ZG nie są informowani.

Kol. Jan Burakowski (Olsztyn) również był zdania, że Stowarzyszenie powinno zachować obecny status, gdyż w przeciwnym razie nastąpi dezintegracja społeczności bibliotekarskiej — w związku zawodowym bibliotekarzy znaleźliby się tylko bibliotekarze z bibliotek publicznych, inni zostaną prawdopodobnie w związkach branżowych. Opowiedział się za powołaniem komisji, która by ustaliła program nadzwyczajnego zjazdu oraz zasady reprezentowania na nim poszczególnych środowisk bibliotekarskich. Obecne zarządy — główny i okręgowe — to zarządy dyrektorów, a więc nie autentyczna reprezentacja. Kol. J. Burakowski wskazał sposoby umocnienia organizacyjnego SBP. Jego zdaniem należy wprowadzić eta-

tyzację stanowiska sekretarza, przeprowadzać wybory do władz przy nieograniczonej liczbie kandydatów.

Kol. Stanisław Krzywicki (Szczecin) poinformował, że na wybrzeżu od ponad miesiąca trwa organizowanie związków. W bibliotekach działają i jedne, i drugie. Środowisko szczecińskie nie zdaje się oczekiwać od SBP działań w sferze związkowej, gdyż ograniczyłyby to zasięg członkostwa, zniknęłaby też integracyjna funkcja pełniona z powodzeniem przez Stowarzyszenie. Stwierdził dalej, że nie widzi potrzeby zwoływania nadzwyczajnego zjazdu, natomiast uznaje za konieczne realizowanie z większym uporem postulatów już wysuniętych przez środowisko. Jest przecież opracowany program rozwoju bibliotek; SBP powinno występować o wcielenie go w życie, a przede wszystkim kontynuować zaplanowaną działalność. Oświadczenie SBP w sprawie ruchu związkowego — zdaniem kol. S. Krzywickiego — powinno być pełniejsze i obejmować nie tylko stosunek do ruchu związkowego. Jako członek zespołu partyjnego mówca uznał za słuszne wyjaśnić, że zespół ten wziął na siebie obowiązek egzekwowania od władz stopniowej realizacji przyjętego programu.

Kol. Izabela Nagórska (Łódź) zapytała, czy napływają postulaty z okręgów oraz zgłosiła wniosek w imieniu okręgu łódzkiego, aby zwołać zjazd nadzwyczajny dla przedyskutowania wszystkich palących problemów oraz w celu powołania zespołu, który zająłby się sprawami socjalnymi i bytowymi bibliotekarzy.

Kol. Roman Sękowski (Opole) wyliczył, że wg sprawozdania za 1979 r. ze Stowarzyszenia ubyłoby ok. 800 osób, przybyło zaś ok. 500 nowych i uznał to za objaw braku stabilizacji członkostwa. Wypowiedział się za dobrze przygotowanym walnym zjazdem. Jako następne problemy wymagające rozpatrzenia podał: zmiany w statucie, ustalenie platformy działania SBP oraz opracowanie programu, który by pozwolił Stowarzyszeniu integrować bibliotekarzy różnych sieci. Kol. R. Sękowski wypowiedział się przeciw przekształcaniu SBP w związek zawodowy. Projekt oświadczenia jest jego zdaniem dyplomatyczny, wymijający, należałoby go sprecyzować. VIII Zjazd bibliotekarzy polskich powinien zająć stanowisko wobec sytuacji książki polskiej oraz wobec uchwały związku literatów. Mówca stwierdził też, iż poruszano publicznie sprawę podwyżki dla bibliotekarstwa publicznego, lecz nikt nie upomniał się o bibliotekarzy innych sieci.

Kol. Hanna Uniejewska (Warszawa) podjęła problem związków i określiła je jako reprezentację środowiska w zakładzie pracy. Bibliotekarze pracujący w szkołach i na uczelniach także stanowią integralną część tego środowiska, mają jednak inną sytuację, jeśli idzie o wybór związku, niż pracownicy bibliotek będących samodzielnymi jednostkami. Kol. H. Uniejewska stwierdziła, że Stowarzyszenie mimo wszystkich swoich niedoskonałości dawało i daje bibliotekarzom możliwość dobrowolnego zrzeszania się i znajdowania satysfakcji w pracy społecznej. Przypomniała też, iż na zjeździe w Bydgoszczy kol. J. Czerni zgłosił postulat, aby nazwę Stowarzyszenia uzupełnić wyrazem „dokumentalistów”, i zaproponowała realizację idei połączenia w jednej organizacji bibliotekarzy i dokumentalistów. Dalej uznała, że Stowarzyszenie jako całość nie jest jeszcze przygotowane do tego, aby określić się wobec związków zawodowych, byłaby więc za zwołaniem zjazdu, który wypowiedziałby się na temat programu działania i zdecydował, czym ma być Stowarzyszenie. Mówczyni poinformowała o stanowisku środowiska warszawskiego zrzeszonego w sekcji bibliotekarskiej ZNP, Zdecydowano tam, że jeśli istotnie nastąpi odbudowa Związku Nauczycielstwa Polskiego, sekcja pozostanie w ZNP, w przeciwnym razie każdy podejmie decyzję indywidualną.

Kol. Konrad Zawadzki (Warszawa) zgłosił wniosek formalny o ograniczenie wypowiedzi do 5 min. Wniosek przyjęto.

Kol. Zbigniew Binerowski (Gdańsk) opowiedział się za utrzymaniem charak-

teru SBP jako organizacji fachowej i naukowej. Poddał w wątpliwość konieczność zmiany programu motywowaną procesem demokratyzacji. SBP ma ładną kartę, może pochwalić się osiągnięciami i powinno się zachować jego tradycje. Kol. Z. Binerowski przypomniał, że były podejmowane starania o nadanie SBP statusu organizacji wyższej użyteczności publicznej — może należałoby je ponowić? Nie widzi natomiast potrzeby zwoływania zjazdu. Stowarzyszenie powinno być traktowane jako otwarte dla wszystkich bibliotekarzy. Mówca stwierdził, że mający się odbyć w Poznaniu zjazd naukowy będzie imprezą pożyteczną dla społeczności bibliotekarskiej i wszyscy referenci powinni móc wygłosić na nim przygotowane prace.

Kol. Wanda Kozakiewicz (Wrocław) wyraziła pogląd, że dążenia integracyjne SBP nie idą w parze z istnieniem grupy partyjnej. Grupa ta bywa odrębnie u władz, ale nawet członkowie Zarządu nie wiedzą, co konkretnie robi.

Kol. Roman Sobczak (Konin) stwierdził, że nie padło ani jedno słowo o braku zaufania do władz SBP, wobec czego problem zwołania zjazdu nadzwyczajnego uważa za bezprzedmiotowy. Według statutu zjazd może być zwołany na wniosek 10 okręgów; takiego wniosku jednak nie ma. Poza tym — także zgodnie ze statutem — braliby w nim udział delegaci na ostatni zjazd wyborczy (§ 20.3). Byłoby to zbędny wydatek, zwłaszcza że nie znosi się na przekształcenie stowarzyszenia w związek zawodowy. Sformułował też swój pogląd na niektóre zgłoszone wnioski: opiniowanie przez SBP kandydatów na dyrektorów bibliotek uznał za zbędne, skoro już opiniuje je i partia, i związki zawodowe; opowiedział się też przeciw etatyzacji w Stowarzyszeniu. Uznał za zjawisko pozytywne to, że nie ma w SBP władz etatowych. Wyjaśnił także, że zespół partyjny działa nie przy Zarządzie Głównym SBP, lecz przy Komitecie Centralnym PZPR i pomaga w realizowaniu zadań Stowarzyszenia. Na zakończenie swego wystąpienia zgłosił też wniosek, aby Zarząd Główny przyjął postulaty napływające ze środowisk i dopilnował ich szybkiego rozpatrzenia.

Kol. Ryszard Bieniecki (Kalisz) przedstawił pogląd swego okręgu, iż należy utrzymać status Stowarzyszenia jako organizacji fachowej i naukowej przy wprowadzaniu niezbędnych zmian w statucie oraz przy wzmacnianiu jego niezależności i samorządności. Zdaniem okręgu powinno nastąpić ograniczenie liczby kadencji dla pełnienia tych samych funkcji w Zarządzie oraz zakaz łączenia w nim kilku funkcji. Za niezbędne uznał mówca wypowiedzanie się SBP wszędzie tam, gdzie zapadają decyzje w sprawach książki polskiej, oraz przystąpienie do porozumienia stowarzyszeń twórczych i naukowych. Zdaniem kol. R. Bienieckiego niepokojący jest rozdźwięk między stanem bibliotek a ich potrzebami, między nakładami na kulturę, w tym na biblioteki, a potrzebami społecznymi w tym zakresie. Mówca wyraził zdziwienie sposobem stawiania sprawy zespołu partyjnego; statut partii przewiduje możliwości działania w różnych grupach i środowiskach.

Kol. Marian Filipkowski (Olsztyn) stwierdził, że bibliotekarze są działaczami kultury o wysokiej wartości ideowo-moralnej i należy się liczyć z ich głosami, gdy wyrażają niezadowolenie z nienadążania bibliotek za rozwojem ogólnospołecznym. Obecnie SBP powinno dać temu mocniejszy wyraz. Stowarzyszenie powinno też zająć określone stanowisko wobec różnych systemów wynagradzania bibliotekarzy i dążyć do ujednoczenia tabel płacowych. Zdarza się bowiem teraz, iż bibliotekarze z wyższym wykształceniem otrzymują uposażenie na poziomie minimum socjalnego; także inne ich potrzeby bytowe (np. mieszkaniowe) traktowane są marginalnie. Kol. M. Filipkowski wyraził również zaniepokojenie, że bibliotekarze szkolni tylko w minimalnym stopniu objęci są członkostwem w SBP. Jako przykład możliwości stworzenia partnerskiej z nimi współpracy podał działalność kol. Cz. Krolka.

Kol. M. Filipkowski stwierdził na koniec, że Stowarzyszenie powinno zająć się opracowaniem pragmatyki bibliotekarskiej, co zapobiegłoby przyjmowaniu do pracy w bibliotekach ludzi bez przygotowania fachowego.

Kol. Zdzisław Daraż wyjaśnił, iż wstrzymał się od głosu przy przyjęciu sprawozdania Zarządu Głównego z działalności okręgów w 1979 r., ponieważ nie może zgodzić się z suchym stwierdzeniem, że blisko 800 osób odeszło z szeregów Stowarzyszenia. Sytuacji tej nie łagodzi fakt, że przybyło 500 nowych członków. Zdaniem kol. Z. Daraża oświadczenie w sprawie stosunku SBP do związków zawodowych przygotowane przez Zarząd ma dostateczną wymowę jedynie na użytek wewnętrzny; jeśli jednak ma nad nim pracować komisja, to powinny się w nim znaleźć sprawy książki, o których mówił kol. Sękowski, powinien także zostać określony postulowany stosunek władz państwowych do potrzeb bibliotek. Przy ciągłym braku środków na kulturę zadaniem Stowarzyszenia jest zająć pozycję wielkiego obrońcy spraw książki i bibliotek, a w czasie wizyt u władz należy stale informować je o naszych trudnościach.

Kol. Cecylia Duninowa (Łódź) dała wyraz radości, że odbywa się zebranie, na które się długo czekało i na którym można mówić otwarcie. Stwierdziła, że na pytanie, w jakim stowarzyszeniu chciałoby się uczestniczyć, odpowiedzią jest: „Być w stowarzyszeniu, które widać i słyszać”. Ze strony SBP powinien paść głos w sprawach polityki bibliotecznej. W sprawie statusu Stowarzyszenia zdaniem kol. Duninowej przedstawiono na posiedzeniu alternatywy w rodzaju „albo nic, albo wszystko”, podczas gdy SBP może poszerzyć charakter działalności i większy nacisk położyć na sprawy socjalne, jak to już było w latach sześćdziesiątych. Należałoby też na nowo odczytać statut i poszukać punktów, których treści można by zdemokratyzować.

W dokumencie scalającym wnioski Stowarzyszenia sprawy kultury i cenzury powinny być omawiane łącznie. Biblioteki jako ośrodki kultury wydzielają z ogólnie dostępnych zbiorów prohibity, przy czym kryteria selekcji budzą niekiedy wiele wątpliwości. Następnie stwierdziła, że członkowie domagają się stworzenia szerszego forum do wypowiedzenia się o Stowarzyszeniu — zjazd nadzwyczajny mógłby stanowić takie forum do wymiany poglądów i dyskusji.

Kol. Zofia Rogowska (Tarnów) potwierdziła wysuniętą już potrzebę zajęcia przez SBP właściwego stanowiska wobec polityki kulturalnej, w tym wobec sprawy książki polskiej. Uznała za słuszną wypowiedź kol. Burakowskiego, który zauważył, iż w Zarządzie Głównym zasiadają dyrektorzy i na posiedzeniu plenarnym dyskutują niemal sami dyrektorzy, podczas gdy powinno się brać pod uwagę opinie bibliotekarzy terenowych nie pełniących funkcji dyrektorskich.

Po przerwie zabrał głos przewodniczący ZG, kol. Witold Stankiewicz. Zaproponował, aby niepokojącą dyskutantów sprawę odejścia ze Stowarzyszenia ok. 800 członków zlecić do zbadania Głównej Komisji Rewizyjnej i wyjaśnienie podać w komunikacie. Poinformował następnie zabranych, że referat, który wygłosi na posiedzeniu plenarnym VIII Zjazdu, będzie miał w związku z ostatnimi wydarzeniami inny charakter, niż to pierwotnie planowano. Zawierać on musi w obecnej sytuacji stwierdzenie, że dla stowarzyszeń otwiera się nowy okres, z którym można wiązać nadzieje, iż głos ich będzie znaczył więcej niż dotąd. Proces zmian, przywracania samorządności idzie od góry, od Komitetu Centralnego PZPR, który potępił odstępstwa od demokratyzmu, poprzez stronnictwa polityczne do instytucji wszelkich szczebli. Społeczeństwo będzie konfrontować słowa i czyny. Ruch ten zapoczątkowany przez podpisanie porozumień przedstawicieli rządu z przedstawicielami międzyzakładowych komitetów strajkowych na Wybrzeżu, stawia w polu widzenia sprawę najważniejszą — jedność narodu, która jest warunkiem rozwiązania kryzysu społecznego i zmobilizowania całego społeczeństwa do wyciężonej pracy.

Ustosunkowując się do dotychczasowych wypowiedzi kol. W. Stankiewicz stwierdził, że wobec propozycji zorganizowania szerszych konferencji jako forum wypowiedziania się bibliotekarzy należy ustalić, czy Zarząd Główny opowiada się za zwołaniem nadzwyczajnego zjazdu, czy nie. W przeprowadzonym głosowaniu większość zebranych wypowiedziała się przeciw zwołaniu nadzwyczajnego zjazdu SBP.

Kol. W. Stankiewicz wyjaśnił następnie, że VIII Zjazd bibliotekarzy polskich w Poznaniu nie jest zjazdem organizacyjnym, nie gromadzi delegatów wybranych w okręgach, nie mogą więc zapaść na nim uchwały typu organizacyjnego. Zaproponował w związku z tym, aby wybrać komisję, która przygotowałaby szerszą radę bibliotekarzy w innym terminie. Z sali podano następujące kandydatury do komisji: kol. kol. St. Badoń, R. Bieniecki, J. Burakowski, Cz. Burdziński, Z. Daraż, J. Duninowa, J. Gałczyński, T. Kozanecki, S. Krzywicki, L. Łoś, F. Łozowski, R. Sękowski. Kol. L. Łoś stwierdził, iż nie należy go wybierać, gdyż z obowiązku będzie uczestniczył w pracach komisji. Kol. K. Musioł zauważył, że do komisji wybrani zostali sami dyrektorzy. Kol. S. Krzywicki zgłosił wniosek, aby o tę grupę — zwyczajem stosowanym w wielu organizacjach — poszerzyć następne posiedzenie plenarne Prezydium. Na wniosek kol. J. Gałczyńskiego postanowiono, aby komisja zaczęła działać możliwie szybko, zdecydowano, że zbierze się ona po 15 października 1960.

Ustalono następnie, że w okręgach zbierze się aktyw, przedyskutuje najpilniejsze sprawy i do końca października zgłosi Zarządowi postulaty swego środowiska.

Kol. Czerni poinformował, że w dniu 22 września br. przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przyjął delegację SBP w następującym składzie: W. Stankiewicz, Z. Binerowski, M. Branicka, J. Cygańska, J. Czerni, J. Kołodziejka, S. Kubiak i L. Łoś. W czasie spotkania poinformowano przewodniczącego Rady Państwa o programie VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich w Poznaniu. W dłuższej rozmowie poruszono również wiele aktualnych bolączek i problemów nurtujących bibliotekarstwo polskie.

Kol. S. Kubiak jako uczestnik wizyty u Przewodniczącego Rady Państwa stwierdził, że było to wszechstronne zapoznanie przewodniczącego z trudnymi problemami, z sytuacją książki w Polsce i z rolą bibliotek. Stwierdził na zakończenie, że od 1945 r. po raz pierwszy zdarzyło się być przedstawicielom SBP u głowy państwa.

Wracając do toczącej się na dzisiejszym zebraniu dyskusji kol. S. Kubiak określił ją jako właściwie oddającą atmosferę panującą obecnie w naszym narodzie. Następnie przedstawił krótko „scenariusz” VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich w Poznaniu; czas i miejsce kolejnych punktów programu.

W wolnych wnioskach:

Doc. Zbigniew Jabłoński wystąpił z propozycją przedstawienia na VIII Zjeździe w Poznaniu stanowiska SBP w sprawie ruchu związkowego.

Kol. Janina Cygańska przedstawiła listę 60 osób, którym Komisja Odznaczeń proponuje przyznać, głównie na wnioski zarządów okręgów, Odznakę Honorową SBP (lista w zał.). Zebrani wyrazili aprobatę oklaskami.

Kol. Juliusz Bernard (Wrocław) powiadomił zebranych, że dnia 19.09 br. zmarł we Wrocławiu wybitny i zasłużony bibliotekoznawca, prof. Bronisław Kocowski. Pamięć jego uczczono chwilą milczenia.

Posiedzenie zamknął przewodniczący obrad kol. W. Stankiewicz dziękując wszystkim obecnym za przybycie i żywy udział w dyskusji, a przedstawicielowi władz Nowego Tomyśla za stworzenie życzliwych warunków do obrad.

Na tym posiedzenie zakończono.

JÓZEF TARNAWSKI
(1910 - 1980)

Dnia 2 kwietnia 1980 r. zmarł mgr Józef Tarnawski, emerytowany starszy kustosz dyplomowany, organizator i pierwszy dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Wrocławskiej w l. 1946-1969. Należał do pokolenia bibliotekarzy lwowskich, którzy rozpoczęli pracę przed 1939 r., prowadzili ją w trudnych latach drugiej wojny światowej i zakończyli we Wrocławiu, który w 1945 r. — w zmienionych warunkach ustrojowych — znalazł się ponownie w granicach Polski.

Mgr J. Tarnawski ur. dn. 3 marca 1910 r. w Nozdrzcu (woj. rzeszowskie) jako syn urzędnika pocztowego Antoniego Twardochleba i Apolonii z Tarnawskich, uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej we Lwowie; tam również w l. 1932—1936 kontynuował studia historyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza uzyskując tytuł magistra filozofii. W okresie 1936—1937 pełnił obowiązki zastępcy nauczyciela w I Gimnazjum męskim we Lwowie. Niemal równocześnie rozpoczął w 1937 r. pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie, gdzie pod kierunkiem dyrektora Rudolfa Kotuli przeszedł praktykę w prawie wszystkich działach Biblioteki i ostatecznie został zatrudniony w agendach oddziału udostępniania zbiorów. W latach okupacji niemieckiej J. Tarnawski oprócz pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej, zamienionej przez władze niemieckie na „Stadtbibliothek Lemberg”, brał udział w tajnym nauczaniu z zakresu szkoły średniej jako nauczyciel historii i łaciny. Po zajęciu Lwowa przez Armię Czerwoną w 1944 r. został powołany do Wojska Polskiego. Służąc w II Armii WP awansował do stopnia chorążego; otrzymał Odznakę Grunwaldzką i Brązowy Krzyż Zasługi.

Po demobilizacji w 1946 r. J. Tarnawski znalazł się we Wrocławiu i w marcu tegoż roku rozpoczął pracę w Politechnice Wrocławskiej, która do 1951 r. była połączona organizacyjnie z tamtejszym Uniwersytetem. Otrzymał wtedy od władz Uczelni zadanie zorganizowania biblioteki dla wydziałów politechnicznych. W tym charakterze, jako kierownik a od 1957 r. dyrektor Biblioteki Głównej (BG) i członek senatu Politechniki Wrocławskiej, doprowadził do całkowitego uporządkowania zbiorów po zniszczeniach z okresu oblężenia Wrocławia w 1945 r. Dużo uwagi i wysiłków w początkowym okresie poświęcił mgr Tarnawski zdobyciu książek i podręczników w języku polskim poprzez osobiste kontakty, podróże do antykwariatów na terenie całego kraju oraz w ramach tzw. Miejskiego Komitetu Bibliotecznego, który odegrał ważną rolę w spolszczeniu księgozbiorów bibliotek miasta Wrocławia. Dzięki wysiłkom dyrektora i ofiarności nielicznego personelu Biblio-

teka Politechniki Wrocławskiej rozpoczęła udostępnianie zbiorów studentom i pracownikom naukowym już na początku r. akad. 1945/46. Dalsze kilkuletnie prace zostały skoncentrowane na założeniu ksiąg inwentarzowych i opracowaniu zbiorów poniemieckich (katalogowanie alfabetyczne i rzeczowe) w szczególności na utworzeniu katalogu przedmiotowego. Jeszcze przed Konferencją Krynicką (1951) wprowadzono obsługę użytkowników w zakresie informacji naukowej i bibliotecznej. Rozpoczęto także gromadzenie księgozbioru podręcznego dla celów informacji bieżącej. Mimo starań mgra Tarnawskiego Biblioteka Główna w okresie 1952—1963 przeżywała znaczne trudności z powodu braku wystarczającej liczby etatów i pomieszczeń oraz ograniczeń wynikających z ówczesnego statutu dla bibliotek wyższych szkół technicznych. Zmiany na lepsze nastąpiły dopiero w 1964 r., kiedy utworzono oddziały gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów oraz informacji naukowej z sekcjami informacji, dokumentacji i bibliotek zakładowych. Biblioteka Główna PWr. jako jedna z pierwszych bibliotek krajowych uruchomiła własną pracownię fotomikrofilmową. W tym okresie potrojeniu uległa także liczba etatów. Nieustannie powiększały się zbiory biblioteczne, które w znacznej części pochodziły z egzemplarza obowiązkowego przekazywanego przez Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu oraz z darów Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Łącznie księgozbiór BG obejmował w 1968 r. 156 000 wol. oraz 146 000 wol. w bibliotekach ponad 80 katedr i 4 bibliotek wydziałowych.

W celu zapewnienia właściwej jakości opracowania i udostępniania zbiorów zostały staraniem J. Tarnawskiego opracowane „Tymczasowe wskazówki dla prowadzących biblioteki zakładowe”. Rozpoczęto także gromadzenie materiałów do bibliografii pracowników naukowo-dydaktycznych PWr., wydanej drukiem pod redakcją J. Tarnawskiego w 1970 r. jako tom 2 *Księgi 25-lecia Politechniki Wrocławskiej*. W dążeniu do udoskonalenia obsługi użytkowników BG rozpoczęła już w latach 50-tych prowadzenie wykładów dla studentów pierwszego roku studiów oraz ćwiczeń z zakresu informacji naukowo-technicznej. Doceniając znaczenie informacji mgr Tarnawski doprowadził w 1968 r. do utworzenia w BG Zakładu Informacji Naukowej, przekształconego w 1970 r. w Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej. Oprócz spraw organizacyjnych na stanowisku dyrektora BG J. Tarnawski zajmował się również dydaktyką i szkoleniem, m.in. prowadził wykłady dla studentów wstępnego roku studiów PWr., a w l. 1961 - 1973 kursy szkoleniowe dla bibliotekarzy i dokumentalistów okręgu wrocławskiego zorganizowane przez Centrum INTE.

We wrześniu 1969 r. mgr Tarnawski został mianowany przez rektora PWr. zastępcą dyrektora Pionu Nauki i Współpracy z Przemysłem. Na tym stanowisku zorganizował w dziale planowania badań naukowych sekcję opracowań statystycznych z zakresu działalności Uczelni po wprowadzeniu struktury instytutowej. Dzięki niemu wśród wielu analiz i wykresów została także przedstawiona działalność Biblioteki Głównej i Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej w okresie 1970-1976. Po przejściu na emeryturę w 1977 r. J. Tarnawski otrzymał od władz Uczelni zadanie opracowania monografii poświęconej działalności Politechniki Wrocławskiej w okresie 1946-1976. Niezwłocznie rozpoczął zbieranie materiałów do tego dzieła, którego jednak nie było Mu dane zakończyć.

Na osobną wzmiankę zasługuje działalność społeczna i zawodowa mgra Tarnawskiego jako przedstawiciela Koła Wrocławskiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (1950-1953), członka i przewodniczącego Miejskiego Komitetu Bibliotecznego we Wrocławiu (1950-1951) oraz aktywnego członka Związku Nauczycielstwa Polskiego (od 1946 r.) i prezesa Rady Zakładowej ZNP w Politechnice Wrocławskiej (1953-1956). Za swoją działalność w tych organizacjach i w uznaniu Jego pracy zawodowej został wielokrotnie wyróżniony i odznaczony, otrzymał bowiem: Złoty Krzyż Zasługi (1969), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

(1975), Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego (1964), Złotą Odznakę Politechniki Wrocławskiej (1965), Medal X-lecia PRL, odznakę XV-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska i odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Odszedł od nas człowiek typowy o otwartym sercu, wrażliwy na ludzkie sprawy, przyjaciel i wychowawca licznego grona bibliotekarzy.

Józef Długosz, Irena Węglowska

IRENA SZANIAWSKA
(1912-1980)

Dnia 6 czerwca 1980 r. zmarła Irena Maria Szaniawska, długoletni, zasłużony dyrektor Biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Urodzona dn. 8 września 1912 r. w Warszawie, córka Waleriana i Eugenii Karlińskich, po ukończeniu 8-klasowego Gimnazjum Humanistycznego J. Kowalczykówny rozpoczęła na jesieni 1931 r. studia na wydziale prawnym Uniwersytetu Warszawskiego. Po zaliczeniu pierwszego roku przeniosła się na wydział administracyjno-prawny Szkoły Nauk Politycznych. W dwa lata później przerwała dalsze studia i zawarła związek małżeński z Janem Szaniawskim, porucznikiem wojsk polskich. W czasie kampanii wojennej 1939 r. Irena Szaniawska straciła męża. Bolesny cios, jaki Ją dotknął, spowodował, że zmieniła tryb swego życia. W okresie okupacji podjęła współdziałanie w tajnym nauczaniu oraz w ruchu podziemnym. Po upadku Powstania Warszawskiego znalazła się z teściami w Suchedniowie. Jesienią 1945 r. przeniosła się do Łodzi, gdzie otrzymała pracę w Agencji Koncertowej w charakterze sekretarki. Po likwidacji Agencji w 1947 r. wróciła do Warszawy i zamieszkała u teściów, nad którymi roztoczyła troskliwą opiekę. Uzyskała pracę w Zrzeszeniu Kupców Branży Papierniczej jako kierowniczka biura. Pracowała w Zrzeszeniu do jego likwidacji w 1951 r. Mając za sobą daleko zaawansowane studia administracyjno-prawne i odbyty staż pracy w tym zakresie, musiała z kolei podjąć decyzję co do wyboru przyszłego zawodu. W stanie psychicznym, w jakim się znajdowała od kilku lat, odpowiadała Jej raczej praca kameralna. Nie ulega wątpliwości, że w niemalym stopniu przy wyborze stałej pracy podziałał przykład Jej siostry ciotecznej, która z zamiłowania uprawiała od lat zawód bibliotekarki.

Szukając zatrudnienia w bibliotece, Irena Szaniawska złożyła podanie do Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich i została zaangażowana od dnia 15 marca 1951 r., początkowo na okres próbny (— do czasu uzyskania opinii o kandydatce —) w charakterze siły biurowej w referacie wydawniczym Zarządu Głównego ZBiAP.

Wkrótce wpłynęły znakomite referencje, najpełniejszą jednak i najbardziej obiektywną opinię Irena Szaniawska wypracowała sobie sama.

Jak wynika z akt osobowych, od 1951 r. pełniła obowiązki zastępcy kierownika administracji wydawnictw ZBiAP.

Od dn. 1 stycznia 1955 r. Irena Szaniawska przejęła obowiązki dyrektora Biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zajmowała to stanowisko lat ponad dwadzieścia. Uczestniczyła tym samym w pracach Zarządu Głównego. Brała udział we wszystkich posiedzeniach Prezydium i posiedzeniach plenarnych Zarządu Głównego. Przez Jej ręce przechodziły wszystkie sprawy. Uczestniczyła w ich rozwiązywaniu jako działacz społeczny, a nie urzędujący dyrektor Biura. Miała do nich stosunek osobisty zawsze jak najbardziej obiektywny. I zawsze pełen życzliwości. W tym okresie poznała dobrze społeczność bibliotekarską, jej blaski i cienie.

Kontakty Ireny Szaniawskiej ze środowiskiem bibliotekarskim wypływały z Jej obowiązków służbowych. Do zadań Biura bowiem, którym kierowała, a które było i jest nadal organem wykonawczym Zarządu Głównego SBP, należy wykonywanie zleceń tegoż Zarządu, wynikających z realizacji zadań statutowych Stowarzyszenia, a w szczególności — ujmując je w skrócie — wykonywanie zleceń Zarządu Głównego w zakresie działalności organizacyjno-administracyjnej (m.in. organizacja posiedzeń Prezydium i posiedzeń plenarnych Zarządu Głównego i innych organów kolegalnych SBP, współudział w organizowaniu posiedzeń sekcji i komisji Zarządu Głównego, konferencji, sesji naukowych, zjazdów itd), realizowanie planów wydawniczych SBP, prowadzenie centralnej księgowości (w skali krajowej), gromadzenie materiałów dokumentujących całokształt działalności SBP.

Kierowanie przez Irenę Szaniawską Biurem Zarządu Głównego SBP przypadło w okresie doniosłych przemian, których realizację założyła sobie ta organizacja. Chodziło o skupienie w SBP bibliotekarzy zatrudnionych we wszystkich typach bibliotek i utworzenie jednolitej zwartej grupy zawodowej bibliotekarzy. W tym celu w połowie lat pięćdziesiątych dokonano poprawek w statucie SBP powołując zamiast dwóch pięciu wiceprzewodniczących Zarządu Głównego jako reprezentantów pięciu działających sieci bibliotecznych, tj. bibliotek naukowych, fachowych, szkolnych i pedagogicznych, publicznych oraz związkowych. Na wyniki tych posunięć nie trzeba było długo czekać. Integracja bibliotekarzy stała się faktem. Stowarzyszenie dokonało poważnego skoku w swoim rozwoju. Poszerzono znacznie program działania. Zwiększyła się poważnie liczba członków SBP: w 1964 r. wynosiła 7600, a w 1979 — ponad 12 000 członków. Jednocześnie wzrósł i autorytet SBP w społeczeństwie.

W osiąganiu tych sukcesów partycypowało Biuro Zarządu Głównego i jego dyrektor. Najlepszym tego dowodem były przedkładane po zakończeniu kadencji, co trzy lata na ogólnokrajowych zjazdach delegatów SBP, sprawozdania z działalności Zarządu Głównego, w których podsumowaniu składano podziękowania m.in. Biuru Zarządu Głównego oraz jego dyrektorowi Irenie Szaniawskiej.

W ostatnich latach działalności Irena Szaniawska czuła się zmęczona, nie dopisywało Jej zdrowie. Powzięła więc decyzję przejścia na emeryturę. Uroczyste pożegnanie Ireny Szaniawskiej odbyło się dn. 18 czerwca 1976 r. na posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego SBP w Rzeszowie w przeddzień otwarcia Ogólnokrajowego zjazdu delegatów SBP. Przewodniczący SBP prof. dr hab. Witold Stanekiewicz podziękował Irenie Szaniawskiej za wieloletni owocny trud na stanowisku dyrektora Biura, życzył serdecznie zdrowia i wręczył Jej pamiątkowe wydawnictwo. W imieniu ministra kultury i sztuki oraz własnym przemawiał dr Edward Paliński, dyrektor Departamentu Bibliotek MKiS, dziękując za wieloletnią współpracę wręczył Irenie Szaniawskiej nagrodę przyznaną przez ministra. Uczestniczący w uroczystości delegaci na Ogólnokrajowy zjazd, długo nie milknącymi oklaskami i naręczami kwiatów dziękowali Irenie Szaniawskiej — cieszącej się powszechnym zaufaniem, szacunkiem i sympatią całego środowiska bibliotekarskiego w Polsce — za długoletnią opiekę i współpracę na niwie społecznej.

Ale nawet po odejściu ze stanowiska dyrektora Biura Irena Szaniawska nie potrafiła oderwać się od problemów, w które wrosła bez reszty w ciągu 25 lat pracy w ZBiAP a następnie SBP. Niemal do ostatnich miesięcy sprawności fizycznej była cennym, chociaż anonimowym, ale zawsze niezmiernie życzliwym współpracownikiem naczelnego organu naukowego bibliotekarstwa polskiego, jakim jest *Przegląd Biblioteczny*. Ścisłe więzy łączyły Ją również z Instytutem Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Mówiąc i pisząc o Irenie Szaniawskiej nie można zapominać o tym, że szczególną cechą Jej osobowości, obok wymienionych w niniejszym wspomnieniu, był po prostu dar, bo trudno nazwać to umiejętnością, nawiązywania kontaktów kole-

żeńskich przekształcających się nierzadko w serdeczne przyjaźnie, których nie sposób wykreślić z pamięci.

Za długoletnią, wybitnie owocną pracę zawodową i społeczną Irena Szaniawska otrzymała następujące odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Brązowy za Zasługi dla Obronności Kraju, Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury oraz Odznakę Honorową Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Edward Assbury

KRONIKA KRAJOWA

KONFERENCJA NA TEMAT POTRZEB CZYTELNICZYCH DZIECI

Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych ZG SBP wspólnie z Sekcją Bibliotek Publicznych Zarządu Okręgu Stołecznego zorganizowała dnia 29.05.1980 w Warszawie ogólnopolską konferencję pod hasłem „Biblioteki wobec potrzeb dziecka”. Wygłoszono następujące referaty: 1) Funkcja bibliotek szkolnych i publicznych dla dzieci (dr Jadwiga Andrzejewska); 2) Czytelnik dziecięcy w bibliotekach publicznych (dr Barbara Białkowska); 3) Zadania, warunki i metody pracy bibliotek szkolnych a potrzeby czytelnicze dzieci (mgr Elżbieta Serocka); 4) Międzynarodowy Rok Dziecka w warszawskich bibliotekach publicznych dla dzieci (mgr Barbara Antoniewicz).

KONFERENCJA NA TEMAT BIBLIOTERAPII

Dnia 16.06.1980 r. Sekcja Bibliotek Szpitalnych ZG SBP zorganizowała w Lublinie ogólnopolską konferencję, na której dr Aleksandra Chwastek wygłosiła referat pt. „Możliwości prowadzenia biblioterapii w zakładach lecznictwa”. Głównym przedmiotem dyskusji była realizacja zarządzeń Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie zapewnienia pacjentom obsługi bibliotecznej. Opracowane wnioski ZG SBP prześle do zainteresowanych resortów.

WSPÓŁPRACA PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI

Dnia 19.06.1980 r. odbyła się w Warszawie uroczystość podpisania porozumienia o współpracy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Stowarzyszenia Księgarzy Polskich z Wszechzwiązkowym Dobrowolnym Stowarzyszeniem Miłośników Książki w ZSRR.

III OGÓLNOPOLSKA NARADA BIBLIOTEK EKONOMICZNYCH

W dniach 2-3.09.1980 Centralna Biblioteka Statystyczna przy współpracy Centralnej Biblioteki Ekonomicznej (Biblioteka SGPIŚ) zorganizowała ogólnopolską naradę bibliotek ekonomicznych. W spotkaniu, które miało miejsce w Jachrance, uczestniczyło ponad 60 osób, reprezentujących biblioteki i ośrodki inte. Obecni byli także przedstawiciele Centrum INTE, Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. Otwarcia obrad dokonał w imieniu prezesa GUS-u wicedyrektor departamentu kadr i szkolenia mgr Kazi-

mierz Podgórski. Wygłoszono referaty: 1) Zasady współdziałania Centralnej Biblioteki Statystycznej i Centralnej Biblioteki Ekonomicznej w realizacji planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych (mgr Andrzej Jopkiewicz); 2) Aktualne problemy budowy sieci dziedzinowej bibliotek ekonomicznych (dr Hanna Uniejewska); 3) Zadania Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej w zespole bibliotek ekonomicznych (mgr Aleksander Kudelski); 4) Biblioteki akademii ekonomicznych w sieci dziedzinowej bibliotek ekonomicznych (dr Jan Sójka); 5) Centralna Biblioteka Narodowego Banku Polskiego i jej sieć terenowa wobec sieci dziedzinowej bibliotek ekonomicznych (mgr Urszula Suchożebrska); 6) Możliwości współpracy Biblioteki Instytutu Handlu Wewnętrznego i Usług z siecią dziedzinową bibliotek ekonomicznych (mgr Teresa Szymanowska); 7) Problematyka pracy i zabezpieczenia społecznego w ramach specjalizacji bibliotek ekonomicznych (mgr Małgorzata Kłossowska); 8) Miejsce bibliotek o wąskiej specjalizacji w sieci dziedzinowej bibliotek ekonomicznych (dr Barbara Drewniewska). Głównym tematem dyskusji były powiązania bibliotek centralnych z bibliotekami współpracującymi oraz konkretne formy i możliwości tej współpracy.

ZEBRANIE KOMISJI PRACOWNIKÓW INFORMACJI NAUKOWEJ

Dnia 10.09.1980 r. odbyło się w Warszawie zebranie Komisji Pracowników Informacji Naukowej Sekcji Nauki ZNP. Tematem obrad były aktualne sprawy płacowe i organizacyjne. Niezależnie od postulatów dotyczących doraźnych kroków, których celem jest podwyżka płac, postanowiono podjąć starania o zmianę tabeli płac. Powołano zespół pod przewodnictwem dyr. Edwarda Domańskiego dla opracowania zarówno postulatów krótkoterminowych jak i propozycji nowej tabeli płac. Niezależnie od sytuacji organizacyjnej ZNP w poszczególnych bibliotekach postanowiono prowadzić działalność Komisji.

POSIEDZENIE GRUP ROBOCZYCH ECSSID W POLSCE

W dniach 30.08.-3.09.1980 odbyło się w Wólce Zerzeńskiej k.Warszawy posiedzenie Grupy 1 ECSSID (European Co-operation in Social Sciences Information and Documentation) zorganizowane przez OIN PAN. Tematem spotkania były zagadnienia wymiany informacji oraz badań nad potrzebami informacyjnymi użytkowników z dziedziny nauk społecznych. Zgłoszono referaty: Ocena potrzeb informacyjnych — konieczność nowego podejścia do możliwości oszacowania i badań na poziomie międzynarodowym (J.M. Brittain, Wielka Brytania) oraz Problemy organizacji informacji i badań użytkowników z zakresu nauk społecznych w Polsce (K. Wyczańska, OIN PAN).

W dniach 17-20.09.1980 w Jedlcu k.Kalisza odbyło się posiedzenie Grupy 4 ECSSID poświęcone programom kształcenia pracowników informacji naukowej (ze szczególnym uwzględnieniem nauk społecznych). Organizatorem tego międzynarodowego spotkania był również OIN PAN. Zgłoszono następujące referaty: 1) Rola efektywności kosztów w kształceniu pracowników informacji naukowej (M. Möhr); 2) Problemy efektywności informacji naukowej w naukach społecznych (I. Kravčenko); 3) O komputeryzacji usług i działalności SSID: jej konsekwencje dla kształcenia i szkolenia specjalistycznego (J. Meyriat); 4) Problemy metodologiczne właściwe dla nauk społecznych w układzie i treści przebiegu szkolenia pracowników informacji (S. Kubiak).

VIII ZJAZD BIBLIOTEKARZY POLSKICH

W dniach 25-27.09.1980 odbył się w Poznaniu VIII Zjazd bibliotekarzy polskich, zorganizowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich pod hasłem „Biblioteki dla wszystkich”. Podczas obrad plenarnych wygłoszono referaty: 1) Historyczna rola bibliotek ludowych pod zaborem pruskim (prof. dr hab. Witold Jakóbczyk); 2) Biblioteki dla wszystkich (prof. dr hab. Witold Stankiewicz); 3) Bibliotekarstwo wielkopolskie (prof. dr hab. Stanisław Kubiak).

Następnie obrady toczyły się w 4 sekcjach: I — Idea bibliotek ludowych na ziemiach polskich (przewodniczący: prof. dr hab. Stanisław Grzeszczuk); sekcja II — Bibliotekarstwo publiczne i czytelnictwo powszechne (przewodnicząca: doc. dr hab. Jadwiga Kołodziejka); sekcja III — Biblioteki jako placówki informacyjne (przewodniczący: doc. dr hab. Radosław Cybulski); sekcja IV — Kształcenie i zawód bibliotekarza (przewodniczący: doc. dr Zbigniew Jabłoński).

Liczne referaty, komunikaty a następnie dyskusja wypełniły dwa dni obrad, których przebieg podsumowali na spotkaniu plenarnym przewodniczący sekcji. Wnioski ze zjazdu opracuje specjalna komisja. Nurtujące środowisko bibliotekarzy problemy znalazły swój wyraz w żywej, krytycznej dyskusji podczas obrad plenarnych. Mówiono o powodach obniżenia efektywności pracy bibliotek, o wadliwym zarządzaniu bibliotekami, o zbiurokratyzowaniu ciał przedstawicielskich bibliotekarzy. Odczytane zostały postulaty bibliotekarzy uniwersyteckich z Poznania dotyczące właściwej rangi bibliotek, potrzeb w zakresie zbiorów, spraw lokalowych, wyposażenia oraz zagadnień socjalnych. Zebrani wyrażali zastrzeżenia co do ograniczonej ilości czasu podczas obrad plenarnych na dyskusję wokół aktualnych, nabrzmiałych spraw bibliotekarstwa polskiego. Przewodniczący Zarządu Głównego prof. Stankiewicz zapowiedział rychłe zwołanie ogólnopolskiej konferencji na ten temat. Z okazji Zjazdu otwarta została w Sali Odrodzenia Ratusza Poznańskiego wystawa: „Ze skarbów bibliotek wielkopolskich. Trzeci dzień Zjazdu poświęcono na odwiedzenie bibliotek i innych placówek kultury w pobliżu Poznania.

ODZNACZENIA BIBLIOTEKARZY

W dniu 26.09.1980 na VIII Zjeździe Bibliotekarzy Polskich zostały wręczone nagrody im. Heleny Radlińskiej: nagrodę I stopnia otrzymała pierwsza wiceprzewodnicząca ZG SBP mgr Janina Cygańska, dwie nagrody II stopnia przyznano ex aequo dyrektorowi Biblioteki SGPiS dr Hannie Uniejewskiej i kierownikowi Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Gdańskiej PAN doc. drowi hab. Zbigniewowi Nowakowi. Wielu zasłużonych pracowników otrzymało Medale Komisji Edukacji Narodowej, Odznaki Honorowe Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury oraz Dyplomy Honorowe za Osiągnięcia w Upowszechnianiu Kultury Ministra Kultury i Sztuki. Dyplomy Ministra Kultury i Sztuki otrzymało kilka zarządów okręgów SBP.

KRONIKA ZAGRANICZNA

46 KONFERENCJA IFLA

Odbyła się ona w Manili (Filipiny) w dn. 18-23 sierpnia 1980 r. a zorganizowana była przez Bibliotekę Narodową Filipin, Stowarzyszenie Bibliotek Filipin oraz Komisję Narodową Filipin ds. UNESCO. Tematem przewodnim obrad była wymia-

na informacji dla celów bliższego porozumienia między narodami.

Na szczególną uwagę zasługują następujące spotkania:

Znaczenie bibliotek narodowych dla ułatwienia powszechnego dostępu do publikacji (Sekcja bibliotek narodowych)

Wypożyczanie międzybiblioteczne w krajach rozwijających się (Sekcja wypożyczeń)

Skuteczne sposoby przedstawiania informacji naukowej i technicznej — potrzeby krajów rozwijających się (Sekcja bibliotek naukowych i technicznych)

Rządowe służby dotyczące informacji oficjalnej na Wschodzie i Zachodzie (Sekcja publikacji urzędowych)

Rozwój służb informacyjnych bibliotek szkolnych (Sekcja bibliotek szkolnych)

W konferencji uczestniczył przewodniczący Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich prof. Witold Stankiewicz.

*Revue de l'UNESCO pour la Science de l'Information,
la Bibliothéconomie et l'Archivistique 1980 Vol. 2 nr 2
s. 149.*

PROGRAM UNESCO DOTYCZĄCY MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH

Zgodnie z decyzją spotkania konsultacyjnego specjalistów, które odbyło się w Paryżu w dn. 14-16 maja 1980 r., został zainicjowany w ramach UNESCO Program Zarządzania Zapisami Informacyjnymi i Archiwalnymi (Records and Archives Management Programme — RAMP). Jako funkcjonalnie skoordynowana część Generalnego Programu Informacyjnego będzie się on rozwijał we współpracy z Międzynarodową Radą Archiwów (International Council of Archives). Głównym celem RAMP jest działalność, mająca uświadamiać znaczenie i zastosowanie zarówno bieżąco tworzonych zasobów informacyjnych, jak i materiałów archiwalnych oraz udzielanie pomocy państwom członkowskim UNESCO w tworzeniu tych zasobów, zarządzaniu nimi i efektywnym ich wykorzystaniu.

Zastosowane w Programie terminy „records” i „records management” oznaczają narastający zasób archiwalny, a więc wszystkie dokumenty niezależnie od ich typu otrzymywane i tworzone przez instytucje w toku ich funkcjonowania oraz zarządzanie tymi materiałami i wykorzystywanie ich. Jest to pojęcie przeciwstawne w stosunku do materiałów archiwalnych już bieżąco nie wykorzystywanych a przechowywanych ze względu na ich nieprzemijającą wartość.

RAMP został zaplanowany w związku z podstawowymi potrzebami państw członkowskich UNESCO oraz ONZ, związanymi z zarządzaniem zasobami archiwalnymi.

Działalność RAMP została uwzględniona w średnioterminowym planie UNESCO Rozwoju i Popierania Systemów i Służb Informacyjnych na Poziomie Narodowym, Regionalnym i Międzynarodowym (Development and Promotion of Information Systems and Services at the National, Regional and International Levels). Wśród przewidywanych działań RAMP należy wymienić konferencje, seminaria, specjalne publikacje, opracowywanie norm, kształcenie i podnoszenie statusu osób zajmujących się narastającym zasobem archiwalnym i archiwistów.

*UNESCO Journal of Information Science,
Librarianship and Archives Administra-
tion 1980 Vol. 2 nr 1 s. 64-65.*

ROZPOWSZECHNIANIE ABSTRAKTÓW RADZIECKICH PRZEZ PÉRGAMON PRESS

Zgodnie z niedawnym porozumieniem dotyczącym współpracy między Państwowym Komitetem Nauki i Techniki Rady Ministrów ZSRR a wydawnictwem Pergamon Press dyrektor tego ostatniego oraz dyrektor Wszeczwiązkowego Instytutu Informacji Naukowej i Technicznej (VINITI) i przewodniczący Wszeczwiązkowej Agencji Praw Autorskich zawarli w Moskwie 10-letnią umowę, która zapewni gromadzenie, tworzenie oraz wyłączne rozpowszechnianie przez Pergamon Press angielskojęzycznych służb abstraktowych oraz baz danych z zakresu nauk ścisłych, technicznych i inżynierskich dostępnych w trybie on-line.

Na podstawie tego porozumienia Pergamon Press będzie wykorzystywał zasoby VINITI w celu wspólnego stworzenia nowych służb abstraktowych i zautomatyzowanej bazy danych. W I kwartale 1981 r. Pergamon Press rozpocznie dostarczanie swoim odbiorcom dwu służb abstraktowych w języku angielskim nt. zagadnień informacji, komputerów i komunikowania się oraz zagadnień ochrony środowiska. W I kwartale 1982 r. rozpocznie się rozpowszechnianie trzech następnych serwisów, obejmujących matematykę czystą i stosowaną, energię i inżynierię.

Pergamon Press zapewni dostęp do wymienionych serwisów przedsiębiorstwom przemysłowym, instytucjom rządowym, instytucjom naukowym na całym świecie w formie publikacji oraz bazy danych dostępnej w trybie on-line. Porozumienie przewiduje także dostarczenie przez VINITI w formie mikrofilmów oryginalnych dokumentów, których streszczenia znalazły się w serwisie. Ułatwi to użytkownikom zachodnim dostęp do literatury radzieckiej.

Information Retrieval and Library Automation
1980 Vol. 16 nr 3 s. 2-3.

FRANCUSKI SYSTEM INFORMACYJNY DLA NAUK SPOŁECZNYCH

Ośrodek Dokumentacji dla Nauk Humanistycznych i Społecznych (Centre de Documentation Sciences Humaines) francuskiego Centrum Narodowego Badań Naukowych (Centre National de la Recherche Scientifique) przystąpił do utworzenia bazy FRANCIS (French Retrieval Automated Network for Current Information in Social and Human Sciences).

W styczniu 1980 r. na taśmie magnetycznej znajdowało się już 500 000 informacji bibliograficznych zaopatrzonych w słowa kluczowe a w większości także w streszczenia. Każdego roku baza będzie powiększała się o ponad 70 000 nowych informacji.

Obejmuje ona następujące dziedziny: filozofie, nauki pedagogiczne, socjologię, etnologię, historię nauk ścisłych i techniki, lingwistykę, prehistorię, sztukę, archeologię, historię, religioznawstwo, naukę o administracji, geografie, ekonomikę energii, doskonalenie fachowe i zawodowe, humanistyczne aspekty medycyny, naukę o komputerach, prawo.

Ośrodek publikuje bieżąco bibliografie, takie jak np. *Bulletins Signalétiques*, *Répertoire d'Art. et d'Archéologie*, *International Geographical Bibliography*. Poza tym prowadzi selektywne rozpowszechnianie informacji i wydaje przewodniki, które ułatwiają korzystanie z bazy bibliograficznej FRANCIS. Każdy przewodnik składa się z dwu części, metodologii ogólnej oraz wykazu słów kluczowych.

Adres Centre de Documentation Sciences Sociales: 54 boulevard Raspail, 75270 Paris.

Information Retrieval and Library Automation
1980 Vol. 16 nr 3 s. 4.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- Irmgard Dressler: *Kinder, Bücher, Bibliotheken. Informationen zur Bibliotheksarbeit mit Kindern in der DDR*. Berlin: Bibliotheksverband der DDR 1979.
- Marek Pieczonka: *Bibliografia prac magisterskich wykonanych w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej. Lata 1977-1979*. Kraków: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej 1980.

Wydawnictwa ciągle

Citatel' 1980 R. 29 cis. 7/8-9

Knižnice a vedecké informácie 1980 R. 12 cis. 3-4

Księgarz 1980 R. 24 nr 2

Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der DDR 1980 Jg. 18
H. 3/4, 5/6

The Quarterly Journal of the Library of Congress 1980 V. 37 nr 2

Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie 1980 R. 25

Socialist Librarians Journal 1980 nr 1

AUTORZY

- Edward ASSBURY, mgr
Radosław CYBULSKI, doc. dr hab. — Biblioteka Narodowa
Józef CZERNI, dr — Biblioteka Główna Politechniki Krakowskiej
Józef DŁUGOSZ, dr — Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej
Jolanta M. FONTNER, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
Cecylia Z. GAŁCZYŃSKA, mgr — Woj. i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie
Jerzy HŁAWICZKA, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Halina KAMIŃSKA, mgr — Ministerstwo Kultury i Sztuki
Jadwiga KOŁODZIEJSKA, doc. dr hab. — Biblioteka Narodowa
Izabela KUCZYŃSKA, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Izabela LENART, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Adam NOWAK, mgr — Instytut Historii UMCS w Lublinie
Danuta RYMSZA-ZALEWSKA, mgr — Biblioteka Narodowa
Wanda SADURSKA, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Barbara SORDYŁOWA, dr — Biblioteka PAN w Warszawie
Ewa STĘPŃIAKOWA, mgr — Biblioteka Narodowa
Eugeniusz ŚCIBOR, dr — Instytut INTE
Hanna UNIEJEWSKA, dr — Biblioteka SGPIŚ
Irena WĘGŁOWSKA, mgr — Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej
Czesław J. WRZESIEN, dr — Biblioteka Narodowa
Adam WYSOCKI, doc. dr hab. — Centrum INTE
Halna ZARĘBA, mgr — Biblioteka Narodowa
Zbigniew ŻMIGRODZKI, dr — Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej
Kronikę krajową oprac.
Hanna ZASADOWA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Kronikę zagraniczną oprac.
Miroslawa KOCEŃKA, mgr — Biblioteka Narodowa
Tłumaczenie angielskie:
Ewa SZEWCZYK

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja Przeglądu Bibliotecznego uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A₄ wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być pisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines ok. 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do), lub na stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (procz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, adresu prywatnego, numeru telefonu.

Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konpektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

Przegląd Biblioteczny z. 4/1980

Errata

str.	wiersz	jest	powinno być
362	7 d.	Priciples	Principles
365	18 g.	w jednych	z jednych
366	jako 5 d. opuszczono cały wiersz		— wycofać z opracowania ISBD/G/.
411	2 g.	poza inte	poza placówkami inte

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Cena prenumeraty rocznej zł 120.—

Cena prenumeraty półrocznej zł 60.—

Sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych:

— w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN; płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa konto 1065-420
VI O.NBP Warszawa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1981.
Nakład: 5960 egz. Objętość: ark. wyd. 17,80, ark. druk. 12,75, ark.
A₁ — 17. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano do składa-
nia 23 X 1980. Podpisano do druku 16 III 1981. Druk ukończono
w maju 1981. Wrocławskie Zakłady Graficzne, Wrocław ul.
Oławska 11. Zam. nr 1467/80 S-10 Cena zł 30.—